



ISSN 0867-3888  
e-ISSN 2353-5962

**AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO  
IM. BRONISŁAWA CZECHA W KRAKOWIE**

# **FOLIA TURISTICA**

**Nr 34 – 2015**



**KRAKÓW 2015**

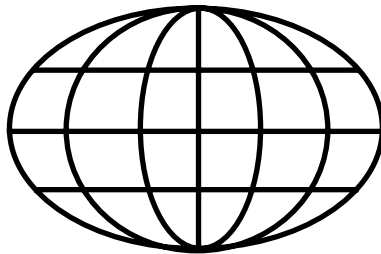
ISSN 0867-3888, e-ISSN 2353-5962

AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO  
IM. BRONISŁAWA CZECHA W KRAKOWIE

---

# FOLIA TURISTICA

**Nr 34 – 2015**



KRAKÓW 2015

**Redaktor naczelny:**

*Wiesław Alejziak*

**Rada naukowa:**

*Stefan Bosiacki – Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Polska*  
*Zbigniew Dziubiński – Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, Polska*  
*Milan Đuriček – Uniwersytet Preszowski, Słowacja*  
*Grzegorz Gotembski – Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Polska*  
*Magdalena Kachniewska – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Polska*  
*Marek Kazimierczak – Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Polska*  
*Andrzej Kowalczyk – Uniwersytet Warszawski, Polska*  
*Stanisław Liszewski – Uniwersytet Łódzki, Polska*  
*Barbara Marciszewska – Akademia Morska w Gdyni, Polska*  
*Krzysztof Podemski – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska*  
*Andrzej Rapacz – Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Polska*  
*Boris Vukonić – emerytowany profesor, Uniwersytet w Zagrzebiu, Chorwacja*  
*Janusz Zdebski – Wszechnica Świętokrzyska w Kielcach, Polska*  
*Michał Żemła – Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa w Katowicach, Polska*

**Redaktor naukowy numeru:**

*Wiesław Alejziak*

**Kolegium redakcyjne:**

*Wiesław Alejziak, Zygmunt Kruczek – zastępca redaktora naczelnego,*  
*Andrzej Matuszyk, Sabina Owsianowska, Ryszard Winiarski*

**Sekretarz redakcji:**

*Bartosz Szczechowicz*

Artykuły recenzowane anonimowo

**Adiustacja:**

*Michał Stachowski – język polski,*  
*Sylvia Willcox, Transatlantic Communication – native speaker proofreading,*  
*Stanisław Matusik – redaktor statystyczny*

**Adres Redakcji:**

Akademia Wychowania Fizycznego  
al. Jana Pawła II 78, 31-571 Kraków, Pawilon IV, pok. 316, tel. +48 12 6831139

Deklaracja o wersji pierwotnej – wersją pierwotną czasopisma jest wersja papierowa.

**ISSN 0867-3888, e-ISSN 2353-5962**



© Copyright by

University of Physical Education, Cracow, Poland

---

**Druk:** Drukarnia Cyfrowa Alnus sp. z o.o.

ul. Cechowa 51, 30-614 Kraków

Nakład: 100 egz.

## SPIS TREŚCI

|   |     |
|---|-----|
| <b>Wiesław Aleziak:</b> <i>Od Redakcji</i> . . . . .  | 5   |
| <b>Justyna Mokras-Grabowska:</b> <i>Czas wolny w dobie postmodernizmu</i>   | 11  |
| <b>Ludwik Mazurkiewicz, Artur Bosek:</b> <i>O wartości rekreacyjnej obszaru chronionego oraz metodzie jej pomiaru (na przykładzie Kampinoskiego Parku Narodowego)</i> . . . . . | 31  |
| <b>Daniel Puciato, Tadeusz Grabiński:</b> <i>Ocena wybranych aspektów produktu turystycznego Opolszczyzny w świetle badań ruchu turystycznego</i> . . . . .                     | 43  |
| <b>Matylda Awedyk:</b> <i>Wybrane aspekty metodologii badań nad przyszłością turystyki</i> . . . . .  | 69  |
| <b>Adrian Lubowiecki-Vikuk, Jolanta Rab-Przybyłowicz:</b> <i>Wybrane aspekty funkcjonowania rynku turystyki medycznej w Polsce</i> . . .  | 85  |
| <b>Sandra Wajchman:</b> <i>Rola edukacji przyrodniczo-leśnej w ograniczeniu negatywnych skutków turystyki i rekreacji w środowisku leśnym</i> . . . . .                         | 109 |
| <b>Aneta Omelan, Alicja Krzyżanowska, Robert Podstawski:</b> <i>Turystyka szkolna w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych województwa warmińsko-mazurskiego</i> . . . . . | 123 |
| <b>Piotr Łapiński:</b> <i>Turystyka więźniów? Opinie wychowawców penitencjarnych na temat znaczenia turystyki w resocjalizacji penitencjarnej</i> . . . . .                     | 145 |
| <b>Joanna Roszak, Grzegorz Godlewski:</b> <i>Zamość – nie dość literatury. Propozycja implementacji trasy turystycznej</i> . . . . .  | 169 |
| RECENZJE, OPINIE, KOMENTARZE, POLEMIKI NAUKOWE  |     |
| <b>Wiesław Aleziak:</b> <i>Recenzja książki Karoliny Buczkowskiej „Portret współczesnego turysty kulturowego”</i> . . . . .   | 193 |
| <b>Informacje i instrukcje dla autorów</b> . . . . .  | 203 |

## CONTENTS

|  |     |
|--|-----|
| <b>Wiesław Alejziak:</b> <i>From Editor</i> . . . . .  | 5   |
| <b>Justyna Mokras-Grabowska:</b> <i>Free Time in the Age of Postmodernism</i> . . . . .  | 11  |
| <b>Ludwik Mazurkiewicz, Artur Bosek:</b> <i>The Recreational Value of a Protected Area and a Method for its Assessment: The Case of Kampinoski National Park</i> . . . . .                 | 31  |
| <b>Daniel Puciato, Tadeusz Grabiński:</b> <i>Evaluation of Selected Aspects of the Opole Province Tourist Product based on Tourist Movement Research</i> . . . . .                         | 43  |
| <b>Matylda Awedyk:</b> <i>Some Aspects of Future Tourism Research Methodology</i> . . . . .  | 69  |
| <b>Adrian Lubowiecki-Vikuk, Jolanta Rab-Przybyłowicz:</b> <i>Selected Aspects of the Functioning of the Medical Tourism Market in Poland</i> . . . . .                                     | 85  |
| <b>Sandra Wajchman:</b> <i>The Role of Education and Natural Forests in Reducing the Negative Impact of Tourism and Recreation in the Forest Environment</i> . . . . .                     | 109 |
| <b>Aneta Omelan, Alicja Krzyżanowska, Robert Podstawski:</b> <i>School Tourism in Special Educational Centres of the Warmia and Masuria Region</i> . . . . .                               | 123 |
| <b>Piotr Łapiński:</b> <i>Tourism of Inmates? The Opinions of Penitentiary Educators regarding the Importance of Tourism-related Activities in Penitentiary Re-socialisation</i> . . . . . | 145 |
| <b>Joanna Roszak, Grzegorz Godlewski:</b> <i>Zamość. The Proposal for the Implementation of a Tourism Route</i> . . . . .  | 169 |
| REVIEWS, OPINIONS, COMMENTS, SCIENTIFIC CONTROVERSY  |     |
| <b>Wiesław Alejziak:</b> <i>Review of the Book by Karolina Buczkowska „Portret współczesnego turysty kulturowego” [„Portrait of a Contemporary Cultural Tourist”]</i> . . . . .            | 193 |
| <b>Information and Instructions for Authors</b> . . . . .  | 203 |

## OD REDAKCJI

**Szanowni Czytelnicy,**

anonsując kolejny numer czasopisma „Folia Turistica”, pragnę przede wszystkim wyrazić radość z tego, że zmiany wprowadzone w ubiegłym roku zyskały Wasze uznanie. Potwierdzają to nie tylko opinie docierające do nas bezpośrednio, ale świadczy o tym także stale zwiększająca się liczba autorów, którzy decydują się właśnie u nas publikować swoje prace. Przejście z „systemu półrocznikowego” na kwartalnik nie tylko usprawniło funkcjonowanie czasopisma i zwiększyło zainteresowanie publikowanymi w nim pracami, ale pozwoliło także na lepsze „sprofilowanie” przedstawianej w nim problematyki. Stało się to możliwe dzięki temu, że z dużym wyprzedzeniem publikujemy na naszej stronie internetowej plan wydawniczy, w którym – z co najmniej rocznym wyprzedzeniem – podajemy problematykę kolejnych numerów. Zachęcam Państwa do zapoznania się z nim oraz – tradycyjnie – zapraszam do współpracy, czyli do przysyłania swoich artykułów oraz recenzji, polemik i komentarzy.

Oddawany w Wasze ręce numer zawiera dziewięć artykułów, które charakteryzują się dosyć szerokim spektrum poruszanych zagadnień. W pierwszej pracy, **Justyna Mokras-Grabowska** przedstawia rozważania na temat pojęcia, roli i znaczenia czasu wolnego w dobie postmodernizmu. Autorka prezentuje nie tylko aktualny stan wiedzy i kontrowersje wokół pojęcia czasu wolnego, ale dokonuje też ciekawej historyczno-porównawczej analizy tej problematyki, która ukazuje duże zróżnicowanie w podejściu różnych autorów nie tylko do rozumienia i samej definicji czasu wolnego, ale także do kwestii jego autentyczności. Z przeprowadzonych przez Autorkę analiz wybranych aktywności wolnoczasowych, prowadzonych w odniesieniu do kwestii komodyfikacji, umasowienia i prestiżu społecznego wynika, że współcześnie formy wykorzystania czasu wolnego podlegają stopniowej komercjalizacji, będąc jednocześnie instrumentem podkreślania statusu społecznego i stylu życia. Autorka twierdzi też, że najnowsze badania na temat czasu wolnego zmierzają ku dynamicznej i holistycznej konceptualizacji, nie ograniczając go do granic wynikających z relacji „praca – rekreacja”.

Problematyka czasu wolnego i rekreacji stanowi również przedmiot badań kolejnego artykułu, przy czym jego autorów, czyli **Ludwika Mazurkiewicza** i **Artura Boska**, interesują nie tyle same zachowania wolno-

czasowe ludności, co wartość rekreacyjna obszarów chronionych, na której one występują. W swojej pracy prezentują oni metodę pozwalającą dokonać pomiaru tej wartości (w tym przypadku jest to jeden z polskich parków narodowych) oraz wyrażenia tej wartości w pieniądzu. Z uwagi na to, że w przypadku obszarów chronionych wartości znajdujących się na nich walorów przyrodniczych nie da się obliczyć przez bezpośrednie odniesienie ich do cen rynkowych, w metodzie tej odwołano się do opinii ludzi uprawiających rekreację na tych obszarach. W przedstawionych badaniach (którymi objęto 70 osób, dobranych w sposób celowy, co w zasadzie uniemożliwia uogólnienie wyników) otrzymana wartość rekreacyjna analizowanego obszaru (którym był Kampinoski Park Narodowy) wyniosła 203 106 zł.

Następny artykuł – autorstwa **Daniela Puciato** i **Tadeusza Grabińskiego** – podejmuje problematykę atrakcyjności turystycznej jednego z polskich regionów (Opolszczyzna), która analizowana jest z perspektywy wybranych aspektów oceny produktu turystycznego oraz ewentualnych rekomendacji dotyczących kreowania regionalnego produktu turystycznego oraz zarządzania turystyką dla regionalnych i lokalnych podmiotów odpowiedzialnych za zarządzanie turystyką. Badania empiryczne przeprowadzono w 2012 roku w dwudziestu miejscowościach województwa opolskiego na dużej próbie badawczej, liczącej łącznie 3233 turystów krajowych i zagranicznych. W wyniku badań dokonano analizy mocnych i słabych stron oraz szans i zagrożeń dla turystycznego rozwoju Opolszczyzny oraz sporządzono rankingi najbardziej atrakcyjnych miejscowości badanego województwa.

W kolejnej pracy, **Matylda Awedyk** analizuje wybrane aspekty metodologiczne badań prognostycznych oraz ich zastosowanie w planowaniu rozwoju turystyki. Autorka dokonuje klasyfikacji oraz systematyzacji metod i technik prognostycznych, które mogą być zastosowane w badaniach nad przyszłością turystyki. Jej zdaniem, badania takie – z uwagi na interdyscyplinarność i wielosektorowość turystyki – wykazują stosunkowo niską sprawdzalność (zwłaszcza w przypadku prognoz liniowych, opartych na danych statystycznych) i dlatego też powinno się w nich większym niż dotychczas stopniu uwzględniać elementy ryzyka i niepewności.

Artykuł **Adriana Lubowieckiego-Vikuka** i **Jolanty Rab-Przybyłowicz** dotyczy coraz ważniejszego sektora rynku turystycznego, jakim staje się turystyka medyczna. Autorzy poddali ten segment rynku wszechstronnej analizie, która wskazała, że chociaż popyt na tego typu usługi ma tendencję stabilnego wzrostu, to rynek turystyki medycznej w Polsce znajduje się ciągle jeszcze w początkowej fazie rozwoju. Badania przeprowadzono metodą sondażu diagnostycznego, w którym posłużono się techniką wywiadu kwestionariuszowego, zarówno w formie wywiadu bezpośredniego, jak i telefonicznego. Badania wykazały również, że do Polski dociera coraz więcej turystów medycznych z Wielkiej Brytanii, Niemiec i Skandynawii,

lecz ich rdzenne pochodzenie jest coraz bardziej zróżnicowane, co – zdaniem Autorów – powinno zostać uwzględnione w programach specjalistycznych szkoleń dla organizatorów turystyki medycznej, w których powinno znaleźć się więcej treści z zakresu różnic kulturowych oraz kanałów dotarcia do poszczególnych grup klientów oraz sposobów ich obsługi.

Kolejne trzy prace dotyczą problematyki szeroko pojętych edukacyjnych i wychowawczych funkcji turystyki. W pierwszej z nich, **Sandra Wachman** przedstawia interesujące rozważania na temat roli edukacji przyrodniczej w ograniczaniu negatywnych skutków turystyki i rekreacji uprawianej w środowisku leśnym. Chociaż badania nie mają charakteru empirycznego i opierają się przede wszystkim na analizie literatury przedmiotu, to artykuł dobrze ilustruje znaczenie, jakie w realizacji celów wielofunkcyjnej gospodarki leśnej może mieć edukacja społeczeństwa, łącząca w sobie przekazywanie wiedzy na temat ochrony terenu wraz z jego jednoczesnym użytkowaniem turystycznym. Kwestia racjonalnego wykorzystania rekreacyjnego obszarów leśnych stanowi bowiem duże wyzwanie dla ochrony środowiska i planowania przestrzennego. Według Autorki, specjalizacja obszarów w obrębie dominującego w danym przypadku typu rekreacji (turystyka konna, turystyka rowerowa) na danym obszarze leśnym może przyczynić się do wykreowania jego produktu markowego i przynieść wymierne korzyści gminie, regionowi, a także Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe w przypadku lasów będących w jego zarządzie.

Problematyce edukacyjno-wychowawczej poświęcony jest też artykuł **Anety Omelan, Alicji Krzyżanowskiej** oraz **Krzysztofa Podstawskiego**. Autorzy prezentują w nim wyniki swoich badań nad turystyką szkolną, realizowaną w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych. Badania zostały przeprowadzone w 2014 roku wśród 98 nauczycieli na co dzień pracujących z uczniami niepełnosprawnymi intelektualnie w trzech placówkach kształcenia specjalnego w województwie warmińsko-mazurskim. Autorów interesowały zarówno kwestie związane ze specyfiką procesu przygotowania oraz realizacji imprez turystyki szkolnej w tym środowisku, jak i jej oddziaływanie na uczniów niepełnosprawnych intelektualnie. Badania wykazały, że – pomimo utrudnień wynikających z niepełnosprawności uczniów – turystyka stanowi istotny element procesu kształcenia i wychowania realizowanego w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych, ciesząc się dużą popularnością wśród uczniów. Ma przy tym wiele cech wspólnych z turystyką organizowaną w szkołach powszechnych, jednak jej pozytywne oddziaływanie na uczniów niepełnosprawnych intelektualnie ma szczególne znaczenie, dając im nie tylko radość z możliwości jej uprawiania, ale także kształtując w nich większą samodzielność i pozytywne nastawienie do świata.

Wprawdzie w literaturze fachowej już od dawna wskazuje się na to, że turystyka może mieć szerokie zastosowanie jako instrument resocjalizacji



(prawie pół wieku temu pisał o tym m.in. K. Przeclawski w swojej książce „Turystyka a wychowanie”), jednak w praktyce jest rzadko w tym celu wykorzystywana, zwłaszcza jeśli chodzi o osoby już skazane prawomocnym wyrokiem na pozbawienie wolności. Stąd też badania empiryczne na ten temat – tym bardziej prowadzone wśród więźniów i pracowników zakładów penitencjarnych – należą do rzadkości. Z tym większą zatem uwagą zapoznacie się Państwo zapewne z artykułem **Piotra Łapińskiego**, w którym prezentuje on wyniki swoich badań na ten temat, przeprowadzone wśród 166 funkcjonariuszy Służby Więziennej zatrudnionych w charakterze wychowawców penitencjarnych. Badania miały na celu ustalenie opinii wychowawców zatrudnionych w zakładach penitencjarnych w Polsce na temat możliwości i zasadności wykorzystania zajęć z obszaru turystyki w resocjalizacji więźniów. Na podstawie wyników badań, Autor sformułował kilka wniosków dotyczących systemu szkolenia personelu więziennego. Postulują one większe wykorzystanie turystyki w postępowaniu z osobami uwięzionymi, które – jego zdaniem – odnosić się może do różnych obszarów działalności w ramach humanitarnych i readaptacyjnie zorientowanych systemów penitencjarnych.

Nie mniej oryginalnej i rzadko poruszanej problematyki dotyczy artykuł **Joanny Roszak i Grzegorza Godlewskiego**, w którym podjęto próbę turystycznego zdefiniowania przestrzeni literackiej jednego z polskich miast, uzupełnioną o praktyczną aplikację w postaci gotowego produktu turystycznego. Miastem tym jest Zamość, słynący między innymi z tego, że zamieszkiwało w nim wyjątkowo dużo znanych poetów i pisarzy. Autorzy postulują wykorzystanie potencjału literackiego Zamościa dla potrzeb utworzenia tematycznej trasy turystycznej, przeznaczonej w szczególności dla specyficznych turystów, motywowanych aspektami poznawczymi o pogłębionej funkcji edukacji kulturowej. Ich zdaniem, produkt taki uzupełniłby bogatą już ofertę miasta, czyniąc Zamość jeszcze atrakcyjniejszym docelowym lub etapowym punktem migracji turystycznych. Publikacja jest próbą nowatorskiego podejścia do kwestii wykorzystania lokalnych zasobów w procesie wzbogacania produktu turystycznego.

Niniejszy zeszyt zamyka recenzja (mojego autorstwa) książki Karoliny Buczkowskiej „Portret współczesnego turysty kulturowego”, która stanowi swoiste podsumowanie wieloletnich studiów i badań Autorki nad turystyką kulturową. Ta wartościowa monografia koncentruje się nie tyle na programach, organizacji czy specyfice funkcjonowania tej ważnej i ostatnio dosyć modnej formy turystyki, ile na ludziach ją uprawiających, czyli na turystach kulturowych. Jest to o tyle istotne, że wśród prawdziwego „zalewu” prac na temat turystyki kulturowej, z jakim mieliśmy do czynienia w ostatnich kilku latach, tylko niewielka ich część poświęcona jest popytowej stronie tego zjawiska, a więc potrzebom, motywacjom, preferencjom oraz zachowaniom turystów kulturowych. Książka ta jest tym bardziej godna polecenia, że roz-

ważania na temat turystów kulturowych uzupełnione są analizami dotyczącymi „antyturystów kulturowych” czy też „turystów pseudokulturowych”, jak w swojej pracy K. Buczkowska często ich nazywa.

Mając nadzieję że zamieszczony w tym numerze naszego czasopisma zestaw prac zainteresuje Państwa, życzę miłej lektury i bogatej poznawczo-refleksyjnej.

*Wiesław Alejziak*



## CZAS WOLNY W DOBIE POSTMODERNIZMU

*Justyna Mokras-Grabowska\**

### Abstrakt

**Cel.** Omówienie na podstawie przeglądu literatury różnorodnych podejść do czasu wolnego. Analiza kontrowersji wokół pojęcia czasu wolnego. Prezentacja wybranych aktywności wolnoczasowych w odniesieniu do komodyfikacji i umasowienia, prestiżu oraz stylu życia.

**Metoda.** Analiza istniejących wyników badań i prac zarówno polsko-, jak i angielskojęzycznych: analiza treści (książek, czasopism naukowych), analiza historyczno-porównawcza, jakościowa ocena materiału.

**Wyniki.** Zastosowane metody badań ukazały duże zróżnicowanie w podejściu autorów do pojęcia czasu wolnego oraz jego autentyczności. Mimo iż wielu autorów skłania się do traktowania czasu wolnego jako czasu pozostającego po pracy i zajęciach obowiązkowych, dylematem pozostaje nadal kwestia dobrowolności podejmowanych aktywności wolnoczasowych i związanych z tym subiektywnych odczuć ich uczestników. Najnowsze badania zmierzają ku dynamicznej i holistycznej conceptualizacji tego pojęcia, nie ograniczając go tym samym do granic praca – rekreacja. Z analizy materiałów źródłowych wynika ponadto, że współcześnie formy wykorzystania czasu wolnego podlegają stopniowej komercjalizacji, podkreślając coraz częściej status społeczny i styl życia jednostki.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Artykuł prezentuje subiektywnie wybrane przykłady form spędzania czasu wolnego.

**Implikacje praktyczne.** Analiza literatury przedmiotu może stanowić punkt wyjścia do dalszych badań nad autentycznością form wolnoczasowych.

**Oryginalność.** Mimo teoretycznego charakteru pracy, oryginalnym jej elementem jest podsumowanie funkcjonujących w literaturze teorii dotyczących czasu wolnego i jego autentyczności.

**Rodzaj pracy.** Artykuł o charakterze przeglądowym.

**Słowa kluczowe:** czas wolny, autentyczność, postmodernizm, prestiż, hedonizm, konsumpcja.

---

\* Dr, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Instytut Geografii Miast i Turystyki; e-mail: justyna.mokras\_grabowska@op.pl

## Wprowadzenie

Czas wolny oferuje wielość form i możliwości jego spędzania, opierających się na różnorodnych motywacjach i postawach. Ich wybór zależy m.in. od: płci, wieku, wykształcenia, wykonywanego zawodu, miejsca zamieszkania czy posiadanych dóbr. Duże znaczenie mają ponadto: położenie geograficzne, różnice historyczne oraz kulturowe. Sposób spędzania czasu wolnego jest zatem silnie uwarunkowany społecznym, ekonomicznym i cywilizacyjnym otoczeniem jednostki [Nieżgoda 2014, s. 102].

W społeczeństwach ulegających globalizacji, formy spędzania czasu wolnego – podobnie jak wszystkie zjawiska kulturowe – ulegają znaczącym przemianom. Wpływ na autoteliczność spędzania czasu wolnego mają w tym przypadku m.in.: powstające nowe typy więzi społecznych, komercjalizacja, komodyfikacja (utowarowienie) i osłabienie więzi interpersonalnych. Zaniżają dotychczasowe formy ludyczności i ludyzmu. Spędzanie czasu wolnego staje się wskaźnikiem powodzenia i funkcjonowania jednostek oraz grup w społeczeństwie. Pojawia się przy tym tzw. zuniwersalizowana przestrzeń wartości, w której przyjemność i rozrywka stają się elementem codzienności (a nie tylko odświętności) [Palczyński 2011, s. 10].

Podstawę tej przestrzeni stanowi przekaz multimedialny, który często wypacza i upraszcza rzeczywistość – wszelka tematyka zaczyna być przedstawiana jako rozrywka, co jest typowe dla doby postmodernizmu. Coraz częściej czynności wolnoczasowe znajdują odzwierciedlenie w potrzebach konsumpcyjnych – poszukiwane są nowe formy wypoczynku, a czas wolny staje się czasem przeznaczonym na nabywanie coraz bardziej wyszukanych dóbr i usług [Nieżgoda 2014, s. 101-104].

## Czas pracy a czas wolny – kontrowersje wokół pojęć

Czas wolny, dostrzeżony już w starożytności, rozpoznawalną kategorią społeczną stał się dopiero na przełomie XVIII i XIX w. [Mroczkowska 2008, s. 89]. Będąc wcześniej postrzegany w kategoriach codzienność-odświętność, dopiero w dobie uprzemysłowienia nabrał nowego znaczenia. System kapitalistyczny spowodował bowiem wyraźne zmiany w postrzeganiu czasu wolnego w aspekcie czasu pracy.

Jako pierwszy w historii koncepcję czasu wolnego przedstawił Arystoteles, który przeciwstawiał czynności produkcyjne i obowiązkowe czynnościom służącym rozwojowi człowieka (m.in. filozofii, kontemplacji, nauce). Uważał też, że czynności, jakimi powinien być wypełniony czas wolny, to dążenie do doskonałości jednostki, możliwe dzięki kontemplacji, umiarowi w działaniu czy samorealizacji. Czas wolny według Arystotelesa był zatem szlachetnym działaniem i drogą do szczęścia. Ponadto, nie oznaczał końca

pracy, to praca była zdaniem Arystotelesa końcem czasu wolnego, który powinien być w jego opinii poświęcony sztuce, nauce oraz oznaczać oddawanie się kulturze duchowej [Kosiewicz 2006, s. 15].

Podejście arystotelesowskie określane jest w literaturze przedmiotu jako podejście klasyczne, oznaczające wyższy stan ludzkiego bytu, wyzwalający samorealizację i oznaczający „wznoszenie się” ponad codzienność [Niezgoda 2014, s. 103]. Ponadto, w koncepcji tej pojawia się również kwestia czasu zajętego, mimo że jednostka oddaje się w nim przyjemnościom.

Również Ateńczycy uczynili czas wolny wartością autoteliczną, ceną samą w sobie, godną pożądania, wypełnioną filozofią i etyką (*schole*). Według starożytnych Greków *schole* to czas na poszukiwanie mądrości życia [Arendt 2000, s. 19]. W przeciwieństwie do *schole* Grecy używali także terminu *ascholia*, oznaczającego czas wypełniony jakimiś obowiązkami, zajęty powinnościami.

Jak widać, już w starożytności dostrzegano rozdzielność czasu wolnego i czasu pracy, przy czym wyraźnie akcentowano związki czasu wolnego z kulturą, sztuką, samorealizacją i kontemplacją.

W czasach nowożytnych czas wolny analizowany był najczęściej w opozycji do czasu pracy (odrębność czasu wolnego i czasu pracy). Interesująca wydaje się być tu zwłaszcza hipoteza kongruencji, zakładająca zgodność czasu pracy i czasu wolnego. Podczas gdy z reguły czas wolny traktowany jest jako antidotum na monotonna, nie dająca satysfakcji pracę, hipoteza kongruencji mówi, że czas wolny jest dopełnieniem czasu pracy i jego kontynuacją [Winiarski 2011, s. 18]. Aktualnie jednak coraz częściej rezygnuje się z traktowania pracy jako punktu odniesienia dla czasu wolnego.

W tym aspekcie dosyć interesujące wydają się być wyszczególnione przez K. Czajkowskiego [1979, s. 17] kategorie czasu wolnego. Jak twierdzi autor, „czas wolny nie zawsze jest czasem w pełni wolnym”. W zależności od tego, ile czasu pozostaje człowiekowi, jaki jest jego zakres i cel, któremu służy, możemy mówić o dyspozycyjnym czasie wolnym – czasie wolnym od pracy, nie zajęтым samokształceniem i nie obejmującym zaspakajania potrzeb biologicznych (posiłki, sen, zabiegi higieniczne, zdrowotne), prac domowych i rodzinnych (opiekuńczych) oraz o czasie na w pół wolnym. Zjawisko to oznacza czas przeznaczony na czynności, którym towarzyszy poczucie obowiązku ich wykonywania lub świadomość rzeczowych korzyści, ale które wykonujemy z pewnym marginesem swobody. Wśród takich czynności autor wymienia m.in. wychowywanie dzieci. A. Niezgoda [2014, s. 103] nazywa taki czas czasem częściowo wolnym, w którym nie pojawia się jakakolwiek obligatoryjność (ang. *semi-leisure*).

W literaturze przedmiotu pojawiają się ponadto takie terminy jak: czas niezupełnie wolny i czas dyskrejonalny. Istotna jest tu bowiem percepcja i interpretacja zachowań w czasie poza pracą. Dobrym przykładem są w tym przypadku zajęcia związane z wypełnianiem obowiązków rodzinnych, które jedni traktują jako osobistą przyjemność, a inni jako pozbawienie ich możli-

wości decydowania o swoim czasie wolnym. A zatem to, co dla jednych jest pracą, dla innych może mieć charakter rekreacyjny.

Zdaniem D. Nowalskiej-Kapuścik [2008, s. 28], aby pojęcie czasu wolnego miało sens, należy przyjąć, że w strukturze życia istnieje także czas „niewolny”, w którym zajmujemy się różnymi czynnościami obowiązkowymi. Z pewnością zatem czas wolny stanowi opozycję do czasu pracy, ale i obowiązków rodzinnych i społecznych. Jak podaje J.F. Murphy, elementy rekreacji mogą tkwić jednak także w pracy zawodowej, codziennych obowiązkach domowych, edukacji szkolnej i religii [Murphy 1974; cyt. za: Zowisło 2011, s. 65]. Każda działalność i aktywność człowieka zawiera w sobie potencjał czasu wolnego i rekreacji. Coraz częściej zatem dochodzi do łączenia aktywności zawodowej z wypoczynkiem, czego konsekwencją jest zacieranie się granicy pomiędzy czasem wolnym a czasem pracy.

Odmienne punkt widzenia na koncepcję czasu wolnego prezentuje J. Kosiewicz [2012, s. 77-81]. Zdaniem tego autora, jednostka nie dysponuje czasem wolnym zarówno w odniesieniu do przeszłości, jak i teraźniejszości i przyszłości. Istnieje jedynie pojęcie czasu zajętego i niezajętego. Według tej odmiennej koncepcji, wszystkie czynności, jakie podejmujemy, są wykonywane w czasie wolnym od innych form aktywności (związanych i nie związanych z pracą zawodową). Nawet gdy poddajemy się przyjemnościom, nie jest to czas wolny, lecz zajęty przez te przyjemności. Teoria ta pojawia się już u Arystotelesa, który twierdził, że czas jest zawsze zajęty – zarówno przez pracę, jak i sztukę, filozofię czy kontemplację, które stanowią często trudną i czasochłonną działalność jednostki. Według J. Kosiewicza, czas wolny nie istnieje, jest pojęciem abstrakcyjnym. Jedynie człowiek nieświadomy może posiadać czas wolny, jednak nie zdaje sobie z tego sprawy. Ponadto, autor twierdzi, że człowiek może posiadać czas wolny po śmierci duszy i ciała, będąc wówczas całkowicie pasywnym. Jest to jednak czas, z którego nie można już zrobić użytku [Tamże, s. 77-81]. Interesujące wydają się ponadto przemyślenia autora dotyczące czasu niewolników i więźniów, którzy posiadają czas wolny jedynie pozornie, będąc w rzeczywistości uzależnieni od nadzorca bądź wymiaru sprawiedliwości. Podobnie osoby bezrobotne bądź będące na emeryturze – nawet gdy nie wykonują pracy zawodowej, ich czas jest zawsze czymś zajęty. Zdaniem autora sformułowanie definicji czasu wolnego jest trudnym lub wręcz niemożliwym do wykonania zadaniem.

Zaprezentowane filozoficzne podejście J. Kosiewicza jest całkowicie odmienne od analizowanych w artykule koncepcji, ponieważ dotyczy wolności człowieka w sensie ontologicznym i nie jest przedstawiane w opozycji do czasu pracy. W aspekcie aktywności o charakterze rekreacyjnym praktyczne wydaje się jednak stosowanie kategorii czasu wolnego jako czasu poza pracą zawodową i wszelkimi czynnościami obligatoryjnymi, pozostającego do swobodnej decyzji jednostki, zgodnego z jej zainteresowaniami i reali-

zowanego m.in. na: rozrywkę, wypoczynek czy rozwój zainteresowań [Nieżgoda 2014, s. 104]. W takim rozumieniu pojawia się ono w artykule.

Kompleksową definicję czasu wolnego (ang. *free time*, niem. *frei Zeit*) podaje m.in. R. Winiarski, według którego jest on definiowany zarówno w sposób ilościowy, jako część dobowego budżetu czasu, która pozostaje po wykonaniu wszelkich obowiązków zawodowych i pozazawodowych oraz po zaspokojeniu podstawowych potrzeb organizmu (fizjologicznych i higienicznych), jak również w sposób jakościowy, jako czas, którym człowiek może swobodnie dysponować, przeznaczając go np. na wypoczynek, rozrywkę i samodoskonalenie [Winiarski 2011, s. 15-16].

Czas wolny cechuje relatywizm wynikający z indywidualizacji i subiektywności doświadczeń, jego niepowtarzalności, unikalności i różnorodnych jego interpretacji [Mroczkowska 2011, s. 7-8]. Czas wolny jest tym, co wyróżnia jednostkę – jej indywidualność i decyzyjność. Istotny jest tu również kontekst społeczny – jednostkowe doświadczenia nabierają pełni dopiero w kontekście uwarunkowań sytuacyjnych. Wiele jest tu tzw. obszarów pogranicznych, aktywności hybrydowych, sfer niejednoznacznych i ambiwalentnych. Najczęściej dyskutowanymi kwestiami są w tym przypadku: instrumentalizacja, autoteliczność czy substytucyjność. Czas wolny należy zatem traktować jako pewien wymiar rzeczywistości społecznej oraz jako rodzaj doświadczenia indywidualnego (kategoria autonomiczna). Jest to ponadto kategoria dynamiczna i społecznie zmienna. Jest to przestrzeń zarówno dla możliwości, jak i ograniczeń, dla wolności i zniewolenia.

Istotnymi cechami czasu wolnego są: dobrowolność treści i formy zachowań, niekomercyjność oraz doświadczenie satysfakcji. Również pojęcie rekreacji wiąże się z czynnościami wykonywanymi dobrowolnie, dla odpoczynku, rozrywki, doskonalenia intelektualnego i estetycznego, dla biologicznego i duchowego rozwoju [Kunicki 2011, s. 29]. W rekreacji zawsze chodzi o regenerację organizmu, odbudowę fizyczną i psychiczną, osiąganą dzięki oderwaniu się od obowiązków przez aktywność ruchową, zabawę, rozrywkę, doznania duchowe czy intelektualne.

Czas wolny w rozumieniu potocznym, to czas bez obowiązków, zasad i harmonogramu działania. W praktyce jednak, pojęcie to wymyka się ze sztywnych ram, pozostawiając jednostce prawo do własnej interpretacji tej przestrzeni życia.

### **Autentyczność spędzania czasu wolnego – w pułapce prestiżu i hedonizmu**

Kwestie dotyczące autentyczności spędzania czasu wolnego, a zwłaszcza autentyczności podróżowania, stanowią w ostatnich latach istotny temat wielu publikacji. Piszą o nich m.in. J. Urry [2007; 2010], J. Dielemans



[2011], MacCannel [2002], Z. Bauman [2000] czy J. Culler [1981]. M. Kazimierzak – nazywając sztukę podróży sztuką życia – podkreśla, iż „jesteśmy zalewani poradami dokąd podróżować, ale mało kto mówi nam dlaczego i jak to robić” [Kazimierzak 2011, s. 26]. Czym jest według autora wspomniana już sztuka podróżowania? Jego zdaniem, to każda forma turystyki, która przybliży jej uczestników do piękna zawartego w doświadczaniu świata. Autor pisze bowiem dalej, że „... owa sztuka polega na dochodzeniu do pewnej równowagi, między wyznaczonym sobie celem «bycia więcej w podróży» (pełniejszego doświadczania świata), a przyjemnością z przeżywania chwil «tu i teraz<sup>1</sup>»” [Tamże, s. 26].

O autentyczności podróży turystycznych pisze m.in. Z. Bauman [2000]: „turyści nie należą do żadnego z miejsc, które odwiedzają, wszędzie są gośćmi, wszędzie w przejeździe. Gdziekolwiek by byli – są «na zewnątrz». Od wszystkiego i wszystkich turysta trzyma się «na odległość» i robi co może, aby dystans się nie kurczył. Znajduje się jakby wewnątrz «pęcherzyka», tam czuje się bezpiecznie. «Pęcherzyk» chroni przed siłą zasysania, lepkością otoczenia. Może wyruszyć w drogę w każdej chwili, gdy wszystko spowszednieje, gdy nowe podniecające przygody zamajaczą na horyzoncie” [Bauman 2000, s. 133-153].

Pojęcie autentyczności jest kojarzone z działaniami twórczymi, oryginalnymi, ze samoświadomym odkrywaniem i przeżywaniem świata natury i kultury [Kazimierzak 2011, s. 21]. Podstawą autentyzmu jest ludzka spontaniczność, dobrowolność, realizowanie źródłowych i prawdziwych pragnień jednostki [Zowisło 2011, s. 64]. Jej przeciwieństwem jest bezkrytyczne i automatyczne przyswajanie zewnętrznych wzorców. Pojawiają się wówczas tendencje do przeciętności, rozproszenia i działania mechanicznego. Sprzyja temu postawa człowieka ponowoczesnego – konsumenta i kolekcjonera wrażeń „w płynnej rzeczywistości” pozbawionej pryncypiów [Zowisło 2011, s. 77].

Autentyczność w przypadku spędzania czasu wolnego to przede wszystkim dobrowolność i spontaniczność. *Sponte* oznacza z łaciny twórcze działanie w sferze uczuciowej, intelektualnej i zmysłowej. Aktywność spontaniczna staje się możliwa wtedy, gdy człowiek akceptuje całą swoją osobowość, nie tłumi części swojego „ja”, kiedy staje się sam dla siebie „przejrzysty”, a różne dziedziny jego życia osiągają w nim integrację. Działalność spontaniczna to działalność nieprzymusowa, nieautomatyczna, nie polegająca na bezkrytycznym przyswajaniu sobie wzorców z zewnątrz. Aktywność spontaniczna to wolna aktywność własnego „ja” [Fromm 1998].

W obecnych czasach umasowienie, komodyfikacja i homogenizacja czasu wolnego prowadzą do powstania nowego porządku w ramach czasu wolnego i jego fragmentaryzacji [Mroczkowska 2011, s. 11]. Społeczeństwa no-

---

<sup>1</sup> Według M. Heideggera „bycie-tu-oto” (niem. „Da-sein”) [Heidegger 2004].

woczesne charakteryzują się dużą dozą pluralizmu [Sternicka 2008b, s. 17]. Nie posiadają one tym samym jednego spójnego systemu wartości i wzorców zachowań. Pojawia się w nich znacząca wolność, która daje możliwość wyboru również w aspekcie formy spędzania czasu wolnego. Coraz większym uznaniem cieszą się ci, którzy nie tylko mają czas wolny, ale potrafią go zagospodarować w wyrafinowany sposób [Nowalska-Kapuścik 2008, s. 29]. Czas wolny jest zatem kolejnym dobrem konsumpcyjnym. Nie jest to już coraz częściej „czas nicnierobienia”, jest to natomiast dobro, którym możemy zmanifestować naszą pozycję w pracy i w społeczeństwie<sup>2</sup>.

W kwestii podróżowania dochodzi tu do paradoksu. Postnowoczesny turysta staje się zatem „podróżnikiem absurdalnym” (ang. *absurde traveller*), który nie chce już korzystać ze standardowej oferty biura podróży, lecz poszukuje przygód, absurdów, pojawia się w miejscach, w których jest na pozór brzydko i nudno [Sahaj 2011, s. 133]. Pozostaje zatem pytanie – czy taki podróżnik przejawia zachowania autentyczne, czy są one spontaniczne i zgodne z jego prawdziwym „ja”, czy reprezentują kolejną modę – tym razem modę na „bycie odmiennym”, innym, oryginalnym. Na pozór bowiem takie zachowania wolnoczasowe można by śmiało uznać za tzw. doświadczenie romantyczne, przeciwstawiane doświadczeniu zbiorowemu [Urry 2007, s. 130-131]. Doświadczenie romantyczne cechuje bowiem m.in. uduchowanie i kontemplacja miejsc w skupieniu i samotności, co wiąże się także z wyszukiwaniem coraz to nowych, oryginalnych (nie masowych) destynacji.

Dywagacje na temat autentyzmu spędzania czasu wolnego można zacząć od kwestii emanacji wolności, co oznacza otwartość na ludzi i świat, poszukiwanie inspiracji, przeżyć, wrażeń [Sahaj 2011, s. 121]. Podróżnik-włóczęga eksperymentuje, kosztuje lokalność i regionalizm. Istotne jest przy tym, że brak konkretnej destynacji nie oznacza wyprawy bez celu i sensu. Wspomniana wolność oznacza bowiem pewien rodzaj dryfowania.

Według J. Neulingera, istnieją dwie kategorie czasu wolnego – obiektywny i subiektywny. Czas wolny obiektywny to czas poza czasem pracy, subiektywny – to określony stan umysłu. Wiąże się to z poczuciem wolności jako subiektywnego stanu umysłu, z angażowaniem się w czynności poza pracą obowiązkową. Czas wolny określany jest w tym przypadku angielskim słowem *leisure* i oznacza czas niewymuszonej aktywności, pozostający do dyspozycji jednostki. *Leisure* dokonuje się w sferze świadomości, to stan umysłu decyduje o jakościowym znaczeniu czasu wolnego. Dominującą cechą jest w tym przypadku wolność wyboru. W języku polskim nie występuje odpowiednik słowa *leisure*, w znaczeniu którego nie chodzi tylko o wypoczynek w sensie potocznym, ale także podejmowane w czasie wolnym czynności.

<sup>2</sup> Już według T. Veblena, czas wolny był wyróżnikiem klasy próżniaczej i wskazywał na status jednostki [Niezgoda 2014, s. 106].

Koncepcja E. Fromma [1998] mówi o dwóch rodzajach wolności – „wolności od” (od instynktownie zdeterminowanego działania, pierwszy akt wolności człowieka) i „wolności do” (wolność „pozytywna”, dająca człowiekowi poczucie niezależności). „Wolność do” człowiek może realizować poprzez bycie samym sobą, realizację swojego „ja”. Jest to wolność polegająca na spontanicznej, a zatem autentycznej aktywności osobowości.

Do ciekawych spostrzeżeń dochodzi M. Michalski [2008, s. 107, 114], który przywołuje dwie grupy ludzi mających problemy z czasem – pracoholików i bezrobotnych, których relacja z czasem wolnym przypomina rodzaj niewoli. Pojawia się tu określenie „zakłęci w czasie” – jedni w czasie pracy, drudzy w czasie bez pracy. Dwa pojęcia: „nuda” i „pośpiech”, mają wiele wspólnego – są w istocie przeszkodą, którą chce się jak najszybciej pokonać, a nastawienie jednostki do sytuacji, w której się znajduje jest negatywne. W przypadku wspomnianych dwóch grup społecznych czas wolny jest więc „zabijany” przez różne czynności, mające na celu niejako pozbycie się jego nadmiaru. Wtedy – jak pisze M. Czerepaniak-Walczak (2011, s. 201) – czas ten może być wypełniany próżniaczeniem i zachowaniami pasożytniczymi, przynoszącymi szkody zarówno danej jednostce, jak i jej otoczeniu.

Omawiane zagadnienia odwołują się do współczesności, która przez wielu autorów określana jest mianem postnowoczesności bądź postmodernizmu. Jak pisze J. Urry [2007, s. 126], postmodernizm to termin bardzo trudny do zdefiniowania. Zdaniem autora, pojęcie to odnosi się do pewnego systemu znaków i symboli. Różne obszary aktywności społecznej zaczynają się na siebie nakładać („od-różnicowanie”). Stają się spektaklem i grą, a kultura przestaje być uduchowiona („kultura postmodernistyczna jest antytezą uduchowienia”). Podważana jest wartość, wyjątkowość i oryginalność dzieł. W miejscu kontemplacji pojawia się rozrywka. „Od-różnicowanie” jest przeciwieństwem modernistycznego różnicowania i oznacza różnicowanie struktury różnych obszarów aktywności społecznej, gdzie obszary te nakładają się na siebie. Podważana jest oryginalna wartość i wyjątkowość wytworów kultury, które zaczynają funkcjonować jako rozrywka. Pojawia się bodziec, przyjemność, przestaje liczyć się autentyczna wartość, zaburzana jest hierarchia wartości [Urry 2007, s. 128]. Co więcej tożsamość zanika, staje się jedynie spektaklem, przedstawieniem.

Postmodernizm jest terminem stosowanym do określenia przemian kulturowych, jakie zaszły w zachowaniach społecznych po II wojnie światowej. Jest to również określenie kultury epoki kapitalizmu, oznaczające nadprodukcję znaków i towarów (tzw. uwodzenie konsumenta) [Myśliwska 2011, s. 134]. W wyniku zaniku obowiązujących dotąd reguł i rozwoju pluralizmu nie ma już niepodważalnej prawdy (tzw. upadek wielkich narracji), pojawiają się natomiast ekstremalne i skrajnie fascynujące formy spędzania czasu wolnego. Konsekwencją opisanych zjawisk jest zatem pastisz, pomieszanie kultury elitarnej i masowej. Kolejną cechą charakterystyczną dla

postmodernizmu jest estetyzacja życia codziennego, będąca istotną przyczyną uczestnictwa w różnorodnych (i coraz bardziej wyszukanych) formach rekreacji fizycznej.

W erze postindustrialnej (ponowoczesnej) czas wolny człowieka coraz częściej stapia się z czasem pracy, co wynika ze zmian, jakie dokonały się w systemach wartości społeczeństw krajów wysoko rozwiniętych na przełomie XX i XXI w. Wartości te, to szczęście, dobre samopoczucie, jakość życia, zdrowie, sprawność fizyczna [Winiarski 2011, s. 20]. Coraz częściej to nie ilość czasu wolnego, lecz sposób jego wykorzystania staje się wyznacznikiem statusu społecznego oraz stylu życia człowieka.

Zdaniem P. Rymarczyka [2006, s. 29], we współczesnych społeczeństwach rozwiniętych, aktywności ludzkie mają quasi-obowiązkowy charakter, współkształtują samoocenę i determinują status społeczny jednostki. Wiele aktywności wykonywanych współcześnie przez człowieka daje zatem poczucie społecznej adekwatności. Pojawia się chęć umocnienia statusu społecznego i czerpania ukrytej przyjemności z tymczasowego pozowania na członka klasy społecznej wyższej od własnej [Kazimierczak 2011, s. 20]. Pojawia się zatem „wyrachowany hedonizm”, moralne przyzwolenie na bez troskę oraz budowanie prestiżu opartego na „byciu na czasie” [Urry 2007, s. 137].

Istotne wydaje się tu również wytłumaczenie słowa prestiż, które w socjologicznym znaczeniu oznacza autorytet, poważanie i szacunek innych. Opiera się ono na obiektywnym kryterium stratyfikacji, opartym m.in. na wykształceniu i stylu życia. Jest jedną ze składowych statusu społecznego. Z kolei styl życia oznacza przestrzeń autoekspresji jednostki. W przestrzeni tej odbywa się eksperymentowanie z własnym „ja”, poszukiwanie alternatywnego sposobu na życie, w tym wybór sposobu spędzania czasu wolnego. Paradoksalnie jednak, wybór ten może stać się elementem zniewolenia jednostki przez stosowanie narzuconych przez społeczeństwo norm będących aktualnie „na czasie”.

Konsumpcja stała się zatem aktem społecznym, nie odnosi się już jedynie do wymiaru materialnego (konsumowanie towarów i usług), lecz także do wymiaru symbolicznego (wzorce osobowe, styl życia, prestiż i dobra luksusowe). Jak pisze D. Nowalska-Kapuścik [2008, s. 27], ponowoczesny świat stał się całodobowo otwartym „supermarketem”, w którym dokonujemy nie tylko zakupu przedmiotów i usług, ale także wartości, czego przykładem może być m.in. uzyskanie aprobaty innych, przez zyskanie nowego statusu społecznego. Życie człowieka stało się „aktem nabywania”.

Również sfera czasu wolnego podlega prawom rynku. Sposób spędzania czasu wolnego stanowi zatem podstawę do umieszczenia jednostki w odpowiednim miejscu konsumpcyjnej społeczności. W ten oto sposób czas wolny ma coraz mniej wspólnego z wolnością. Konsumpcja staje się wyzwaniem dla autoteliczności czasu wolnego, którego spędzanie uzależnione jest coraz

częściej od rynku [Mroczkowska 2008, s. 95]. Czas wolny stanowi pole do realizacji potrzeb hedonistycznych.

Analizując zjawisko konsumpcji, należy zatem wziąć pod uwagę kwestie dotyczące prestiżu. Brak możliwości konsumowania drogich, ulepszonych produktów przynosi ujmę i jest dowodem niższości [Nowalska-Kapuścik 2008, s. 34]. Czas wolny doskonale nadaje się do prezentacji swoich możliwości konsumpcyjnych. Masowy charakter sfery czasu wolnego przyczynia się do podróżowania „na pokaz”, które musi być zauważone i ocenione przez innych. Wiąże się to z praktykowaniem przez ludzi schematycznych wzorców zachowań i nieustannym dostosowywaniem się do rzeczywistości. Chodzi tu o tzw. dopasowanie form spędzania czasu wolnego do aktualnych trendów oraz przynależności do preferowanych grup społecznych, co daje w konsekwencji zgodność form spędzania czasu wolnego z wizerunkiem. Paradoksalnie, w efekcie mamy do czynienia z czasem niewolnym, który jest kształtowany przez środki masowego przekazu, tzw. doświadczenie zbiorowe [Urry 2007, s. 79] i lansowane wzory osobowe. Bardzo ciekawe wydaje się w tym momencie zastosowane przez D. Nowalską-Kapuścik [2008, s. 35] określenie „nabywania przeróżnych modeli tożsamości”, dopasowanych do zmieniających się mód.

Jak pisze D. Mroczkowska [2008, s. 91], obecnie pojawia się nowy trend konsumpcji czasu wolnego – jednostka stara się zmieścić coraz większą ilość informacji w stałej ilości czasu. Stosowane są tzw. substytuty czynności czasu wolnego, które można realizować w krótszym czasie. Ponadto, wiele czynności wykonywanych jest jednocześnie (bez rezygnacji z żadnej z nich) i w końcu planowanie czynności odbywa się tak, aby harmonogramy spędzania czasu wolnego nie zawierały żadnych luk. Zdaniem autorki, jest to tzw. wersja „instant”, wprowadzająca nowy rytm, ale i nową nerwowość, kompulsywność działań i pobieżność.

Ponadto, autorka podkreśla, że czas wolny staje się przestrzenią o mozaikowym charakterze, w którym działania nakładają się na siebie – zaciera się czas pracy i czas wolny od niej. Pojawia się tzw. *timeless time*, czyli tzw. beczasowość, umożliwiającą zajmowanie się kilkoma czynnościami naraz, w wymiarach: rzeczywistym i wirtualnym. Następuje czasowe spiętrzenie – kompresowanie w jak najkrótszym czasie jak największej ilości ofert i doświadczeń [Mroczkowska 2008, s. 99].

Na podstawie zaprezentowanych powyżej przemysłów wyraźnie widoczny jest fakt, że czas wolny przestaje być wartością autoteliczną, jest skrupulatnie zorganizowany, zaplanowany i przynosi wyraźne zyski. Według M. Sternickiej, „... szczęściem wydaje się dziś dobrobyt, którego symbolem jest posiadanie pewnego rodzaju przedmiotów, czy korzystanie z takich, a nie innych form rozrywek” [Sternicka 2008b, s. 226]. Człowiek postmodernistyczny chce już nie tylko intensywnie pracować, ale równie intensywnie odpoczywać. Zwiększona w obecnych czasach (względem społeczeństwa prze-

mysłowego) ilość czasu wolnego staje się polem realizacji hedonistycznych pragnień konsumpcyjnych [Sternicka 2008b, s. 227]. W takim podejściu widoczna jest jednak nadinterpretacja pojęcia szczęścia, które utożsamiane jest obecnie coraz częściej z krótkotrwałą przyjemnością. Przyjemność, związana ze światem zewnętrznym, może być jedynie źródłem tymczasowego zadowolenia, podczas gdy stan szczęśliwości jest niezmienny i trwały.

### **Wybrane formy spędzania czasu wolnego i ich autentyczność**

Czas wolny, jego forma i jakość w znacznej mierze zależą od stylu życia jednostki, który oznacza zespół codziennych zachowań specyficznych dla danej zbiorowości, a także charakterystyczny sposób bycia odróżniający tę jednostkę od innych [Muszyński 2008, s. 7]. Styl życia jest więc swego rodzaju manifestacją odrębności.

Formy spędzania czasu wolnego ulegają komercjalizacji, a co za tym idzie przybierają postać wyreżyserowanych widowisk, które mają służyć rozrywce i przyjemności uczestników, ale także przynosić zyski ich organizatorom. A zatem, ludyzm (zabawa), posiadający etniczne i kulturowe korzenie, staje się coraz częściej zjawiskiem masowym. Formy ludyzmu zaliczane niegdyś do elitarnych, takie jak np. golf, polo czy tenis, pozostają elitarne tylko w aspekcie finansowym, a nie kulturowym. Interesujące jest w tym przypadku także zjawisko ekskluzywizmu – najwyższe klasy społeczne zamykają się przed „tłumami” w celu utrzymania swojej odrębności i atrakcyjności.

Konsumpcyjny charakter spędzania czasu wolnego powoduje, że w miejscu odświętności pojawia się zjawisko przesyty, a więzi wspólnotowe są utrwalane dzięki konsumpcji. W społeczeństwach konsumpcyjnych na zabawę natrafia się niemal na każdym kroku. Powstają instytucje, których celem jest dostarczanie (sprzedawanie) przyjemności – pojawia się zatem hedonizm społeczeństwa konsumpcyjnego, nastawionego na zabawę [Kantor 2011, s. 36]. Kreowana jest nowa przestrzeń zabawy, zwana także „totalną przestrzenią ludyczną” czy „królestwem niezliczonych form zabawy”.

Współczesne tendencje postmodernistyczne prowadzą więc do powstania zjawiska „przymusowego czasu wolnego”, które oznacza m.in. przyjmowanie obowiązkowych wzorów zachowań w czasie wolnym, jak np. uczęszczanie na zajęcia fitness, odwiedzanie ośrodków typu spa & wellness czy oglądanie modnych w danym momencie programów telewizyjnych. Tendencja ta oznacza, że jednostka przejmuje pewne „obowiązujące” w danej chwili wzorce.

Ciekawego określenia w odniesieniu do opisywanych zjawisk używa K. Kruk, mówiąc, że obecnie podstawowym składnikiem ludzkiej egzystencji stała się ekstaza konsumpcyjna. Pojawia się zatem tzw. postawa ludycz-

na, czyli potrzeba niemal nieprzerwanej zabawy oraz „przyjemnościowa” motywacja do różnego typu działań [Kruk; cyt. za: Podsiadło 2011, s. 125]. R. Kantor [2013, s. 28] pisze o „cofaniu się” tego, co nazwane zostało rzeczywistością realną, na rzecz rzeczywistości ludycznej (zabawowej).

Według G. Ritzera [2001, s. 144-155], procesowi komercjalizacji podlegają tzw. przestrzenie czasu wolnego. Autor wymienia wśród nich: *shopping malle* (centra handlowe, centra rozrywki), pożywienie typu *fast food* (nastawienie na ilość i szybkość), parki tematyczne (zorganizowane, sterylne i bezpieczne przestrzenie oparte na systemie znaków), ofertę telewizyjną oraz uczestnictwo w rozrywkach sportowych (pozbawione spontaniczności i autoteliczności). Nawiązuje także do „kolekcjonowania doświadczeń” podczas podróży turystycznych – gdzie wyjazd turystyczny przestaje być czasem wolnym, a staje się „odwiedzaniem żelaznych punktów” – miejsc, które „wypada” zobaczyć. Wszystkie opisane powyżej zjawiska mają związek z terminem „cywilizacja czasu wolnego” (ang. *leisure civilization*), którego powstanie ma niewątpliwie swoje korzenie w zmianach indywidualnego systemu wartości [Nieżgoda 2014, s. 106].

W literaturze przedmiotu analizowanych jest wiele form spędzania czasu wolnego. Od wizyt w centrach handlowych, przez oglądanie telewizji i formy interaktywne, po sport i turystykę. Do interesujących wniosków dotyczących autoteliczności spędzania czasu wolnego dochodzi M. Sternicka [2008a, s. 226-233], opisując formę zabawy, jaką jest *clubbing*. Jak pisze autorka, jest to zjawisko elitarne, a tzw. klaberzy uczęszczają tylko do modnych klubów. Elitarność wyraża się także w tym, że nie każdy może wejść do klubu – narzucany jest preferowany styl i dochodzi do tzw. selekcji uczestników imprezy. Autorka pisze dalej, że zabawa jest wyrazem właściwych danej kulturze wartości, a zatem *clubbing* odzwierciedla charakterystyczną dla współczesnych społeczeństw kulturę konsumpcji. Według J. Baudrillarda, występuje nawet coś, co określa się mianem „imperatywu zabawy” – potrzebując doświadczać coraz to nowych wrażeń, nieustannie walczymy o osiągnięcie euforii [Baudrillard 2006; cyt. za: Sternicka 2008a, s. 230]. Nie jest też obojętne, do jakiego klubu się chodzi – w klubach „się bywa”, tam liczy się marka, strój, widać nowe trendy, tam powstają rytuały konsumpcji.

Podobnie tłumaczony jest również fenomen rosnącej popularności sportów ekstremalnych – z jednej strony jest to chęć ucieczki przed komercyjnym stylem życia, a z drugiej ich widowiskowość właśnie taka komercjalizacja cechuje (m.in. media, producenci sprzętu specjalistycznego) [Czerner 2012, s. 140]. Wiele dziedzin sportów ekstremalnych „swoją karierę” zawdzięcza ideologizacji. Ich elitaryzm w czasach współczesnych oznacza m.in. : młodość, luz, snobizm, wolność, nobliwość i nonkonformizm (np. *snowboard*, *freeride*, *freestyle*). Sporty ekstremalne noszą znamiona odświętności, odrwania się od „normalnego świata”, dnia codziennego. Jest to uczestnictwo

w kulturze ryzyka, a także wolność i przyjemność związana z samorealizacją. Jednakże z rynkowego punktu widzenia, uczestnik takich sportów jest jedynie „klientem nabywającym produkt wyzwolenia”, wpadając tym samym paradoksalnie w rynkową pułapkę „postkolonialnego zniewolenia” [Czerner 2012, s. 147]. Co więcej wymagana w tym przypadku odwaga prowadzi do zwiększenia prestiżu – jak pisze G. Pomfred [2006, s. 117], jedną z motywacji uprawiania form turystyki wysokogórskiej jest właśnie prestiż i chęć zaakcentowania odmiennego stylu życia. Najczęściej zwolennicy sportów ekstremalnych po pewnym czasie poszukują jednak nowych wrażeń.

W społeczeństwach późnej nowoczesności wypada się wyróżniać. Funkcjonuje także powinność bycia zdrowym, sprawnym, szczęśliwym, pełnym życia i dynamicznym [Biedroń 2012, s. 153]. Aktywność sportowa jest zatem traktowana jako forma kompensacji niezaspokojonych potrzeb i sposób na poprawienie pozycji społecznej. Kondycja psychofizyczna jest wyznacznikiem sprostania przyjętym przez jednostkę rolom społecznym. To lepsza „pozycja rynkowa”, większe poczucie wolności wyboru. Złudzenie dokonywanych wyborów w ofercie możliwości spędzania czasu wolnego jest więc w efekcie podporządkowane kulturze promującej i nagradzającej określone zachowania (gratyfikacje). W społeczeństwie postmodernistycznym kultura fizyczna zajmuje ważne miejsce na liście społecznych priorytetów.

Ciekawym zjawiskiem społecznym z zakresu aktywnych form wypoczynku jest m.in. tzw. kultura backpackerów (ang. *backpacker culture*). Wykształcona z ruchu *hippie* w latach 50-70. XX w., obecnie staje się „mainstreamowym” zjawiskiem w turystyce, swoistą subkulturą [Paris 2009, s. 25]. Backpackerzy nie są już niszową alternatywą dla podróżowania, trudno zatem wyznaczyć granice pomiędzy nimi a innymi turystami. Za pięć podstawowych filarów takiej formy spędzania czasu wolnego uznaje się: niskie nakłady wyjazdu, poznawanie nowych ludzi, wolność, niezależność i otwartość oraz podróżowanie tak długo, jak to możliwe. Wyraźny jest tu zatem indywidualizm, związany z takimi wartościami, jak: wolność, niezależność, tolerancja, niski budżet czy kontakty z lokalnymi społecznościami. Moda na „wędrowanie z plecakiem” przyczyniła się stopniowo do rozwoju odpowiedniej infrastruktury noclegowej (m.in. *backpacker hostels*), transportowej czy też do powstania biur podróży zajmujących się tego typu formą aktywnego wypoczynku. Ponadto istnieją liczne fora, blogi czy grupy dyskusyjne skupiające zwolenników tej formy podróżowania. Mimo że backpackerzy wydają znacznie mniejsze kwoty pieniędzy na swoje podróże w porównaniu z turystami masowymi, biorą udział w dość wyszukanych formach aktywności, co wiąże się z ich ogólnie większą ruchliwością i zaangażowaniem w eksplorację wybranej przez siebie przestrzeni.

Na podstawie badań przeprowadzonych w Republice Południowej Afryki [Visser 2004, s. 283-299] można wnioskować, że backpackerzy w tym kraju sięgają po bardzo wyszukane formy spędzania czasu wolnego, jak np.: *bun-*



*gee jumping, white water rafting* (spływy pontonowe lub kajakowe górkami rzekami), nurkowanie z rekinami, jazda na rowerach po terenach górskich czy windsurfing. Wszystko to podkreśla coraz większy elitaryzm, swoistą modę na „wędrowanie z plecakiem”.

Dominującym sposobem spędzania czasu wolnego w ostatnich latach stało się oglądanie telewizji. Jak podaje A. Jaworska [2012, s. 318], telewizja jest „kulturowym epicentrum społeczeństw”. Polacy statystycznie spędzają przed telewizorem średnio 4-5 godzin dziennie<sup>3</sup>. Nawet rozwój oferty alternatywnych form rozrywki (w tym Internetu i telefonii komórkowej) nie spowodował zmniejszenia się tego zjawiska. Wśród widzów wyróżniane są różne ich kategorie – tzw. zapperzy (pstrykacze), którzy poszukują coraz to nowych wrażeń, widzowie lojalni, starannie wybierający kanały telewizyjne, oraz widzowie przypadkowi – oglądający telewizję, gdy nie mają alternatywnych form rozrywki.

Zjawisko powszechnej konsumpcji mediów nazywane jest mediatyzacją czasu wolnego. Telewizja jako „medialna pułapka” i „złodziej czasu wolnego” wpływa negatywnie na relacje interpersonalne (dostarczając ekranowych substytutów) czy jakość czasu spędzanego z dziećmi. Oglądanie telewizji jest często określane jako czas stracony [Mateja 2012, s. 331]. Coraz bardziej popularne jest także zjawisko wielozadaniowości, polegające na pracy i wykonywaniu zadań domowych przy jednoczesnym oglądaniu telewizji. Ciekawe podejście do spędzania czasu wolnego przed telewizorem prezentują ponadto osoby z wyższym wykształceniem – usprawiedliwiając oglądanie telewizji czy też tworząc tzw. indywidualne regulaminy oglądania. Dla innych z kolei oglądanie ulubionych programów telewizyjnych przybiera formę zrytualizowaną [Muszyński 2012, s. 14].

Jeszcze inną formą spędzania czasu wolnego i jednocześnie kolejnym przykładem jego mediatyzacji są interaktywne (interakcyjne) media, w tym zwłaszcza Internet. Interaktywność oznacza w tym przypadku fakt obejmowania różnych środowisk: grupy dyskusyjne, fan-kluby, robienie zakupów, czaty i fora dyskusyjne. Dobrym przykładem jest także e-prasa, która nie tylko stanowi cenne źródło informacji, ale również stała się interaktywną formą rozrywki, spędzania czasu wolnego.

Internet stał się „domowym centrum rozrywki”, którego zwolennicy dokonują tzw. prosumpcji, oznaczającej konsumpcję połączoną z produkcją (tworzenie i dystrybuowanie w sieci zdjęć, muzyki, filmów, tworzenie stron internetowych). Dochodzi zatem do modyfikacji wzorów spędzania czasu wolnego oraz mediatyzacji wzorów wypoczynku [Krawczak 2009, s. 71]. W znacznej mierze zjawisko to wynika z hedonizmu społeczeństw konsumpcyjnych. Świat Internetu jest z jednej strony zagrożeniem dla podstawowych, wychowawczych funkcji czasu wolnego, a z drugiej – przy od-

<sup>3</sup> Dane TNS OBOP [Jaworska 2012, s. 318].

powiednim przygotowaniu do racjonalnego z nich korzystania – szansą na rozwój jednostki i społeczeństwa (kształtowanie zainteresowań, rozwijanie hobby, utrzymywanie kontaktów).

Wybitne znamiona postmodernistycznych zachowań wolnoczasowych noszą także odwiedziny w centrach handlowych (nazywanych przez J. Urry „pałacami towarowymi”). Miejsca te przyciągają tzw. postkonsumentów – ludzi, którzy świadomie „bawią się” w zakupy. Często są to jednak tylko wizyty mające na celu kolekcjonowanie widoków, konsumpcję przestrzeni centrów handlowych. Jak podaje L. Lutzoni [2009, s. 192], centra handlowe (ang. *urban islands of leisure and consumerism*) stały się „świątyniami” (ang. *shopping sanctuaries, temples*), w których zakupy nie mają już jedynie funkcji czysto pragmatycznej, lecz stają się przeżyciem, sposobem na spędzanie czasu wolnego (ang. *leisure practice*), które charakteryzują swoiste rytuały. Centra handlowe – zdaniem autorki – narzucają specyficzny styl życia miejskiego, będący sztuczną alternatywą dla tradycyjnych form wypoczynku i rozrywki. Taki styl życia to poszukiwanie nowych wrażeń, ale także prestiżu – nabyte towary często decydują o przynależności do danej grupy społecznej. Tym, co przyciąga, jest w tym przypadku symulacja rzeczywistości oraz przestrzeni, w której konsument jest poza czasem i przebywa w specjalnie wykreowanej rzeczywistości w sposób anonimowy. Centra handlowe dają poczucie bezpieczeństwa, można się w nich poczuć „jak w domu”, choć są miejscami bez tożsamości, wyrwanymi z kontekstu.

Centrum handlowe to także miejsce spotkań, odpoczynku, rozrywki i spacerów. Przechadzanie się wzdłuż wystaw sklepowych wytwarza specyficzną atmosferę i prowadzi do stanu emocjonalnego, który ostatecznie przekonuje odwiedzających do zakupów. Od lat osiemdziesiątych XX wieku centra handlowe, przechodząc stopniowo wiele przeobrażeń, zostały wzbogacone o atrakcje dodatkowe (ang. *extra commercial attractions*), jak np. multipleksy kinowe, obiekty rekreacyjne czy gastronomiczne. Stały się tym samym miejscami łączącymi handel z rozrywką i rekreacją, a tym samym odgrywającymi znaczącą rolę w sferze zagospodarowania czasu wolnego.

## Wnioski

W rozumieniu potocznym czas wolny to czas bez obowiązków, zasad i harmonogramu. W praktyce kwestie dotyczące autentyczności czasu wolnego budzą współcześnie wiele kontrowersji. Komodyfikacja i umasowienie powodują, że człowiek ponowoczesny traktuje czas wolny jako dobro konsumpcyjne, którym manifestuje swoją pozycję społeczną. Aktywności podejmowane w ramach czasu wolnego przybierają coraz częściej quasi-obowiązkowy charakter. Pojawia się „wyrachowany hedonizm”, „bycie na czasie”, reżim prowadzący do zmęczenia i nerwowości, co jest zaprzeczeniem podstawowych funkcji re-

kreacyjnych. W ten sposób czas przestaje być wartością autoteliczną, stając się jedynie dobrem nabywalnym, zaspakajającym pragnienia konsumpcyjne. Poparciem powyższej tezy jest wiele współcześnie podejmowanych aktywności wolnoczasowych, którymi kieruje „imperatyw zabawy” i snobizm. Charakterystycznym zjawiskiem jest ponadto mediatyzacja czasu wolnego, którego prosumpcja staje się stopniowo zagrożeniem dla podstawowych wychowawczych i kulturotwórczych funkcji czasu wolnego.

## Bibliografia

- Arendt H. (2000), *Kondycja ludzka*, Fundacja Aletheia, Warszawa.
- Bauman Z. (2000), *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wyd. Sic!, s.c., Warszawa.
- Biedroń M. (2012), *Kultura fizyczna czy subkultura ciała? Ciało jako refleksyjny projekt indywidualny*, [w:] „Cudne manowce?” *Kultura czasu wolnego we współczesnym społeczeństwie*. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 149-160.
- Culler J. (1981), *Semiotics of tourism*, [w:] “American Journal of Semiotics”, s. 127-140.
- Czajkowski K. (1979), *Wychowanie do rekreacji*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
- Czerepaniak-Walczak M. (2011), *Pedagogika czasu wolnego: schole w szkole i poza szkołą*, [w:] *Rekreacja i czas wolny*. Praca zbiorowa pod redakcją R. Winiarskiego, Oficyna Wydawnicza „Łośgraf”, Warszawa, s. 200-235.
- Czerner A. (2012), *Niedzielni łowcy wrażeń – obszary ryzyka zinstytucjonalizowanego w sportach ekstremalnych*, [w:] „Cudne manowce?” *Kultura czasu wolnego we współczesnym społeczeństwie*. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 138-148.
- Dielemans J. (2011), *Witajcie w raj. Reportaże o przemyśle turystycznym*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Fromm E. (1998), *Ucieczka od wolności*, Czytelnik, Warszawa.
- Heidegger M. (2004), *Bycie i czas*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Jaworska A. (2012), „*Terror pilota*” czyli *telewizja na co dzień*, [w:] „Cudne manowce?” *Kultura czasu wolnego we współczesnym społeczeństwie*. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 317-325.
- Kantor R. (2013), *Zabawa w dobie społeczeństwa konsumpcyjnego. Szkice o ludyźmie, ludyeczności i powadze a w istocie jej braku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Kantor R. (2011), *Spółczesność konsumpcji zabawy. Przypadek polski*, [w:] *Waż w raj. Zabawa w społeczeństwie konsumpcyjnym*. Praca pod

- redakcją R. Kantora, T. Palecznego, M. Banaszkiwicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 31-55.
- Kazimierczak M. (2011), *W poszukiwaniu praktycznej filozofii podróży*, [w:] „Folia Turistica”, nr 24, AWF w Krakowie, Kraków, s. 11-33.
- Kosiewicz J. (2006), *Spór o istnienie czasu wolnego*, [w:] *Turystyka i rekreacja. Wymiary teoretyczne i praktyczne*. Praca zbiorowa pod redakcją J. Kosiewicza, K. Obodyńskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 15-18.
- Kosiewicz J. (2012), *Free Time versus Occupied Time in a Philosophical Context*, [w:] “Physical Culture and Sport. Studies and Research”, vol. LV.
- Krawczak E. (2009), *Medialne formy spędzania czasu wolnego*, [w:] „Małe tęsknoty?” *Style życia w czasie wolnym we współczesnym społeczeństwie*. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 65-72.
- Kruk K., *Homo consumens*. [http://www.barter.org.pl/homo\\_consumens.php](http://www.barter.org.pl/homo_consumens.php) (15.04.2010).
- Kunicki B.J. (2011), *Historia rekreacji*, [w:] *Rekreacja i czas wolny*. Praca zbiorowa pod redakcją R. Winiarskiego, Oficyna Wydawnicza „Łośgraf”, Warszawa, s. 29-63.
- Lutzoni L. (2009), *Shopping as an urban leisure activity*, [w:] “Enhancing the city. Urban and landscape perspectives”, vol. 6, s. 187-204.
- Mateja B. (2012), *Kochamy polskie seriale? Czas wolny a oglądanie seriali telewizyjnych*, [w:] „Cudne manowce?” *Kultura czasu wolnego we współczesnym społeczeństwie*. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 326-338.
- Michalski M. (2008), *Czy niewolnik ma czas wolny? O niewolnikach pracy i niewolnikach jej braku*, [w:] *Czas ukoi nas? Jakość życia i czas wolny we współczesnym społeczeństwie*. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 102-118.
- Mroczkowska D. (2008), *Czas wolny jako kategoria społecznie i kulturowo zmienna. Przeobrażenia w czasowej organizacji oraz doświadczaniu czasu wolnego*, [w:] *Czas ukoi nas? Jakość życia i czas wolny we współczesnym społeczeństwie*. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 89-102.
- Mroczkowska D. (2011), *Czas wolny. Refleksje, dylematy, perspektywy*, [w:] *Czas wolny. Refleksje, dylematy, perspektywy*. Praca zbiorowa pod redakcją D. Mroczkowskiej, DIFIN, Warszawa, s. 7-17.
- Muszyński W. (2008), *Pułapka czy szansa antropocentryzmu kultury postmasowej*, [w:] *Czas ukoi nas? Jakość życia i czas wolny we współczesnym społeczeństwie*. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 7-14.
- Muszyński W. (2012), *Style życia w czasie wolnym – wielość wymiarów*, [w:] *Małe tęsknoty? Style życia w czasie wolnym we współczesnym społeczeń-*

- stwie. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 7-15.
- Myśliwska K. (2011), *Socjologia czasu wolnego*, [w:] *Rekreacja i czas wolny*. Praca zbiorowa pod redakcją R. Winiarskiego, Oficyna Wydawnicza „Łośgraf”, Warszawa, s. 134-159.
- Niezgoda A. (2014), *Czas wolny a zmiany na rynku turystycznym*, [w:] *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość turystyki. Warsztaty z geografii turystyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 101-112.
- Nowalska-Kapuścik D. (2008), *Czas wolny czy czas niewolny? O znaczeniu czasu wolnego w społeczeństwie konsumpcyjnym* [w:] *Czas ukoi nas? Jakość życia i czas wolny we współczesnym społeczeństwie*. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 26-36.
- Paleczny T. (2011), *Zabawa w czasach globalizacji*, [w:] *Wąż w rajcu. Zabawa w społeczeństwie konsumpcyjnym*. Praca zbiorowa pod redakcją R. Kantora, T. Palecznego, M. Banaszkiwicz, wyd. UJ, Kraków, s. 9-29.
- Paris C.M. (2009), *The virtualization of backpacker culture*, [w:] “Information and communication technologies in tourism”, Springer, Innsbruck, s. 25-35.
- Podsiadło J. (2011), *Muzeum miejscem zabawy?* [w:] *Wąż w rajcu. Zabawa w społeczeństwie konsumpcyjnym*. Praca zbiorowa pod redakcją R. Kantora, T. Palecznego, M. Banaszkiwicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 123-131.
- Pomfret G. (2006), *Mountaineering adventure tourists: a conceptual framework for research*, [w:] “Tourism Management”, Vol. 27, Issue 1, s. 113-123.
- Ritzer G. (2012), *Magiczny świat konsumpcji*, Muza SA, Warszawa.
- Rymarczyk P. (2006), *Turystyka jako zwierciadło współczesnej kultury konsumpcyjnej*, [w:] *Turystyka i rekreacja. Wymiary teoretyczne i praktyczne*. Praca zbiorowa pod redakcją J. Kosiewicza, K. Obodyńskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 28-32.
- Sahaj T. (2011), *Rytualnie odnawialne szczęście: podróże filozoficzno-sportowe*, [w:] „Folia Turistica”, nr 24, AWF w Krakowie, Kraków, s. 119-136.
- Sternicka M. (2008a), *Clubbing – nowa forma rozrywki w społeczeństwie konsumpcyjnym*, [w:] *Homo creator czy homo ludens? Twórcy-internauci-podróżnicy*. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, M. Sokołowskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 226-234.
- Sternicka M. (2008b), *Święta niedziela czy święty weekend? Konfrontacja tradycji i ponowoczesności*, [w:] *Czas ukoi nas? Jakość życia i czas wolny we współczesnym społeczeństwie*. Praca zbiorowa pod redakcją W. Muszyńskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 17-25.
- Urry J. (2007), *Spojrzenie turysty*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

- Winiarski R. (2011), *Wprowadzenie do zagadnień rekreacji i czasu wolnego*, [w:] *Rekreacja i czas wolny*. Praca zbiorowa pod redakcją R. Winiarskiego, Oficyna Wydawnicza „Łośgraf”, Warszawa, s. 13-28.
- Visser G. (2004), *The developmental impacts of backpacker tourism in South Africa*, “GeoJournal”, 60, s. 283-299.
- Zowisło M. (2011), *Filozofia rekreacji*, [w:] *Rekreacja i czas wolny*. Praca zbiorowa pod redakcją R. Winiarskiego, Oficyna Wydawnicza „Łośgraf”, Warszawa, s. 64-110.

**FREE TIME IN THE AGE OF POSTMODERNISM****Abstract**

**Purpose.** To identify a variety of approaches to free time and its authenticity of forms in the age of postmodernism. To analyse the controversy around the concept of the free time. The presentation of selected free time activities in relation to commodification processes, prestige and lifestyle.

**Method.** An analysis of various research sources both in Polish and English books and in scientific materials. The main method was to analyse scientific materials, compare historic literature and perform a qualitative analysis.

**Findings.** All the methods used revealed significant diversification in free time and its authenticity terminology. Although many scholars understood free time as time after work and obligatory activities, the main dilemma was the voluntariness and subjectivism of the term. Current research has moved towards a more dynamic and holistic conceptualization of the term, as well as not limiting it to a work-recreation frame. In analysing the reference materials, it can also be noticed that forms of free time activities nowadays are being gradually commercialised and reflect the social status and lifestyle of the participants.

**Research and Conclusion Limitations.** The paper includes only some subjectively selected examples.

**Practical Implications.** The applied analysis and the summary of the literature can determine further research regarding the authenticity of free time activities.

**Originality.** Despite the mainly theoretical character of the paper, its creative and original aspect is a review of the existing theories concerning free time and its authenticity.

**Type of Paper.** Review article.

**Keywords:** free time, authenticity, postmodernism, prestige, hedonism, consumption.

## O WARTOŚCI REKREACYJNEJ OBSZARU CHRONIONEGO ORAZ METODZIE JEJ POMIARU (NA PRZYKŁADZIE KAMPINOSKIEGO PARKU NARODOWEGO)

*Ludwik Mazurkiewicz\*, Artur Bosek\*\**

### Abstrakt

**Cel.** Zobrazowanie metody pozwalającej na dokonanie pomiaru – wyrażonego w pieniądzech – wartości rekreacyjnej obszaru chronionego. Ponieważ wartości walorów przyrodniczych obszaru chronionego nie da się obliczyć przez odniesienie ich do cen rynkowych, jedynym sposobem ich oszacowania jest odwołanie się do opinii ludzi uprawiających rekreację na tych obszarach.

**Metoda.** Pomiar opierał się na opisywanej już w literaturze – metodzie kosztu podróży (*ang. the travel cost method*), którą poddano modyfikacji, dostosowując do realiów badanego obszaru, czyli wybranego fragmentu Kampinoskiego Parku Narodowego.

**Wyniki.** Badaniu poddanych zostało 70 osób, a otrzymana wartość rekreacyjna obszaru chronionego, na którym je przeprowadzono, wyniosła 203 106 zł.

**Ograniczenia badań i wnioskowania.** Wielkość próby zdeterminowana została rodzajem techniki, jaką był rozbudowany wywiad pogłębiony, krótkim okresem badania obejmującym cztery weekendy oraz możliwością zaangażowania jednej tylko osoby. Dobór miał charakter celowy. Specyfika zjawiska (ruchliwy, stale zmieniający swój skład zbiór ludzi) nie pozwalała na przeprowadzenie doboru losowego, stąd wyniki badania nie mogą zostać uogólnione na większą populację.

**Implikacje praktyczne.** Badaniem zainteresowana jest dyrekcja KPN, która zobligowana jest do składania corocznych sprawozdań dotyczących kosztów, dochodów oraz wartości zarządzanych przez nią zasobów.

**Oryginalność pracy.** Polega na uzupełnieniu najczęściej stosowanej – do obliczania wartości rekreacyjnej obszarów chronionych – metody kosztów podróży o dwie inne wartości, niż wynikająca jedynie z poniesionych kosztów dotarcia do obszaru.

**Rodzaj pracy.** Artykuł prezentuje wyniki badań empirycznych.

**Słowa kluczowe:** obszar chroniony, wartość użytkowa, wartość rekreacyjna, turystyka.

---

\* Dr hab. prof. nadzw., Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, Wydział Turystyki i Rekreacji, Katedra Turystyki, Zakład Teorii Turystyki; e-mail: l.mazurkiewicz@vp.pl

\*\* Mgr, Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, Wydział Turystyki i Rekreacji, Katedra Rekreacji, Zakład Aktywnych Form Turystyczno-Rekreacyjnych; e-mail: arturboss@wp.pl



## Wprowadzenie i przegląd literatury

Z uwagi na posiadane zasoby, obszary chronione dostarczają ludziom wielu korzyści, a każda z nich stanowi dla człowieka pewną wartość. Ich sumę można określić jako całkowitą wartość ekonomiczną obszaru chronionego. Tworzą ją dwa podstawowe rodzaje wartości: wartość użytkowa i wartość pozaużytkowa. W skład wartości użytkowej wchodzi:

- bezpośrednia wartość użytkowa, związana z tymi zasobami obszaru, na które istnieje popyt rynkowy, co pozwala w sposób bezpośredni ustalać ich cenę (wartość wymienną),
- pośrednia wartość użytkowa, odnosząca się do zasobów, które nie posiadają cen, gdyż nie ma rynków, na których mogłyby być przedmiotem wymiany,
- wartość opcjonalna, która wynika z możliwości użytkowania zasobów obszaru chronionego w przyszłości.

Wartość pozaużytkowa nie jest związana z żadnym sposobem użytkowania obszaru chronionego. Odzwierciedla jedynie korzyść, jaką danej osobie dostarcza istnienie takiego obszaru oraz wiara i satysfakcja tej osoby, że inni ludzie również mogą korzystać z zasobów obszaru chronionego [Phillips 1998, s. 11-15; Eagles i wsp. 2002, s. 113-114; Graczyk 2002, s. 172-182; Fiedor (red.) 2006, s. 172-175; Giergiczny 2009, s. 119; Zandersen 2010, s. 9-10].

Decydujący udział w całkowitej wartości ekonomicznej obszaru chronionego mają dwie pierwsze wartości – bezpośrednia i pośrednia. W dalszej części artykułu analizie poddana zostanie pośrednia wartość użytkowa, reprezentowana m.in. przez walory rekreacyjne (estetyczne, kulturowe, poznawcze, wypoczynkowe), które – dzięki temu, iż dostarczają korzyści wielu ludziom – posiadają określoną wartość [Bartczak 2006, s. 30-31; Eagles i wsp. 2002, s. 10-12; Giergiczny 2009, s. 116-128; Michałowski 2009, s. 111-115].

Najbardziej popularną metodą pomiaru wartości rekreacyjnej obszarów chronionych jest metoda kosztu podróży. Metoda ta zakłada, że jeżeli dana osoba gotowa jest zapłacić określoną kwotę, żeby dotrzeć do obszaru chronionego, to wydatkowana kwota stanowi miarę wartości, jaką osoba ta przypisuje temu obszarowi. Mogłaby ją przeznaczyć na inny cel, ale jeżeli ponosi koszty dojazdu do obszaru chronionego, oznacza to, iż pobyt na danym obszarze ma dla niej większą wartość, niż inne rzeczy, na które potencjalnie można byłoby przeznaczyć tę kwotę. Wartość rekreacyjna obszaru chronionego (pośrednia wartość użytkowa całego obszaru) równa jest sumie, jaką dana osoba przeznacza, żeby znaleźć się na nim i spędzić tam czas. Szacuje się ją w oparciu o krzywą popytu na rekreację, wyznaczoną na podstawie badania osób podróżujących do obszarów chronionych [Bartczak 2010, s. 12-27, Giergiczny, 2009, s. 116-128].

Trudno jednak uznać powyższą metodę za rzetelną w sytuacji, gdy koszty podróży są niewielkie czy wręcz minimalne. Przykładem może być zjawisko rekreacji w Puszczy Kampinoskiej. Wydatek kilku czy kilkunastu złotych dla mieszkańca Warszawy, aby dotrzeć na miejsce, nie będzie raczej miarą wartości, jaką przypisuje on obszarowi, do którego przybywa i spędza tam czas. Wartość ta będzie prawdopodobnie większa. Aby ją obliczyć, należy przyjąć dodatkowe założenia, które uzupełnią metodę kosztu podróży.

Celem artykułu jest przedstawienie metody pozwalającej dokonać pomiaru wartości rekreacyjnej obszaru chronionego, opartej z jednej strony na podstawowym założeniu metody kosztu podróży, zgodnie z którym koszt ten jest miarą wartości obszaru, z drugiej natomiast – na dwóch innych założeniach, według których przy pomiarze wartości obszaru chronionego niezbędne jest odwołanie się do ludzkich potrzeb związanych przede wszystkim z szeroko pojętą rekreacją, a nie jedynie z podróżą do miejsca jej uprawiania.

### **Podstawowe założenia dotyczące metody pomiaru wartości rekreacyjnej obszaru chronionego**

Założenia dotyczące potrzeb, jakimi kierują się ludzie uprawiający rekreację, są następujące:

- każdy wyjazd do obszaru chronionego bierze się z aktualnej potrzeby konsumpcji walorów tego obszaru, z czego wynikają pewne korzyści,
- ludzie wyjeżdżający do obszaru chronionego ujawniają potrzebę posiadania pewności, że konsumpcja walorów tego obszaru będzie możliwa również w przyszłości.

Zaspokojenie aktualnej potrzeby konsumpcji walorów obszaru chronionego wymaga poniesienia kosztu dotarcia do niego. Jak wspomniano, wysokość tego kosztu (albo poziom, do jakiego dana osoba jest gotowa poświęcić swoje zasoby finansowe, żeby dotrzeć do obszaru chronionego) określana jest miarą wartości przypisywanej obszarowi. Wydaje się jednak, że nie jest to całkowita wartość obszaru i powinno się ją raczej interpretować jako dolną granicę jego wartości [Czajkowski 2010, s. 14-15]. Dodatkowa wartość obszaru chronionego generowana jest bowiem w trakcie pobytu na danym obszarze w drodze konsumpcji jego walorów. Jej następstwem są pewne korzyści, których człowiekowi dostarcza obszar chroniony i jego walory (m.in. cisza, spokój, czyste powietrze).

Zachowanie powyższych walorów w przyszłości wymaga poniesienia kosztów ich ochrony. Z perspektywy konsumenta walorów obszaru chronionego koszty te – a więc część posiadanych pieniędzy, z jakich rezygnuje osoba uprawiająca rekreację, aby mieć możliwość korzystania z walorów tego obszaru, nie tylko obecnie, ale także w przyszłości – stanowią miarę

wartości, jaką ludzie przypisują obszarowi z punktu widzenia zaspokojenia potrzeby korzystania z niego w przyszłości.

Z powyższego wynika, że wartość rekreacyjną obszaru chronionego tworzą trzy podstawowe wartości, na które składają się:

- dolna granica wartości obszaru chronionego, której miarą jest koszt podróży do obszaru,
- wartość obszaru wynikająca z wartości korzyści jego walorów rekreacyjnych,
- wartość obszaru wynikająca z potrzeby zachowania ich w przyszłości, której miarą są koszty ochrony tych walorów.

Metoda proponowana w tym artykule polega na oszacowaniu poszczególnych wartości składowych. Ich suma stanowi wartość rekreacyjną obszaru chronionego. Kluczowe dla proponowanej metody jest pojęcie wartości czasu poświęconego na rekreację. Opiera się ono na założeniu, że osoba udająca się do obszaru chronionego w celach rekreacyjnych ceni swój czas i ma świadomość jego wartości. Wartość ta ujmowana jest w kategoriach utraczonych możliwości. Jej definicja jest następująca: czas poświęcony na rekreację ma taką wartość, ile wynosi minimalna kwota pieniężna, dla jakiej dana osoba jest w stanie zrezygnować z korzyści, których dostarcza jej wizyta na obszarze chronionym, podejmując w zamian pracę (czynności) pozwalającą zarobić te pieniądze. Pojęcie czasu poświęconego na rekreację ma jednostkowy wymiar i odnosi się do jednej godziny.

W oparciu o pojęcie wartości czasu przeznaczanego na rekreację oszacować można dwie pierwsze wartości składowe:

- dolną granicę wartości obszaru chronionego, której miarą jest koszt podróży do tego obszaru,
- wartość korzyści związanych z konsumpcją walorów rekreacyjnych obszaru chronionego.

Wartość obszaru chronionego, wynikającą z potrzeby zachowania jego walorów, określa się w oparciu o inną metodę, która wyjaśniona zostanie w dalszej części opracowania. Obliczając dolną granicę wartości obszaru chronionego, której miarą jest całkowity koszt dotarcia do niego, należy wziąć pod uwagę, że podróż wymaga poniesienia dwóch rodzajów kosztów: kosztu transportu oraz kosztu czasu podróży. Ten pierwszy daje się wyrazić w pieniądzu. W przypadku drugiego należy natomiast zastosować pojęcie wartości czasu poświęconego rekreacji. Konieczne jest przy tym uwzględnienie, jak podróżujący traktuje czas spędzony na dotarciu do obszaru chronionego. Z jednej strony, podróż ta może być odbierana jako strata czasu przeznaczanego na rekreację i wówczas koszt czasu podróży równy jest tej części wartości czasu przeznaczanego na rekreację, która poświęcona została na podróż. Z drugiej strony, podróż do obszaru chronionego może jednak nie być odbierana jako strata czasu poświęconego na rekreację (jest częścią tego czasu) i wówczas koszt czasu podróży równa się zero. Dolna granica

wartości rekreacyjnej obszaru chronionego, z punktu widzenia kosztu dotarcia do niego, wynosi tyle, ile wynosi obliczony powyższą metodą koszt czasu podróży plus koszt transportu do tego obszaru.

Do oszacowania wartości obszaru chronionego, z punktu widzenia korzyści dostarczanych w drodze konsumpcji jego walorów rekreacyjnych, wykorzystać można również kategorię wartości czasu poświęconego rekreacji. Z definicji wynika, że wartość czasu przeznaczanego na rekreację jest odzwierciedleniem świadomości tego, jakich korzyści pozbawia się osoba, rezygnując z rekreacji, a więc świadomości, jaka jest wartość tych korzyści. Jeżeli zatem osoba posiada taką świadomość, to istnieje możliwość oszacowania wartości korzyści związanych z walorami rekreacyjnymi obszaru chronionego. Jest ona równa wartości czasu spędzonego na rekreacji. Przyjmuje się założenie, że każdy pobyt na obszarze chronionym to nowa porcja korzyści. Korzyść ma charakter addytywny i rośnie wraz z liczbą i długością pobytów. Jej wartość szacuje się jako iloczyn długości czasu spędzonego na rekreacji i wartości czasu przeznaczanego na rekreację. Za jednostkę odniesienia przyjmuje się jeden rok.

Wartość wynikająca z potrzeby zachowania walorów obszaru chronionego w przyszłości daje się oszacować, posługując się metodą opartą na deklarowanych preferencjach. Jej najprostszym wariantem polega na zadawaniu pytań, pozwalających oszacować gotowość do zapłaty (ang. *willingness to pay*) za określone korzyści dostarczane przez walory obszaru chronionego [Czajkowski 2010, s. 14]. Respondenci pytani są o kwotę, jaką byliby gotowi zapłacić, aby zachować obecny stan walorów. Prezentuje ona poziom, do jakiego są gotowi poświęcić swoje zasoby, aby zaspokoić potrzebę posiadania pewności, że walory te będą dostarczać co najmniej tych samych korzyści również za jakiś czas, i stanowi miarę wartości przypisywanej przez nich obszarowi chronionemu z punktu widzenia zaspokojenia tej potrzeby. Dla uproszczenia została ona nazwana wartością wynikającą z potrzeby zachowania walorów obszaru chronionego.

## Material i metoda

Zaproponowana w niniejszej pracy metoda polega na oszacowaniu wyżej wymienionych trzech wartości składowych: dolnej granicy wartości obszaru chronionego, wartości czasu poświęconego na rekreację oraz wartości wynikającej z chęci zachowania (dla zaspokojenia potrzeb człowieka) walorów tego obszaru. Ich suma – zgodnie z założeniami metody – stanowi wartość rekreacyjną obszaru chronionego.

Respondentów do badania dobierano celowo (badaniem objęto osoby, które do Kampinoskiego Parku Narodowego przyjeżdżają w celach rekreacyjnych), posługując się jakościową metodą tzw. maksymalnego zróżnicowa-

nia [Hernandez, Cohen, Garcia 1996, s. 755-777]. Zgodnie z jej założeniami, wybór kolejnego badanego wymuszała charakterystyka cech wcześniejszego respondenta. Dobierano ich tak, aby zapewnić możliwie największe zróżnicowanie odpowiedzi, wynikające z ich pewnych cech. Do następnego wywiadu wybierana była osoba możliwie inna pod względem widocznych atrybutów osobowych i społecznych: wiek, płeć, dające się uchwycić zewnętrzne cechy sugerujące poziom zamożności i poziom wykształcenia (co potem weryfikowane było dodatkowo w trakcie wywiadu). Badaniem objęto 70 osób. Przy tej liczebności zauważono już pewne podobieństwo odpowiedzi oraz fakt, że coraz trudniej było znaleźć kolejnego respondenta udzielającego odpowiedzi diametralnie innych. Zastosowanie metody jakościowej w niniejszym badaniu wiązało się – z uwagi na specyfikę metody pomiaru – z koniecznością dotarcia do świadomości respondentów oraz poznania ich potrzeb wynikających z rekreacji, a wyrażanych gotowością do rezygnacji z części zasobów finansowych w zamian za uzyskanie pewnych korzyści.

Do pomiaru omawianej wartości zastosowano sondaż diagnostyczny z użyciem kwestionariusza wywiadu, który składał się z czterech grup pytań. Pierwsza służyła oszacowaniu wartości czasu przeznaczanego na rekreację. Każdemu respondentowi proponowano wspólne wykonanie obliczenia, pozwalającego ustalić, jaką wartość ma czas, który poświęca on na rekreację. Pytania nie zawierały prośby o podanie wysokości zarobków. Respondent proszony był jedynie o to, żeby obliczyć fundusz swobodnej decyzji (odjąć od swojego miesięcznego dochodu sumę wydatków przeznaczonych na stałe pozycje budżetu domowego), a resztę podzielić przez liczbę dni roboczych i podać wysokość dniówki lub – idąc jeszcze dalej – podzielić tę wysokość przez liczbę godzin pracy i podać w ten sposób wysokość zarobku za godzinę (w razie trudności w obliczeniach badający wręczał respondentowi kalkulator, a także służył pomocą w wyjaśnianiu wątpliwości). Godzinowa (czy też dzienna) stawka zestawiana była następnie z ilością czasu poświęconego na rekreację, dzięki czemu możliwe stało się określenie maksymalnej wysokości zarobku, przy jakiej respondent gotowy był zrezygnować z określonej ilości czasu przeznaczanego na rekreację. Ta wysokość równa była wartości czasu przeznaczanego na rekreację. Druga grupa pytań miała za zadanie ustalić, jak traktowany był czas spędzony w podróży. Mógł on być interpretowany na dwa sposoby: jako nieodłączny fragment wyprawy rekreacyjnej i wówczas należało przyjąć, że koszt czasu podróży wynosił zero, lub jako odrębny jej fragment i wtedy koszt czasu podróży równał się tej części czasu poświęconego na rekreację, który został stracony na podróż. Trzecia część pytań miała za zadanie ustalić wartość obszaru w kategoriach wartości czasu spędzonego na rekreacji. Jak już wspomniano wcześniej, jest to wielkość wynikająca z przemnożenia wartości czasu przeznaczanego na rekreację przez liczbę dni w roku, w których respondent przebywał na danym obszarze chronionym. Kolejną

ważną kwestią było zbadanie opinii respondentów na temat wartości wynikającej z potrzeby zachowania walorów obszaru chronionego. Uznano, że najprostszym sposobem jej oszacowania będzie odpowiedź na pytanie o to, jaką sumę gotowe są zapłacić osoby odwiedzające park za każdorazowy wstęp na jego teren. Pytanie składało się z dwóch części. W pierwszej pytano jedynie o wysokość sumy, w drugiej natomiast dodawano informację o hipotetycznej sytuacji związanej z brakiem środków na ochronę parku, gdzie istotne dla utrzymania i udostępniania jego walorów stają się opłaty z tytułu wstępu na jego teren.

## Wyniki

Wartość badanego obszaru obliczona została dla okresu jednego roku. Stanowi ona sumę trzech składników:

- rocznego kosztu podróży, na który składały się koszt transportu oraz koszt czasu podróży do parku – stanowił on, jak już wspomniano wcześniej, miarę dolnej granicy wartości badanego obszaru,
- rocznej wartości czasu spędzonego na rekreacji – równej iloczynowi wartości czasu przeznaczanego na rekreację (zł/godz.) oraz długości czasu poświęconego rekreacji w parku,
- rocznego kosztu wstępu do parku, stanowiącego, według przyjętej metodologii, miarę przyszłej wartości potrzeby zachowania walorów obszaru chronionego.

Obliczenia powyższych wielkości dokonano w oparciu o następujące równania:

1. roczny koszt dotarcia (podróży) do obszaru chronionego = liczba wizyt na tym obszarze w danym roku  $\times$  średni koszt podróży do obszaru,
2. roczny koszt czasu podróży do obszaru chronionego = wartość czasu przeznaczanego na rekreację (zł/godz.)  $\times$  średni czas dotarcia do obszaru  $\times$  liczba wizyt na obszarze w ciągu roku,
3. roczna wartość czasu spędzonego na rekreacji w obszarze = wartość 1 godziny czasu poświęconego na rekreację  $\times$  liczba wizyt na obszarze w ciągu roku  $\times$  średni czas jednej wizyty na obszarze,
4. roczna opłata za wstęp do parku = deklarowana opłata za wstęp  $\times$  liczba wizyt na obszarze w ciągu roku.

W tabeli 1 przedstawiono, jako przykładowe, dane zebrane od jednego wybranego respondenta, które pozwalają obliczyć roczną wartość rekreacyjną obszaru (KPN).

W oparciu o dane z tabeli 1 można oszacować roczną wartość rekreacyjną obszaru chronionego zgodnie z zaproponowanym wyżej algorytmem:

- roczny koszt transportu do obszaru = 30 wizyt  $\times$  10,00 zł = 300,00 zł,
- roczny koszt czasu podróży = 32,00 zł  $\times$  0,75 h  $\times$  30 wizyt = 720,00 zł,

- roczna wartość czasu spędzonego na rekreacji na obszarze chronionym =  $32,00 \text{ zł} \times 30 \text{ wizyt} \times 3 \text{ h} = 2880,00 \text{ zł}$ ,
- roczna opłata za wstęp na teren obszaru chronionego =  $5 \text{ zł} \times 30 \text{ wizyt} = 150,00 \text{ zł}$ .

Po zsumowaniu otrzymanych wielkości, roczna wartość rekreacyjna wybranego obszaru chronionego wynosi – z punktu widzenia wybranego respondenta – 4050,00 zł.

W tabeli 2 przedstawiono roczną wartość rekreacyjną badanego obszaru według wyceny kilku wybranych respondentów.

W trzecim wierszu tabeli umieszczono wielkości obliczone w oparciu o zaprezentowane wcześniej cztery równania (obliczenia przeprowadzono identycznie jak w przypadku danych z tabeli 2). Jak widać, największy wkład w roczną wartość rekreacyjną obszaru, w przypadku nie tylko respondenta o numerze 15 – którego dane pokazano w tabeli 2, ale również wszystkich pozostałych ośmiu respondentów – ma wartość czasu spędzonego na rekreacji. Przewyższa ona wyraźnie koszt podróży. Jednocześnie znikomy jest udział opłaty za wstęp do parku. Powyższa tendencja utrzymuje się również w przypadku danych odnoszących się do wszystkich respondentów.

Obliczona opisaną metodą roczna wartość rekreacyjna badanego obszaru wyniosła w ocenie respondentów 203 106,00 zł.

## Dyskusja

- Przedstawione w niniejszym artykule badania mają charakter jakościowy. Uznano bowiem, że taki ich charakter pozwoli dogłębniej przyjrzeć się badanemu zjawisku, tym bardziej, że w badaniu tym nie chodziło o uzyskanie jego ścisłych parametrów liczbowych, a o przeprowadzenie próby zastosowania autorskiej metody pomiaru wartości rekreacyjnej obszaru.
- Zastosowana metoda badania oraz sytuacja, w której je przeprowadzono, gdy miało się do czynienia z dużą liczbą ludzi stanowiących bardzo ruchliwy, a wskutek ciągłego ich napływu i odpływu, przestrzennie niestabilny zbiór, sprawiła, że niemożliwy do spełnienia stał się warunek zapewnienia losowości w procedurze doboru próby. W konsekwencji nie może być ona traktowana jako reprezentatywna. Oznacza to, że obliczona za pomocą opisaney metody wartość badanego obszaru nie może zostać odniesiona do szerszej populacji, a jedynie do przebadanej grupy.
- Decydujący wkład w wartość rekreacyjną badanego obszaru miała wartość czasu spędzonego na rekreacji, stanowiąca miarę wartości korzyści związanych z konsumpcją walorów obszaru w trakcie rekreacji. Udział kosztu podróży był stosunkowo niewielki, gdyż obszar położony

**Tab. 1.** Dane na potrzeby pomiaru rocznej wartości rekreacyjnej badanego obszaru zebrane na podstawie wywiadu z wybranym respondentem (nr 15)

**Tab. 1.** Data to assess the annual recreational value of the area under study collected from a survey of selected respondents (no. 15)

|  |             |
|--|-------------|
| Wartość czasu przeznaczanego na rekreację (zł/godz.)   | 32,00       |
| Liczba wizyt na obszarze w okresie jednego roku  | 30          |
| Średni czas dojazdu do obszaru tam i z powrotem (minuty)   | 45 (0,75 h) |
| Czy czas dojazdu jest czasem straconym (można byłoby wykorzystać go w bardziej pożyteczny sposób)? | tak         |
| Średni koszt dojazdu (transportu) do obszaru tam i z powrotem (zł)                                 | 10,00       |
| Średnia długość pobytu na obszarze chronionym (godz.)  | 3           |
| Deklarowana opłata za wstęp (zł)   | 5,00        |

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie wyników badania.

**Source:** Own elaboration based on the survey results.

**Tab. 2.** Roczna wartość rekreacyjna badanego obszaru według wyceny przez wybranych respondentów

**Tab. 2.** The annual recreational value of the area under study, according to the assessment of the selected respondents

| Numer respondenta | Koszt transportu | Koszt czasu podróży | Wartość czasu spędzonego na rekreacji | Roczna opłata za wstęp | Roczna wartość rekreacyjna badanego obszaru |
|-------------------|------------------|---------------------|---------------------------------------|------------------------|---|
| 1                 | 2                | 3                   | 4                                     | 5                      | 6   |
| 1                 | 90,00            | 360,00              | 1080,00                               | 30,00                  | 1560,00                                     |
| 11                | 20,00            | 72,00               | 144,00                                | 20,00                  | 256,00                                      |
| <b>15</b>         | <b>300,00</b>    | <b>720,00</b>       | <b>2880,00</b>                        | <b>150,00</b>          | <b>4050,00</b>                              |
| 19                | 0,00             | 1800,00             | 7200,00                               | 0,00                   | 9000,00                                     |
| 30                | 30,00            | 60,00               | 120,00                                | 10,00                  | 220,00                                      |
| 40                | 240,00           | 600,00              | 6000,00                               | 120,00                 | 6960,00                                     |
| 49                | 40,00            | 600,00              | 1200,00                               | 0,00                   | 1840,00                                     |
| 51                | 0,00             | 819,00              | 10240,00                              | 0,00                   | 11059,00                                    |
| 68                | 120,00           | 118,00              | 540,00                                | 120,00                 | 898,00                                      |

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie wyników badania.

**Source:** Own elaboration based on the survey results.



jest w bezpośrednim sąsiedztwie aglomeracji warszawskiej (średni czas dojazdu tam i z powrotem wyniósł 39 min) i koszty dotarcia do niego (zwłaszcza koszt transportu) były relatywnie niewielkie.

- Badanie dostarczyło, w sposób pośredni, danych na temat rozkładu dochodów respondentów (w trakcie obliczania wartości czasu przeznaczanego na rekreację). Potwierdzenie znalazło intuicyjne przekonanie, że im lepiej zarabiali respondenci, a więc im bardziej pracowite były ich zawody, tym mniej czasu posiadali na rekreację i tym bardziej ją cenili, co znajdowało wyraz nie tylko w wycenie czasu przeznaczanego na rekreację, ale również w wysokości opłat za wstęp do parku.
- Wartość rekreacyjną obszaru wysoko wyceniała również inna grupa badanych. Byli to respondenci mniej zasobni niż wymienieni wyżej, czego wyrazem była niższa wartość przypisywana czasowi przeznaczonemu na rekreację. Przybywali oni jednak regularnie i dużo częściej do parku, co w skali roku dawało wartości często niewiele niższe niż w przypadku zamożniejszych respondentów.
- W obliczonej wartości rekreacyjnej badanego obszaru niewielki udział miała deklarowana opłata za wstęp do parku, mająca być miarą stosunku respondentów do chęci zachowania jego walorów. Badani twierdzili najczęściej, że:
  - ✓ koszty ochrony walorów parku powinny być opłacane z budżetu państwa,
  - ✓ ich zachowania rekreacyjne nie stanowią zagrożenia dla walorów parku, a koszty ochrony parku powinny raczej ponosić ci, których zachowania prowadzą do jego degradacji.

Powyższe odpowiedzi dowodzą, że opłata za wstęp do parku nie zawsze jest właściwą miarą stosunku do ochrony zasobów parku.

- Bardziej dokładne wyniki przyniosłoby zapewne badanie, w którym respondenci mają do wyboru kilka scenariuszy, prezentujących różne (pod względem ponoszonych przez zarządcę obszaru kosztów) sposoby zapobiegania istniejącym zagrożeniom. Mogłyby one pokazać stan tych zagrożeń i jednocześnie korzyści wynikające z ich likwidacji, co niewątpliwie bardziej przemawia do wyobraźni respondentów, niż konieczność ponoszenia kosztów wstępu.

## Bibliografia

- Bartczak A. (2006), *Wartość funkcji rekreacyjnej lasów w Polsce*, [w:] „Ekonomia i Środowisko”, Vol. 30, s. 23-41.
- Bartczak A., *Metoda kosztu podróży*, [w:] *Wartości nierynkowych korzyści z lasów. Metody wyceny oraz zastosowanie wyników w analizach ekonomicznych*, <http://www.polforex.wne.uw.edu.pl/> (14.11.2014), s. 12-27.

- Czajkowski M. (2010), *Nierynkowe metody wyceny*, [w:] Kronenberg J., Bergier T., *Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce*, Fundacja Sendzimir, Kraków.
- Czajkowski M., *Metody wyboru warunkowego i wyceny warunkowej*, [w:] *Wartości nierynkowych korzyści z lasów. Metody wyceny oraz zastosowanie wyników w analizach ekonomicznych*, <http://www.polforex.wne.uw.edu.pl/> (14.11.2014), s. 28-64.
- Eagles P.F.J., McCool S.F., Haynes C.D. (2002), *Sustainable Tourism in Protected Areas: Guidelines for Planning and Management*, World Commission on Protected Areas (WCPA), Best Practice Protected Area Guidelines Series No. 08, IUCN – The World Conservation Union, 2002, s. 183.
- Fiedor B., red. (2006), *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Graczyk A. (2002), *Wartościowanie komponentów środowiska i strat środowiskowych – istota i metody*, [w:] Fiedor B., red., *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Giergiczny M. (2009), *Rekreacyjna wartość Białowieskiego Parku Narodowego*, „Ekonomia i Środowisko”, Vol. 2 (36), s. 116-128.
- Hernandez S.A., Cohen J., Garcia H.L. (1996), *Residents' Attitudes Towards An Instant Resort Enclave*, [w:] “Annals of Tourism Research”, Vol. 23, s. 755-779.
- Michałowski A. (2009), *Obszary chronione a usługi środowiska – wybrane aspekty i zagadnienia*, [w:] „Parki Narodowe i Rezerwy Przyrody”, Nr 28(1), s. 107-126.
- Phillips A., ed. (1998), *Economic values of protected areas*, World Commission on Protected Areas, IUCN – The World Conservation Union.
- Zandersen M., *Monetary Valuation*, [w:] *Wartości nierynkowych korzyści z lasów. Metody wyceny oraz zastosowanie wyników w analizach ekonomicznych*, <http://www.polforex.wne.uw.edu.pl/> (14.11.2014), s. 8-11.

## THE RECREATIONAL VALUE OF A PROTECTED AREA AND A METHOD FOR ITS ASSESSMENT: THE CASE OF KAMPINOSKI NATIONAL PARK

### Abstract

**Purpose.** The paper presents a method of measuring, in money, the recreational value of a protected area. It is a non-market value because no market exists to evaluate the benefits provided by natural resources. The only way to assess this value is to appeal to people, and rely on their ability to make their own evaluation of the area's recreational benefits.

**Method.** The assessment proposed in the paper was based on an approach known in the literature as the 'travel cost' method. This was subject to a modification to better fit to the realities of the area under study. A fragment of the Kampinoski National Park was chosen for the survey, as an area where people go for recreation.

**Findings.** 70 respondents were questioned, and as the result the recreation value obtained amounted to 203 106 zł.

**Research and Conclusion Limitations.** The size of the sample was determined by a technique which was a time-absorbing, detailed interview. The survey was conducted over a short period of time, over four successive weekends, and employed one person only. There was a judgment involved in the sampling procedure. The specificity of the phenomenon of recreation (involving a set of people continuously on the move, and constantly changing its composition) did not make it possible to apply a random sampling technique, and therefore the results cannot be widened to the larger population.

**Practical Implications.** The results of the survey are of interest to the management of the Kampinoski National Park, one of whose duties is to report every year on the park costs, revenues and value, and the method made an effort to meet their expectations.

**Originality.** According to the authors' knowledge, the method is the first attempt to assess the recreational value of a protected area in the Polish tourism literature.

**Type of Paper.** The paper presents the results of empirical research.

**Keywords.** total economic value of a protected area, non-direct use value, value of recreation time, recreational value of a protected area.

## OCENA WYBRANYCH ASPEKTÓW PRODUKTU TURYSTYCZNEGO OPOLSZCZYZNY W ŚWIETLE BADAŃ RUCHU TURYSTYCZNEGO

*Daniel Puciato\*, Tadeusz Grabiński\*\**

### Abstrakt

**Cel pracy.** Ocena wybranych aspektów produktu turystycznego Opolszczyzny i sformułowanie rekomendacji odnośnie do kierunków zmian.

**Metoda badań.** Wykorzystano trzy metody badawcze: heurystyczną (delficką), sondaż diagnostyczny oraz statystyczną (analiza struktury, średnie arytmetyczne i rankingowanie). Badania sondażowe przeprowadzono w 2012 roku w dwudziestu miejscowościach województwa opolskiego na próbie 3233 turystów krajowych i zagranicznych.

**Wyniki badań.** Za najbardziej atrakcyjne turystycznie miejscowości uznano: Opole, Nysę, Moszną, Krasiejów i Górę Świętej Anny. Do mocnych stron Opolszczyzny zaliczono: walory turystyczne, gościnność oraz dostępność komunikacyjną, zaś do słabych: infrastrukturę transportową, stan gospodarki regionalnej, bałagan oraz wysokie ceny. Spośród rozpatrywanych komponentów produktu turystycznego najwyższą oceniono: gościnność, atmosferę oraz życzliwość mieszkańców, a najniższą: toalety publiczne, dostęp do Internetu oraz transport zbiorowy. Najkorzystniejszą relacją cen do jakości cechowały się: walory antropogeniczne oraz usługi przewodnickie, noclegowe i gastronomiczne, natomiast najmniej korzystną: transport, usługi kulturalne, rozrywkowe i rekreacyjne oraz imprezy masowe.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Badania empiryczne miały charakter przekrojowy i dotyczyły wyłącznie turystyki przyjazdowej na Opolszczyznę.

**Implikacje praktyczne.** Badania diagnozujące stały się podstawą do sformułowania praktycznych rekomendacji dotyczących zarządzania produktem turystycznym Opolszczyzny.

**Oryginalność pracy.** Duża liczebność próby, analiza ruchu turystycznego dla województwa opolskiego, ocena cen i jakości komponentów produktu turystycznego.

**Rodzaj pracy.** Praca o charakterze empirycznym.

**Słowa kluczowe:** produkt turystyczny, Opolszczyzna, ruch turystyczny, turyści krajowi, turyści zagraniczni.

---

\* Dr, Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Wydział Wychowania Fizycznego, Katedra Turystyki, AWF Wrocław; e-mail: daniel.puciato@awf.wroc.pl

\*\* Prof. dr hab., Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Wydział Finansów, Katedra Finansów, UEK; e-mail: tg@uek.krakow.pl

## Wprowadzenie

Rosnąca liczba powszechnie dostępnych dla turystów miejsc oraz częste zmiany ich preferencji [Kozak, Mazurek 2011, s. 99], powodują, że niezbędne jest obecnie dynamiczne zarządzanie produktem obszaru recepcji turystycznej. Takie podejście ma swoją genezę w dominującej w krajach wysokorozwiniętych koncepcji nowego zarządzania publicznego. Kładzie ona nacisk nie tylko na dominujące znaczenie rynku i sektora prywatnego w zaspokajaniu potrzeb mieszkańców i klientów (turystów), lecz także na wzrost jakości, efektywności i konkurencyjności świadczonych usług publicznych, poprawę ich dystrybucji (np. za pomocą *e-governance*) oraz na skuteczność mechanizmów kontroli i ewaluacji [Hausner 2008, s. 77-87].

Proces zarządzania turystyką na szczeblu mezoekonomicznym (gmina, powiat, województwo) powinien być realizowany w perspektywach: operacyjnej i strategicznej [Dziedzic 1998, s. 69-83; Goranczewski, Puciatto 2010, s. 47] oraz obejmować wszystkie funkcje zarządzania, tj.: planowanie i podejmowanie decyzji, organizowanie, przewodzenie, w tym motywowanie oraz kontrolowanie. Za swoistą, w odniesieniu do produktu turystycznego, funkcję zarządzania należy ponadto uznać także koordynowanie. Jej stosowanie wydaje się w tym przypadku niezbędne do osiągnięcia synergicznych lub przynajmniej obojętnych efektów swoistego „nakładania się” produktów turystycznych gmin i powiatów na produkt turystyczny regionu. Funkcja ta wydaje się być istotna również z powodu rosnącego znaczenia aglomeracji. Brak lub niewłaściwe sprawowanie funkcji koordynacyjnych mogłoby przyczynić się do uzyskania swoistej desynergii, a w konsekwencji do obniżenia konkurencyjności regionalnych produktów turystycznych. Problematyka ta w odniesieniu do perspektywy globalnej była już poruszana przez W. Alejskiego [2011, s. 343-348]. Menedżerowie produktów turystycznych powinni ponadto wykorzystywać powszechnie znane metody zarządzania, z których najbardziej przystające do specyfiki turystyki wydają się być: zarządzanie międzykulturowe, zarządzanie wiedzą, zarządzanie innowacjami, zarządzanie kompetencjami oraz zarządzanie wizerunkiem i marką [Łobos, Puciatto 2013; Puciatto 2012a, s. 163-164; Puciatto 2013, s. 263-267; Puciatto, Łoś, Mrozowicz 2013, s. 127-130].

Racjonalne podejście do zarządzania turystyką wymaga również stosowania różnorodnych narzędzi, z których najważniejsze wydają się być instrumenty: fiskalne (podatki i opłaty, inwestycje w infrastrukturę ogólną i turystyczną, zewnętrzne źródła finansowania, np. instrumenty finansowe UE, partnerstwo publiczno-prywatne czy leasing odwrócony – zwrotny), prawno-administracyjne (sprawność procedur administracyjnych, akty prawa miejscowego), organizacyjne (organizacja systemu zarządzania turystyką, plany rozwoju ogólne i funkcjonalne, w tym turystyki) oraz marketingowe (promocja turystyczna, kształtowanie wizerunku) [Kornak, Rapacz

2001, s. 100; Alejziak 2004, s. 41-94; Panasiuk 2007, s. 163-164; Dziedzic 2008, s. 55-56; Meyer, Milewski 2009, s. 24-25; Puciato 2010a, s. 621-630; Puciato 2010b, s. 113-114; Puciato 2011, s. 605-614; Puciato, Mrozowicz 2011, s. 107-116; Puciato, Goranczewski, Łabaza 2011, s. 35-36]. Szczególnie dziś istotne wydają się być narzędzia marketingowe, pochodzące zarówno z tradycyjnego marketingu mix (np. produkt, cena, dystrybucja, promocja), marketingu relacji (np. bazy danych o klientach, programy lojalnościowe), jak i z marketingu terytorialnego (np. infrastruktura, ludzie, atrakcje oraz wizerunek) [Kotler, Haider, Rein 1993, s. 89-99; Szromik 2002, s. 38-44; Kotler 2005, s. 395-403; Meyer 2005, s. 70-73; Szromik 2008, s. 130; Walas 2009, s. 221; Puciato, Goranczewski 2011, s. 71-79].

Modelowanie atrakcyjnego produktu turystycznego nie jest również możliwe bez prowadzenia badań marketingowych i rynkowych, z których za najważniejsze należy uznać badania ruchu i wydatków turystycznych. Znajomość wielkości i struktury potencjalnego oraz realnego popytu turystycznego jest niezbędna do stworzenia produktu turystycznego, który będzie konkurencyjny w perspektywie krajowej oraz międzynarodowej [Puciato 2010c, s. 194-195]. Pomimo istnienia wcześniejszych prac na temat ruchu turystycznego [Borkowski i in. 2012; Kaczmarek i in. 2012; Piszczek i in. 2012], brakuje opracowań dotyczących województwa opolskiego. Głównym zadaniem artykułu jest zatem wypełnienie tej luki badawczej.

W kontekście poczynionych uwag wprowadzających, celem poznawczym pracy jest próba oceny wybranych aspektów produktu turystycznego Opolszczyzny. Cel ten uszczegółowiono do następujących pytań badawczych:

1. Które miejscowości w województwie opolskim są najbardziej atrakcyjne dla turystów?
2. Co stanowi mocne i słabe strony produktu turystycznego Opolszczyzny?
3. Jaka jest ocena wybranych elementów oferty turystycznej Regionu?

Artykuł ma również swój cel praktyczny, jakim jest przedstawienie podmiotom regionalnej gospodarki turystycznej rekomendacji odnośnie do potencjalnych kierunków zarządzania produktem obszaru recepcji turystycznej.

## **Produkt obszaru recepcji turystycznej**

Według P. Kotlera, produktem jest to wszystko, co można zaferować na rynku w celu zaspokojenia określonej potrzeby lub odczuwanego pragnienia [Kotler 2005, s. 400]. Ze względu na istotę turystyki, przejawiającą się m.in. różnorodnością potrzeb zgłaszanych przez turystów oraz zróżnicowanym stopniem ich zaangażowania w proces zaspokajania własnych potrzeb, pojęcie produktu obszaru recepcji turystycznej nie jest tak jednoznaczne. Produkt turystyczny bowiem można rozpatrywać zarówno z perspektywy jego

producenta (przedsiębiorcy turystycznego, przedstawiciela samorządu terytorialnego), jak i konsumenta (odwiedzającego, turysty). Pierwsze ujęcie ma charakter wąski, gdyż dotyczy oferty usługowej, czyli poszczególnych dóbr i usług oferowanych przez podmioty rynku turystycznego, których celem jest zaspokojenie potrzeb turystów [Middleton 1989, s. 573]. W ujęciu drugim (szerokim) produkt turystyczny ma charakter kompleksowy, gdyż dotyczy całego obszaru recepcji turystycznej (miejscowości, gminy, powiatu, regionu). Stanowi on zatem sumę: walorów turystycznych, które po przystosowaniu do potrzeb ruchu turystycznego stają się atrakcjami turystycznymi, usług świadczonych przez różnorodne podmioty gospodarki turystycznej, usług infrastruktury ogólnej (technicznej i społecznej) oraz dostępności komunikacyjnej [Dziedzic 1998, s. 19-21]. V. Middleton, opisując istotę terytorialnego produktu turystycznego, wyróżnia pięć jego głównych składników, a mianowicie: atrakcje i środowisko obszaru recepcyjnego, jego infrastrukturę i usługi, dostępność, wizerunek oraz poziom cen [Middleton 1996, s. 89-96]. Zdaniem J. Kaczmarka, A. Stasiaka i S. Włodarczyka (2005, s. 100) tak pojmowany produkt turystyczny (obszar) nie jest jednak tylko prostą sumą walorów turystycznych oraz oferowanych dóbr i usług, lecz stanowi ich spójną kombinację, powiązaną pewną nadrzędną ideą tworzącą pewną całość. Według H. Zawistowskiej [2003, s. 69], aby dana gmina mogła stać się obszarem turystycznym, muszą być spełnione łącznie dwa warunki: oferowane produkty (w ujęciu wąskim) powinny posiadać pewne wspólne cechy i być rozpoznawalne pod wspólnym znakiem, powinna istnieć publiczna lub prywatna organizacja turystyczna odpowiedzialna za zarządzanie tym obszarem.

S. Medlik uzupełnił jeszcze szeroką koncepcję produktu turystycznego o komponentę behawioralną, związaną z percepcją produktu przez turystę lub odwiedzającego, i zdefiniował go jako: „sumę wrażeń i doświadczeń, jakich doznaje turysta od momentu opuszczenia miejsca stałego zamieszkania do momentu powrotu do niego” [Medlik 1995, s. 243]. Z kolei A. Bąk, w tak pojmowanym produkcie turystycznym obszaru recepcji turystycznej wyróżnia: atrakcyjność walorów miejsca docelowego podróży, włącznie z wyobrażeniem o nim potencjalnego turysty, usługi i urządzenia umożliwiające i uprzyjemniające przebywanie w miejscu czasowego pobytu, tj. zakwaterowanie, wyżywienie, rozrywka i rekreacja, oraz dostępność miejsca docelowego [Bąk 1990, s. 27]. Szeroko pojmowany produkt turystyczny nie jest zatem tylko prostą sumą walorów i atrakcji turystycznych, infrastruktury turystycznej i ogólnej oraz świadczonych w tych warunkach usług. Przeżycia turysty będą bowiem zależeć także od wielu czynników w sposób bezpośredni nie związanych z turystyką, takich jak: sposób świadczenia usług, poziom rozwoju gospodarczego obszaru recepcyjnego, jego estetyka i organizacja, panujące zwyczaje społeczne (gościnność i życzliwość mieszkańców), sposób zachowania się innych ludzi oraz ogólne samopoczucie turysty. Konstatując, produkt obszaru recepcji turystycznej można zdefiniować jako: „całość skła-

**Tab. 1.** Przykładowe subprodukty obszaru recepcyjnego**Tab. 1.** Examples of sub-products of the reception area

| Rodzaj subproduktu     | Elementy składowe   | Rynki docelowe  |
|------------------------|---|---|
| Turystyczny            | Przedsiębiorstwa turystyczne (obiekty noclegowe: hotele, pensjonaty, domy wczasowe, zakłady gastronomiczne: restauracje, kawiarnie, bary, przedsiębiorstwa transportu turystycznego itp.), walory turystyczne (naturalne i antropogeniczne), lokalne tradycje, gościnność | Turyści, odwiedzający, kuracjusze, mieszkańcy   |
| Inwestycyjny           | Nieruchomości (budynki, grunty), maszyny, urządzenia, linie technologiczne, zasoby ludzkie  | Przedsiębiorcy, inwestorzy, instytucje finansowe, organizacje gospodarcze   |
| Mieszkaniowy           | Mieszkania, domy, działki   | Mieszkańcy obszaru recepcji turystycznej i innych miejsc, zainteresowanych osiedleniem się na tym obszarze, przedsiębiorcy, deweloperzy, spółdzielnie mieszkaniowe, biura nieruchomości |
| Socjalny               | Stałe i sezonowe miejsca pracy  | Pracodawcy, pracownicy poszukujący pracy, związki zawodowe, urzędy i biura pracy  |
| Handlowo-usługowy      | Przedsiębiorstwa handlowe i usługowe  | Mieszkańcy obszaru oraz okolicznych miejscowości, turyści i odwiedzający  |
| Oświatowo-kulturalny   | Szkoły, przedszkola, żłobki, placówki opiekuńczo-wychowawcze, kina, teatry, muzea   | Mieszkańcy obszaru oraz okolicznych miejscowości, w przypadku instytucji kultury także turyści i odwiedzający   |
| Targowo-wystawienniczy | Infrastruktura targowa, pomieszczenia konferencyjne, hotele posiadające zaplecze konferencyjne, tradycja organizowania targów, kongresów, sympozjów i konferencji   | Przedsiębiorstwa, organizacje biznesowe, uczelnie wyższe, turyści i odwiedzający biznesowi  |
| Rekreacyjno-sportowy   | Infrastruktura sportowo-rekreacyjna, imprezy sportowe i rekreacyjne   | Mieszkańcy obszaru i okolicznych miejscowości, turyści, odwiedzający, kluby sportowe, szkoły, uczelnie, przedsiębiorstwa  |
| Publiczny              | Usługi publiczne, administracja samorządowa, komunikacja  | Mieszkańcy obszaru, organizacje gospodarcze i społeczne, przedsiębiorstwa   |

**Źródło:** Opracowanie własne na podst.:/Source: Own elaboration based on:  
[Bernaciak 2004, s. 1-2] oraz [Szromnik 1997, s. 41-42].



dającą się z elementów materialnych i niematerialnych, stanowiącą podstawę istniejącego w umyśle turysty wyobrażenia i oczekiwań związanych z po- bytem w danym miejscu” [Dziedzic 1998, s. 23].

W myśl koncepcji marketingu terytorialnego tego rodzaju „megapro- dukt” składa się z różnorodnych subproduktów, których przykłady zostały przedstawione w tabeli 1.

Produkt obszaru recepcji turystycznej, podobnie jak każdy inny produkt, można rozpatrywać również w kontekście jego struktury marketingowej, na którą składają się: rdzeń produktu, produkt rzeczywisty oraz produkt poszerzony. Rdzeń produktu obszaru recepcyjnego to podstawowe potrzeby, które turysta bądź odwiedzający pragnie zaspokoić, przybywając do miejsca docelowego. W zależności od głównego motywu jego podróży mogą nimi być przykładowo: wypoczynek, poznanie, zdrowie, religia czy praca zawodowa. Oferowane na obszarze recepcyjnym usługi turystyczne (np. posiłki, nocle- gi, wycieczki, zabiegi zdrowotne, usługi rekreacyjne czy biznesowe) składać się będą na produkt rzeczywisty. Produkt rozszerzony stanowić natomiast będą dodatkowe usługi oferowane turystom lub odwiedzającym, tj.: dobry stan środowiska przyrodniczego, wysoka estetyka miejsca czy proturystycz- ne nastawienie mieszkańców [Altkorn, Nowakowska 1992, s. 89].

## Metodyczne założenia badań

Przedstawione w pracy informacje stanowią część wyników badań ru- chu turystycznego na Opolszczyźnie w roku 2012, które zostały zrealizowane przez Wyższą Szkołę Bankową we Wrocławiu (Wydział Ekonomiczny w Opo- lu) oraz Opolską Regionalną Organizację Turystyczną [Puciato, Grabiński 2012]. Projekt pt. „Badania ruchu turystycznego na pograniczu polsko-cze- skim szansą na profesjonalizację wspólnej oferty Regionów” był współfinan- sowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa. Analogiczny projekt badawczy, obejmujący analizę ruchu i wydatków turystycznych, przeprowadzono w Republice Czeskiej.

W ramach przeprowadzonych badań zastosowano trzy metody badaw- cze: heurystyczną, sondażu diagnostycznego oraz statystyczną. W bada- niach prowadzonych metodą heurystyczną (delficką) powołano panel eks- pertów, złożony z uznanych specjalistów zajmujących się ekonomicznymi i przestrzennymi aspektami turystyki. Głównymi zadaniami ekspertów było wytypowanie i ocena najbardziej atrakcyjnych turystycznie miejscowo- ści w województwie opolskim oraz pomoc w rozwiązywaniu bieżących prob- lemów, dotyczących ruchu turystycznego pojawiających się podczas badań.

Główną metodą badawczą był sondaż diagnostyczny, w ramach którego wykorzystano technikę ankietową. Narzędziem badawczym był kwestiona- riusz ankiety skierowany do uczestników ruchu turystycznego, przygotowa-

ny na potrzeby badań w oparciu o podobne narzędzia opracowane wcześniej w innych częściach kraju oraz doświadczenie i wiedzę wykonawców badań. Badania sondażowe przeprowadzono w okresie od marca do września 2012 roku w dwudziestu wytypowanych przez ekspertów miejscowościach województwa opolskiego, tj.: Brzegu, Byczynie, Głubczycach, Głuchołazach, Górze Świętej Anny, Jemielnicy, Kamieniu Śląskim, Kędzierzynie-Koźlu, Kluczborku, Krasiejowie, Mosznej, Namysłowie, Nysie, Oleśnie, Opolu, Otmuchowie, Paczkowie, Pokoju, Prudniku oraz Turawie. Przeprowadzili je przeszkoleni ankieterzy, którzy zostali zatrudnieni w ramach realizowanego projektu. Badaniami objęto zarówno odwiedzających, jak i turystów krajowych i zagranicznych, przybywających na Opolszczyznę w celach innych niż stała praca i nauka, których pobyt nie przekraczał 90 dni<sup>1</sup>. Zastosowano ankietę audytoryjną, polegającą na samodzielnym wypełnianiu przez respondentów kwestionariusza. Ankieter znajdował się w pobliżu respondentów i wyjaśniał im wszystkie ewentualne wątpliwości. Podczas badań korzystano z kwestionariuszy w językach: polskim, angielskim, niemieckim i czeskim.

Metodę statystyczną wykorzystano do ustalenia wielkości próby oraz do przeprowadzenia analiz uzyskanych wyników badań. Ustalając liczebność próby prostej, skorzystano z następującego wzoru:

$$n = \frac{N}{1 + \frac{4(N-1)d^2}{u_\alpha^2}}$$

gdzie:

$N$  – szacunkowa liczebność populacji generalnej,

$u_\alpha$  – dystrybuanta standaryzowanego rozkładu normalnego  $N(0,1)$  dla założonego poziomu istotności  $\alpha = 5\%$ ,

$d$  – rząd precyzji oszacowań wskaźników struktury wyrażony w procentach.

Operat losowania ustalono w oparciu o dane GUS z roku 2011, dotyczące wykorzystania turystycznych obiektów zbiorowego zakwaterowania (sprawozdanie KT-1). Przyjęto tu schemat losowania warstwowego (11 warstw), gdzie każdą warstwę stanowiły rodzaje obiektów noclegowych. Liczba ankiet założonych do zebrania w poszczególnych miejscowościach była proporcjonalna do oceny ich atrakcyjności turystycznej, dokonanej

<sup>1</sup> Odwiedzający to „osoby, które podróżują do innej miejscowości, poza swoim miejscem pobytu, dla których celem podróży nie jest podjęcie stałej pracy w odwiedzanej miejscowości oraz nie korzystające z noclegu”, natomiast turyści to „osoby, które podróżują do innej miejscowości poza swoim stałym miejscem pobytu na okres nie przekraczający 12 miesięcy, dla których celem podróży nie jest podjęcie stałej pracy w odwiedzanej miejscowości i które korzystają z noclegu przynajmniej przez jedną noc” [WTO 1995, s. 5-7]. W niniejszej pracy posługiwano się terminem „turyści” dla określenia obu grup łącznie.

przez ekspertów wchodzących w skład panelu. Po wstępnej selekcji merytorycznej i formalnej zebranych formularzy wyeliminowano kwestionariusze niespełniające wymogów jakościowych. Ostatecznie do analizy statystycznej przyjęto 3233 ankiety wypełnione przez turystów. W ramach analizy statystycznej wyliczono: liczebność i częstość wyboru poszczególnych odpowiedzi oraz średnie arytmetyczne ocen dokonanych przez badanych turystów oraz przeprowadzono rankingowanie.

## Charakterystyka badanych

Spośród 3233 osób, które wzięły udział w badaniach, 2246 (69,47%) stanowili turyści krajowi, zaś 987 osób (30,53%) turyści zagraniczni. Wśród obco-krajowców zdecydowanie przeważali Niemcy oraz Czesi. Rządziej Opolszczyznę odwiedzali obywatele Wielkiej Brytanii, Holandii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Austrii, Ukrainy, Włoch oraz Hiszpanii. Wszystkie kraje pochodzenia turystów przyjeżdżających na Opolszczyznę przedstawiono w tabeli 2.

**Tab. 2.** Struktura turystów zagranicznych przyjeżdżających na Opolszczyznę według krajów pochodzenia

**Tab. 2.** Structure of foreign tourists arriving in the Opole province by country of origin

| Nazwa kraju     | Liczba badanych turystów | Odsetek badanych turystów [%] |
|-----------------|--------------------------|-------------------------------|
| Niemcy          | 506                      | 52,71                         |
| Czechy          | 194                      | 20,21                         |
| Wielka Brytania | 66                       | 6,88                          |
| Holandia        | 27                       | 2,81                          |
| USA             | 23                       | 2,40                          |
| Francja         | 18                       | 1,88                          |
| Austria         | 17                       | 1,77                          |
| Ukraina         | 12                       | 1,25                          |
| Włochy          | 12                       | 1,25                          |
| Hiszpania       | 11                       | 1,15                          |
| Irlandia        | 9                        | 0,94                          |
| Norwegia        | 8                        | 0,83                          |
| Belgia          | 7                        | 0,73                          |

|                  |            |               |
|------------------|------------|---------------|
| Kanada           | 7          | 0,73          |
| Turcja           | 5          | 0,52          |
| Szwajcaria       | 4          | 0,42          |
| Grecja           | 4          | 0,42          |
| Rosja            | 4          | 0,42          |
| Słowacja         | 3          | 0,31          |
| Arabia Saudyjska | 2          | 0,21          |
| Szwecja          | 2          | 0,21          |
| Australia        | 2          | 0,21          |
| Białoruś         | 2          | 0,21          |
| Japonia          | 2          | 0,21          |
| Luksemburg       | 2          | 0,21          |
| Hongkong         | 1          | 0,10          |
| Węgry            | 1          | 0,10          |
| Portugalia       | 1          | 0,10          |
| Dania            | 1          | 0,10          |
| Turkmenistan     | 1          | 0,10          |
| Bułgaria         | 1          | 0,10          |
| Chorwacja        | 1          | 0,10          |
| Singapur         | 1          | 0,10          |
| Chiny            | 1          | 0,10          |
| Rumunia          | 1          | 0,10          |
| Kostaryka        | 1          | 0,10          |
| <b>Razem</b>     | <b>960</b> | <b>100,00</b> |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 24-25].

Wśród ankietowanych turystów krajowych przeważały osoby z województw: śląskiego, dolnośląskiego, małopolskiego, wielkopolskiego, łódzkiego oraz mazowieckiego. Mieszkańcy pozostałych polskich regionów przyjeżdżali na Opolszczyznę zdecydowanie rzadziej (tabela 3).

Wśród respondentów przeważały osoby w wieku od 21 do 30 lat (32,44% turystów krajowych oraz 21,52% turystów zagranicznych) oraz 31-40 lat

**Tab. 3.** Struktura turystów krajowych przyjeżdżających na Opolszczyznę według województw zamieszkania**Tab. 3.** Structure of domestic tourists arriving in the Opole province by region of residence

| Nazwa województwa   | Liczba badanych turystów | Odsetek badanych turystów |
|---------------------|--------------------------|---------------------------|
| Śląskie             | 849                      | 37,80                     |
| Dolnośląskie        | 546                      | 24,31                     |
| Małopolskie         | 215                      | 9,57                      |
| Wielkopolskie       | 144                      | 6,41                      |
| Łódzkie             | 105                      | 4,67                      |
| Mazowieckie         | 103                      | 4,59                      |
| Pomorskie           | 50                       | 2,23                      |
| Świętokrzyskie      | 38                       | 1,69                      |
| Podkarpackie        | 35                       | 1,56                      |
| Lubuskie            | 33                       | 1,47                      |
| Kujawsko-pomorskie  | 32                       | 1,42                      |
| Podlaskie           | 30                       | 1,34                      |
| Lubelskie           | 26                       | 1,16                      |
| Zachodniopomorskie  | 25                       | 1,11                      |
| Warmińsko-mazurskie | 15                       | 0,67                      |
| <b>Razem</b>        | <b>2246</b>              | <b>100,00</b>             |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 27].

(28,54% turystów krajowych oraz 18,65% turystów zagranicznych). Zarówno wśród Polaków, jak i obcokrajowców najmniej liczne były osoby ze skrajnych grup wieku. Turystów w wieku powyżej 70 lat było 1,29% wśród Polaków oraz 6,40% wśród obcokrajowców, natomiast turystów w wieku do 20 lat odpowiednio: 6,77% i 9,05% badanych. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że o ile wśród turystów polskich osoby w wieku powyżej 60 lat stanowiły zaledwie 8,25% wszystkich ankietowanych, o tyle w przypadku turystów zagranicznych odsetek ten był znacznie wyższy i wynosił 22,29% (tabela 4). Biorąc pod uwagę płeć respondentów (tabela 5), to analizowana próba miała dość typową strukturę. Zarówno wśród turystów krajowych, jak i zagranicznych minimalnie większą grupę stanowiły kobiety (52,17% i 53,93%) w porównaniu z mężczyznami (47,83% i 46,07%).

**Tab. 4.** Struktura turystów przyjeżdżających na Opolszczyznę według wieku**Tab. 4.** Structure of tourists coming to the Opole province by age

| Wiek [lata]  | Liczba badanych turystów |               |             | Odsetek badanych turystów [%] |               |               |
|--------------|--------------------------|---------------|-------------|-------------------------------|---------------|---------------|
|              | Krajowych                | Zagranicznych | Ogółem      | Krajowych                     | Zagranicznych | Ogółem        |
| ≤ 20         | 142                      | 82            | 224         | 6,77                          | 9,05          | 7,45          |
| 21-30        | 681                      | 195           | 876         | 32,44                         | 21,52         | 29,15         |
| 31-40        | 599                      | 169           | 768         | 28,54                         | 18,65         | 25,56         |
| 41-50        | 294                      | 135           | 429         | 14,01                         | 14,90         | 14,28         |
| 51-60        | 210                      | 123           | 333         | 10,00                         | 13,58         | 11,08         |
| 61-70        | 146                      | 144           | 290         | 6,96                          | 15,89         | 9,65          |
| ≥ 71         | 27                       | 58            | 85          | 1,29                          | 6,40          | 2,83          |
| <b>Razem</b> | <b>2099</b>              | <b>906</b>    | <b>3005</b> | <b>100,00</b>                 | <b>100,00</b> | <b>100,00</b> |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 28].

**Tab. 5.** Struktura turystów przyjeżdżających na Opolszczyznę według płci**Tab. 5.** Structure of tourists coming to the Opole province by gender

| Płeć         | Liczba badanych turystów |               |             | Odsetek badanych turystów [%] |               |               |
|--------------|--------------------------|---------------|-------------|-------------------------------|---------------|---------------|
|              | Krajowych                | Zagranicznych | Ogółem      | Krajowych                     | Zagranicznych | Ogółem        |
| Kobieta      | 1167                     | 515           | 1682        | 52,17                         | 53,93         | 52,69         |
| Mężczyzna    | 1070                     | 440           | 1510        | 47,83                         | 46,07         | 47,31         |
| <b>Razem</b> | <b>2237</b>              | <b>955</b>    | <b>3192</b> | <b>100,00</b>                 | <b>100,00</b> | <b>100,00</b> |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 29].

Analizując poziom wykształcenia badanych, można stwierdzić że najliczniejszą grupą były osoby posiadające wykształcenie wyższe: 55,88% wśród polskich i 46,20% zagranicznych turystów. W obu grupach turystów większość stanowiły osoby posiadające tytuł zawodowy magistra. W przypadku badanych Polaków było ich około 2,5, natomiast wśród obcokrajowców około 1,2 razy więcej niż osób z tytułem zawodowym: inżyniera lub licencjata. Osoby z wykształceniem średnim stanowiły odpowiednio: 26,95% badanych turystów krajowych i 26,47% turystów zagranicznych, natomiast z zasadniczym zawodowym odpowiednio: 13,05% oraz 20,69%. Najmniej

liczną grupą respondentów byli turyści z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym – wśród turystów krajowych było ich 4,13%, zaś zagranicznych 6,65% (tabela 6).

**Tab. 6.** Struktura turystów przyjeżdżających na Opolszczyznę według wykształcenia  
**Tab. 6.** Structure of tourists coming to the Opole province by educational attainment

| Wykształce-<br>nie          | Liczba badanych turystów |                    |             | Odsetek badanych turystów [%] |                    |               |
|-----------------------------|--------------------------|--------------------|-------------|-------------------------------|--------------------|---------------|
|                             | Krajowych                | Zagranicz-<br>nych | Ogółem      | Krajowych                     | Zagranicz-<br>nych | Ogółem        |
| Podstawowe<br>i gimnazjalne | 92                       | 62                 | 154         | 4,13                          | 6,65               | 4,87          |
| Zasadnicze<br>zawodowe      | 291                      | 193                | 484         | 13,05                         | 20,69              | 15,30         |
| Średnie                     | 601                      | 247                | 848         | 26,95                         | 26,47              | 26,81         |
| Wyższe<br>zawodowe          | 365                      | 192                | 557         | 16,37                         | 20,58              | 17,61         |
| Wyższe<br>magisterskie      | 881                      | 239                | 1120        | 39,51                         | 25,62              | 35,41         |
| <b>Razem</b>                | <b>2230</b>              | <b>933</b>         | <b>3163</b> | <b>100,00</b>                 | <b>100,00</b>      | <b>100,00</b> |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 30].

**Tab. 7.** Struktura turystów przyjeżdżających na Opolszczyznę, według statusu zawodowego  
**Tab. 7.** Structure of tourists coming to the Opole province, according to professional status

| Status<br>zawodowy           | Liczba badanych turystów |                    |             | Odsetek badanych turystów [%] |                    |               |
|------------------------------|--------------------------|--------------------|-------------|-------------------------------|--------------------|---------------|
|                              | Krajowych                | Zagranicz-<br>nych | Ogółem      | Krajowych                     | Zagranicz-<br>nych | Ogółem        |
| Aktywny zawo-<br>dowo        | 1132                     | 411                | 1543        | 54,27                         | 47,19              | 52,18         |
| Emeryt lub<br>rencista       | 248                      | 207                | 455         | 11,89                         | 23,77              | 15,39         |
| Student                      | 304                      | 108                | 412         | 14,57                         | 12,40              | 13,93         |
| Osoba zajmująca<br>się domem | 221                      | 52                 | 273         | 10,59                         | 5,97               | 9,23          |
| Uczeń                        | 102                      | 55                 | 157         | 4,89                          | 6,31               | 5,31          |
| Bezrobotny                   | 79                       | 38                 | 117         | 3,79                          | 4,36               | 3,96          |
| <b>Razem</b>                 | <b>2086</b>              | <b>871</b>         | <b>2957</b> | <b>100,00</b>                 | <b>100,00</b>      | <b>100,00</b> |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 31].

Rozpatrując status zawodowy ankietowanych, należy stwierdzić, że najliczniejszymi grupami były: osoby aktywne zawodowo, emeryci lub renciści oraz studenci. Najmniej w analizowanej próbie było osób posiadających status osoby bezrobotnej. Spośród aktywnych zawodowo najliczniejszą grupą

**Tab. 8.** Struktura turystów przyjeżdżających na Opolszczyznę według zawodów

**Tab. 8.** Structure of tourists coming to the Opole province by occupation

| Zawód                    | Liczba badanych turystów |                    |             | Odsetek badanych turystów [%] |                    |               |
|--------------------------|--------------------------|--------------------|-------------|-------------------------------|--------------------|---------------|
|                          | Krajo-<br>wych           | Zagranicz-<br>nych | Ogółem      | Krajo-<br>wych                | Zagranicz-<br>nych | Ogółem        |
| Nauczyciel               | 155                      | 50                 | 205         | 14,60                         | 14,88              | 14,66         |
| Sprzedawca               | 139                      | 32                 | 171         | 13,09                         | 9,52               | 12,23         |
| Pracownik sektora usług  | 92                       | 35                 | 127         | 8,66                          | 10,42              | 9,08          |
| Ekonomista               | 96                       | 29                 | 125         | 9,04                          | 8,63               | 8,94          |
| Budowlaniec              | 93                       | 14                 | 107         | 8,76                          | 4,17               | 7,65          |
| Pracownik służby zdrowia | 69                       | 35                 | 104         | 6,50                          | 10,42              | 7,44          |
| Urzędnik                 | 68                       | 33                 | 101         | 6,40                          | 9,82               | 7,22          |
| Inżynier                 | 79                       | 19                 | 98          | 7,44                          | 5,65               | 7,01          |
| Technik                  | 36                       | 12                 | 48          | 3,39                          | 3,57               | 3,43          |
| Pracownik fizyczny       | 42                       | 5                  | 47          | 3,95                          | 1,49               | 3,36          |
| Wykonujący wolny zawód   | 33                       | 10                 | 43          | 3,11                          | 2,98               | 3,08          |
| Pracownik produkcyjny    | 26                       | 16                 | 42          | 2,45                          | 4,76               | 3,00          |
| Przedsiębiorca           | 33                       | 9                  | 42          | 3,11                          | 2,68               | 3,00          |
| Mundurowy                | 28                       | 7                  | 35          | 2,64                          | 2,08               | 2,50          |
| Prawnik                  | 23                       | 8                  | 31          | 2,17                          | 2,38               | 2,22          |
| Kierownik                | 22                       | 9                  | 31          | 2,07                          | 2,68               | 2,22          |
| Naukowiec                | 20                       | 10                 | 30          | 1,88                          | 2,98               | 2,15          |
| Rolnik                   | 8                        | 3                  | 11          | 0,75                          | 0,89               | 0,79          |
| <b>Suma</b>              | <b>1062</b>              | <b>336</b>         | <b>1398</b> | <b>100,00</b>                 | <b>100,00</b>      | <b>100,00</b> |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 31].



były osoby wykonujące zawody: nauczycieli, sprzedawców, pracowników sektora usługowego, ekonomistów, pracowników budowlanych, przedstawicieli służby zdrowia, urzędników oraz inżynierów. Najmniej liczną grupę stanowili natomiast rolnicy, których w obu grupach było mniej niż 1%. Niemal połowa ankietowanych turystów krajowych i zagranicznych oceniała swoje dochody jako przeciętne. Dochody bardzo niskie i niskie oraz wysokie i bardzo wysokie deklarował natomiast co czwarty (25,77%) respondent. Subiektywna ocena własnych dochodów była podobna wśród badanych turystów krajowych i zagranicznych. Bardziej szczegółowe charakterystyki opisanych wyżej wyników badań przedstawiają tabele 6-9.

**Tab. 9.** Struktura turystów przyjeżdżających na Opolszczyznę według oceny własnych dochodów

**Tab. 9.** Structure of tourists coming to Opole province by income (according to their own judgment)

| Ocena dochodów | Liczba badanych turystów |                    |             | Odsetek badanych turystów [%] |                    |            |
|----------------|--------------------------|--------------------|-------------|-------------------------------|--------------------|------------|
|                | Krajo-<br>wych           | Zagranicz-<br>nych | Ogółem      | Krajo-<br>wych                | Zagranicz-<br>nych | Ogółem     |
| Bardzo niskie  | 100                      | 85                 | 185         | 4,55                          | 9,58               | 6,00       |
| Niskie         | 463                      | 147                | 610         | 21,06                         | 16,57              | 19,77      |
| Przeciętne     | 1061                     | 418                | 1479        | 48,27                         | 47,13              | 47,94      |
| Wysokie        | 294                      | 111                | 405         | 13,38                         | 12,51              | 13,13      |
| Bardzo wysokie | 280                      | 126                | 406         | 12,74                         | 14,21              | 13,16      |
| <b>Razem</b>   | <b>2198</b>              | <b>887</b>         | <b>3085</b> | <b>100</b>                    | <b>100</b>         | <b>100</b> |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 32].

### Wybrane aspekty produktu turystycznego Opolszczyzny w świetle badań sondażowych

Dla respondentów krajowych największymi atrakcjami turystycznymi Opolszczyzny były: Zamek w Mosznej, JuraPark w Krasiejowie oraz Góra Świętej Anny. Turyści zagraniczni wskazywali natomiast na: Górę Świętej Anny, miasto Opole oraz JuraPark w Krasiejowie. Ranking wskazań najważniejszych atrakcji przedstawia tabela 10.

Respondenci krajowi i zagraniczni do najbardziej atrakcyjnych miejscowości województwa opolskiego zaliczyli: Opole, Nysę, Mosznę, Krasiejów, Górę Świętej Anny, Otmuchów, Brzeg, Kamień Śląski, Głucholazy, Prudnik,

**Tab. 10.** Ranking 20 największych atrakcji turystycznych Opolszczyzny**Tab. 10.** Ranking of the 20 largest tourist attractions in Opole province

| Lokata rankin-gowa | Nazwa atrakcji turystycznej     | Liczba wskazań przez badanych turystów |               |        |
|--------------------|---------------------------------|--|---------------|--------|
|                    |                                 | Krajowych                              | Zagranicznych | Ogółem |
| 1                  | Zamek w Mosznej                 | 437                                    | 79            | 516    |
| 2                  | JuraPark w Krasiejowie          | 414                                    | 101           | 515    |
| 3                  | Góra Świętej Anny               | 232                                    | 140           | 372    |
| 4                  | Opole                           | 230                                    | 116           | 346    |
| 5                  | Nysa                            | 134                                    | 58            | 192    |
| 6                  | Gród rycerski w Byczynie        | 114                                    | 61            | 175    |
| 7                  | Kamień Śląski                   | 136                                    | 32            | 168    |
| 8                  | Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu    | 89                                     | 49            | 138    |
| 9                  | Ogród zoologiczny w Opolu       | 103                                    | 32            | 135    |
| 10                 | Jezioro Nyskie                  | 107                                    | 10            | 117    |
| 11                 | Kościóły w Nysie                | 76                                     | 35            | 111    |
| 12                 | Zamek Piastów Śląskich w Brzegu | 83                                     | 24            | 107    |
| 13                 | Amfiteatr w Opolu               | 81                                     | 24            | 105    |
| 14                 | Rynek w Opolu                   | 61                                     | 31            | 92     |
| 15                 | Kopa Biskupia                   | 79                                     | 13            | 92     |
| 16                 | Góry Opawskie                   | 61                                     | 11            | 72     |
| 17                 | Pałac w Kamieniu Śląskim        | 62                                     | 3             | 65     |
| 18                 | Paczków                         | 36                                     | 23            | 59     |
| 19                 | Mury obronne w Paczkowie        | 30                                     | 25            | 55     |
| 20                 | Kościół w Kamieniu Śląskim      | 37                                     | 12            | 49     |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 44-45].

Paczków, Byczynę, Kluczbork, Pokrzywną, Turawę, Krapkowice, Strzelce Opolskie, Kędzierzyn-Koźle, Gogolin oraz Olesno. Liczby wskazań przedstawia tabela 11.

Według turystów przyjeżdżających na Opolszczyznę do mocnych stron regionu zaliczyć można przede wszystkim: walory turystyczne naturalne i antropogeniczne, gościnność, dostępność komunikacyjną do regionu,

**Tab. 11.** Ranking 20 najbardziej atrakcyjnych turystycznie miejscowości województwa opolskiego**Tab. 11.** Ranking of the 20 most attractive tourist villages of Opole province

| Lokata rankingowa | Nazwa miejscowości | Liczba wskazań przez badanych turystów |               |        |
|-------------------|--------------------|--|---------------|--------|
|                   |                    | Krajowych                              | Zagranicznych | Ogółem |
| 1                 | Opole              | 592                                    | 289           | 881    |
| 2                 | Nysa               | 327                                    | 115           | 442    |
| 3                 | Moszna             | 194                                    | 70            | 264    |
| 4                 | Krasiejów          | 159                                    | 53            | 212    |
| 5                 | Góra Świętej Anny  | 148                                    | 38            | 186    |
| 6                 | Otmuchów           | 123                                    | 39            | 162    |
| 7                 | Brzeg              | 107                                    | 52            | 159    |
| 8                 | Kamień Śląski      | 72                                     | 46            | 118    |
| 9                 | Głuchołazy         | 94                                     | 24            | 118    |
| 10                | Prudnik            | 90                                     | 12            | 102    |
| 11                | Paczków            | 72                                     | 18            | 90     |
| 12                | Byczyna            | 63                                     | 20            | 83     |
| 13                | Kluczbork          | 57                                     | 21            | 78     |
| 14                | Pokrzywna          | 51                                     | 23            | 74     |
| 15                | Turawa             | 52                                     | 14            | 66     |
| 16                | Krapkowice         | 40                                     | 22            | 62     |
| 17                | Strzelce Opolskie  | 20                                     | 34            | 54     |
| 18                | Kędzierzyn-Koźle   | 27                                     | 17            | 44     |
| 19                | Gogolin            | 26                                     | 12            | 38     |
| 20                | Olesno             | 17                                     | 16            | 33     |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 45].

atrakcje turystyczne oraz porządek. Pełny wykaz mocnych stron Opolszczyzny, wytypowanych przez ankietowanych, przedstawiony został w tabeli 12.

Za zdecydowanie najsłabszą stroną Opolszczyzny ankietowani uznali słaby rozwój i jakość infrastruktury transportowej w regionie. Opinię taką wyraziło aż 41,60% ankietowanych turystów krajowych i 41,07% turystów

**Tab. 12.** Wykaz mocnych stron Opolszczyzny  
**Tab. 12.** List of the main strengths of Opole province

| Mocne strony               | Liczba udzielonych odpowiedzi przez turystów |                    |             | Odsetek udzielonych odpowiedzi przez turystów [%] |                    |               |
|----------------------------|--|--------------------|-------------|---|--------------------|---------------|
|                            | Krajo-<br>wych                               | Zagranicz-<br>nych | Ogółem      | Krajo-<br>wych                                    | Zagranicz-<br>nych | Ogółem        |
| Walory naturalne           | 428  | 164                | 592         | 17,74   | 18,55              | 17,96         |
| Walory antropogeniczne     | 483  | 105                | 588         | 20,02   | 11,88              | 17,83         |
| Gościnność                 | 329  | 234                | 563         | 13,63   | 26,47              | 17,08         |
| Dostępność komunikacyjna   | 318  | 77                 | 395         | 13,18   | 8,71               | 11,98         |
| Atrakcje turystyczne       | 208  | 71                 | 279         | 8,62  | 8,03               | 8,46          |
| Porządek                   | 180  | 30                 | 210         | 7,46  | 3,39               | 6,37          |
| Kuchnia regionalna         | 58   | 68                 | 126         | 2,40  | 7,69               | 3,82          |
| Bezpieczeństwo             | 103  | 13                 | 116         | 4,27  | 1,47               | 3,52          |
| Tradycja                   | 52   | 37                 | 89          | 2,15  | 4,19               | 2,70          |
| Gospodarka regionalna      | 66   | 12                 | 78          | 2,74  | 1,36               | 2,37          |
| Infrastruktura turystyczna | 57   | 19                 | 76          | 2,36  | 2,15               | 2,31          |
| Bliskość granic państwa    | 36   | 18                 | 54          | 1,49  | 2,04               | 1,64          |
| Ciekawe wydarzenia         | 40   | 4                  | 44          | 1,66  | 0,45               | 1,33          |
| Stolica regionu            | 35   | 7                  | 42          | 1,45  | 0,79               | 1,27          |
| Atrakcyjne ceny            | 16   | 23                 | 39          | 0,66  | 2,60               | 1,18          |
| Baza noclegowa             | 4  | 2                  | 6           | 0,17  | 0,23               | 0,18          |
| <b>Razem</b>               | <b>2413</b>                                  | <b>884</b>         | <b>3297</b> | <b>100,00</b>                                     | <b>100,00</b>      | <b>100,00</b> |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 47].

zagranicznych. Następne w kolejności były: zły stan gospodarki regionalnej (np. relatywnie wysoka stopa bezrobocia, depopulacja), wysokie ceny, słabo rozwinięta infrastruktura turystyczna, słaba promocja turystyczna, brak toalet publicznych, słabo rozwinięta baza noclegowa oraz ograniczony dostęp do bezprzewodowego Internetu (tabela 13).

Tabela 14 przedstawia średnie arytmetyczne ocen wybranych elementów produktu turystycznego Opolszczyzny w skali od 1 do 6 (gdzie 1 to ocena najgorsza, zaś 6 najlepsza), dokonanych przez badanych turystów. Najwyżej zostały ocenione: gościnność, ogólna atmosfera oraz życzliwość mieszkańców. Następnymi w kolejności były: baza gastronomiczna, baza noclegowa, bezpie-

**Tab. 13.** Wykaz słabych stron Opolszczyzny  
**Tab. 13.** List of the weaknesses of Opole province

| Słabe strony                | Liczba udzielonych odpowiedzi przez turystów |                   |             | Odsetek udzielonych odpowiedzi przez turystów [%] |                   |               |
|-----------------------------|--|-------------------|-------------|---|-------------------|---------------|
|                             | Krajo-<br>wych                               | Zagranic-<br>nych | Ogółem      | Krajowych   | Zagranic-<br>nych | Ogółem        |
| Infrastruktura transportowa | 636  | 200               | 836         | 41,60   | 41,07             | 41,47         |
| Stan gospodarki regionalnej | 199  | 47                | 246         | 13,02   | 9,65              | 12,20         |
| Balagan                     | 121  | 53                | 174         | 7,91  | 10,88             | 8,63          |
| Wysokie ceny                | 106  | 20                | 126         | 6,93  | 4,11              | 6,25          |
| Infrastruktura turystyczna  | 83   | 29                | 112         | 5,43  | 5,95              | 5,56          |
| Słaba promocja              | 80   | 19                | 99          | 5,23  | 3,90              | 4,91          |
| Brak toalet publicznych     | 50   | 33                | 83          | 3,27  | 6,78              | 4,12          |
| Baza noclegowa              | 58   | 7                 | 65          | 3,79  | 1,44              | 3,22          |
| Internet                    | 41   | 14                | 55          | 2,68  | 2,87              | 2,73          |
| Atrakcje turystyczne        | 44   | 8                 | 52          | 2,88  | 1,64              | 2,58          |
| Brak gościnności            | 14   | 25                | 39          | 0,92  | 5,13              | 1,93          |
| Walory antropogeniczne      | 30   | 6                 | 36          | 1,96  | 1,23              | 1,79          |
| Mało ciekawych imprez       | 26   | 5                 | 31          | 1,70  | 1,03              | 1,54          |
| Bezpieczeństwo              | 22   | 7                 | 29          | 1,44  | 1,44              | 1,44          |
| Baza gastronomiczna         | 11   | 10                | 21          | 0,72  | 2,05              | 1,04          |
| Walory naturalne            | 8  | 4                 | 12          | 0,52  | 0,82              | 0,60          |
| <b>Razem</b>                | <b>1529</b>                                  | <b>487</b>        | <b>2016</b> | <b>100,00</b>                                     | <b>100,00</b>     | <b>100,00</b> |

**Źródło/Source:** [Puciato, Grabiński 2012b, s. 48].

czeństwo, jakość obsługi turystów, czystość na ulicach, informacja turystyczna, dojazd na Opolszczyznę, dostępność usług bankowych, usługi przewodnickie, oznakowanie turystyczne, rozrywka i imprezy masowe. Respondenci najgorzej ocenili: dostępność i czystość toalet publicznych, możliwość skorzystania z bezprzewodowego Internetu oraz transport regionalny i lokalny. Średnia arytmetyczna ocen wszystkich rozpatrywanych komponentów produktu turystycznego to 4,2 wśród turystów krajowych i 4,4 wśród turystów zagranicznych. Obcokrajowcy zatem średnio lepiej oceniali ofertę turystyczną Opolszczyzny w porównaniu z ankietowanymi Polakami. Jest to szczególnie widoczne zwłaszcza w przypadku: bazy noclegowej, jakości obsługi turystów,

**Tab. 14.** Średnia arytmetyczna ocen poszczególnych elementów oferty turystycznej Opolszczyzny**Tab. 14.** Arithmetic averages of the ratings of individual elements in the tourist product for Opole province

| Element oferty turystycznej         | Średnia ocena w skali od 1 do 6 dokonana przez turystów |               |            |
|-------------------------------------|---|---------------|------------|
|                                     | Krajowych   | Zagranicznych | Ogółem     |
| Gościnność                          | 5,0   | 5,1           | 5,0        |
| Ogólna atmosfera                    | 5,0   | 5,0           | 5,0        |
| Życzliwość                          | 4,9   | 5,0           | 4,9        |
| Baza gastronomiczna                 | 4,6   | 4,7           | 4,7        |
| Baza noclegowa                      | 4,5   | 4,8           | 4,6        |
| Bezpieczeństwo                      | 4,6   | 4,4           | 4,5        |
| Jakość obsługi turysty              | 4,3   | 4,6           | 4,4        |
| Czystość na ulicach                 | 4,4   | 4,2           | 4,3        |
| Informacja turystyczna              | 4,1   | 4,6           | 4,2        |
| Dojazd na Opolszczyznę              | 4,2   | 4,3           | 4,2        |
| Dostępność do usług bankowych       | 4,1   | 4,3           | 4,1        |
| Usługi przewodnickie                | 4,1   | 4,3           | 4,1        |
| Oznakowanie turystyczne             | 4,1   | 4,3           | 4,1        |
| Rozrywka (np. puby, dyskoteki)      | 4,0   | 4,2           | 4,1        |
| Imprezy masowe (np. kulturalne)     | 3,8   | 4,3           | 3,9        |
| Transport regionalny i lokalny      | 3,7   | 3,9           | 3,7        |
| Dostęp do bezprzewodowego Internetu | 3,6   | 4,1           | 3,7        |
| Toalety publiczne                   | 3,2   | 3,4           | 3,2        |
| <b>Średnia arytmetyczna</b>         | <b>4,2</b>  | <b>4,4</b>    | <b>4,3</b> |

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

**Source:** Own elaboration based on conducted research.

informacji turystycznej, imprez masowych oraz dostępu do bezprzewodowego Internetu. Tabela 15 przedstawia wartości miary agregatywnej postrzegania cen w relacji do jakości. Im niższa wartość tej miary, tym korzystniej respondenci oceniali relację ceny do jakości. Rozpatrując turystów ogółem,

**Tab. 15.** Ocena relacji jakości do cen wybranych usług według badanych  
**Tab. 15.** Assessment of the value for money of selected services according to the respondents

| Rodzaj usług              | Miara agregatowa oceny cen w porównaniu do jakości dokonana przez badanych turystów |               |            |           |
|---------------------------|---|---------------|------------|-----------|
|                           | Krajowych   | Zagranicznych | Ogółem     | Kategoria |
| Walory antropogeniczne    | 4,4   | -22,7         | -4,7       | A         |
| Inne                      | 6,1   | -20,9         | -3,0       | A         |
| Przewodnictwo turystyczne | 7,1   | -15,4         | 0,7        | B         |
| Noclegi                   | 15,1  | -14,2         | 6,1        | C         |
| Gastronomia               | 16,7  | -16,4         | 6,9        | C         |
| Imprezy masowe            | 14,8  | -9,5          | 8,1        | D         |
| Rekreacja ruchowa         | 14,4  | -10,1         | 8,2        | D         |
| Rozrywka                  | 19,0  | -16,7         | 8,7        | D         |
| Kultura                   | 25,3  | -10,1         | 14,6       | E         |
| Transport                 | 29,0  | -2,6          | 20,7       | F         |
| <b>Razem</b>              | <b>16,3</b>   | <b>-13,9</b>  | <b>7,5</b> | <b>×</b>  |

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

**Source:** Own elaboration based on conducted research.

najbardziej korzystnie w tym względzie oceniono: walory antropogeniczne, inne komponenty oferty turystycznej, przewodnictwo turystyczne, usługi noclegowe i gastronomiczne. Najgorzej natomiast oceniono: transport, usługi kulturalne, rozrywkowe i rekreacyjne oraz imprezy masowe. Relację cen do jakości zdecydowanie korzystniej ocenili turyści zagraniczni w porównaniu do krajowych. Zważywszy na fakt, że wśród obcokrajowców przeważali Niemcy, jest to spowodowane zapewne ich wyższą siłą nabywczą w porównaniu z Polakami. Różnice te widać najwyraźniej w przypadku usług: noclegowych, gastronomicznych, rozrywkowych, kulturalnych i transportowych.

## Zakończenie

Właściwa diagnoza potrzeb i preferencji turystów powinna stanowić punkt wyjścia do procesu zarządzania regionalnym produktem turystycznym. To od stopnia dopasowania oferty do wymogów rynku zależy bowiem konkurencyjność obszaru recepcyjnego, a co za tym idzie możliwość uzyski-

wania określonych korzyści wynikających z rozwoju turystyki. Tego rodzaju badania wydają się być szczególnie istotne w przypadku regionów o niezbyt dużej atrakcyjności turystycznej, jakim jest bez wątpienia Opolszczyzna [Puciato 2010c, s. 193-194].

Mając na uwadze uzyskane wyniki badań, pokusić się można o sformułowanie kilku przykładowych rekomendacji, których realizacja może się przyczynić do rozwoju produktu turystycznego Opolszczyzny w kierunku poprawy jego atrakcyjności i konkurencyjności:

1. W odniesieniu do obiektów noclegowych i gastronomicznych oraz biur podróży – zarówno w kontekście oferowanego produktu, jak i jego: dystrybucji, ceny oraz promocji – należy podkreślić, że wśród turystów zagranicznych odwiedzających region przeważali obywatele: Niemiec, Czech, Wielkiej Brytanii, Holandii, USA, Austrii, Francji, Włoch, Ukrainy, Rosji oraz Hiszpanii.
2. Wśród turystów krajowych zdecydowanie przeważały osoby z województw ościennych, głównie śląskiego i dolnośląskiego. Należy dążyć do utrzymania lub zwiększenia liczby odwiedzających z tych regionów, lecz równoległe podjąć także działania zmierzające do zwiększenia liczby przyjazdów turystów z innych, bardziej odległych województw. Pozwoli to na zwiększenie przeciętnej długości pobytu na Opolszczyźnie, a w konsekwencji na wzrost ilości wydanych przez turystów środków pieniężnych.
3. Najbardziej atrakcyjne dla ankietowanych turystów okazały się takie miejscowości w regionie jak: Opole, Nysa, Moszna, Krasiejów, Góra Świętej Anny, Otmuchów, Brzeg, Kamień Śląski i Głucholazy. Miejsca te mogłyby stanowić w przyszłości swoiste „centra wzrostu regionalnej gospodarki turystycznej”.
4. W kontekście uzyskanych wyników badań wyjątkowo istotne wydaje się podjęcie działań zmierzających do:
  - a. poprawy jakości infrastruktury transportowej oraz zbiorowego transportu regionalnego i lokalnego,
  - b. rozwoju gospodarki regionalnej w kierunku umożliwiających zwiększenie znaczenia turystyki biznesowej na Opolszczyźnie (podróży służbowych, targów, wystaw, kongresów i konferencji),
  - c. wzrostu konkurencji na regionalnym i lokalnych rynkach, co może przyczynić się do obniżki cen niektórych usług i dóbr materialnych,
  - d. poprawy infrastruktury turystycznej, zwłaszcza: hoteli, parków rozrywkowo-edukacyjnych, urzędzeń rekreacyjnych, szlaków turystycznych (pieszych, rowerowych, wodnych) oraz intensyfikacji działań związanych z marketingiem terytorialnym, profesjonalną promocją (głównie internetową) oraz z budową i rozwojem kompleksowego systemu informacji turystycznej w regionie,



- e. poprawy oznakowania turystycznego,
- f. wzrostu dostępności do toalet publicznych oraz bezprzewodowego Internetu.

Duże znaczenie poznawcze i aplikacyjne poruszanej w artykule problematyki powoduje, że niezbędne jest prowadzenie dalszych badań dotyczących popytu turystycznego na Opolszczyźnie. Tego rodzaju badania powinny mieć charakter ciągły i dotyczyć także turystyki wyjazdowej (krajowej i zagranicznej), co umożliwiłoby nie tylko właściwe zarządzanie regionalnym produktem turystycznym, lecz także pozwoliłoby na przygotowanie przez przedsiębiorstwa turystyczne (m.in. biura podróży i firmy transportowe) ciekawych ofert w innych krajach i regionach.

### Bibliografia

- Alejsiak W. (2004), *Polityka turystyczna*, [w:] Winiarski R., red., *Nauki o turystyce, Część II*, AWF, Kraków, s. 40-91.
- Alejsiak W. (2011), *Globalna polityka turystyczna – utopia, alternatywa czy konieczność*, [w:] „Folia Turistica”, nr 25, s. 343-380.
- Altkorn J., Nowakowska A. (1992), *Podstawy marketingu turystycznego*, AE, Kraków.
- Bąk S. (1990), *Promocja produktu turystycznego w obrocie z krajami o gospodarce rynkowej*, SGPiS, Warszawa.
- Bernaciak A. (2004), *Analiza pozycji konkurencyjnej gminy – spektrum przestrzeni*, [w:] „Świat Marketingu”, nr 12, s. 1-2.
- Borkowski J., Grabiński T., Seweryn R., Wilkońska A., Mazanek L. (2012), *Ruch turystyczny w Krakowie w 2012 roku*, MOT, Kraków.
- Dziedzic E. (1998), *Obszar recepcji turystycznej jako przedmiot zarządzania strategicznego*, SGH, Warszawa.
- Dziedzic E. (2008), *Ekonomiczne aspekty zrównoważonego rozwoju turystyki*, [w:] Wodejko S., red., *Zrównoważony rozwój turystyki*, SGH, Warszawa, s. 45-58.
- Goranczewski B., Puciato D. (2010), *Zastosowanie analizy SWOT w formułowaniu strategii rozwoju turystyki na obszarach recepcyjnych*, [w:] „Turyzm”, nr 20, s. 47-55.
- Hausner J. (2008), *Zarządzanie publiczne*, Scholar, Warszawa.
- Kaczmarek J., Stasiak A., Włodarczyk B. (2010), *Produkt turystyczny. Pomyśl, organizacja, zarządzanie*, PWE, Warszawa.
- Kaczmarek J., Kowalczyk-Anioł J., Szafrąńska E., Tanaś S., Włodarczyk B. (2012), *Podsumowanie badań ruchu turystycznego w województwie łódzkim za 2012 rok*, UŁ, Łódź.
- Kornak A., Rapacz A. (2001), *Zarządzanie turystyką i jej podmiotami w miejscowości i regionie*, AE, Wrocław.

- Kotler P. (2005), *Marketing*, Rebis, Poznań.
- Kotler P., Haider D., Rein I. (1993), *Marketing places: attracting investment, industry and tourism to cities, states and nations*, The Free Press, New York.
- Kozak M., Mazurek M. (2011), *Marka obszaru recepcji turystycznej: wartość marki, tożsamość marki, rozszerzenie marki i co-branding*, [w:] „Folia Turistica”, nr 25, s. 99-119.
- Łobos K., Puciato D. (2013), *Dekalog współczesnego zarządzania. Nurty, koncepcje i metody*, Difin, Warszawa.
- Medlik S. (1995), *Leksykon podróży, turystyki i hotelarstwa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Meyer B. (2005), *Marketing terytorialny w turystyce*, [w:] Panasiuk A., red., *Marketing usług turystycznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Meyer B., Milewski D. (2009), *Strategie rozwoju turystyki w regionie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Middleton V. (1989), *Tourism product*, [w:] Witt S., Moutinho L., eds., *Tourism Marketing and Management Handbook*, Hempel Hempstead, Prentice Hall, s. 573-576.
- Middleton V. (1996), *Marketing w turystyce*, PAPT, Warszawa.
- Panasiuk A. (2007), *Ekonomika turystyki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Piszczyk R., Wolny Z., Kempa A., Tkocz-Piszczyk E., Olcha B., Piosek K. (2012), *Badanie ruchu turystycznego na Dolnym Śląsku w ujęciu powiatowym i subregionalnym wg Aktualizacji Programu Rozwoju Turystyki dla Województwa Dolnośląskiego*, UMWD, Wrocław.
- Puciato D. (2010a), *Inwestycje turystyczne a rozwój turystyki w gminie Głucholazy*, [w:] „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 111, s. 621-630.
- Puciato D. (2010b), *Regionalny Program Operacyjny Województwa Opolskiego 2007-2013 a rozwój turystyki na obszarze Gór Opawskich*, [w:] „Problemy Zagospodarowania Ziemi Górskich”, nr 57, s. 113-122.
- Puciato D. (2010c), *Wybrane elementy atrakcyjności turystycznej powiatów województwa opolskiego*, [w:] „Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich”, nr 1, s. 187-195.
- Puciato D. (2011), *Rola Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego 2007-2013 w tworzeniu produktu turystycznego Opolszczyzny*, [w:] „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 166, s. 605-614.
- Puciato D. (2012a), *Wykorzystanie zarządzania wiedzą w wybranych przedsiębiorstwach turystycznych z województwa opolskiego*, [w:] „Folia Turistica”, nr 26, s. 163-182.
- Puciato D., Grabiński T. (2012b), *Ruch turystyczny w województwie opolskim w roku 2012. Raport z badań*, OROT, Opole.

- Puciató D. (2013), *Endogeniczne uwarunkowania metod i technik zarządzania wykorzystywanych w przedsiębiorstwach hotelowych z Wrocławia*, [w:] „Handel Wewnętrzny”, nr 5, s. 261-274.
- Puciató D., Goranczewski B. (2011), *Application of relationship marketing tools by hotel companies*, [w:] „Studies in Physical Culture and Tourism”, nr 1, s. 71-79.
- Puciató D., Goranczewski B., Łabaza A. (2011), *Rola administracji rządowej i samorządowej w realizacji polityki turystycznej*, [w:] „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu”, nr 26, s. 25-37.
- Puciató D., Łóś A., Mrozowicz K. (2013), *Franchising as a way of reducing moral hazard in the tourism market*, [w:] „Argumenta Oeconomica”, nr 1 (30), s. 127-147.
- Puciató D., Mrozowicz K. (2011), *Regionalny Program Operacyjny Województwa Opolskiego 2007-2013 a rozwój turystyki biznesowej*, [w:] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego Ekonomiczne Problemy Turystyki”, nr 15, s. 107-116.
- Szromnik A. (1997), *Marketing terytorialny – geneza, rynki docelowe i podmioty oddziaływania*, [w:] Domański T., red., *Marketing terytorialny. Strategiczne wyzwania dla miast i regionów*, UŁ, Łódź.
- Szromnik A. (2002), *Marketing terytorialny – koncepcja ogólna i doświadczenia praktyczne*, [w:] Markowski T., red., *Marketing terytorialny*, KZPK PAN, Warszawa.
- Szromnik A. (2008), *Marketing terytorialny. Miasto i region na rynku*, Wolters Kluwers, Kraków.
- Walas B. (2009), *Ocena wizerunku i standaryzacja regionalnego produktu turystycznego na potrzeby marketingu terytorialnego*, [w:] „Folia Turistica”, nr 21, s. 221-231.
- WTO (1995), *Terminologia turystyczna. Zalecenia WTO*, Organizacja Narodów Zjednoczonych, Światowa Organizacja Turystyki, Warszawa 1995.
- Zawistowska H. (2003), *Rola Unii Europejskiej w poprawie jakości produktów turystycznych*, [w:] Gołembski G., red., *Kierunki rozwoju badań naukowych w turystyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

## EVALUATION OF SELECTED ASPECTS OF THE OPOLE PROVINCE TOURIST PRODUCT BASED ON TOURIST MOVEMENT RESEARCH

### Abstract

**Purpose.** An evaluation of selected aspects of the Opole province tourist product and the formulation of recommendations concerning directions for change.

**Method.** In the study, three research methods were used: a heuristic (Delphi) method; a diagnostic survey; and a statistical method (analysis of the structure, arithmetic averages and ranking). Surveys were conducted in 2012 in twenty towns of Opole province with a representative sample of 3233 domestic and foreign tourists.

**Results.** The most attractive tourist villages are: Opole, Nysa, Moszna, Krasiejów and St. Anne Mountain. The strengths of the Opole region include: tourist attractions, hospitality and availability of communication. The weaknesses are: transport infrastructure, the state of the regional economy, the messiness and high prices. Among the components of the tourist product most highly rated were: hospitality, atmosphere and friendliness of the local. The lowest rated were: public toilets, internet access and public transport. The best value for money components were: anthropogenic values, guide, accommodation and catering services. The least favourable were: transport services, cultural, entertainment and recreational activities and public events.

**Research and Conclusion Limitations.** The empirical studies were cross-sectional and concerned only inbound tourism in the Opole province.

**Practical Implications.** The diagnostic studies were the basis for the formulation of practical recommendations in the management of the Opole Silesia tourist product.

**Originality.** The study was unique in its representativeness of the sample, the analysis of tourist movement for the province of Opole, and the evaluations of value for money components of the tourist product.

**Type of Study.** Empirical study.

**Keywords:** tourist product, Opole province, tourist movement, domestic tourists, foreign tourists.



## WYBRANE ASPEKTY METODOLOGII BADAŃ NAD PRZYSZŁOŚCIĄ TURYSTYKI

*Matylda Awedyk\**

### Abstrakt

**Cel.** Wskazanie możliwości i uzasadnienie implikacji metodologii oraz technik wykorzystywanych w studiach nad przyszłością w planowaniu turystycznym, przy jednoczesnej identyfikacji kluczowych trendów, znaczących dla rozwoju kierunków turystycznych.

**Metoda.** Badanie teoretyczne o charakterze eksploracyjnym i weryfikacyjnym; klasyfikacja oraz systematyzacja metod i technik prognostycznych, mających potencjalne zastosowanie w badaniach empirycznych dotyczących przyszłości turystyki.

**Wyniki.** Klasyfikacja oraz systematyzacja metod badań nad przyszłością turystyki. Wykazanie zasadności stosowania przedstawionej metodyki w badaniach nad przyszłością turystyki, która jako zjawisko wyjątkowo narażone na element ryzyka i niepewności, w przewidywaniach dotyczących przyszłego rozwoju, wykazuje niską sprawdzalność prognoz liniowych opartych na danych statystycznych.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Zawężenie analizy przedstawionej metodologii do badań nad przyszłością, których celem jest stworzenie scenariuszy rozwoju kierunków wyjazdów turystycznych Polaków.

**Implikacje praktyczne.** Klasyfikacja i systematyzacja technik badań nad przyszłością umożliwia ich odpowiednie zastosowanie w zależności od podejmowanej problematyki badawczej. Znajomość metodologii umożliwia tworzenie scenariuszy rozwoju, uwzględniających obecne możliwości oraz stosowanie takich rozwiązań, które są najbardziej adekwatne do sytuacji, potrzeb i możliwości.

**Oryginalność pracy.** Artykuł uzupełnia nieliczne w polskiej literaturze naukowej rozważania dotyczące możliwości oraz zastosowania alternatywnych scenariuszy rozwoju w planowaniu turystycznym, w kontekście globalnych trendów i ich wpływu na rozwój turystyki. Uzupełnia także pewien niedostatek publikacji jeśli chodzi o rzetelne podstawy metodologiczne dotyczące studiów nad przyszłością rozwoju turystyki w Polsce i zastosowanie w tym kontekście badań jakościowych, które umożliwiłyby jednocześnie przeprowadzenie badań empirycznych w tym zakresie. Artykuł przedstawia korzyści, jakie daje możliwość tworzenia alternatywnych kierunków rozwoju turystyki, w zależności od pożądanego scenariusza.

**Rodzaj pracy.** Artykuł prezentujący koncepcje teoretyczne.

**Słowa kluczowe:** turystyka, trendy, nauki o przyszłości, planowanie scenariuszowe, metodologia, planowanie turystyczne, prognozowanie.

---

\* Dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Wydział Turystyki i Rekreacji, Katedra Geoekologii Turystyki i Rekreacji, Zakład Geografii Turystyki i Krajoznawstwa; e-mail: awedyk@awf.poznan.pl

## Wprowadzenie

Procesy przyrodnicze, dynamika społecznych i politycznych przemian, odkrycia naukowe i innowacje technologiczne w dużej mierze będą decydować o przyszłości. Jednakże, wraz z udoskonalaniem swoich zdolności, człowiek przez swoje wybory coraz częściej może tę przyszłość kształtować. Tempo postępu technologicznego i medycznego w XX wieku całkowicie zmieniło współczesne życie. Społeczeństwo wprawdzie nie jest w stanie kontrolować przyszłości, ale może mieć wpływ na niektóre przyszłe zdarzenia. Wpływ ten inicjuje starania, które pozwolą osiągnąć równowagę pomiędzy tym, co chcemy, a tym co jest możliwe i korzystne.

Metodologia badań nad przyszłością ma stworzyć taki warsztat badawczy, który przez systematyczną analizę stanu obecnego umożliwi tworzenie oraz testowanie pożądanych scenariuszy przyszłości, powstających właśnie pod wpływem realizacji pewnych działań i wskazujących, jakie mogą być tych działań skutki. Badanie bliskiej i dalszej przyszłości może przedstawiać potencjalne i pożądane warunki do osiągnięcia zamierzonego celu.

Badania nad przyszłością zwiększają świadomość interesariuszy, co w perspektywie pozwala działać szybciej i wcześniej. Dzięki temu zarówno organizacje, jak i społeczeństwa są bardziej skuteczne w radzeniu sobie ze zmianami. Zdolność przewidywania daje dodatkowy czas na to, aby lepiej zrozumieć zagrożenia i szanse, pozwala na tworzenie bardziej kreatywnych strategii rozwoju, nowych produktów, a także przedstawia wizje pewnych zmian organizacyjnych. Wartość badań nad przyszłością jest oczywiście mniejsza jeżeli chodzi o dokładność prognozowania, jednak istotna w planowaniu i rozważaniu nowych możliwości oraz zmian w programie działania. Dzięki badaniom nad przyszłością istnieje możliwość podejmowania decyzji, które uwzględniają przyszłe szanse i zagrożenia. Strategicznie, lepiej jest te problemy przewidzieć, niż dopiero na nie reagować. Sztucznie tworzone pozytywne wizje rozwoju, bez uprzednio prowadzonej analizy, mogą prowadzić do porażki, która będzie wynikiem chęci realizacji niemożliwych celów i harmonogramów. Prognozowanie powinno zawierać analizę wpływu trendów, które są konkretnymi determinantami, udaremniającymi wprawdzie urzeczywistnienie nierealnych ambicji i marzeń, ale jednocześnie nakreślą sposób prowadzenia polityki moderującej oczekiwania i zapobiegającej rozczarowaniom.

Celem artykułu jest przedstawienie możliwości, jakie daje zastosowanie technik prognozowania przyszłości w turystyce. Globalne trendy, które również mają wpływ na kształt ruchu turystycznego, są obecnie rzadko analizowane i poddawane ocenie w odniesieniu do rozwoju ruchu turystycznego w kontekście wyjazdów polskich turystów. Jednakże, w nawiązaniu do obecnych zdarzeń i szybko zmieniającej się rzeczywistości, tematyka przyszłego rozwoju turystyki w światowej literaturze naukowej jest obecnie bardzo sze-

roko opisywana. Rozważania dotyczą przede wszystkim wpływu, jaki mają trendy globalne na kształt, możliwości i kierunki rozwoju turystyki, nie tylko w zakresie turystyki międzynarodowej, ale również regionalnej. Tak więc stworzenie odpowiednich alternatywnych scenariuszy rozwoju jest korzystne dla przyszłego planowania turystycznego [Song i in., 2010, Yeoman 2012, Conrady, Buck 2012, Postma i in., 2014, Page i in., 2014, Leigh i in., 2012].

## **Ruch turystyczny w przyszłości – trendy globalne**

Etapem, od którego zaczyna się prognozowanie przyszłości, jest analiza trendów. Trend to „ogólny kierunek lub tendencja” [Dwyer i in. 2009, s. 64], który może rozwijać się w różnych postaciach w społeczeństwie, kulturze, konkretnej przestrzeni i czasie. Ponieważ trendy różnią się pod względem intensywności i długości trwania, można wyróżnić mikrotrendy, makrotrendy i megatrendy [Dumitrescu 2011, s. 23]. Megatrendy mają zdecydowanie najszerszy, globalny zasięg i wpływają na funkcjonowanie społeczeństwa, obejmując procesy polityczne, ekonomiczne, społeczno-kulturowe, ekologiczne i technologiczne. Makrotrend ma krótszy przedział czasowy oddziaływania – od 2 do 5 lat – i może rozwinąć się do megatrendu, jeżeli obejmie swoim wpływem większą grupę odbiorców i większy obszar. Mikrotrend trwa od 6 miesięcy do 2 lat.

Analizując trendy w turystyce, nie można ich rozpatrywać w izolacji w stosunku do kluczowych czynników (ang. *key factors*), które będą kształtować świat w przyszłości. Na podstawie światowej literatury można wyróżnić 11 głównych determinant rozwoju ruchu turystycznego [Global Forecast and Profiles of Market Segments 2001; Yeoman 2012].

- **Ekonomia** – powojenne ożywienie gospodarcze w krajach uprzemysłowionych doprowadziło do wzrostu dochodów osobistych i zwiększonej dostępności do czasu wolnego, dające czas i pieniądze, czyli podstawy do zaangażowania się w turystykę. Patrząc w przyszłość, przewiduje się, że w dłuższej perspektywie kontynuowane będą dobre wskaźniki wzrostu gospodarczego.
- **Technologie informacyjne i komunikacyjne**, które wniosą znaczne przekształcenia zarówno w podaży (rezerwacje, zarządzanie, marketing), jak i w popycie, generując coraz to nowsze systemy i mobilne aplikacje, zapewniające natychmiastowy i interaktywny dostęp do produktów turystycznych. Daje to turystom bezprecedensową kontrolę nad tym, jak spędzają czas i pieniądze. Postęp technologiczny wpływa także na technologię transportu. Komercyjne zastosowanie technologii w transporcie lotniczym stwarza bardziej komfortowe warunki podróży, ale jednocześnie wzrost popytu, który generuje opóźnienia i ograniczenia, zanieczyszczenie środowiska i bezpieczeństwo podróży.



- Ułatwienia legislacyjne – usuwanie barier w transporcie międzynarodowym, czyli stopniowe znoszenie obowiązku wizowego.
- Bezpieczeństwo – turystyka nie będzie się rozwijać w warunkach zgiełku cywilizacyjnego, wojny lub w sytuacjach, w których zdrowie lub życie turystów jest zagrożone. Pomimo tego, że turystyka jest bardzo odporna i ma duże zdolności do odbudowy, należy ograniczać wpływ negatywnych skutków, które nie gwarantują bezpieczeństwa turystów.
- Globalizacja – przewiduje się dalszy wzrost potęgi międzynarodowych sił ekonomicznych i rynkowych, co w konsekwencji może doprowadzić do spadku zdolności poszczególnych państw do kontrolowania gospodarki. W turystyce może się to przejawiać większą zdolnością kontrolowania ruchu turystycznego w regionie przez niewielką sieć firm.
- Lokalność – w krajach rozwijających się występuje konflikt między tożsamością lokalną a nowoczesnością. Większość grup społecznych zidentyfikowana jest przez pochodzenie etniczne, religię, strukturę społeczną – będą oni wymagać uznania i szacunku dla swojej odrębności. Może to mieć dwie konsekwencje. Z jednej strony jest to ogromna szansa dla rozwoju doświadczeń turystycznych opartych na zasobach kulturowych i przyrodniczych, jednak pojawia się również pytanie o formę i skalę rozwoju turystyki w tych społecznościach.
- Świadomość społeczno-środowiskowa. Turyści bardziej docenią takie przedsiębiorstwa turystyczne lub organizatorów turystyki, którzy swoją działalność będą prowadzić odpowiedzialnie, zgodnie nie tylko z normami środowiskowymi, ale także etycznymi i moralnymi w stosunku do społeczności lokalnych. Przedsiębiorcy natomiast skłonią się do wykorzystywania alternatywnych źródeł energii, lokalnych produktów i takich form oszczędności, które sprzyjają ochronie środowiska.
- Środowisko życia i pracy, czyli zatłoczone miasta, zmiany metod pracy (mniej pełnego wymiaru pracy, brak wyraźnego rozróżnienia na pracę i czas wolny) i stres.
- „Ekonomia doświadczeń”, a nie „usługi”. Już w ostatnich kilku latach turyści zaczęli odkrywać radość i satysfakcję z samego podróżowania. Niekiedy wysokie ceny biletów lotniczych powodują skierowanie się w stronę „podróżowania powolnego” („slow tourism”), które nie jest możliwe podczas lotu samolotem. Podróż statkiem, rowerem, pociągiem jest atrakcyjna sama w sobie, a nie traktowana jako przemieszczanie się pomiędzy dwoma punktami w przestrzeni [Fullagar i in. 2012].
- Demografia – w krajach uprzemysłowionych postępuje tendencja starzenia się społeczeństw, co spowoduje więcej migracji turystycznych w kierunku „północ-południe, a także odwiedziny u rodzin i przyjaciół (VFR). Jednocześnie notowany wzrost liczby rozwodów, później zawierane małżeństwa i budowanie rodziny, powodują dywersyfikację typów

gospodarstw domowych, co w konsekwencji doprowadzi do różnych oczekiwań potencjalnych turystów.

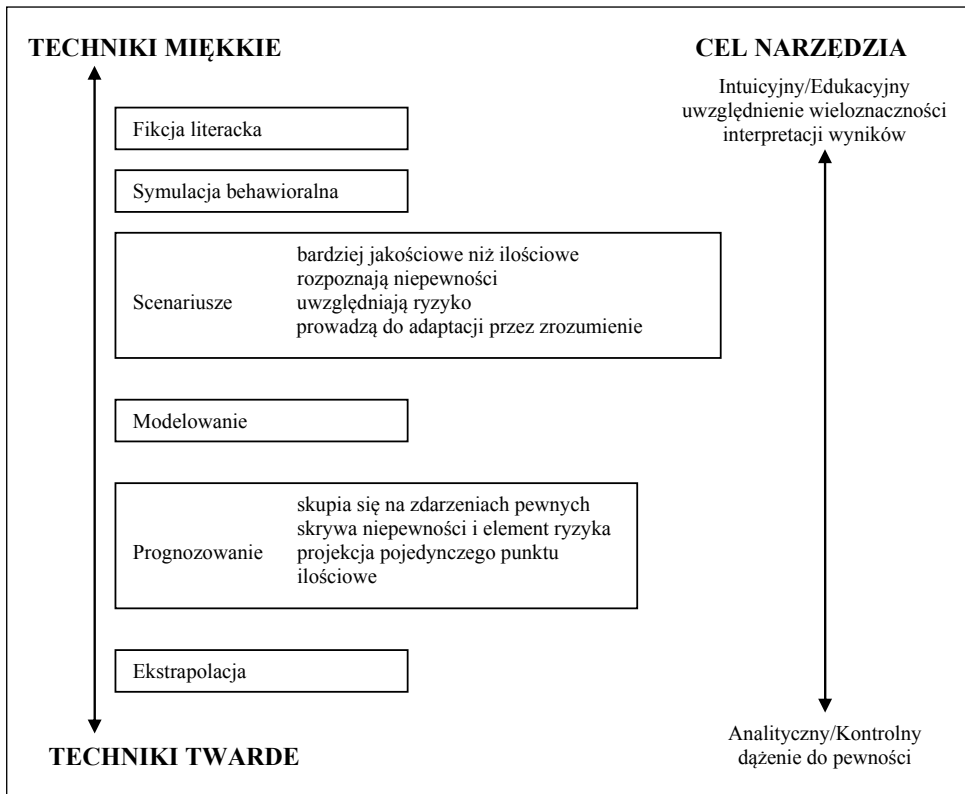
- Dywersyfikacja pragnień, zainteresowań, gustów i motywów podróżowania, co będzie musiało mieć odzwierciedlenie w marketingu. Turyści coraz częściej kierują się nie miejscem, które chcą odwiedzić, ale powodem, dla którego chcą tam pojechać i sposobem spędzenia w tym miejscu czasu. Motywów jest wiele, np. poznanie nowych przyjaciół, kultury, zwyczajów, „naładowanie baterii”, wypicie dobrego wina, ale realizacja tych planów nie jest w żadnym stopniu zdeterminowana konkretnym miejscem [Young 1999; Awedyk 2009; Nowacki 2014]. Oczywiście zawsze pozostaną pewne atrakcje turystyczne, należące do tych, które „trzeba zobaczyć”, ale konkretne miejsce będzie tylko wtedy celem podróży, jeżeli turyści będą mogli poszukiwać autentyczności, a nie fałszywych wrażeń przygotowywanych na ich przyjazd.

Każdy z globalnych trendów ma znaczenie w turystyce, ale żaden z nich nie przyjmuje formy dominującej nad innymi. W większym lub mniejszym stopniu oddziałuje on na pozostałe, ale jego wpływ będzie uzależniony od regionu, kraju lub sektora turystyki, w którym występuje. Trendy niekoniernie wzajemnie się wzmacniają. Mogą również oddziaływać na siebie w sposób krzyżowy lub wyciszający. Jednakże, rozpatrując je kompleksowo, dają pewien obraz tego, jak globalna turystyka rozwine się w najbliższej przyszłości. Im większa jest wiedza na temat trendów będących fundamentem dla przyszłości turystyki, tym lepsza jest zdolność formułowania strategii i tworzenia takich alternatywnych scenariuszy rozwoju w regionach, które tę turystykę będą wspierać.

## **Metodologia badań w kontekście planowania przyszłości**

Zgodnie z definicją E. Cornish'a, prognozowanie „uwzględnia fakty historyczne i wiedzę naukową do tworzenia obrazów, które mogą się przytrafić w przyszłości” [Cornish 1977, s. 108]. Można przyjąć, że jest to studiowanie wpływu nie mody, ale trendów, które spowodują systemową lub zasadniczą zmianę w przeciągu 10-25 lat (a także potencjalnych zmian) oraz tworzenie alternatywnych scenariuszy rozwoju. Nie jest to zatem prosta projekcja ekonomiczna, analiza socjologiczna lub prognozowanie technologiczne, ale badanie wielodyscyplinarne, podejmujące zagadnienia we wszystkich najważniejszych dziedzinach życia, którego celem jest znalezienie i określenie dynamiki interakcji tworzących się w następnych latach.

E. Cornish [2004, s. 120] przedstawił szeroki, bardzo usystematyzowany przegląd technik, które mogą być wykorzystywane przy tworzeniu scenariuszy rozwoju w kontekście planowania przyszłości, przy jednoczesnym zadawaniu pytania „co jeśli”. Techniki te przedstawiono na rycinie 1.



**Ryc. 1.** Techniki wykorzystywane w studiach nad przyszłością

**Fig. 1.** Techniques used in futures studies

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie [Page i in. 2010].

**Source:** Own elaboration based on [Page et al. 2010].

W literaturze tematu występuje zgodność opinii [Narodowy Program Foresight Polska 2020; 2011, Glenn 2009], że istnieją dwie podstawowe opcje (klasy) prognozowania, które są istotne dla opracowywania scenariuszy rozwoju: analiza danych ilościowych i statystycznych w regułach matematycznych (analiza ilościowa) oraz analiza opinii ekspertów (analiza jakościowa). Tabela 1 przedstawia ogólny zarys warunków zastosowania oraz cechy modeli prognostycznych, które są wykorzystywane podczas prognozowania. Trzy pierwsze kolumny reprezentują podejście prognostyczne na podstawie miar ilościowych, natomiast dwie ostatnie na podstawie miar jakościowych, opierających się na ocenach ekspertów i konsumentów.

Należy podkreślić, że metody jakościowe nie są gorszym substytutem „bardziej rygorystycznych” metod ilościowych i że są stosowane w sytuacji braku czasu, pieniędzy lub niezbędnego materiału zebranego do analizy.

Są niezbędne, ponieważ pomagają w rozpoznawaniu czynników różnych od tych, które mogą być poddane kontroli pomiaru ilościowego, a zatem pozwalają je włączyć do analizy. W rezultacie można otrzymać informacje uzu-

**Tab. 1.** Podsumowanie warunków zastosowania i cech modeli prognostycznych  
**Tab. 1.** A summary of the application and features of forecasting models

|  | <b>Ekstrapolacja trendów</b>      | <b>Prognozowanie strukturalne</b>   | <b>Symulacja</b>   | <b>Metody jakościowe (I)<br/>Delphi, panel ekspertów, skanowanie otoczenia</b> | <b>Metody jakościowe (II)<br/>Badania branżowe/konsumenckie</b>                         |
|--|-----------------------------------|---|--|--|---|
| Wymagana wiedza techniczna                   | niska<br>średnia                  | średnia<br>wysoka   | wysoka   | niska<br>średnia   | niska<br>średnia  |
| Wymagany typ wiedzy konceptualnej lub danych | analiza szeregów czasowych        | analiza struktury, składu i powiązań międzybranżowych w gospodarce turystycznej | Analiza szeregów czasowych, powiązań krzyżowych i zmian procesowych              | ekspercka, eksperymentalna, dane branżowe                                      | ekspercka eksperymentalna   |
| Wymagana precyzja danych                     | średnia<br>wysoka                 | wysoka  | wysoka   | niska<br>średnia   | niska   |
| Odpowiedni horyzont czasowy                  | krótki                            | krótki<br>średni  | długi  | długi  | krótki  |
| Wymagany czas dla prognozy                   | krótki                            | krótki<br>średni  | długi  | średni<br>długi  | krótki<br>średni  |
| Najbardziej odpowiednie do badań:            | prostych, stałych lub cyklicznych | umiarkowanie złożonych, z kilkoma zmiennymi i znanymi, stałymi relacjami        | złożonych, ze znanymi i wymiernymi relacjami oraz niektórymi relacjami zwrotnymi | złożonych, ze znanymi relacjami i elementem niepewności                        | prostych, umiarkowanie złożonych, również przydatne dla stałych i cyklicznych rozwiązań |

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie [Hall 2005].

**Source:** Own elaboration based on [Hall 2005].

pełniające w stosunku do tych otrzymanych za pomocą metod ilościowych. Często bywa tak, że wykrycie zjawiska, procesu metodami jakościowymi generuje badanie ilościowe do określenia jego rozmiarów lub natężenia.

Wybór metody do prognozowania przyszłości wymaga kompromisu pomiędzy dokładnością posiadanych informacji (danych) a oczekiwaną precyzją wyników. Należy również wziąć pod uwagę różnorodność analizy, okres prognozy, zasoby ludzkie i finansowe, niezbędne do realizacji badań przy zastosowaniu poszczególnych metod. Jednak biorąc pod uwagę fakt, że prognozowanie zjawisk w przyszłości wiąże się z prowadzeniem badań i analiz danych, które są nieprecyzyjne i mało konkretne, wybór metod jakościowych wydaje się dobrym rozwiązaniem.

Główną różnicą w zastosowaniu metod ilościowych lub jakościowych jest powód zbierania danych: czy przeprowadzona na liczonych i mierzonych danych w odniesieniu do całej populacji (jej typowości lub reprezentatywności) analiza ma być statystycznie istotna, czy ma tylko pokazać zestaw relacji, zależności, alternatywnych punktów widzenia, które podczas badania się ujawniły. Naukowcy zajmujący się analizą przyszłości odróżniają prognozowanie normatywne od prognozowania eksploracyjnego (tabela 2).

Działanie normatywne i podejmowane w związku z tym czynności opierają się na normach i wartościach. Stąd prognozowanie normatywne dotyczy pytań: jakiej przyszłości chcemy? Czym chcemy się stać? Prognozowanie eksploracyjne bada z kolei to, co jest możliwe, niezależnie od tego, co jest pożądane. Jednak ten ogólny podział metod stosowanych w badaniach nad przyszłością może być mylący, ponieważ wiele z nich może być wykorzystywanych zarówno w prognozowaniu normatywnym, jak i prognozowaniu eksploracyjnym. W zależności od sytuacji i konkretnego przypadku jedne metody pasują bardziej, inne mniej. Narzędzia badaczy zajmujących się prognozowaniem przyszłości są często dość elastyczne i dostosowywane do specyficznych celów.

W celu usystematyzowania badań nad przyszłością, w kontekście wykorzystywanych technik badawczych warto wziąć pod uwagę trzy formy działań, które są podejmowane przy ich realizacji:

- prognozowanie, które zazwyczaj opiera się na modelach formalnych, takich jak ekstrapolacja demograficzna lub ekonomiczna;
- przewidywanie, oparte na obrazach science-fiction, metaforach, analogii historycznej i zdarzeń;
- sondaż (badanie eksperckie) prowadzony na podstawie debat medialnych i wiedzy ekspertów.

Każde z tych działań ma inne założenia podstawowe, korzysta z innych technik, dostarcza różnego rodzaju prognozy i inaczej traktuje element niepewności [Cole 2007, s. 376]. Większość podejść badawczych do kwestii studiów nad przyszłością obejmuje w pewnym stopniu wszystkie trzy zakresy

Tab. 2. Taksonomia metod badań nad przyszłością

Tab. 2. Taxonomy of Futures Research Methods

| Metoda   | ilość-<br>wa | jakoś-<br>ciowa | prognozowanie<br>normatywne | prognozowanie<br>eksploracyjne |
|--|--------------|-----------------|-----------------------------|--------------------------------|
| modelowanie agentowe                               |              | X               |                             | X                              |
| analiza przyczynowa<br>warstwowa                   |              | X               |                             | X                              |
| krzyżowa analiza wpływów                           | X            |                 |                             | X                              |
| modelowanie decyzyjne                              | X            |                 |                             | X                              |
| badania delfickie                                  |              | X               | X                           | X                              |
| modelowanie ekonometryczne<br>i statystyczne       | X            |                 |                             | X                              |
| skanowanie otoczenia                               |              | X               |                             | X                              |
| złagodzenie anomalii pola                          |              | X               |                             | X                              |
| kręgi przyszłości                                  |              | X               | X                           | X                              |
| prognozowanie geniusza,<br>wizjonerstwo i intuicja |              | X               | X                           | X                              |
| scenariusze interaktywne                           |              | X               | X                           | X                              |
| perspektywa wielokierunkowa                        |              | X               | X                           | X                              |
| metody partycypacyjne                              |              | X               | X                           |                                |
| drzewa zależności i analiza<br>morfologiczna       |              | X               | X                           |                                |
| „mapa drogowa”                                     |              | X               | X                           | X                              |
| scenariusze  | X            | X               | X                           | X                              |
| gry symulacyjne                                    |              | X               |                             | X                              |
| State of the Future Index<br>(SOFI)                | X            | X               | X                           | X                              |
| analiza strukturalna                               | X            | X               |                             | X                              |
| modelowanie koncepcyjne                            | X            |                 |                             | X                              |
| technologiczna analiza<br>sekwencji                |              | X               | X                           |                                |
| analiza tekstu                                     |              | X               | X                           | X                              |
| analiza trendów                                    | X            |                 |                             | X                              |

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie [Glenn, Gordon 2009].

**Source:** Own elaboration based on [Glenn, Gordon 2009].

działania, nawet w sytuacji, gdy istotne wydaje się podkreślenie zastosowania odpowiedniej techniki. Przykładem może być większość ekonometryków i demografów, którzy używają własnego osądu i oczekiwań, a następnie przenoszą to i udoskonalają w modelach ekstrapolacyjnych.

Każde z przytoczonych działań (tj. prognozowanie, przewidywanie i sondaż) wymaga odpowiednich umiejętności i odwołuje się do różnego rodzaju odbiorców. Politycy wydają się preferować mierzalne prognozy, czyli takie, jakie oferuje ekstrapolacja. Przyszłość dla ogółu społeczeństwa często zawiera twórcze obrazy w formie wizualnej lub słownej. Grupy biznesowe zazwyczaj faworyzują możliwość partycypacji w sondażu, dyskusji i kreowaniu scenariuszy przyszłości.

Prognostycy zazwyczaj koncentrują się na ograniczonym zakresie zagadnień, dla których istnieją „twarde” dane, znajdujące się w statystykach rządowych i jedynie w domyśle stawiają na czynniki „miękkie”. W przeciwieństwie do tego podejścia, te same „miękkie” czynniki mogą być podstawą i istotnym elementem w przewidywaniu lub sondażach. Specyfika każdego

**Tab. 3.** Podsumowanie działań i technik badawczych w naukach o przyszłości

**Tab. 3.** Summary of future studies activities and research techniques

| Cecha                    | Działanie                                      |  |  |
|--------------------------|--|--|--|
|                          | Prognozowanie                                  | Przewidywanie  | Sondaż (badanie eksperckie)                                  |
| Podstawa (punkt wyjścia) | zmienne „twarde” – dane statystyczne           | teoria, obecne i historyczne wydarzenia (zagadnienia); wyobrażenia | reprezentatywny punkt widzenia poszukiwany przez uczestników |
| Zmienne                  | ograniczona liczba wymiernych zmiennych        | zmienne wybrane  | zmienne zróżnicowane   |
| Przeszłość               | statystyczna estymacja zmian historycznych     | wyjaśnianie historycznych procesów                                 | doświadczenie uczestników                                    |
| Przyszłość               | ekstrapolacja trendów                          | stylizowane opowiadanie historii                                   | badanie oczekiwań uczestników                                |
| Rezultat                 | wąski zakres prawdopodobieństw dla przyszłości | różnorodność wielorakich scenariuszy przyszłości                   | zestaw pożądanych scenariuszy przyszłości                    |
| Niepewność               | statystycznie niepewne                         | prawdopodobieństwo w zakresie ogólnym                              | zróżnicowanie pomiędzy scenariuszami                         |
| Odbiorca                 | decydenci publiczni                            | ogół społeczeństwa   | otoczenie biznesu  |

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie [Cole 2007].

**Source:** Own elaboration based on [Cole 2007].

z tych trzech działań odzwierciedla wiele kwestii, takich jak: tematyka, którą należy uwzględnić, orientacja/perspektywa, filozofia badacza, ale także przewidywanych odbiorców (tabela 3).

S. Markidas [1987, s. 155] – recenzując różne techniki prognozowania – stwierdził, że „w zależności od zastosowanych metod, różne badania empiryczne osiągnęły różne wnioski” i że „żadne badania nie wykazują wyraźnej wyższości jednej metody nad drugą”. Uznał również, że nie ma jednej metody, która z biegiem czasu przewyższyła pozostałe, a odpowiednią metodę w dużej mierze dyktuje horyzont czasowy prognozowania. Żadna metoda nie przewyższa ważności precyzji danych i horyzontu czasowego prognozy. Stwierdzenie to popiera także S.F. Witt [1992, 1995, 2009], wyciągając taki właśnie wniosek ze swoich analiz na temat metod badań wykorzystywanych w prognozowaniu turystycznym.

W turystyce wiele istotnych czynników, które decydują o popycie i podaży, nieustannie się zmienia. Czasem okazuje się, że informacje, które nie mieściły się w standardach testów miar ilościowych, miały kluczową rolę w rozwoju turystyki. Stąd analizy dotyczące przyszłości turystyki są mało popularne i rzadko stanowią przedmiot zainteresowań naukowych. Obecnie jednak techniki oraz metody podejmowania badań nad przyszłością pozwalają uwzględnić subiektywność w podejmowaniu decyzji, a jest to niezbędne w określaniu przyszłych kierunków rozwoju turystyki. Planiści muszą nauczyć się, jak być wrażliwszym na informacje, które pierwotnie mogą się wydawać nieistotne, a tak naprawdę to właśnie one, tzw. słabe sygnały (ang. *weak signals*), potrafią diametralnie wpłynąć na zmiany zachodzące w kulturze, tradycji, społeczeństwie, historii i indywidualnie podejmowanych decyzjach.

Do zdecydowanie najczęściej stosowanych w badaniach nad przyszłością turystyki metod należą badania oparte na wiedzy eksperckiej, czyli badania delfickie, zwłaszcza takie, za pomocą których można później stworzyć scenariusze przyszłości [Nazarko 2012, s. 10]. Celem, dla którego stosuje się metodę delficką, jest uzyskanie opinii ekspertów na temat prawdopodobieństwa pewnych sytuacji lub zdarzeń, które mogą występować w przyszłości. Kwestionariusz skierowany jest do specjalistów w danej dziedzinie. Po uzyskaniu informacji zwrotnych przeprowadzana jest druga runda badań. Procedurę tę powtarza się do osiągnięcia konsensusu. Eksperci (anonimowo) próbują przekonać siebie nawzajem do swoich racji, poprzez ich argumenty, że niektóre odpowiedzi są bardziej prawdopodobne niż inne. Odpowiedź do każdego pytania jest statystycznie zagregowaną odpowiedzią zbiorową. Jeżeli procedura jest wykonywana prawidłowo, uzyskane wyniki będą odzwierciedlać kombinację wiedzy i doświadczenia wszystkich respondentów [Calatone i in. 1987, s. 34].

Metoda delficka posiada niewątpliwą przewagę w stosunku do burzy mózgów. Unikając konfrontacji twarzą w twarz z pozostałymi uczestnikami, eliminowana jest presja grupy, a także możliwość dominacji niektórych



silnych osobowości. Wyniki analizy, otrzymane przy zastosowaniu metody delfickiej lub przy użyciu jakiegokolwiek innej techniki opierającej się na ocenie lub opinii, należy jednak interpretować raczej jako „subiektywną ocenę możliwości” zamiast „precyzyjnego oświadczenia o statystycznym prawdopodobieństwie, jakie może pojawić się w tej sytuacji” [Uysal, Crompton 1985, s. 10]. Metoda ta może być z pożytkiem wykorzystywana w połączeniu z metodami ilościowymi. Zastosowanie tych ostatnich ogranicza się jednak najczęściej do badań prowadzonych w krótkim horyzoncie czasowym. Kto natomiast może lepiej dociekać powstania nowych trendów turystycznych w dalekiej przyszłości niż eksperci z branży turystycznej? Metoda delficka pozwala na stworzenie scenariuszy rozwoju danego zjawiska, które zazwyczaj postrzega się jako wypracowanie alternatywnych wizji na temat możliwego zachowania przyszłych zdarzeń [Kononiuk 2012, s. 39] i jest wyjątkowo efektywna przy precyzowaniu celu i zakresu badań.

Planowanie tradycyjne opiera się na przekonaniu, że zastosowanie fachowej wiedzy w celu osiągnięcia ściśle określonych zamierzeń będzie gwarancją skutecznego i efektywnego zarządzania. Jednak często plany te nie uwzględniają różnorodności warunków lokalnych lub skłonności do nowych sytuacji, które nagle mogą się okazać niemiłymi niespodziankami. Brak reakcji na odmienność, który często towarzyszy fałszywej pewności co do skuteczności zarządzania, może doprowadzić do kosztownych awarii. Planowanie scenariuszy jest systemową metodą twórczego myślenia, stosowaną w analizach złożonej i niepewnej przyszłości. Podstawą idei planowania scenariuszy jest rozważenie różnych możliwych przyszłości, które zawierają wiele istotnych niewiadomych, a nie skupianie się na dokładnym przewidywaniu pojedynczego wyniku. Scenariusze opisują, jaka przyszłość może być, a nie, jaka będzie. W istocie są one alternatywnymi, dynamicznie zmieniającymi się narracjami, które są w stanie wychwycić w studiach nad przyszłością kluczowe składniki niepewności. Scenariusze są konstruowane tak, aby zapewnić wgląd w czynniki powodujące zmiany, ujawnić skutki bieżących trajektorii i dać różne opcje działania.

Zestaw scenariuszy jest zbudowany w oparciu o konsensus, osiągnięty w trakcie procesu identyfikacji kluczowych czynników (metoda delficka). Scenariusze powinny w pełni odzwierciedlać rozwinięty sposób myślenia systemowego. Ogólnie uważa się, że odpowiednia ilość scenariuszy to trzy lub cztery; dwa zazwyczaj nie pozwalają wystarczająco rozwinać i przedstawić alternatywnych możliwości zdarzeń, natomiast więcej niż cztery mogą ograniczać zdolność rozpoznawania i wychwytywania zdarzeń nieoczekiwanych [van der Heijden 1996, s. 20]. Scenariusze przekształcają kluczowe alternatywy w dynamicznie rozwijające się fabuły, dodając wiarygodną serię działań sił zewnętrznych. Scenariusze powinny być narracjami krótkimi, które nawiązują do historycznych i obecnych wydarzeń, jednocześnie obejmując hipotetyczne zdarzenia w przyszłości. W ramach tych wątków wewnętrzne

założenia i różnice pomiędzy fabułami poszczególnych wariantów przyszłości, przedstawione w poszczególnych scenariuszach, muszą być wyraźnie widoczne. Aby być wiarygodnym, scenariusz powinien ściśle nawiązywać do przeszłości, a przyszłość powinna wynikać z teraźniejszości w sposób jednoznaczny. Istnieją różne podejścia do tworzenia scenariuszy. Wykorzystywane są statystyczne tabele albo rzut kostką, wyświetlane są niepewności krytyczne, stosuje się też wyszukiwanie archetypu „zwycięzcy i przegrani”. Niezależnie od wybranej metody, fabuła każdego scenariusza powinna śledzić wskaźniki kluczowych zmiennych, które zostały zidentyfikowane w oparciu o pytanie początkowe. Aby ułatwić komunikację i omawianie scenariuszy, warto każdemu z nich nadać nazwę, która przywołuje jego główne cechy. Udane scenariusze są żywe i różne, dają się łatwo opowiedzieć i przekonująco wychwytywać przyszłą transformację.

## Wnioski

Wykorzystanie metod jakościowych w tworzeniu scenariuszy rozwoju jest dość powszechnie stosowane w badaniach na świecie, a pomimo tego w prognozowaniu ruchu turystycznego ma nadal małe zastosowanie. Turystyka przez swój specyficzny, zmienny charakter, a także globalny, ale jednocześnie jak najbardziej i regionalny, i lokalny charakter, może być odpowiednio kształtowana. W czasie gwałtownie zachodzących zmian nie ma możliwości, aby liniowe prognozy oparte na statystycznych danych liczbowych, które obecnie są odbierane jedynie jako prawdopodobna, przyszła droga rozwoju kierunków ruchu turystycznego, miały szanse powodzenia.

Należy zdawać sobie sprawę, że obecnie mamy zdecydowanie większy wpływ na przyszłość, niż to było jeszcze do niedawna. Bardzo istotna jest umiejętność rozpoznawania sygnałów, które w chwili obecnej mogą wydawać się nieistotne, ale w rezultacie stają się potężnym impulsem do kreowania nowych trendów. Odpowiednie działanie powoduje, że przyszłość nie jest jedną wielką niewiadomą, ale wynikiem naszej działalności. Przyszłość może być taka, jaką chcemy mieć i jaka będzie nas satysfakcjonować.

Przyszłe kierunki wyjazdów turystycznych Polaków również mogą być istotnym elementem kształtującym trendy rozwoju społeczno-gospodarczego w Polsce. Analizując obecne czynniki zewnętrzne i wewnętrzne oraz trendy globalne, regionalne i lokalne, branża turystyczna jest w stanie przewidzieć i wykształcić możliwe scenariusze rozwoju ruchu turystycznego Polaków. Jest to jeden z warunków przyszłego, pozytywnego funkcjonowania gospodarki turystycznej. Istotny zarówno dla touroperatorów, wysyłających turystów za granicę, jak i dla przedsiębiorców oferujących wypoczynek w Polsce.

## Bibliografia

- Awedyk M. (2009), *Pozaeuropejska turystyka poznawcza mieszkańców Polski w aspekcie przemian ustrojowych*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Calantone R.J., di Benedetto A., Bojanic D. (1987), *A Comprehensive Review of the Tourism Forecasting Literature*, [w:] "Journal of Travel Research", Vol. 28, s. 28-39.
- Cole S. (2007), *Dare to Dream: Bringing Futures into Planning*, [w:] "Journal of the American Planning Association", Vol. 67 (4), s. 372-383.
- Conrady R., Buck M. (2012), *Trends and Issues in Global Tourism*, Springer.
- Cornish E. (1977), *The Study of the Future. The World Future Society*, Washington D.C.
- Cornish E. (2004), *Futuring, The exploration of the future*, Bethesda, MD: World Future Society.
- Dumitrescu D. (2011), *Road Trip to Innovation. How I came to understand Future Thinking*, Germany, Trend One GmbH.
- Dwyer L., Edwards D., Mistilis N., Roman C., Scott N. (2009), *Destination and enterprise management for a tourism future*, [w:] "Tourism Management", 30 (1), s. 63-74.
- Francis J. (2014), *Travel trends and predictions. Debate on the future of sustainable tourism in 2020*, [www.responsibletravel.com](http://www.responsibletravel.com)
- Fullagar S., Markwell K., Wilson E. (2012), *Slow Tourism: Experiences and Mobilities*, Channel View Publications, Bristol.
- Glenn J.C., Gordon T.J. (2009), *Futures Research Methodology Version 3.0*, Multimedia CD.
- Global Forecast and Profiles of Market Segments (2001), World Tourism Organisation, Madrid.
- Goodwin P. (2008), *A quick tour of tourism forecasting*, "Foresight", Vol. 10, s. 35-37.
- Hall C.M. (2005), *The Future of Tourism Research, Tourism Research Methods: Integrating Theory and Practice*, B.W. Ritchie, P. Burns, C. Palmer, Cabi Publishing, University of Brighton, UK.
- Kononiuk A. (2012), *Metoda scenariuszowa w antycypowaniu przyszłości*, [w:] „Organizacja i Kierowanie”, Vol. 2/2012, s. 33-48.
- Leight J., Webster C., Ivanov S. (2012), *Future Tourism: Political, Social and Economic Challenges*, Routledge, London.
- Li G., Song H., Witt S.F. (2005), *Recent developments in econometric modeling and forecasting*, [w:] "Journal of Travel Research", Vol. 44, s. 82-99.
- Markidas S., Wheelwright S.C. (1987), *The handbook of forecasting: A manager's guide* (2nd ed.), Wiley, New York.
- Nazarko J. (2012), *Budowa scenariuszy rozwoju*, materiały szkoleniowe „Wykorzystanie metody delfickiej w projektach foresight”, Poznań.

- Nowacki M. (2014), *Przystanek Woodstock jako produkt turystyczny: jakość festiwalu a zadowolenie i lojalność uczestników*, Kultura i Turystyka – w kręgu wydarzeń, s. 115-131.
- Page J., Yeoman I., Connell J., Greenwood Ch. (2010), *Scenario planning as a tool to understand uncertainty in tourism: the example of transport and tourism in Scotland in 2015*, [w:] “Current Issues in Tourism”, Vol. 13 (2), s. 99-137.
- Postma A., Yeoman I., Oskam J. (2014), *The future of European Tourism*, European Tourism Futures Institute, Stenden, Leeuwarden.
- Przegląd wybranej metodyki realizowanych na świecie projektów typu foresight – broszura informacyjna Narodowego Programu Foresight Polska 2020 (dostęp: 24.01.2011).
- Song H., Witt S.F., Li G. (2009), *The Advanced Econometrics of Tourism Demand*, Routledge, New York.
- Song H., Romilly P., Liu X. (2010), *An empirical study of outbound tourism demand in the UK*, [w:] “Applied Economics”, Vol. 32(5), s. 611-624.
- Uysal M., Crompton J.L. (1985), *An Overview of Approaches Used to Forecast Tourism Demand*, [w:] “Journal of Travel Research”, Vol. 23, s. 7-15.
- van der Heijden K. (2005), *Scenarios: The Art of Strategic Conversation*, John Wiley&Sons Ltd, West Sussex.
- Witt S.F., Witt C.M. (1992), *Modeling and Forecasting Demand in Tourism*, Academic Press, New York.
- Witt C.A., Witt S.F. (1995), *Forecasting tourism demand: A review of empirical research*, [w:] “International Journal of Forecasting”, Vol. 11, s. 447-475.
- Yeoman I. (2012), *2050-Tomorrow’s Tourism*, Channel View Publications, Bristol.
- Young M. (1999), *The relationship between tourist motivations and the interpretation of place meanings*, [w:] “Tourism Geographies: An International Journal of Tourism Space, Place and Environment”, Vol. 1, Issue 4, s. 387-405.

## SOME ASPECTS OF FUTURE TOURISM RESEARCH METHODOLOGY

### Abstract

**Purpose.** An indication of possibilities and implications of the methodology and techniques used for future studies for tourism planning, according to the identification of significant key trends crucial for the development of tourist destinations.

**Method.** A theoretical study with an explorative quality and verification; classification and systematization of future study methods and techniques, according to their potential use in empirical studies of tourism in the future.

**Findings.** Classification and systematisation of research methods used for future tourism research. A demonstration of the legitimacy of the outlined methodology for future tourism studies, according to the definition of tourism as a phenomenon particularly vulnerable to risks and uncertainties, where linear projections for the future based on statistical data probably have low verifiability.

**Research and Conclusion Limitations.** The presented study of future methodology analysis is limited to those which purpose is to create scenarios for the development of Polish out-bound tourism.

**Practical Implications.** Classification and systematization of future study techniques to enable their appropriate use, depending on the aim and the subject of the research. Knowledge of methodology will allow for the creation of development scenarios taking into account the current capabilities and the use of such solutions that are most appropriate to the situation, its needs and its possibilities.

**Originality.** The article complements discussions in Polish scientific literature on the possibility of using alternative scenarios for planning tourism development, in the context of global trends and their impact on the development of tourism. It also complements some methodological bases in relation to the study of the future development of tourism in Poland and applications for qualitative research in the context that allows for empirical research in this area. The article presents the benefits of the possibility of creating alternative directions for the development of tourism, depending on the desired scenarios.

**Type of Paper.** The article presents theoretical conceptions.

**Keywords:** tourism geography, trends, future studies, methodology, scenario planning, tourism planning, forecasting.

## WYBRANE ASPEKTY FUNKCJONOWANIA RYNKU TURYSTYKI MEDYCZNEJ W POLSCE

*Adrian P. Lubowiecki-Vikuk\**,  
*Jolanta Rab-Przybyłowicz\*\**

### Abstrakt

**Cel.** Analiza funkcjonowania wybranych podmiotów medycznych w celu identyfikacji zjawiska turystyki medycznej, które konstytuuje współczesny rynek usług.

**Metoda.** Zastosowano sondaż diagnostyczny, posługując się techniką wywiadu kwestionariuszowego: wywiadem telefonicznym oraz wywiadem bezpośrednim.

**Wyniki.** Ustalono, że: (1) rynek turystyki medycznej w Polsce znajduje się w początkowej fazie rozwoju, a relacje na nim są dość złożone; (2) popyt na usługi turystyki medycznej ma tendencję stabilnego wzrostu; (3) strona podażowa powinna skoncentrować się na turystach pochodzących z krajów: Europy Zachodniej, skandynawskich, Wspólnoty Niepodległych Państw, Zatoki Perskiej oraz rodzimego rynku turystycznego, wraz z osobami towarzyszącymi.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Badania dotyczą jedynie arbitralnie wybranych placówek medycznych ze względu na brak ogólnodostępnych statystyk i innych podmiotów funkcjonujących w sektorze usług turystyki medycznej.

**Implikacje praktyczne.** Do Polski dociera coraz więcej turystów medycznych z Wielkiej Brytanii, Niemiec czy Skandynawii, lecz ich rdzenne pochodzenie jest coraz bardziej zróżnicowane. Prawdopodobnie oczekiwania turystów wobec podmiotów medycznych dotyczą szkoleń z zakresu różnic kulturowych, sposobu obsługi, jak i kanałów dotarcia do poszczególnych klientów.

**Oryginalność.** Analiza rynku turystyki medycznej na podstawie działalności komercyjnych podmiotów medycznych. Jest to przyczynek do realizacji wnikliwych badań w tym obszarze.

**Rodzaj pracy.** Artykuł prezentujący wyniki badań empirycznych.

**Słowa kluczowe:** turystyka medyczna, konkurencyjność, produkt turystyki medycznej, turysta medyczny.

---

\* Dr, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Wydział Kultury Fizycznej, Zdrowia i Turystyki, Instytut Geografii, Zakład Kształtowania Krajobrazu; e-mail: lubowiecki@ukw.edu.pl

\*\* Dr, Polskie Stowarzyszenie Turystyki Medycznej; e-mail: jola.rab@pamt.org

## Wprowadzenie

Biorąc pod uwagę aspekty ekonomiczne, społeczne czy kulturowe, rynek turystyki medycznej zajmuje bardzo ważną rolę w procesie kształtowania wielu form turystyki i medycyny. Tworzy sieć wzajemnych międzypodmiotowych powiązań profilujących ich działalność. Dlatego wszelkie zmiany w nich zachodzące w sposób odczuwalny wpływają tak na funkcjonujące w nim podmioty z branży medycznej i turystycznej, jak i na samych odbiorców tego rodzaju usług. Z kolei różnorodność oczekiwań klientów jest wypadkową zmieniającego się tempa i stylu życia, przy jednoczesnym równomiernym dostosowywaniu się strony podażowej do potrzeb klientów. Stosując innowacyjne możliwości tworzenia ofert, usługodawcy wraz z mass mediami (zwłaszcza Internetem i telewizją) zostali współkreatorami zachowań konsumentów, włączając w ten sposób opiekę zdrowotną do globalnego rynku dóbr i usług. Wprawdzie łączenie aspektów zdrowotnych z wyjazdami turystycznymi nie jest zjawiskiem nowym, gdyż wyjazdy do wód i źródeł leczniczych znane już były w czasach starożytnych. Dopiero zmiany w rozwoju technologicznym, jakie świadczone są dopiero od końca XX wieku, spowodowały konieczność tworzenia produktów w postaci nowatorskich interwencji medycznych, oferowanych poza stałym miejscem zamieszkania pacjenta, współtworząc w ten sposób produkt turystyki medycznej [Botterill, Pennings, Mainil 2013].

## Rynek turystyki medycznej

Rynek jako pojęcie, jest najczęściej używaną kategorią ekonomiczną w gospodarce [Flejterski, Panasiuk, Perenc, Rosa 2005, s. 20]. W literaturze jest ono różnie interpretowane, w zależności od funkcji, jaką ma spełniać. Z ekonomicznego punktu widzenia rynek jest określany jako całość transakcji kupna i sprzedaży oraz warunków, w jakich one przebiegają [Milewski 2001, s. 97]. W Polsce najczęściej jednak stosowana jest definicja W. Wrzostka, według którego rynek to ogół stosunków wymiennych między sprzedającymi, reprezentującymi podaż towarów i usług, a kupującymi, reprezentującymi popyt na towary i usługi [Wrzosek 2002, s. 13]. Tak sformułowana interpretacja obejmuje podmioty rynkowe: sprzedających i kupujących oraz przedmioty rynkowe, czyli towary, usługi, aktywa finansowe, a także wzajemne korelacje między poszczególnymi komponentami rynku, które bezpośrednio go kształtują.

Rynek turystyczny (w ujęciu przedmiotowym) to ogół stosunków wymiennych zachodzących między osobami i instytucjami zgłaszającymi potrzeby związane z uprawianiem turystyki i posiadającymi fundusze na ich pokrycie a osobami i instytucjami zaspokajającymi te potrzeby za wyznaczo-

ną opłatą [Rapacz 2001, s. 14]. Jak słusznie zauważa A. Panasiuk [2014, s. 101-102], na rynku turystycznym przedmiotem oferty są nie tylko produkty będące dobrami i usługami, które oferują przedsiębiorstwa turystyczne, ale także świadczenia (np. udostępnianie walorów turystycznych czy atrakcje turystyczne) oraz ogólne warunki do korzystania z funkcji turystycznej obszaru o charakterze infrastrukturalnym lub informacyjnym, upubliczniane przez jednostki samorządowe, jak i organizacje turystyczne. Na rynku usług medycznych – według Ph. Kotlera – dochodzi do stosunków wymiany, jak i stosunków równoległych pomiędzy podmiotami, ale tylko w przypadku, gdy istnieją co najmniej dwie strony wymiany, a każda ze stron posiada coś, co stanowi wartość dla drugiej strony, gdy każda ze stron potrafi się porozumieć i dostarczyć produkt, a także ma możliwość przyjęcia lub odrzucenia oferty oraz gdy każda ze stron wierzy, że utrzymywanie kontaktów z drugą stroną jest rzeczą właściwą i wskazaną [Kotler 1999, s. 8].

Rynek turystyczny, podobnie jak rynek medyczny, jest rozległy i wewnętrznie złożony, obejmuje bowiem obszerny zakres form działalności gospodarczych, kierowanych na popyt, które dotyczą funkcjonowania podmiotów bezpośrednio reprezentujących branżę turystyczną i medyczną, jak i wiele branż wspomagających tworzenie oferty turystycznej czy usług medycznych<sup>1</sup>. Dlatego, bez wchodzenia w spory definicyjne, przyjęto, że rynek turystyki medycznej to ogół stosunków wymiennych, usługowo-finansowych, zachodzących pomiędzy świadczeniodawcą (podmiotem branży medycznej i turystycznej) a świadczeniobiorcą (turystą medycznym) poza miejscem jego stałego zamieszkania, który samodzielnie finansuje (lub współfinansuje) proces zakupu pakietu usług, będącego wiążącą korzyścią dla obu stron rynku.

Należy podkreślić, iż rynek turystyki medycznej, z racji stale postępującej internacjonalizacji, wywołuje zmiany na branżowych rynkach krajowych, gospodarkach lokalnych oraz segmentach z nim powiązanych. Wyraźnie zauważalna jest tutaj efektywność adaptacyjna, czyli zdolność dostosowywania się rynku do zmian zachodzących w otoczeniu.

## **Relacje na rynku turystyki medycznej**

Turystyka medyczna jest fenomenem dla współczesnego etapu rozwoju ludzkości. Wielu teoretyków doszukuje się jego początków jeszcze w czasach starożytnych. Należy jednak zauważyć, że jako znaczące zjawisko społeczno-gospodarcze, pojawiło się dopiero po II wojnie światowej, a masowy jego

---

<sup>1</sup> Skomplikowana struktura podmiotowo-przedmiotowa prowadzi do wyodrębnienia subrynków turystycznych i medycznych – np. rynku dóbr turystycznych, rynku dóbr medycznych, rynku usług turystycznych, rynku usług medycznych, rynku środków i warunków uprawiania turystyki, rynku rehabilitacyjnego [Panasiuk 2014].



rozwój obserwujemy z początkiem XXI wieku. Badacze prezentowanego tematu [np. Youngman 2014] twierdzą, że relacje, jakie zachodzą na rynku turystyki medycznej, można rozpatrywać z perspektywy maksymalnie ostatnich pięciu lat.

Relacje na rynku usług turystyki medycznej, nie mając jednorodnego profilu, są odzwierciedleniem powiązań pomiędzy rozliczną siecią podmiotów. Rynek ten tworzony jest bowiem przez relacje zachodzące pomiędzy:

- wytwórcami usług turystycznych a wytwórcami usług medycznych (usługodawca – usługodawca),
- wytwórcami usług medycznych a nabywcami usług medycznych (usługodawca – usługobiorca),
- wytwórcami usług turystycznych a nabywcami usług turystycznych (usługodawca – usługobiorca),
- wytwórcami usług medycznych a nabywcami usług turystycznych (usługodawca – usługobiorca),
- nabywcami usług turystycznych i medycznych (usługobiorca – usługobiorca),
- wytwórcami usług medycznych i turystycznych a pośrednikami medycznymi, turystycznymi, firmami ubezpieczeniowymi (usługodawca – usługodawca).

Rynek usług turystyki medycznej tworzony jest jako korelacja współzależnej wymiany pomiędzy wytwórcami i nabywcami tak usług medycznych, jak i turystycznych oraz okołomedycznych i okołoturystycznych. W przypadku relacji na rynku turystyki medycznej należy również pamiętać o stosunkach, jakie zachodzą pomiędzy nabywcami usług (turystami medycznymi) a destynacjami turystycznymi (miejscami docelowymi). Dość często miejsca docelowe są wybierane jako podstawowy cel wyjazdu, do którego dopasowany jest wybór podmiotu medycznego odpowiadającego potrzebom klienta [Rab-Przybyłowicz 2014].

Podmiotami rynku turystyki medycznej są:

1. Odbiorcy:
  - turyści indywidualni;
  - organizatorzy wyjazdów biznesowych, religijnych, zdrowotnych itp.;
  - pośrednicy medyczni i turystyczni.
2. Dostawcy:
  - podmioty medyczne sektora publicznego i prywatnego;
  - podmioty turystyczne;
  - pośrednicy medyczni i turystyczni;
  - konsultanci medyczni.
3. Podmioty współtworzące rynek turystyki medycznej:
  - medyczne:
    - Ministerstwo Zdrowia;
    - Narodowy Fundusz Zdrowia;

- izby lekarskie;
- izby aptekarskie;
- medyczne placówki badawcze;
- medyczne parki naukowo-technologiczne;
- placówki edukacyjne;
- uczelnie medyczne.
- Turystyczne:
  - Ministerstwo Sportu i Turystyki;
  - Ministerstwo Gospodarki;
  - Polska Organizacja Turystyczna;
  - Polska Izba Turystyki;
  - regionalne organizacje turystyczne;
  - lokalne organizacje turystyczne;
  - biura podróży;
  - biura promocji turystyki;
  - informacje turystyczne;
  - placówki edukacyjne;
  - wyższe uczelnie;
  - inkubatory przedsiębiorczości;
  - organizacje i stowarzyszenia.
- Administracja samorządowa:
  - Urząd Miasta;
  - Urząd Marszałkowski;
  - starostwa powiatowe;
  - urzędy gminne.
- samorząd gospodarczy branży turystycznej i medycznej.

Jednostki samorządu terytorialnego coraz bardziej świadome są potencjału i oddziaływania na strefę ekonomiczną, jak i społeczną rynku turystyki medycznej. Dlatego podejmują liczne działania – oparte m.in. na interwencji samorządowym [Basińska-Zych, Lubowiecki-Vikuk 2010] – w celu stymulacji jego dalszego rozwoju. Tego rodzaju relacje, zwane partnerstwem [Zmyślony 2005], oparte są nie tylko na lojalności i zaufaniu, ale przede wszystkim na osiągnięciu wspólnych korzyści. Choć przybierają różne formy, to w efekcie kreują przewagę konkurencyjną danego obszaru na określonych rynkach: lokalnym, regionalnym, krajowym, międzynarodowym i globalnym.

W ostatniej dekadzie zauważalna jest znaczna dywersyfikacja prowadzonej działalności podmiotów medycznych, które rozszerzają swój profil produktowy o dodatkowe pola biznesowe, wykraczające poza ich specjalizacje medyczne (o sferę usług turystycznych, kosmetycznych). Unikając kosztownych nakładów na rozszerzenie działalności, w drodze outsourcingu coraz częściej powierzają nowe, niezbędne zadania firmom zewnętrznym (biurom podróży, gabinetom kosmetycznym, organizatorom atrakcji lokal-

nych itp.)<sup>2</sup> [Lewandowska 2010]. Dodatkowa współpraca z obiektami hotelarskimi uelastycznia model prowadzonej działalności, pozwalając nie tylko na przygotowanie dla potencjalnych klientów produktów w postaci pakietów, ale na występowanie wręcz w roli organizatora całego pobytu klienta, pomagając mu wykluczyć czasochłonne poszukiwania informacji o danym mieście czy regionie. W takiej sytuacji podmiot medyczny nie tylko wyróżnia się na rynku, oferując klientowi produkt rozszerzony (pozwalając zaoszczędzić mu czas), ale także występuje w roli przedstawiciela wielu podmiotów czy organizacji, co również podnosi poziom zaufania do niego. Natomiast poziom i struktura wydatków ponoszonych przez zagranicznych turystów (m.in. na wynajem samochodu, masaże, lokalne atrakcje – rejsy statkiem, zwiedzanie atrakcji turystycznych, zakup pamiątek, konsumpcja w kawiarniach czy restauracjach itp.) odgrywają bardzo ważną rolę. Korzyści z przyjazdu turystów w konkretnym (np. medycznym) celu rozszerzają się na inne podmioty funkcjonujące na terenie miasta czy nawet regionu [Gupta i in. 1998, s. 227].

Według danych Banku Światowego, wydatki zagranicznych turystów stanowią od połowy do nawet dwukrotności ich wydatków na zakwaterowanie [*Tourism...*, 2001]. Bez wątplenia wpływa to na inwestycje w tych sektorach gospodarki, a taka sama zależność widoczna jest w sektorze medycznym. Z kolei inwestycje zagraniczne w branży turystycznej pozwalają na dalszy rozwój sektora tych usług, uruchamiając popyt konsumpcyjny i zaopatrzeniowy, co wywołuje pozytywne zjawisko efektu mnożnikowego, bardzo korzystnego dla rozwoju lokalnej gospodarki.

Turystyka medyczna, zwłaszcza z dziedziny medycyny inwazyjnej i diagnostycznej, została zdominowana przez duże firmy działające na silnie skoncentrowanych rynkach, które obsługują coraz większą liczbę turystów medycznych. Poza Kubą, gdzie rząd posiada całkowity monopol nad turystyką medyczną, większość krajów posiada oligopolistyczną pozycję rynku, na którym dominuje niewielka liczba podmiotów. Barię wejścia na te rynki jest silna konkurencja ze strony tych podmiotów, które poprzez kooperację z transportem lotniczym, przemysłem spożywczym, branżą hotelarską tworzą sieć powiązań wzajemnie współzależnych [Bookman, Bookman 2007, s. 75]. Ogromne rozmiary tych podmiotów wpływają na tzw. efekt skali, w którym zasięg działalności, zakupów grupowych – w przełożeniu na liczbę łóżek, zatrudnionych pracowników, lekarzy, pielęgniarek, pomocy medycznej wraz z możliwościami technologicznymi – pozwala na znaczne obniżenie kosztów obsługi indywidualnego pacjenta, przy jednoczesnym zapewnieniu mu niemal natychmiastowej opieki zdrowotnej wraz z zaspokojeniem jego potrzeb i wymagań [Tamże, s. 76].

---

<sup>2</sup> Przykłady podmiotów: [www.klinikaplatek.pl](http://www.klinikaplatek.pl); [www.domlekarski.pl](http://www.domlekarski.pl); [www.manduk.pl](http://www.manduk.pl); [www.indexmedica.com](http://www.indexmedica.com); [www.wieliczka-saltmine.com](http://www.wieliczka-saltmine.com); [www.hahs.pl](http://www.hahs.pl); [www.dental.com.pl](http://www.dental.com.pl); [www.dr-gajda.pl](http://www.dr-gajda.pl); [www.en.szpitalzachodni.pl](http://www.en.szpitalzachodni.pl); [www.getwellabroad.pl](http://www.getwellabroad.pl).

Przykładem wzorcowych praktyk od kilku lat prężnie realizowanych w turystyce medycznej jest np. Medicity w Nowym Delhi. Jest to największa instytucja wielospecjalistyczna, gdzie dzięki akredytacji zagranicznych firm oferowane są usługi na najwyższym światowym poziomie, a przeprowadzane tam badania kliniczne, szkolenia oraz edukacja personelu zachęciły naukowców i specjalistów z całego niemal świata do współpracy, co owocuje licznymi osiągnięciami w postaci leczenia groźnych i rzadkich chorób [Pestowitz 2005, s. 97]. Ponadto to właśnie w Indiach znajduje się Apollo Group Hospitals<sup>3</sup>, sieć szpitali, która jest największą korporacją opieki zdrowotnej w Azji. Idea firmy opiera się na czterech filarach: doświadczeniu, jakości, ekspertyzach i badaniach potwierdzonych wskaźnikiem skuteczności klinicznej, opartej na najwyższej technologii i wykorzystującej wielowiekową tradycję kultury wschodniej, pełnej serdeczności i opieki. Szpitale te oferują pacjentom pobyt połączony z rehabilitacją w atrakcyjnej cenie w luksusowych nadmorskich kurortach nawet przez okres kilku tygodni, co m.in. wpływa na fakt, iż Indie – obok Tajlandii – od kilkunastu lat nazywane są światowym liderem turystyki medycznej [Bookman, Bookman 2007]. Z kolei w Bangkoku funkcjonuje największy, najnowocześniejszy i jednocześnie jeden z najbardziej eleganckich szpitali na świecie Bumrungrad International<sup>4</sup> (porównywany standardem do hotelu), który jest najbardziej prestiżową prywatną placówką tego typu w Azji Południowo-Wschodniej. Szpital rocznie przyjmuje ponad 430 tys. międzynarodowych pacjentów z ponad 190 krajów. Tylko dzięki pacjentom z USA w roku 2007 szpital osiągnął 280 mln dolarów obrotu [Sheng 2007, s. 11].

Na największą uwagę zasługuje jednak Dubai Healthcare City<sup>5</sup> w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. To obecnie największa na rynku turystyki medycznej inwestycja na świecie, o łącznej wartości prawie 2 mld euro. Na powierzchni 4,1 mln m<sup>2</sup> powstało miasteczko (akredytowanych przez JCI<sup>6</sup>) 90 poradni medycznych i laboratoriów diagnostycznych. Pracuje w nim ponad 1,7 tys. licencjonowanych profesjonalistów z USA, Belgii czy Niemiec,

<sup>3</sup> [www.apollohospitals.com](http://www.apollohospitals.com), data dostępu 11.08.2015.

<sup>4</sup> Obiekt posiada 22 kondygnacje, a oprócz oddziałów szpitalnych, ambulatoriów i aptek, są tam także: restauracje i sklepy, kaplica, sala modlitw muzułmańskich, a także 51 w pełni serwisowanych apartamentów z dostępem do basenu i sali fitness. Ponadto znajduje się lądowisko dla helikopterów medycznych (w pełni licencjonowanych), a w całym szpitalu jest zasięg sieci wi-fi. Ze szpitalem ściśle współpracuje ponad 100 tłumaczy. Bumrungrad zawarł nawet umowę z liniami Thai Airways, aby wylatane mile mogły być zamieniane na badania w szpitalu [[www.bumrungrad.com](http://www.bumrungrad.com)], data dostępu 11.08.2015.

<sup>5</sup> [www.dhcc.ae](http://www.dhcc.ae), data dostępu 11.08.2015.

<sup>6</sup> Joint Commission International – JCI (Komisja Wspólna Międzynarodowa), została powołana w USA, działa głównie poza granicami Stanów Zjednoczonych, z uwzględnieniem kulturowej i regionalnej specyfiki. JCI powołała regionalne komitety konsultacyjne – w pracach European Advisory Council uczestniczy Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. JCI działa od 1994 roku w ponad 80 krajach. W roku 1999 został akredytowany przez tę organizację pierwszy prywatny szpital w São Paulo w Brazylii [[www.jointcommissioninternational.org](http://www.jointcommissioninternational.org)], data dostępu 11.08.2015.

oferujących najlepsze na świecie usługi medyczne, spa i wellness w atrakcyjnych cenach. Powstał tam również klaster turystyki medycznej, zrzeszający podmioty branży medycznej, rehabilitacyjnej, farmaceutycznej, edukacyjnej, turystycznej, jak i centra biznesowe oraz całe zespoły badaczy diagnostyków.

Na Węgrzech, w pobliżu międzynarodowego lotniska w Budapeszcie, budowane jest na powierzchni 100 ha miasteczko służące kompleksowej ochronie zdrowia i oferujące usługi na najwyższym światowym poziomie. Będą się tam mieścić: szpital, kliniki, centra spa, markety, kina, centra handlowe – a wszystko po to, aby klient po operacji czuł się dobrze i komfortowo [Rab-Przybyłowicz 2014, s. 114].

Biorąc pod uwagę polski rynek usług stomatologicznych, chirurgii plastycznej czy ogólnej, należy stwierdzić, że to rodzima gospodarka powoli osiąga pozycję konkurencji monopolistycznej. Na terenie największych polskich miast znajduje się bowiem od kilku (chirurgia estetyczna) do kilkudziesięciu (implantologia, stomatologia, protetyka) podmiotów obsługujących turystów medycznych. Najczęściej są to kliniki wielogabinetowe, świadczące szeroki zakres usług, m.in. z zakresu chirurgii ogólnej, ginekologii, chirurgii szczękowej, kosmologii małoinwazyjnej lub wypełniania zmarszczek, wykonywania zdjęć RTG, stomatologii dziecięcej itp. [Lubowiecki-Vikuk 2012]. W placówkach tego rodzaju, poza wyposażeniem w najnowocześniejszy sprzęt, zatrudniani są specjaliści nieustannie podnoszący swoje kwalifikacje, co potwierdzają otrzymywane przez nich wyróżnienia czy wysokie miejsca w ogólnopolskich rankingach klinik. Podmioty te posiadają strony internetowe, przetłumaczone na co najmniej dwa języki obce, a personel każdego szczebla włada biegle językiem angielskim lub/i niemieckim. Lokalizacja klinik to najczęściej centra miast bądź bliskość węzłów komunikacyjnych ułatwiających łatwy dojazd.

Mnogość tych obiektów sprawia, że pacjenci miewają problemy z wyborem właściwej kliniki. Często swój wybór opierają na rekomendacji znajomych, dobrych opiniach na blogach, internetowych forach czy portalach społecznościowych oraz szczegółowych i aktualnych informacjach zamieszczanych na oficjalnych stronach internetowych podmiotów.

Na polskim rynku turystyki medycznej występuje tzw. równowaga asortymentowa. Oznacza to, że w dość krótkim czasie usługodawcy są w stanie dostosować się do strony popytowej, proponując produkt turystyki medycznej „szyty” niemal na indywidualne potrzeby klientów. Na międzynarodowym rynku Polska nie posiada monopolu na produkty turystyki medycznej, jednakże w ujęciu regionalnym podmioty branży skoncentrowane są na wybranych kategoriach turystyki medycznej. Turystyka dentystyczna znajduje się w pozycji oligopolistycznej, a turystyka równowagi psychicznej osiąga dupolistyczne położenie (region Polski Centralnej oraz Polski Południowej). Dla porównania rynek turystyki uzdrowiskowej w Polsce jest przykładem oligopsonu [Stankiewicz 2010, s. 503]. Warto dodać, że w turystyce monopol

występuje na rynku dość rzadko, częściej pojawia się on przy wprowadzaniu nowego produktu oraz w przypadku turystyki zdrowotnej leczenia nowatorską metodą czy leczenia rzadkich chorób (np. nowotworowych).

Prowadząc badania na krajowym rynku oraz liczne konsultacje z zagranicznymi pośrednikami, jak i podmiotami medycznymi, zauważono, że omawiani liderzy rynkowi, pomimo osiągniętej skali ekonomicznej, dostępności usług i wielości specjalizacji, nie są w stanie zaspokoić zindywidualizowanych potrzeb i oczekiwań wszystkich turystów medycznych [Lubowiecki-Vikuk, Bosiacki 2012; Rab-Przybyłowicz 2014; Rab-Przybyłowicz, Lubowiecki-Vikuk 2014]. Empatia, większe zaangażowanie, kontakt personalny, jakie zapewniają mniejsze kliniki, z punktu widzenia klienta są istotne. Budowanie zaufania oraz prawidłowych więzi między tzw. mobilnym pacjentem a przyjaznym i komunikatywnym personelem dają obopólne korzyści.

Zaobserwowano, że coraz częściej specjalizacja kliniki staje się ważniejsza niż jej lokalizacja. Profesjonalizacja usług sprawia, iż klienci w celu zmniejszenia kosztów poszukują wyspecjalizowanych usług medycznych i coraz więcej podmiotów zaczyna dostosowywać się do ich potrzeb. Obecnie w hotelach, poza usługami spa i wellness, oferowane są programy uwzględniające różne formy aktywności fizycznej, pozabiegową rehabilitację, fizykoterapię czy nawet medycynę sportową. Dbanie o kondycję fizyczną i psychiczną jest warunkiem koniecznym funkcjonowania współczesnego człowieka. Dlatego podróże, podczas których wykonuje się podstawowe rutynowe badania, zaczynają być coraz bardziej popularnym elementem wyjazdu wakacyjnego. Wiele ośrodków podpisuje kontrakty z zagranicznymi kasami chorych, do których nie przyjeżdżają wyłącznie schorowani pacjenci, ale także tacy, którzy trafiają do nich w celach profilaktycznych i dbają o swoje zdrowie i dobre samopoczucie, wykorzystując naturalne dobrodziejstwo miejscowości uzdrowiskowych, przy okazji korzystając z usług znajdujących się w nich klinik implantologicznych, gabinetów kosmetycznych i innych atrakcji.

Prowadzenie działalności na rynku turystyki medycznej oraz skuteczne konkurowanie z innymi podmiotami, nie tylko z kraju, ale i Europy, nakazuje zapewnienie kadry o odpowiednich kwalifikacjach (kompetencjach) zawodowych, przygotowanej do kompleksowej obsługi coraz bardziej wymagających turystów medycznych.

## **Struktura rynku turystyki medycznej**

Za elementy rynku turystyki medycznej należy uznać: (1) podmioty podaży i popytu, (2) produkty (usługi) turystyczne i medyczne podlegające wymianie oraz (3) stosunki rynkowe między podmiotami rynku. Podaż rozumie się najczęściej jako ilość dóbr i usług, którą wytwórcy zamierzają sprzedać. W teorii ekonomii podaż oznacza relację między ilością produktu,

którą wytwórcy skłonni są oferować w danym czasie, a ceną, przy założeniu, że inne zjawiska kształtujące rynek nie ulegną zmianie. Podobnie jak popyt, podaż nie jest więc ilością, lecz relacją między ceną a ilością. Takie ujęcie jest zrozumiałe, gdyż wiadomo, że w miarę wzrostu ceny wytwórcy skłonni są zwiększać skalę wytwarzania oraz postępować odwrotnie, gdy cena spada [Altkorn 2002, s. 28]. Podaż w turystyce medycznej można zatem zdefiniować jako taką ilość produktów i usług medycznych (w tym turystycznych), która oferowana jest do sprzedaży po określonej cenie i w danym czasie. Zatem im więcej znajduje się klinik, gabinetów medycznych czy szpitali przygotowanych do obsługi turystów medycznych, tym większa jest podaż medyczna w turystyce na danym terenie [Rab-Przybyłowicz 2014].

Największa aktywizacja turystyki medycznej koncentruje się w krajach rozwijających się gospodarczo, gdzie w pełni wykorzystuje się kapitał finansowy i ludzki. Niezbędne jest tam wsparcie ze strony władz administracji państwowej. Potrzebna jest bowiem bardzo dobra publiczna infrastruktura (tj. drogi, lotniska, linie kolejowe, wodociągi i kanalizacje, instytucje finansowe, elektryczność) oraz publiczne usługi – medyczne i edukacyjne [Bookman, Bookman 2007, s. 112]. Zaplecze komunalne ma duży wpływ na popyt i podaż w turystyce medycznej. Ponadto istotne jest, aby publiczne instytucje funkcjonowały legalnie, efektywnie i uczciwie. Stąd duże znaczenie przypisuje się stabilizacji makroekonomicznej, opartej na konkurencyjnej gospodarce oraz wsparciu instytucji ekonomicznych, gdzie sektor prywatny powinien charakteryzować się dużymi inwestycjami w podnoszenie jakości i standardów, zwłaszcza w usługach medycznych [Tamże].

Obecnie strona podażowa rynku turystyki medycznej składa się z wielu komponentów, które reprezentują zarówno podmioty funkcjonujące na zasadach komercyjnych (szpitale prywatne, kliniki medyczne, gabinety lekarskie, laser studio, gabinety masażu, spa, biura podróży, linie przewozowe itp.), jak i inne podmioty – jednostki administracji publicznej (szpitale państwowe, organizacje medyczne i turystyczne, lokalne komórki organizacyjne, atrakcje lokalne nie będące własnością prywatną itp.).

W czasach permanentnych turbulencji ekonomicznych, kiedy sytuacja społeczno-gospodarcza jest nie tylko rozchwiana, ale często wręcz nieprzewidywalna, to wszelkie przejawy powiązań pomiędzy podmiotami tworzącymi wspólny produkt/pakiet zaczynają być postrzegane jako gwarant uczciwego partnerstwa, które pozwala obustronnie czerpać korzyści z kooperacji. Z tego m.in. powodu zaczęły powstawać klastry turystyki medycznej, w których koncentracja przestrzenna podmiotów medycznych ściśle związana jest z walorami danego miasta czy regionu, podkreślając wielopłaszczyznowy charakter produktu. Ponadto, jak podkreśla A. Panasiuk [2006], relacje nawiązywane w klastrze różnią się od tradycyjnych niższą konkurencyjnością podmiotów. Niezależnie od formy współpracy, należy podkreślić znaczenie rozszerzonych produktów/pakietów świadczonych pod jedną marką, gwa-

rantującą wysoką jakość świadczonych usług – co daje zrzeszonym podmiotom więcej korzyści ze współpracy w zakresie marketingu i promocji (obniżając w ten sposób ich koszt) oraz dłuższy cykl życia produktu, tak na arenie międzynarodowej, jak i regionalnej czy lokalnej. Należy zgodzić się z M. Januszewską i E. Nawrocką, które twierdzą, że konkurencja motywuje przedsiębiorców do systematycznego zwiększenia efektywności ekonomicznej i przyczynia się do racjonalizacji działań gospodarczych, stając się czynnikiem zmian rynkowych i organizacyjnych o charakterze mikroekonomicznym, natomiast w skali makroekonomicznej – do rozwoju społecznego i ekonomicznego [Januszewska, Nawrocka 2014, s. 9-10].

Drugą stroną rynku reprezentuje popyt, rozumiany najczęściej jako suma dóbr i usług turystycznych, którą turyści skłonni są nabyć w określonym czasie i przy określonym poziomie cen [Nieżgoda, Zmysłony 2006]. Wraz z pewnymi uwarunkowaniami podaży, także zapotrzebowanie konsumentów na określone produkty (usługi) wpływa na rozwój rynku turystyki medycznej. Kluczowe znaczenie mają relacje między popytem a ceną produktu. Zależność ta jest odwrotnie proporcjonalna, co oznacza, że wzrost cen określonego towaru powoduje spadek popytu, a spadek cen wpływa na jego wzrost [Panasiuk 2014].

Konceptualizacja popytu turystycznego obecnie ogniskuje się wokół szczegółowych badań określających czynniki, które go w największym stopniu determinują. Zamiar bądź chęć zakupu różni się często od poziomu odczuwalnych potrzeb, jak też od wielkości dokonywanych transakcji. Światowa Organizacja Turystyki wyodrębniła ponad 130 czynników wpływających na popyt, co może tylko świadczyć o ich zróżnicowaniu i niejednorodności [Alejziak 2009, s. 145]. Choć V.T.C. Middleton [1996, s. 38] podzielił determinanty popytu na: ekonomiczne, demograficzne, prawnopolityczne, wywierane przez media i psychospołeczne, to warto zauważyć, że wielkość popytu jak i różnorodność odbytych podróży są różne, to czynniki, które je determinują zasadniczo są identyczne. Mają one charakter stały i tylko ich siła oddziaływania może być w danym kraju lub regionie różna [Nieżgoda, 2012, s. 13]. Ponadto uwarunkowania, takie jak wykrycie rzadkiej bądź groźnej choroby, nagły wypadek czy inne zdarzenie losowe niezależne od woli człowieka, wpływają na zmiany popytu w turystyce medycznej. Pacjenci, dokonując wyborów, pragną maksymalizować swój dobrobyt, wówczas wybierają takie działania, przy których korzyści przekraczają ponoszone koszty [Rudawska 2007, s. 27].

Nie należy przy tym zapominać, iż istnieje wiele innych czynników (np. rynkowych), które wpływają na popyt usług turystyki medycznej. Należą do nich m.in.: koszty podróży, czas oczekiwania na zabieg/operację, rodzaj stosowanych technologii, jakość świadczonych usług, ubezpieczenie i pozostałe. Menedżerowie przedsiębiorstw wyspecjalizowanych w turystyce medycznej, chcący funkcjonować w warunkach tego bardzo konkurencyjnego



sektora gospodarki, powinni wziąć pod uwagę także inne wieloaspektowe bariery: administracyjno-polityczne, komunikacyjne, ekonomiczne, etyczne i kulturalno-społeczne.

Produkty turystyki medycznej należy tworzyć w oparciu o specyfikę danego miejsca, uwzględniając jego walory historyczne, doświadczenie przedsiębiorców oraz tożsamość i kulturę regionalną. Nie bez znaczenia jest też wielkość terytorialna obszaru [Simmie 2002, s. 37], który staje się areną wymiany doświadczeń i bezpośrednich kontaktów przedsiębiorców i konsumentów, co najlepiej wpływa na rozwój kooperujących sektorów.

### **Wybrane elementy rynku turystyki medycznej w Polsce w świetle badań własnych**

Efektem alokacyjnym funkcji rynku turystyki medycznej jest cena świadczonych produktów i usług, która niemal całkowicie determinuje uczestnictwo w podróżach medycznych. Polityka cenowa odgrywa znaczącą rolę w procesie budowania przewagi konkurencyjnej, dlatego powinna być elastyczna i dostosowywana do cech popytu. Jednak wyłącznie niższa cena, bez zapewnienia odpowiedniego poziomu jakości świadczonych usług, który jest porównywalny, a najczęściej wyższy niż w kraju pochodzenia turystów, rzadko bywa jedynym motywem wyjazdu. Turysty medyczni, poza atrakcyjnością miejsca docelowego, koncentrują się na tym, kto wykonuje daną usługę, zwracając uwagę na wykształcenie, przeszkolenie i doświadczenie medyka, a także na to, jak wyposażony jest podmiot medyczny, na jakim sprzęcie zostanie wykonana usługa, jakie certyfikaty norm jakości posiada dany podmiot, w jaki sposób, gdzie i na czyj koszt odbywa się konsultacja pozabiegowa<sup>7</sup> oraz jaką gwarancję (rękojmię) zapewnia on na świadczone usługi. Dopiero wówczas cena staje się jedną z głównych sił napędowych rozwoju turystyki medycznej, nawet przy uwzględnieniu kosztów zagranicznego wyjazdu. Turystyka dentystyczna czy chirurgia estetyczna są przykładem rozwoju tych regionów, gdzie oprócz ceny i jakości istotnym czynnikiem dalszej jej ekspansji są odległość oraz dostępność komunikacyjna. Zatem pojawienie się turystów medycznych w Polsce, pragnących skorzystania z usług dentystycznych, będzie realizowane w miejscach bliżej

---

<sup>7</sup> Coraz więcej klinik zaczyna korzystać z profesjonalnych komunikatorów (np. [www.clictreatment.com](http://www.clictreatment.com)), gdzie pacjent może skomunikować się z lekarzem w jednym z 25 języków i przedstawić własne wyniki badań. Lekarz, oprócz rozmowy, może posłużyć się prezentacją slajdów czy filmu w celu prostszego przekazu informacji pacjentowi. Konsultacje także odbywają się w kraju pochodzenia klientów w zaprzyjaźnionej klinice, gabinecie lekarskim. Najczęściej odbywają się one w miejscu świadczenia usługi, lecz niektóre podmioty wykonują je bezpłatnie. W tym przypadku klient na swój koszt zmuszony jest przyjechać do kliniki. Mając na uwadze odległość od stałego miejsca zamieszkania pacjenta, takie działanie jest nieekonomiczne, a często z uwagi na stan zdrowia – niemożliwe.

położonych od ich stałego miejsca zamieszkania, do których łatwiej i szybciej można dotrzeć bądź zostały już wcześniej poznane i są miejscem/regionem interesującym pod względem walorów wypoczynkowych czy innych atrakcji turystycznych.

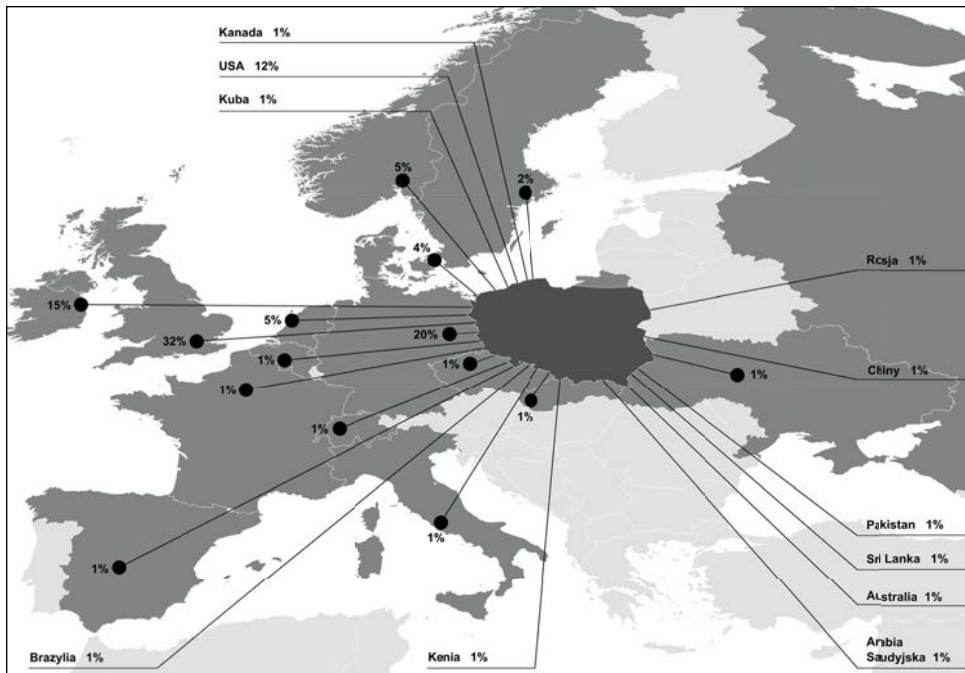
Zaprezentowane w dalszej części badania miały na celu analizę funkcjonowania wybranych podmiotów medycznych, które konstytuują współczesny rynek turystyczny. Objęto nimi 48 niepublicznych placówek medycznych, funkcjonujących na terenie sześciu polskich miast, tj.: Gdańska (8), Bydgoszczy (8), Poznania (8), Łodzi (10), Wrocławia (7) oraz Katowic (7), które należą do najważniejszych ośrodków turystyki medycznej w Polsce [Rab-Przybyłowicz 2014, s. 130-131]. Celowo zrezygnowano z porównań z Warszawą i Krakowem, jako miastami, które dysponują znacznie większą liczbą atrakcji turystycznych (zabytków, muzeów, eventów itp.), centrów kongresowych, prywatnych klinik chirurgii plastycznej, szpitali, klinik stomatologicznych i implantologicznych w porównaniu do wytypowanych ośrodków. Wyniki szczegółowych badań dotyczących rynku turystyki medycznej w Szczecinie, zaprezentowano wcześniej w pracy J. Rab-Przybyłowicz [2014]. Placówki te posiadały szeroki zakres świadczonych usług zdrowotnych oraz ukierunkowanie i doświadczenie w obsłudze turystów medycznych. Były to szpitale kliniczne, centra medyczne oraz gabinety/kliniki dentystyczne. Na podstawie treści zawartych na oficjalnych stronach internetowych arbitralnie wyłoniono te placówki, które spełniały określone warunki, tzn. obsługiwały pacjentów spoza terenu działalności przedsiębiorstwa, inaczej świadcząc usługi z zakresu turystyki medycznej. Obiekty te wyłoniono na podstawie wstępnej analizy treści stron internetowych, ponieważ Internet odgrywa bardzo ważną rolę w rozwoju turystyki medycznej [Bookman, Bookman 2007; Kaznowski 2008; Lubowiecki-Vikuk 2011; Rab-Przybyłowicz 2014; Rab-Przybyłowicz, Lubowiecki-Vikuk 2014]. Warto dodać, że turystyka medyczna nie występuje w oficjalnych raportach statystycznych. Dobór placówek skonfrontowano z listą Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD), kwalifikując do badań te, które należą do sekcji oznaczonej symbolem Q, dział 86.

Badania sondażowe przeprowadzono na przełomie II i III kwartału 2013 roku. Wybrano technikę wywiadu kwestionariuszowego – wywiad telefoniczny, gdyż dzięki temu otrzymano wyższy wskaźnik reakcji odpowiedzi niż w przypadku badań ankietowych. W odniesieniu do trzech podmiotów posłużono się wywiadem bezpośrednim (rozmowa *face to face* z właścicielem/menedżerem ośrodka), co pozwoliło na pozyskanie wyczerpujących odpowiedzi i uściślenia ich interpretacji.

Należy podkreślić, że sposób zaprojektowanego i przeprowadzonego badania może wzbudzać wątpliwości co do poprawności warsztatowej badania. Jednak powinno się pamiętać, że podmioty medyczne, świadczące usługi z zakresu turystyki medycznej, należą do komercyjnej strony rynku.

Ze względu na brak prowadzenia oczekiwanych statystyk oraz często nikłą chęć udzielania pełnych informacji (co do danych liczbowych) możemy dysponować jedynie szacunkami procentowymi. Mając na uwadze ten stan rzeczy, podjęto próbę wstępnej eksploracji coraz bardziej widocznego zjawiska turystyki medycznej w Polsce. W tym celu przedstawicielom podmiotów medycznych zadano 3 kluczowe pytania dotyczące strony popytowej: pochodzenia zagranicznych turystów medycznych, dynamiki wzrostu/spadku liczby zagranicznych turystów medycznych w danej placówce oraz liczby osób im towarzyszących. Uzyskane wyniki należy traktować z pewną dozą ostrożności, zwłaszcza przy porównywaniu rodzimego rynku turystyki medycznej z rynkami międzynarodowymi.

Jak wynika z badań własnych, Polska – w odniesieniu do liczby zagranicznych przyjazdów – jest najczęstszym miejscem recepcji turystyki medycznej obywateli Wielkiej Brytanii (ryc. 1). Fakt ten został potwierdzony przez N. Lunta i in. [2014], którzy od 2008 roku odnotowują tendencję wzrostową wyjazdów medycznych Brytyjczyków do naszego kraju, co ich zdaniem



**Ryc. 1.** Rynki recepcji turystyki medycznej w Polsce

**Fig. 1.** Market reception of medical tourism in Poland

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie badań ( $n=48$ ) oraz [Lubowiecki-Vikuk 2011, Lubowiecki-Vikuk, Bosiacki 2012, Rab-Przybyłowicz 2014].

**Source:** Own elaboration based on research ( $n=48$ ) and [Lubowiecki-Vikuk 2011, Lubowiecki-Vikuk, Bosiacki 2012, Rab-Przybyłowicz 2014].

ściśle wiąże się z więzami rodzinnymi. Największy odsetek turystów z tego kraju odnotowano w bydgoskich i łódzkich placówkach medycznych. Jednak na terenie całego kraju widoczna jest tendencja wzrostu liczby par mieszanych narodowościowo. Pochodzą oni z różnych środowisk, np. etnicznych czy geograficznych – stąd powszechne stały się określenia m.in. „niemiecki Turek”, „brytyjski/szwedzki Hindus” itd. Takie narodowościowe zróżnicowanie przysparza pracownikom polskich podmiotów medycznych wielu trudności w profesjonalnej obsłudze zagranicznych turystów.

Mając na uwadze bliskość terytorialną Niemiec, należało się spodziewać, iż będzie to znaczący rynek emisji turystyki medycznej do Polski. Spora frakcja turystów medycznych spędziła czas w ośrodkach w Poznaniu, Gdańsku, Katowicach i Łodzi. Istotnym, trzecim segmentem turystów medycznych, okazał się rynek konsumentów z Irlandii, którzy częściej od pozostałych wybierali leczenie w Łodzi i w Bydgoszczy.

Cenionym i pożądanym turystą w Polsce jest obywatel USA. W analizowanym okresie w celach medycznych przyjechało do wybranych placówek około 12% Amerykanów. Najliczniej odwiedzili oni łódzkie i poznańskie ośrodki zdrowia. Warto podkreślić, iż wywodzą się z Polonii, która wyemigrowała z kraju wiele lat temu. Obecnie poza cenowo-jakościowymi pobudkami kierują się względami sentymentalno-rodzinnymi oraz wciąż dużym zaufaniem do rodzimych klinik, popartym brakiem bariery językowej i różnic kulturowych, co zwłaszcza w przypadku osób starszych odrywa istotne znaczenie.

Tymczasem bydgoskie i wrocławskie placówki odnotowały w badanym okresie wzrost turystów medycznych z Holandii. Fakt ten może zastanawiać, gdyż holenderski system opieki zdrowotnej uznawany jest za jeden z najlepszych w Europie. Ponadto bardzo prężnie rozwija się tam transgraniczna opieka zdrowotna, czas oczekiwania do specjalistów jest jednym z najkrótszych w Europie, a koszyk świadczeń gwarantowanych jest bardzo bogaty. Dlatego należy zakładać, iż Holendrzy korzystają w Polsce z usług nierefundowanych i kosztownych (np. z zakresu chirurgii plastycznej czy implantologii).

Gdańsk, nazywany „gdańskim (polskim) zagłębieniem turystyki medycznej”, zawdzięcza to miano licznej grupie turystów medycznych przybywających ze Skandynawii, Rosji oraz Szwajcarii. Ten segment turystów rzadziej obsługuje bydgoska i łódzka kadra medyczna.

Włoscy turyści, przyjeżdżający do Polski w celach medycznych, częściej od pozostałych korzystali z usług katowickich lub wrocławskich placówek. Ma to związek m.in. z liczbą Polaków pochodzących z południowych regionów kraju, którzy wyjechali do Włoch, stając się tam bardzo dobrą platformą promocyjną polskich usług medycznych, a także dużą liczbą włoskich lekarzy, odbywających staże i zdobywających specjalizację w badanych placówkach. Natomiast Rosjanie i Francuzi chętniej poddawali się różnorodnym

zabiegom/operacjom w Łodzi, Gdańsku bądź Poznaniu. O ile pojawienie się Rosjan w Gdańsku nie jest żadnym novum z uwagi na coraz liczniejszy segment rosyjskich turystów z Obwodu kaliningradzkiego, to Francuzi wybierają nieliczne placówki w Polsce, gdzie personel (wyższego szczebla) włada tym mało popularnym językiem obcym. Ponadto, w poznańskich ośrodkach zaobserwowano nieliczną grupę pacjentów – aczkolwiek o rosnącym potencjale – z Kanady, Kuby i Brazylii oraz Arabii Saudyjskiej, Sri Lanki, Pakistanu oraz Chin. Ma to związek z poszukiwaniem ośrodków, które posiadają osiągnięcia w badaniach klinicznych i stosują nowatorskie metody leczenia (np. otyłości, porażenia pnia mózgu czy nowotworów). Dlatego m.in. do Wrocławia coraz częściej docierają turyści z Ukrainy, Kenii, a nawet Australii. Duża liczba tych pierwszych, jak ustalono, coraz częściej odwiedza gabinety i ośrodki w Zakopanem i Krynicy-Zdroju.

Jak przedstawiono na rycinie 1, niezależnie od analizowanej placówki, najwięcej turystów medycznych pochodzi z Polski. Stanowią oni średnio od 15% do 45% wszystkich pacjentów wybranych ośrodków. Ponadto na podstawie badań własnych, ustalono, że liczba podróży medycznych w wybranych placówkach zdrowia średnio wzrosła o 4,6% w stosunku do 2012 roku. Wzrastająca konkurencja powoduje, że pacjenci coraz częściej porównują własne doświadczenia z innymi konsumentami, szukając w pełni wartościowych i satysfakcjonujących ich produktów i usług. Niewielki wzrost rynku turystyki medycznej zaobserwowano w Gdańsku i Katowicach (średnio o 5-10%). Stabilny rozwój odnotowano we Wrocławiu, Szczecinie oraz w Bydgoszczy. Nie ulega wątpliwości, że Poznań i Łódź – oprócz Warszawy i Krakowa – należą do liderów turystyki medycznej o mocnej pozycji w Polsce. Jednakże, pomimo znaczącego wzrostu (średnio o 45%) obsługi liczby pacjentów w tych ośrodkach, w niektórych placówkach zdrowia dostrzeżono spadek turystów (średnio o 50%). Związane jest to m.in. z pojawieniem się nowych podmiotów oferujących szerszy wachlarz usług, lepiej skomunikowanych z zagranicznym turystą, spadkiem zaangażowania podmiotów w promocje placówki, negatywnymi przekazami, jakie znalazły się w Internecie.

Kwestią ostatnią, uwzględnioną w tym badaniu, była informacja dotycząca osób towarzyszących w podróży do (na terenie) Polski. Z wykonanych analiz jednoznacznie wynika, że blisko 72% zagranicznych turystów medycznych przybywa na leczenie z dodatkową osobą/osobami. Najczęściej są to pojedynczy członkowie (małżonka/małżonek, partnerka/partner) lub całe rodziny pacjenta. Zdarza się, że jest to osoba towarzysząca, pełniąca rolę tłumacza. Taka różnorodność najbardziej widoczna jest w Łodzi. Z kolei 9% pacjentów medycznych podróżuje w pojedynkę i częściej od pozostałych są to turyści z Gdańska. W przypadku katowickich placówek zdrowia odnotowano, że są to przede wszystkim mężczyźni. Niestety, w żadnej z badanych placówek nie oferowano pakietu/specjalnej oferty dla osoby towarzy-

szącej. Dzieje się tak pomimo posiadanej wiedzy o wielkości tego segmentu, co świadczy o dużym niewykorzystanym potencjale rynkowym, zwłaszcza podmiotów działających w branży turystycznej, spa i wellness czy organizatorów lokalnych atrakcji.

## Podsumowanie

W świetle zachodzących przemian zaobserwowano, iż współczesna gospodarka zorientowana jest na współpracę między wieloma pomiotami – tak z branży medycznej i turystycznej, jak i okołoturystycznej i okołomedycznej – co zależy od wielu czynników, m.in.: uwarunkowań finansowych funkcjonowania danej jednostki, chęci promowania swojego produktu na większą skalę, uwarunkowań technologicznych, dostępu do informacji oraz podobnego otoczenia makro- i mikroekonomicznego, uwarunkowań prawno-politycznych itp. [Januszewska 2006; Grabowska 2014].

Na globalnych i unijnych rynkach wygrywają te przedsiębiorstwa, których produkty (usługi) i innowacyjne rozwiązania są najbardziej kreatywne i rozpoznawalne. Przedsiębiorcy dość dobrze radzą sobie w unijnych warunkach. Promując swój potencjał, stają się jednym z głównych motorów napędowych regionu. Już dzisiaj mówi się o szczecińskim zagłębiu turystyki stomatologicznej czy trójmiejskiej dolinie medycznej. Wynika to niestety bardziej z ilości podmiotów obsługujących turystów medycznych niż z wzorcowej kooperacji między nimi. Pewną próbą odwrócenia tego stanu rzeczy jest tworzenie klastrów medyczno-turystycznych, co może stać się innowacyjnym stymulatorem dla rozwoju miasta i regionu [Lubowiecki-Vikuk, Rab-Przybyłowicz 2015]. Powstanie platformy umożliwiającej wspólny dialog powiązanych ze sobą branż przypuszczalnie wpłynie na wzrost konkurencyjności, co w konsekwencji doprowadzi do kreowania nowatorskich produktów i nowego wizerunku najbardziej progresywnie funkcjonujących przedsiębiorstw [Rab-Przybyłowicz 2014].

Polska zaliczana jest przez ekspertów do liderów europejskiego rynku turystyki medycznej. Niestety, rozmiar rynku wciąż jest nieoszacowany. Powodem jest brak w pełni wiarygodnych badań naukowych. Dostępne dane statystyczne są konstruowane dość intuicyjnie na podstawie pojedynczych danych regionalnych. Porównywanie rynków turystyki medycznej w aspekcie międzynarodowym nie jest prostym zadaniem [Lunt i in. 2014], aczkolwiek jest to zalecane [Stankiewicz 2012]. Niestety, przedstawiciele klinik niechętnie dzielą się danymi na temat obsługiwanych klientów, zasłaniając się tajemnicą służbową bądź brakiem prowadzenia statystyk. Niektórzy z nich za turystów medycznych uważają cudzoziemców na stałe przebywających w Polsce (studenci, żołnierze zawodowi, pracownicy sezonowi itd.), co zniekształca realny obraz badanego rynku. Trzeba zgodzić

się ze stwierdzeniem S. Bosiackiego, że istnieje pilna potrzeba realizacji regionalnych badań rynku usług turystycznych [Bosiacki 2006, s. 65]. Tylko dzięki temu możemy lepiej dostosować stronę podażową i popytową do wymagań współczesnego rynku, zarówno w gospodarce turystycznej, jak i zdrowotnej.

Oprócz konieczności realizacji badań naukowych, wyzwaniem dla rozwoju tej formy turystyki jest centralizacja globalnego rynku turystyki medycznej [Jacobs i in., 2013]. Przyczyni się to do transparentności procedur medycznych, określenia i przestrzegania międzykulturowych zasad w obsłudze i organizacji turystyki medycznej. Ponadto, celem pozyskania (zagranicznych i krajowych) turystów medycznych, jak również budowy ich lojalności wobec marki czy firmy, jest konieczność uzyskania przez nie międzynarodowej akredytacji. Pozwoli to klientowi na poczucie bezpieczeństwa oraz zwiększy porównywalność jakości świadczonych usług. Jak zauważa N. MacReady [2007, s. 1849-1850], mocna pozycja rynku może przyczynić się do utrzymania norm jakości i wszelkiej odpowiedzialności przed, w trakcie, jak i po świadczeniu usług turystyczno-medycznych.

Strona podażowa rynku turystyki medycznej w Polsce posiada własne oczekiwania, opierające się przede wszystkim na wdrożeniu produktu turystyki medycznej do strategii rozwoju [Lee, Han, Lockyer 2012] danego regionu, województwa, a także kraju. Za sprawą zastosowania nowych technologii oraz rosnącej świadomości pacjentów branża medyczna potrzebuje wsparcia nie tylko w obszarze specjalistycznych szkoleń [Lubowiecki-Vikuk 2012, s. 155-177], ale przede wszystkim w zakresie zrozumienia różnic kulturowych, odmienności potrzeb oraz umiejętności segmentacji rynku docelowego. Podkreśla się także rolę możliwości wymiany informacji z klientem [Ngamvichaikit, Beise-Zee 2014]. Na rynku usług turystyki medycznej wyjątkową rolę odgrywają towarzystwa ubezpieczeniowe, które powinny uwzględnić zarówno potrzeby pacjentów, jak i podmiotów zdrowotnych, oferując im odpowiednio przygotowane produkty. Oczekuje się także wdrożenia w Polsce (i jej respektowania) dyrektywy UE w sprawie transgranicznej opieki zdrowotnej. Z punktu widzenia polskiego systemu opieki zdrowotnej dopuszczenie naszych placówek do międzynarodowej konkurencji powinno zapewnić pacjentom (w tym zwłaszcza zagranicznym turystom medycznym) łatwiejszy dostęp do leczenia, natomiast placówkom medycznym powinno umożliwić wymianę informacji i współpracę zarówno na poziomie krajowym, jak i regionalnym oraz przyczynić się do ogólnego podniesienia jakości świadczeń opieki zdrowotnej oferowanych w Polsce. Rosnąca liczba zagranicznych pacjentów może poprawić wyniki finansowe placówek. Ważne jednak są: (1) transparentność dotycząca świadczonych usług, procedur medycznych itd., (2) odpowiednia dokumentacja w językach obcych, co wiąże się z właściwą (wyższą) wyceną usług, oraz (3) narzędzia komunikacji z turystą medycznym.

Konkludując, na podstawie przedstawionych w tym artykule analiz ustalono, że:

- na rynku turystyki medycznej w wybranych miastach Polski dominuje turysta krajowy, co trzeci pochodzi z Wielkiej Brytanii, a co piąty z Niemiec. W celach medycznych nasz kraj odwiedzają także obywatele Irlandii, USA, Holandii, Norwegii, Dani i Szwecji. Oprócz obywateli UE, pojawił się także rynek turystyki medycznej z krajów wschodnich, arabskich i azjatyckich. Dlatego strona podaźowa powinna dostosować produkt turystyki medycznej do różnych segmentów, tj. turystów pochodzących z krajów: (1) zachodnich – Niemcy, Wielka Brytania, Irlandia, USA, (2) skandynawskich, (3) WNP (Wspólnoty Niepodległych Państw) – Rosja, Ukraina, Kazachstan, Uzbekistan, (4) Zatoki Perskiej – Zjednoczone Emiraty Arabskie, Arabia Saudyjska, Kuwejt oraz (5) rodzimego rynku turystycznego. Wybór ten nie wynika tylko z poziomu zamożności tych grup oraz dostępności danych usług medycznych i ich jakości w krajach/regionach emisyjnych, ale także z różnic kulturowo-społecznych i czynników religijnych;
- obecnie popyt na usługi turystyki medycznej wśród zagranicznych turystów medycznych w analizowanych placówkach ma tendencję stabilnego wzrostu. Liderami – obok placówek warszawskich i krakowskich – w obsłudze tego typu turystów stają się ośrodki z Gdańska, Poznania oraz Łodzi;
- wraz z liczbą turystów medycznych pojawiają się dodatkowi turyści (osoby towarzyszące pacjentom), którzy potrzebują określonych usług i produktów turystycznych;
- rynek turystyki medycznej w Polsce znajduje się w fazie początkowej. Pomimo wspomnianego potencjału, wciąż brakuje odpowiednich warunków materialno-technicznych i organizacyjnych. Relacje na rynku są dość złożone i wielokierunkowe. W perspektywistycznym dążeniu do tworzenia i ujednoczenia rynku turystyki medycznej należy podjąć wiele wspólnych działań wykraczających poza aspekty czysto marketingowe. Jest to przedsięwzięcie długofalowe, wymagające wsparcia administracji, instytucji sektorowych oraz nawiązywania wielostronnej współpracy, bez której dalszy rozwój turystyki medycznej będzie utrudniony.

### Bibliografia

- Alejziak W. (2009), *Determinanty i zróżnicowanie społeczne aktywności turystycznej*, AWF, Kraków.
- Altkorn J. (2002), *Marketing w turystyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.



- Basińska-Zych A., Lubowiecki-Vikuk A.P. (2010), *Interwencjonizm samorządowy w obszarze turystyki i rekreacji w wybranych państwach Unii Europejskiej*, [w:] „Acta Scientiarum Polonorum. Oeconomia”, nr 9 (4), s. 25-37.
- Bosiacki S. (2008), *O potrzebie regionalnych badań rynku usług turystycznych*, [w:] Bosiacki S., red., *Gospodarka turystyczna w XXI wieku: problemy i perspektywy w rozwoju w skali regionalnej i lokalnej*, AWF, Poznań, s. 61-65.
- Botterill D., Pennings G., Mainil T., eds. (2013), *Medical Tourism and Transnational Health Care*, Palgrave Macmillan, Basingstoke.
- Bookman M.Z., Bookman K.R. (2007), *Medical tourism in developing countries*, Palgrave Macmillan, New York.
- Flejterski S., Panasiuk A., Perenc J., Rosa G., red. (2005), *Współczesna ekonomika usług*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Grabowska A. (2014), *Władze samorządowe jako podmiot kształtujący gospodarkę turystyczną w regionie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Katowice.
- Gupta I., Goldar B., Mitra A. (1998), *The case of India*, UNCTAD-WHO Joint Publication, International Trade in Health Services, Geneva.
- Jacobs J.P., Horowitz M.D., Mavroudis C., Siegel A., Sade R.M. (2013), *Surgical Tourism: The Role of Cardiothoracic Surgery Societies in Evaluating International Surgery Centers*, “The Annals Thoracic Surgery”, Vol. 96, s. 8-14.
- Januszewska M. (2006), *Kształtowanie relacji partnerskich pomiędzy podmiotami publicznymi i prywatnymi w miejscowościach turystycznych*, [w:] Rapacz A., red., *Gospodarka turystyczna w regionie. Przedsiębiorstwo – samorząd – współpraca*, AE we Wrocławiu, WSZGRiT w Kielcach, Jelenia Góra, s. 176-183.
- Januszewska M., Nawrocka E. (2014), *Konkurencja i polityka konkurencji na rynku turystycznym*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego – „Ekonomiczne Problemy Turystyki”, nr 1 (25), s. 9-25.
- Kaznowski D. (2008), *Nowy marketing*, VFP Communications, Warszawa.
- Kotler Ph. (1999), *Marketing, analiza planowanie wdrażanie i kontrola*, Felberg SJA, Warszawa.
- Lee M., Han H., Lockyer T. (2012), *Medical Tourism – Attracting Japanese Tourists For Medical Tourism Experience*, [w:] “Journal of Travel & Tourism Marketing”, Vol. 29 (1), s. 69-86.
- Lewandowska H. (2010), *Outsourcing. Model zarządzania w podmiotach sektora ochrony zdrowia*, Difin, Warszawa.
- Lubowiecki-Vikuk A.P. (2012), *Innowacyjna oferta dydaktyczna, na przykładzie menedżera turystyki medycznej*, [w:] Morawski M., red., *Zarządzanie wiedzą w turystyce, a efektywność gospodarki turystycznej*, AWF Wrocław, INTERIOR Multimedia i Wydawnictwa, Wrocław, s. 155-177.

- Lubowiecki-Vikuk A.P. (2012), *Turystyka medyczna przejawem współczesnych trendów i tendencji w turystyce*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego – „Ekonomiczne Problemy Usług”, nr 84, s. 553-568.
- Lubowiecki-Vikuk A.P. (2011), *Turystyka medyczna jako produkt eksportowy polskiej gospodarki*, [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego – „Ekonomiczne Problemy Usług”, nr 79, s. 125-135.
- Lubowiecki-Vikuk A.P., Bosiacki S. (2012), *Możliwości rozwoju turystyki medycznej w Poznaniu w ujęciu podażowo-popytowym*, [w:] „Turystyka i Rekreacja”, nr 8, s. 41-53.
- Lubowiecki-Vikuk A.P., Rab-Przybyłowicz J. (2015), *Uwarunkowania rozwoju turystyki medycznej w regionie*, [w:] „Zeszyty Naukowe Uczelni Warszawskiej im. Marii Skłodowskiej-Curie”, nr 3 (49), s. 263-288.
- Lunt N., Smith R.D., Mannion R., Green S.T., Exworthy M., Hanefeld J., Horsfall D., Machin L., King H. (2014), *Implications for the NHS of inward and outward medical tourism: a policy and economic analysis using literature review and mixed-methods approaches*, [w:] “Health Services and Delivery Research”, Vol. 2 (2), s. 1-234.
- MacReady N. (2007), *Developing countries court medical tourists*, [w:] “The Lancet”, Vol. 369 (9576), s. 1849-1850.
- Middleton V.T.C. (1996), *Marketing w turystyce*, PAPT, Warszawa.
- Milewski R., red. (2001), *Podstawy ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ngamvichaikit A., Beise-Zee R. (2014), *Communication Needs of Medical Tourists: An Exploratory Study in Thailand*, [w:] “International Journal of Pharmaceutical and Healthcare Marketing”, Vol. 8 (1), s. 98-117.
- Niezgoda A. (2012), *Popyt turystyczny – uwarunkowania i perspektywy rozwoju*, [w:] „Ekonomiczne Problemy Usług”, nr 82, s. 11-25.
- Niezgoda A., Zmysłony P. (2006), *Popyt turystyczny*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań.
- Panasiuk A. (2006), *Współpraca samorządu terytorialnego i przedsiębiorstw turystycznych – zagadnienia instytucjonalne*, [w:] Rapacz A., red., *Gospodarka turystyczna w regionie. Przedsiębiorstwo – samorząd – współpraca*, AE we Wrocławiu, WSZGRiT w Kielcach, Jelenia Góra, s. 153-161.
- Panasiuk A. (2014), *Relacje na rynku turystycznym*, [w:] „Ekonomiczne Problemy Turystyki”, nr 1 (25), s. 101-114.
- Pestowitz C. (2005), *Three billion New Capitalists*, Basik Books, New York.
- Rab-Przybyłowicz J. (2014), *Produkt turystyki medycznej*, Difin, Warszawa.
- Rab-Przybyłowicz J., Lubowiecki-Vikuk A.P. (2014), *Komunikacja marketingowa na polskim rynku turystyki medycznej*, [w:] „Handel Wewnętrzny”, nr 3 (350), s. 113-127.
- Rapacz A., red. (2001), *Przedsiębiorstwo turystyczne w gospodarce rynkowej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław.

- Rudawska I. (2007), *Opieka zdrowotna. Aspekty rynkowe i marketingowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Sheng Y.K. (2007), *Medical Travel In Asia and Pacific challenges and opportunities*, United Nations Economic and Social Commission for Asia and the Pacific Thailand, Bangkok.
- Simmie J. (2002), *Knowledge Spillovers, and Reasons for the concentration of innovative SMEs*, [w:] "Urban Studies", Vol. 39 (5-6), s. 885-902.
- Stankiewicz B. (2010), *Sektor turystyki zdrowotnej Pomorza Zachodniego na tle przeobrażeń społeczno-ekonomicznych Unii Europejskiej*, „Scientiarum Polonorum Acta, Oeconomia” 2010, nr 9 (4), s. 499-508.
- Stankiewicz B. (2012), *Makroekonomiczny model turystyki medycznej w Polsce – podstawowe uwarunkowania badań*, [w:] „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 245, s. 486-496.
- Tourism in Africa* (2001), Findings Report nr 22617, Environmental, Rural and Social Development Newsletter, World Bank.
- Wrzosek W. (2002), *Funkcjonowanie rynku*, PWE, Warszawa.
- Youngman I. (2014), *How the medical tourism industry has changed*, [w:] "International Medical Travel Journal", <http://www.imtj.com/articles/2014/how-the-medical-tourism-industry-has-changed-40178/> (12.06.2014).
- Zmyślony P. (2005), *Partnerstwo podmiotów warunkiem integracji narzędzi marketingowych w regionie turystycznym*, [w:] Szulce H., Florek M., red., *Marketing terytorialny*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań, s. 231-237.

## SELECTED ASPECTS OF THE FUNCTIONING OF THE MEDICAL TOURISM MARKET IN POLAND

### Abstract

**Purpose.** An analysis of the functioning of selected medical facilities in order to identify the phenomenon of medical tourism, which constitutes a contemporary service market.

**Method.** A diagnostic survey was used in the form of an interview questionnaire: both by phone and in person.

**Findings.** It was concluded that: (1) the medical tourism market in Poland is in its infancy; (2) the demand for medical tourism services has a tendency towards steady growth; (3) the service providers should focus on tourists from Western, Scandinavian, Commonwealth and the Persian Gulf countries, as well as the domestic market. The accompanying persons should also be catered for.

**Research and Conclusion Limitations.** The research focuses on arbitrarily selected medical centres. There are no official statistics and information from other entities operating in the service sector for medical tourism.

**Practical Implications.** Poland is increasingly attracting more and more medical tourists from the UK, Germany and Scandinavia, and their native origins are becoming more diverse. The medical service providers require more training regarding the cultural differences of visitors, and the ways of handling and reaching individual customers.

**Originality.** A unique analysis of the medical tourism market based on the activities of commercial medical facilities. It is the first attempt to implement more extensive and systematic research in this area.

**Type of Paper:** Research article.

**Keywords:** medical tourism market, medical tourism, tourism market, competitiveness.



## ROLA EDUKACJI PRZYRODNICZO-LEŚNEJ W OGRANICZENIU NEGATYWNYCH SKUTKÓW TURYSTYKI I REKREACJI W ŚRODOWISKU LEŚNYM

*Sandra Wajchman\**

### Abstrakt

**Cel.** Celem pracy jest podkreślenie roli edukacji przyrodniczej jako ważnego obszaru działań, dzięki którym będzie można zniwelować lub zapobiec negatywnym skutkom turystyki i rekreacji w środowisku leśnym.

**Metoda.** Dokonano przeglądu literatury, co pozwoliło na pokazanie problemu w szerokim spektrum.

**Wyniki.** Stwierdzono, że edukacja społeczeństwa na obszarach leśnych, łącząca w sobie przekazywanie wiedzy na temat ochrony terenu wraz z jego jednoczesnym użytkowaniem turystycznym, jest realizacją założeń leśnictwa wielofunkcyjnego. Zapobieganie negatywnym skutkom turystyki i rekreacji na obszarach leśnych jest możliwe poprzez udostępnienie terenów o największej chłonności rekreacyjnej. Uznano, że specjalizacja obszarów w obrębie dominującego typu rekreacji (turystyka konna, turystyka rowerowa) na danym obszarze leśnym może przyczynić się do wykreowania produktu markowego i przynieść wymierne korzyści gminie, regionowi, a także Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe w przypadku lasów będących w jego zarządzie.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Wnioski są ogólne, typowe dla pracy przeglądowej. Może stanowić podstawę do dalszych badań i rozważań w kontekście konkretnego obszaru leśnego.

**Implikacje praktyczne.** Próbuąc rozwiązać problem pomiędzy użytkowaniem rekreacyjnym a jednoczesną ochroną obszarów leśnych, zaproponowano wprowadzenie w proces planowania zagospodarowania specjalizacji obszarów w obrębie dominującego typu rekreacji.

**Oryginalność pracy.** Walorem pracy jest jednoczesne uwzględnienie aspektów z dziedziny leśnictwa i turystyki.

**Rodzaj pracy.** Artykuł o charakterze przeglądowym.

**Słowa kluczowe:** edukacja przyrodniczo-leśna, turystyka, rekreacja, lasy.

---

\* Mgr, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Wydział Leśny, Katedra Urządzania Lasu; e-mail: wajchman@up.poznan.pl

## Wprowadzenie

Lasy ze względu na posiadane walory przyrodnicze stanowią atrakcyjną przestrzeń rekreacyjną i turystyczną. Biowalory obszarów leśnych (np. czyste, wzbogacone o korzystne dla organizmu jony ujemne powietrze, piękno krajobrazów, obcowanie z przyrodą oraz poczucie izolacji od zgiełku codziennego życia) zachęcają do różnych form rekreacji, które w mniejszym lub w większym stopniu oddziałują na środowisko.

W strukturze obszarów leśnych nie wszystkie z nich są przydatne do wypoczynku i rekreacji. Zgodnie z art. 26 Ustawy o lasach [Ustawa o lasach z dn. 28.09.1991. Dz. U. 1991 Nr 101 poz. 444] stałemu zakazowi wstępu podlegają uprawy leśne do 4 m wysokości, powierzchnie doświadczalne i drzewostany nasienne, ostoje zwierząt, źródłiska rzek i potoków, obszary zagrożone erozją. Okresowy zakaz wstępu do lasu stanowiącego własność Skarbu Państwa nadleśniczy ustanawia, gdy: wystąpiło zniszczenie albo znaczne uszkodzenie drzewostanów lub degradacja runa leśnego; występuje duże zagrożenie pożarowe; wykonywane są zabiegi gospodarcze związane z hodowlą, ochroną lasu lub pozyskaniem drewna.

Według B. Ważyńskiego, do podstawowych kryteriów warunkujących możliwość rekreacyjnego zagospodarowania lasu zaliczyć należy: walory środowiska, dużą naturalną odporność środowiska, położenie kompleksów leśnych w stosunku do aglomeracji miejskich, potrzebę specjalnego przystosowania lasów miejskich w zakresie wypoczynku oraz postulaty rekreatantów [Ważyński 1997, s. 16]. Z kolei w materiale „Zasady Hodowli Lasu” [2011] wskazano na nieco inne kryteria, w tym: położenie kompleksów leśnych w stosunku do aglomeracji miejskich, ośrodków życia społecznego i ich dostępność komunikacyjna; walory rekreacyjne lasu; funkcje lasu, ze szczególnym uwzględnieniem wiodącej roli Leśnych Kompleksów Promocyjnych; powszechną dostępność płodów runa leśnego; istnienie miejsc widokowych, ścieżek dydaktycznych, izb edukacyjnych oraz inne walory środowiska przyrodniczego (np. obecność jezior, zbiorników i cieków wodnych, krajobraz).

Masowy charakter turystyki na terenach leśnych dominuje na obszarach chronionych. Jednocześnie obszary chronione, będąc często formą ochrony ścisłej, stanowią atrakcję turystyczną i są terenami koncentracji ruchu turystycznego, co związane jest tzw. efektem MacCannella [MacCannell 2002]. Warto również podkreślić, że ruch turystyczny wpływa na szatę roślinną pod względem fizycznym, chemicznym i biologicznym, przy czym za największe zagrożenie uznaje się oddziaływanie fizyczne [Ważyński 1997, s. 64]. Dlatego też edukacja przebywających w lasach osób w zakresie ochrony środowiska leśnego oraz skutków nadmiernej penetracji ludności wydaje się być kluczowa w kontekście zachowania możliwości odwiedzania ich przez przyszłe pokolenia.

Podstawowym celem pracy jest podkreślenie roli edukacji przyrodniczej jako ważnego obszaru działań, dzięki którym będzie można zniwelować lub zapobiec negatywnym skutkom turystyki i rekreacji w środowisku leśnym.

## Przegląd literatury

Turystyka i rekreacja na obszarach zalesionych (w tym na obszarach chronionych) obejmuje aktywności, których atutem jest możliwość osobistego kontaktu z zasobami przyrodniczymi lub przyrodniczo-kulturowymi. Atrakcyjność środowiska przyrodniczego dla turystyki i rekreacji często wzrasta w momencie objęcia terenu ochroną prawną [Gałązka 2008, s. 200]. Zgodnie z art. 6 Ustawy o ochronie przyrody [2004] wyróżnia się następujące formy ochrony przyrody: parki narodowe, rezerваты przyrody, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, obszary Natura 2000, pomniki przyrody, stanowiska dokumentacyjne, użytki ekologiczne, zespoły przyrodniczo-krajobrazowe, ochronę gatunkową roślin, zwierząt i grzybów. Z. Denisiuk podaje, że turystyka na obszarach chronionych oddziałując na środowisko wywołuje następujące skutki: degradację biocenoz, fragmentację zbiorowisk, degradację bioróżnorodności, zakłócenie procesów ekologicznych, synantropizację flory i fauny, niszczenie roślin zielnych, rozdeptywanie szlaków, okaleczanie drzew i krzewów, zakłócanie ciszy, niepokojenie zwierząt, zanieczyszczenie środowiska, zbieranie owoców i grzybów, zapróższanie ognia [Denisiuk 2003, s. 17-32]. Wymienione negatywne skutki turystyki nie ograniczają swojego występowania tylko do obszarów chronionych, są one zauważalne na każdym użytkowanym rekreacyjnie obszarze leśnym. Na zagrożenia w zakresie ochrony przyrody i gospodarki leśnej zwracał uwagę również B. Kiełczewski [1985], który twierdzi, że szkody ekologiczne występują przede wszystkim z powodu wydeptywania runa leśnego, niszczenia drzew, płoszenia zwierząt, niszczenia pośredniego i bezpośredniego fauny bezkręgowców, zwłaszcza owadów.

Niszczenie runa leśnego przez zdeptywanie i zrywanie gatunków chronionych prowadzi do naturalnej sukcesji ekosystemów leśnych, a w konsekwencji do synantropizacji, powodując także ubytek biomasy. J. Skłodowski podkreśla, że oddziaływanie turystyki na ściółkę gleb leśnych to nie tylko jej zdeptywanie, ale także zubożanie o potencjalny materiał organiczny, który jest zdzierany przez przemierzających się turystów [Skłodowski 2011, s. 129-145]. Zbieranie gałęzi, fragmentów pni (często wokół obozowisk) oznacza także pozbawienie miejsca bytowania fauny ściółkowo-glebowej.

Stan roślinności runa leśnego w stosunkowo szybkim czasie odzwierciedla stopień jego degradacji. Roślinność runa, która jest pod bezpośrednim wpływem użytkowania rekreacyjnego, stanowi wskaźnik obecnego stanu oraz świadczy o zmianach zachodzących w fitocenozie leśnej. „Odpowiedź” roślin na antropopresję ujawnia się w reakcji opisanej przez F.R. Kussa [1986], na



którą składa się roślina, środowisko i stres. Na zmiany całego zbiorowiska mogą wpływać także oddziaływania międzygatunkowe, wewnątrzgatunkowe, rodzaj siedliska, warunki meteorologiczne, zdolności regeneracyjne rośliny. Należy również wziąć pod uwagę to, jaki typ rekreacji jest uprawiany, jakie jest zróżnicowanie rekreacji w czasie, a także stopień nachylenia i wystawę stoku, na którym realizowane są poszczególne formy aktywności rekreacyjnej. Ważnym wskaźnikiem jest też obciążenie graniczne runa, czyli maksymalna liczba osób przebywająca w ciągu 8 godzin na 1 ha powierzchni leśnej, pod warunkiem braku trwałych objawów degeneracji [Kostrowicki 1970, s. 631-642].

Według L. Witkowskiej-Żuk do określenia stopnia degradacji runa leśnego w wyniku użytkowania turystycznego i rekreacyjnego wyróżnić można cztery podstawowe strefy użytkowania przestrzeni [Witkowska-Żuk 2000, s. 5-22]. Najsilniejszej degradacji ulega pas przy drodze (szlaku) do ok. 20 m szerokości, silna degradacja obejmuje odległość od 20-50 m od drogi, średnia 50-90 m, a najsłabsza zauważalna jest w odległości powyżej 90 m. W badaniach J. Skłodowskiego i in. najmniejszą wysokość runa (9,95 cm) stwierdzono wokół szlaków szerokich (szerokość szlaku min. 3,5 m), większą przy szlakach średnich (szerokość szlaku 2-3,5 m) – 19,26 cm, natomiast największą na wąskich (szerokość szlaku 1,5-2 m) – 21,85 cm [Skłodowski i in. 2009, s. 699-709]. Zbiór owoców i grzybów uznawany jest za zagrożenie środowiska leśnego przede wszystkim w wyniku braku jego kontroli i żywiołowego charakteru tej aktywności. Niewłaściwe pozyskiwanie grzybów i owoców sprzyja uszkodzaniu grzybni, rozdrapywaniu ściółki, zwiększa ryzyko zarażenia grzybni drobnoustrojami, co hamuje wzrost nowych owocników.

Na uszkodzenia mechaniczne najmniej odporne są rośliny o płytkim systemie korzeniowym, a także te posiadające bulwy lub mięsiste pędy. Do roślin z bulwami silnie reagującymi na zdeptywanie należą gatunki z rodzaju kokorycz *Corydalis*. W cytowanej już w tym artykule pracy J. Skłodowski i in. podano, że na szlakach szerokich największy udział mają terofity i geofity, zaś udział hemikryptofitów i fanerofitów jest znikomy, z kolei hemikryptofity i fanerofity mają większy udział przy szlakach średnich i wąskich [Skłodowski i in. 2009, s. 699-709].

W obrębie silnie eksploatowanych szlaków uszkodzenia mechaniczne dotyczą nie tylko roślin, ale także samego podłoża. M. Sikorski – badając skutki geomorfologiczne antropopresji w Świętokrzyskim Parku Narodowym – wskazał, że mikroformy powstające na powierzchni ścieżek na szlakach turystycznych są efektem spływu powierzchniowego wraz z rumoszem skalnym oraz obecności gęstej sieci korzeni [Sikorski 2009, s. 264-252]. Jego zdaniem, istnieje wyraźna zależność między „naturalną genezą siedlisk zajmowanych przez fitocenozy leśne a kształtowaniem się pokrywy glebowej na zdeptywanym dukcie leśnym wiodącym wzdłuż szlaku turystycznego”. Badania prowadzone w Lesie Kabackim w Warszawie wykazały, że wielkość erozji szlaków zależy od szerokości szlaku, z zastrzeżeniem, że nie jest to



**Ryc. 1.** Kwitnąca kokorycz drobna *Corydalis pumila* na stanowisku nieopodal Śremu (fot. autor)

**Fig. 1.** Blooming *Corydalis pumila* in the vicinity of Śrem (fot. autor)



**Ryc. 2.** Droga powstała w wyniku jazdy quadami na terenie zobrazowanym na ryc. 1 (kokorycz drobna *Corydalis pumila* po przekwitnięciu) (fot. autor)

**Fig. 2.** The road resulting from quads riding in the place illustrated on figure 1 (fot. autor)

silna zależność. Najmniejszą erozję stwierdzono na szlakach wąskich i tych o średniej szerokości, natomiast największą na szlakach szerokich [Skłodowski i in. 2009, s. 699-709].

Z kolei na terenie lasów miejskich w Poznaniu, gdzie funkcja społeczna ma dominujące znaczenie, za główne zagrożenie uznaje się: wydeptywanie, uszkodzanie krzewów i drzew przez obłamywanie gałęzi, zrywanie roślin, zaśmiecanie lasu, dewastowanie urządzeń rekreacyjnych, wywoływanie pożarów, postępującą urbanizację [Jaszczak i in. 2010]. Podsumowanie negatywnego wpływu turystyki i rekreacji na wybrane komponenty środowiska przyrodniczego przedstawia tabela 1.

Problemy związane z turystyką i rekreacją występują niezależnie od położenia i statusu prawnego leśnego obszaru recepcji turystycznej. Do najczęstszych form rekreacji w lasach należą spacer, wycieczki rowerowe, jeździectwo, zbiór owoców runa i grzybów, organizowanie ogniska, obserwacje przyrody, myślistwo, narciarstwo biegowe, gry terenowe i biwakowanie. Dla realizacji większości z nich istnieje potrzeba przygotowania odpowiedniej infrastruktury. Zagospodarowanie rekreacyjne stwarza potrzebę wykonywania zabiegów hodowlanych w sposób prowadzący do zwiększenia dostępności lasów w celach wypoczynkowych i turystycznych oraz ograniczenia negatywnego wpływu rekreacji na środowisko leśne [Zasady hodowli lasu 2011].

Przygotowanie infrastruktury w lasach udostępnianych do wypoczynku ludności polega przede wszystkim na ustaleniu rozmieszczenia obiektów wypoczynkowych, które powinny być oparte na indywidualizacji postępowania projektowego oraz możliwościach wykonawczych. Techniczne zagospodarowanie lasu dla wypoczynku powinno zapewnić poczucie naturalnego komfortu. Jednocześnie należy dążyć do minimalizacji konfliktów wywołanych bytowaniem człowieka. Na leśne obiekty rekreacyjne składają się obiekty liniowe oraz powierzchniowe, przy czym te drugie otacza się otuliną szerokości 50-100 m oraz pasem przeciwpożarowym o szerokości 2 m o mineralizowanej nawierzchni [Ważyński 1997, s. 114].

Przy planowaniu tras ruchu turystycznego należy brać pod uwagę wskaźnik chłonności środowiska, informujący o zdolności środowiska przyrodniczego do przyjęcia maksymalnego dopuszczalnego obciążenia ruchem turystycznym, który nie spowoduje istotnych szkód i zapewni optymalne warunki wypoczynku. Chłonność turystyczna to wypadkowa stopnia odporności wszystkich komponentów środowiska na określone formy turystyki. Jednocześnie wyznaczenie chłonności, uwzględniające wszystkie elementy, od których jest ona zależna, stanowi pewien problem. Nie jest bowiem możliwe określenie wskaźników o charakterze uniwersalnym. Każdy obszar objęty badaniami charakteryzuje osobliwe warunki środowiskowe, przez co nie należy stosować raz wyznaczonych norm [Marsz 1972]. Badania A.A. Marsza wykazały, że im łatwiej odkształcające się jest podłoże lub bardziej sypki grunt, tym częściej dochodzi do naruszenia jego struktury, przez co

**Tab. 1.** Negatywne skutki turystyki i rekreacji na wybrane komponenty środowiska przyrodniczego (na podstawie Leung i Marion 2000)

**Tab. 1.** The negative effects of tourism and recreation on selected components of the natural environment (on the base Leung i Marion 2000)

| <b>NEGATYWNE SKUTKI TURYSTYKI I REKREACJI NA WYBRANE<br/>KOMPONENTY ŚRODOWISKA PRZYRODNICZEGO</b> |  |  |  |
|---|--|--|--|
|   | gleby  | flora                                      | fauna  |
| skutki<br>pośrednie   | kompakcja gleb                                   | osłabienie witalności roślin               | przemiany siedlisk                                   |
|   | niszczenie ściółki                               | zmniejszenie powierzchni pokrywy roślinnej | zanik siedlisk                                       |
|   | uszkodzenie warstwy mineralnej                   | zanik najbardziej wrażliwych gatunków      | introdukcja nowych gatunków                          |
|   |  | wprowadzanie nowych gatunków               | prześladowanie zwierząt                              |
|   |  | deforestacja                               | zmiana zachowań dzikich zwierząt                     |
|   |  | uszkodzenia pni drzew                      | izolacja od pożywienia i schronienia                 |
| skutki<br>bezpośrednie  | spadek wilgotności                               | zmiany ilościowe i jakościowe zbiorowisk   | osłabienie kondycji osobników                        |
|   | zmniejszenie porowatości                         | zmiany mikroklimatu                        | zmniejszenie tempa reprodukcji                       |
|   | przyspieszenie erozji                            |  | wzrost śmiertelności                                 |
|   | zmiana aktywności mikroorganizmów glebotwórczych |  | zmiany jakościowe i ilościowe w populacjach zwierząt |

**Źródło/Source:** [Leung, Marion 2000, s. 23-48].

chłonność środowiska maleje. W literaturze przedmiotu istnieje wiele badań dotyczących ustalenia wskaźników chłonności turystycznej poszczególnych zbiorowisk roślinnych [Kostrowicki 1970; Marsz 1972; Dysarz 1980, 1990; Gierliński 1987]. Według A.S. Kostrowickiego przeciętna chłonność typów lasów w Polsce Środkowej kształtuje się następująco: bory suche – 36 os./ha, bory świeże – 50-90 os./ha, grądy – 32-65 os./ha, łągi – 23-52 os./ha, dąbrowy świetliste – 148 os./ha, olsy – 23 os./ha [Kostrowicki 1970, s. 631-642]. Bardziej szczegółowego podziału, uwzględniającego typy zbiorowisk roślin-

nych i gleby pod względem możliwości chłonności turystycznej, dokonała Krzymowska-Kostrowicka [1999]. Został on przedstawiony w tabeli 2.

Należy podkreślić, że przyjęcie ogólnej odporności środowiska bez analizy rodzaju formy ruchu turystycznego jest dużym uproszczeniem, gdyż bardzo ważnym czynnikiem jest obecny stan siedliska i możliwość jego regeneracji.

**Tab. 2.** Wskaźniki chłonności turystycznej wg Krzymowskiej-Kostrowickiej (1999)

**Tab. 2.** Indicators of tourist capacity by Krzymowska-Kostrowicka (1999)

| TYP ZBIOROWISKA ROŚLINNEGO   | CHŁONNOŚĆ TURYSTYCZNA  |
|--|--|
| bory sosnowe   | 4-8 osób/ha/dzień w sezonie letnim – w zależności od typu boru, wieku drzewostanu i pokrycia runa  |
| bory świerkowe   | 4-7 osób/ha/dzień w świerczynie trawiasto-zielnej; 5-10 osób/ha/dzień w świerczynie krzewinkowej   |
| bory mieszane  | 10 osób/ha/dzień   |
| acydofilne dąbrowy i buczyny   | 10-12 osób/ha/dzień  |
| żyźne buczyny niżowe i górskie   | 8-10 osób/ha/dobę  |
| dąbrowy świetliste   | 4-8 osób/ha/dobę w lesie dojrzałym; nieco większa w lasach sztucznych  |
| grądy  | od 6 osób/ha/dobę w grądach niskich do 15 osób/ha/dobę w trawiastych grądach wysokich – w zależności od stopnia pokrycia i udziału gatunków bardziej odpornych |
| łęgi wiązowo-jesionowe   | 2-5 osób/ha/dobę dla łągi typowego (i nasadzeń jesionu); 4-8 osób/ha/dobę w nasadzeniach topoli  |
| łęgi nadrzeczne  | 4-77 osób/ha/dobę; znacznie większa w wikliniarskich   |
| olsy i łągi olszowe  | 3-4 osoby/ha/dobę w olsach; 5-10 osób/ha/dobę w łągach   |
| murawy kserotermiczne  | 20-40 osób/ha/dzień  |
| wtórne zbiorowiska zaroślowe i porębowe na żyznych i średnio żyznych siedliskach | 8-15 osób/ha/dzień   |
| łąki i pastwiska świeże  | > 100 osób/ha/dzień – po odpowiednim zaadaptowaniu terenu  |
| łąki i pastwiska wilgotne  | ok. 5 osób/ha/dzień na terenach suchszych  |
| zbiorowiska ruderalne  | 100 osób/ha/dobę w najbardziej typowym zbiorowisku Lolio-Plantagineum  |
| murawy bliźniaczkowe   | 30-60 osób/ha/dobę   |

**Źródło/Source:** [Krzymowska-Kostrowicka 1999].

Edukacja społeczeństwa dotycząca ochrony zasobów środowiska leśnego ma szczególne znaczenie. Kształcenie przez doświadczenie i obserwacje jest kontynuacją myśli klasyka pedagogiki J.A. Komeńskiego [1883], który pisał, że należy ludzi, ile to możliwe, uczyć mądrości nie z książek, lecz z nieba, ziemi, dębów i buków. M. Merska i in. [2008] potwierdzają, że stosunek człowieka do przyrody kształtuje się także w trakcie spotkań turystycznych, które mogą stanowić istotny czynnik edukacji ekologicznej.

Podstawowym dokumentem wytyczającym współczesne cele i zadania w zakresie edukacji leśnej, zmierzające do trwałego rozwoju świadomości społecznej na temat lasów i zrównoważonej gospodarki leśnej, obowiązującym na terenie Lasów Państwowych są „Kierunki rozwoju edukacji leśnej w Lasach Państwowych”, stanowiące załącznik do „Zarządzenia Nr 57 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dn. 9.05.2003 roku w sprawie wytycznych prowadzenia edukacji leśnej społeczeństwa w Lasach Państwowych”. Stanowią one podstawę do współpracy w zakresie szeroko rozumianej edukacji ekologicznej na szczeblu lokalnym, regionalnym, krajowym i międzynarodowym. Drugi załącznik stanowią „Wytyczne do tworzenia programu edukacji leśnej społeczeństwa w nadleśnictwie”. Za jedno z ważnych działań przyjęto informowanie społeczeństwa, w oparciu o rozpoznanie potrzeb Lasów Państwowych i oczekiwań społecznych oraz kształtowanie wiedzy, umiejętności i systemu wartości społeczności lokalnych, regionu i kraju, odnoszących się do znajomości środowiska przyrodniczego, jego funkcji i zagrożeń, ze szczególnym uwzględnieniem lasów i prowadzonej w nich gospodarki leśnej. Działaniem zmierzającym do wychowania społeczeństwa obywatelskiego świadomego praw i obowiązków, obejmujących kulturę obcowania z lasem oraz potrzeby wynikające z zasad trwałego i zrównoważonego rozwoju, jest zachęcanie do czynnego udziału ogółu społeczeństwa w rozwiązywaniu współczesnych problemów ochrony środowiska leśnego. Realizacja edukacji leśnej jest możliwa nie tylko dzięki leśnikom, ale także dzięki pracownikom centrów edukacji ekologicznej. Ważną rolę do odegrania mają również osoby z organizacji pozarządowych oraz pracownicy jednostek zarządzających obszarami objętymi ochroną prawną, w skład których wchodzi lasy [Referowska-Chodak 2011, s. 81-89].

## Dyskusja

Treści przekazywane w ramach edukacji przyrodniczej powinny przedstawiać zagrożenia dla środowiska leśnego, wynikające z presji antropogenicznej (np. zagrożenie pożarowe, zaśmiecanie, zmiany w składzie gatunkowym). Ważne jest przybliżenie społeczeństwu sposobów walki z tymi zagrożeniami oraz roli, jaką w tym zakresie odgrywa monitoring lasów, Straż Leśna i systemy ochrony przeciwpożarowej. Zagrożenia antropoge-

niczne wpływają nie tylko na środowisko przyrodnicze, ale także na zdrowie i jakość życia człowieka. Oczywiście jest, że należy uwzględnić również podstawowe treści przedstawiające formy ochrony przyrody i normy prawne regulujące korzystanie ze środowiska leśnego.

Prowadzenie edukacji przyrodniczej przez turystykę jest niezwykle efektywną formą edukacji ekologicznej, która w tej formie może być nazwana pedagogiką leśną. Bezpośrednie obcowanie człowieka z walorami przyrodniczymi może przynieść korzystne zmiany w postawach społeczeństwa wobec działań ochronnych, proekologicznych. Doświadczenia i wiedza zdobyta podczas turystycznych spotkań na obszarach leśnych w konsekwencji prowadzi do formułowania sądów i opinii kierujących zachowaniami. Na tradycyjne treści przekazywane podczas kształcenia na szlakach przyrodniczych składa się przede wszystkim materiał faktograficzny. Dotyczy on krajoznawstwa, systematyki roślin oraz zwierząt. Przekazywane informacje tworzą podstawę do kształtowania postaw proekologicznych.

W literaturze przedmiotu spotykamy różne ujęcie osobowości człowieka w kontekście postaw proekologicznych. Według A. Kalinowskiej, osobowość ekologiczna to „pewna konstrukcja psychiczna” charakteryzująca się specyficznymi cechami charakteru, do których zalicza się: uczciwość i tolerancję, całościowy sposób widzenia świata, życzliwą postawę wszystkich żywych istot, wrażliwość na piękno Ziemi, a także gotowość i umiejętność działania w obrębie jej praw oraz tryb życia zgodny z hierarchią wartości ekologicznych [Kalinowska 1993, s. 275]. Z kolei według S. Miki [1975], przez postawę rozumie się względnie stały stosunek emocjonalny lub oceniający jednostki do przedmiotu, który może być wyrażany w kategoriach pozytywnych, negatywnych lub neutralnych, a także dyspozycja do występowania takiego stosunku. Poprzez edukację przyrodniczą (przyrodniczo-leśną, leśną, ekologiczną) dąży się do ukształtowania postawy ekologicznej, która charakteryzuje gotowość do podejmowania działań na rzecz ochrony środowiska.

Niezwykle ważne jest prowadzenie monitoringu wpływu ruchu turystycznego na środowisko i krajobraz użytkowanego obszaru. Powinien on odbywać się w wyznaczonych, wyjątkowo cennych i wrażliwych na presję turystyczną miejscach. Szlaki powinny być dostosowywane do możliwości, jakie daje środowisko i zmieniane wraz z pojawiającymi się pierwszymi oznakami zmian w siedliskach. W efekcie zaobserwowanych negatywnych skutków należy wprowadzić trasy alternatywne. Aby racjonalnie kierować ruchem turystycznym na danym obszarze, należy dokonać rozpoznania krajobrazu, a przy planowaniu tras należy wybrać te miejsca, które w połączeniu dadzą odwiedzającym wiedzę na temat zwiedzanego terenu. Rozpoznanie aktualnie dominującego sposobu rekreacji na danym obszarze stanowi cenną wiedzę na temat popytu na infrastrukturę i typ tras (piesze, rowerowe, *nordic walking*). Wiedza ta, połączona z możliwościami, jakie daje środowisko przyrodnicze w zakresie przyjęcia ruchu turystycznego, pozwoli na harmonijne zaprojek-

towanie zagospodarowania terenu. Pozwoli to również na ukierunkowanie ruchu w najbardziej optymalnych miejscach, a także na specjalizację obszaru (regionu), co w konsekwencji może prowadzić do wytworzenia produktu markowego. Należy też pamiętać o tym, aby przy planowaniu ruchu turystycznego na obszarach przyrodniczo cennych uwzględniać walory kulturowe.

## Wnioski

Edukacja społeczeństwa na obszarach leśnych, łącząca w sobie przekazywanie wiedzy na temat ochrony terenu wraz z jego jednoczesnym użytkowaniem turystycznym, jest jednym z celów wielofunkcyjnej gospodarki leśnej. Stopień wykorzystania rekreacyjnego obszaru stanowi wyzwanie dla ochrony środowiska i planowania przestrzennego. Badania dotyczące chłonności turystycznej środowiska przyrodniczego pozwalają na obserwację i prognozowanie zagrożeń siedlisk, a pożądaną równowagę powinien uwzględniać zapewnienie zachowania jakości krajobrazu. Podsumowując przedstawione w tym artykule rozważania, można stwierdzić, że:

1. Zapobieganie negatywnym skutkom turystyki i rekreacji na obszarach leśnych jest możliwe przez udostępnienie terenów o największej chłonności rekreacyjnej.
2. Stały monitoring ruchu turystycznego i zmian w siedliskach umożliwia racjonalne kierowanie nim i kanalizowanie go na obszarach zapewniających równowagę między ochroną i użytkowaniem.
3. Nie należy przyjmować bezkrytycznie określonych już wskaźników chłonności środowiska bez analizy jego obecnego stanu, możliwości regeneracji, rodzaju formy ruchu turystycznego oraz uwzględnienia perspektywicznego podejścia do użytkowania danego obszaru.
4. Specjalizacja obszarów w obrębie dominującego typu rekreacji (turystyka konna, turystyka rowerowa) może przyczynić się do wykreowania produktu markowego i przynieść wymierne korzyści gminie, regionowi.
5. Edukacja społeczeństwa wymaga dotarcia do odbiorcy jak największą ilością środków przekazu. Przewodniki, tablice, foldery turystyczne, strony internetowe powinny zawierać nie tylko informacje o przedmiocie ochrony, ale także o konsekwencjach zaniedbań w tym względzie.

## Bibliografia

Denisiuk Z. (2003), *Ochrona przyrody a udostępnianie obszarów chronionych do zwiedzania – problemy i metody ich rozwiązywania*, [w:] *Jaka turystyka w rezerwach przyrody. Materiały V Konferencji „Ochrona przyrody a turystyka”*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów, s. 17-32.



- Dysarz R. (1980), *Zmiany w środowisku geograficznym ośrodków wypoczynkowych zachodzące pod wpływem ruchu turystycznego*, [w:] „Przegląd Geograficzny”, Vol. 52 (1), s. 127-141.
- Dysarz R. (1990), *Degradacja środowiska przyrodniczego ośrodków wypoczynkowych w strefie Pojezierzy*, [w:] Bogucki J., red., *Rekreacyjne użytkowanie lasów. Materiały z I Sympozjum Naukowego*, AWF, Warszawa.
- Gałązka M. (2008), *Strefowanie jako metoda zarządzania turystyką zrównoważoną na obszarach kanadyjskich parków narodowych*, [w:] Wodejko S., red., *Zrównoważony rozwój turystyki*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa, s. 199-209.
- Gierliński T. (1987), *Potrzeby i możliwości rekreacji w lasach Polski*, Monografie SGGW, Warszawa.
- Jaszczak R., Beker C., Gołojuch P., red. (2010), *Leśnictwo i gospodarka leśna na obszarze aglomeracji poznańskiej*, Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Kalinowska A. (1993), *Ekologia wybór przyszłości*, Wydawnictwo Editions Spotkania, Warszawa.
- Kielczewski B. (1985), *Wyznaczniki i bariery wypoczynku w lesie*, [w:] Bogucki J., red., *Przydatność środowiska leśnego dla turystycznych form rekreacji*, Wydawnictwo AWF, Warszawa, s. 5-27.
- Komeński J.A. (1883), *Wielka dydaktyka Jana Amosa Komeńskiego*, Warszawa.
- Kostrowicki A.S. (1970), *Zastosowanie metod geobotanicznych w ocenie przydatności terenu dla potrzeb rekreacji i wypoczynku*, [w:] „Przegląd Geograficzny”, Vol. 42(4), s. 631-642.
- Krzymowska-Kostrowicka A. (1999), *Geoekologia turystyki i wypoczynku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kuss F.R. (1986), *A review of major factors influencing plant responses to recreation impacts*, [w:] „Environmental Management”, Vol. 10 (5), s. 637-650.
- Leung Y., Marion J.L. (2000), *Recreation impacts and management in wilderness: a state-of-knowledge review*, [w:] USDA Forest Service Proceedings RMRS-P-15, Vol. 5, s. 23-48.
- MacCannell D. (2002), *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, Muza, Warszawa.
- Marsz A.A. (1972), *Metoda obliczania pojemności rekreacyjnej ośrodków wypoczynkowych na Niżu*, [w:] „Prace Komisji Geograficzno-Geologicznej PTPN”, Vol. XII(3), Poznań.
- Merska M., Kościelniak J., Merski J. (2008), *Edukacja ekologiczna, a turystyka*, V Konferencja Naukowo-Techniczna „Błękitny San”.  
*Edukacja ekologiczna a turystyka*, [http://www.pogorzedydnowskie.pl/data/referaty/VBS/ref\\_10\\_VBS.pdf](http://www.pogorzedydnowskie.pl/data/referaty/VBS/ref_10_VBS.pdf) (1.12.2014).
- Mika S. (1975), *Wstęp do psychologii społecznej*, PWN, Warszawa.

- Referowska-Chodak E. (2011), *Rola form ochrony przyrody w edukacji leśnej społeczeństwa*, [w:] „Studia i Materiały CEPL w Rogowie”, R. 13, Z. 1 (26), s. 81-89.
- Sikorski M. (2009), *Wpływ antropopresji na skład flory gatunków naczyniowych związanych siedliskowo ze szlakami turystycznymi Świętokrzyskiego Parku Narodowego*, [w:] „Studia i Materiały CEPL w Rogowie”, R. 11, Z. 4 (23), s. 264-252.
- Skłodowski J., Bartosz S., Dul Ł., Grzybek D., Jankowski S., Kajetanek M., Kalisz P., Korenkiewicz U., Mazur G., Myszek J., Ostasiewicz M., Primka B., Puczyłowska I., Radzikowski M., Roeding P., Serek B. (2009), *Próba oceny wpływu szerokości szlaków turystycznych na otaczające je środowisko lasu*, [w:] „Sylwan”, Vol. 10, s. 699-709.
- Skłodowski J. (2011), *Zmiany w siedliskach leśnych powodowane przez turystykę i rekreację*, [w:] *Turystyka i rekreacja na obszarach niezurbanizowanych – wybrane zagadnienia*, SGGW, Warszawa, s. 129-145.
- Ustawa o lasach z dnia 28 września 1991. Dz. U. 1991 Nr 101 poz. 444, z późn. zm.
- Ustawa o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004. Dz. U. 2004 Nr 92 poz. 880, z późn. zm.
- Ważyński B. (1997), *Urządzanie i zagospodarowanie lasu dla potrzeby turystyki i rekreacji*, AR, Poznań.
- Witkowska-Żuk L. (2000), *Roślinność leśna w warunkach presji turystycznej*, [w:] „Sylwan”, Vol. 11, s. 5-22.
- Zarządzenie Nr 57 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dn. 9.05.2003 w sprawie wytycznych prowadzenia edukacji leśnej społeczeństwa w Lasach Państwowych, [http://www.lasy.gov.pl/informacje/zamowienia-publiczne-zarzadzania-decyzje/copy\\_of\\_zarzadzania-i-decyzje-do-19-stycznia-2010-r/1981\\_2004/z57-2003](http://www.lasy.gov.pl/informacje/zamowienia-publiczne-zarzadzania-decyzje/copy_of_zarzadzania-i-decyzje-do-19-stycznia-2010-r/1981_2004/z57-2003) (10.08.2015).

## **THE ROLE OF EDUCATION AND NATURAL FORESTS IN REDUCING THE NEGATIVE IMPACT OF TOURISM AND RECREATION IN THE FOREST ENVIRONMENT**

### **Abstract**

**Purpose.** The aim of this study is to highlight the role of environmental education as an important area of action that will allow for the reduction or prevention of the negative effects of tourism and recreation on the forest environment.

**Method.** The literature review allowed for the illustration of the problem in a broader spectrum.

**Findings.** It was found that community education in the forest, which combines the transfer of knowledge about the conservation of the sites and its simultaneous use for tourism is the realization of multifunctional forestry assumptions. The prevention of the negative effects of tourism and recreation within the forest areas is possible by making available only those areas that have the highest absorption capacity for recreation. It was considered that the specialisation of forest areas for the dominant types of recreation (hiking riding, cycling) could contribute to the creation of a brand product and bring measurable benefits the community and the region, as well as the State holding the National Forests within its board.

**Research and Conclusion Limitations.** The inferences are general, and typical for the review. The study can be a basis for further research and reflections in the context of particular forest areas.

**Practical implications.** Trying to resolve the problem between simultaneously recreational use and need of nature protection within forest areas, the author proposes introduction to the land-use planning process specializations areas within dominant type of recreation.

**Originality.** Consideration of aspects in the field of forestry and tourism.

**Type of Paper.** Review article.

**Keywords:** education and natural forestry, tourism, recreation, forests.

## TURYSTYKA SZKOLNA W SPECJALNYCH OŚRODKACH SZKOLNO-WYCHOWAWCZYCH WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

*Aneta Omelan\**, *Alicja Krzyżanowska\*\**,  
*Robert Podstawski\*\*\**

### Abstrakt

**Cel pracy.** Charakterystyka turystyki szkolnej w Specjalnych Ośrodkach Szkolno-Wychowawczych Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

**Metoda badań.** Posłużono się metodą sondażu diagnostycznego, wykorzystując autorski kwestionariusz ankiety. W badaniu uczestniczyło 98 pedagogów specjalnych.

**Wyniki badań.** Turystyka szkolna realizowana w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych ma cechy wspólne z turystyką w szkołach powszechnych, pozytywnie wpływa na uczniów niepełnosprawnych intelektualnie, oddziałując m.in. na samodzielność czy zaradność uczniów, daje im radość.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Badania empiryczne o charakterze diagnostycznym przeprowadzono tylko w województwie Warmińsko-Mazurskim. Dotyczyły one przede wszystkim procesu przygotowania i realizacji imprez turystyki szkolnej. Ze względu na ograniczenia intelektualne uczniów w badaniu uczestniczyli nauczyciele.

**Implikacje praktyczne.** Wyniki badań potwierdziły zasadność organizowania wycieczek w ośrodkach specjalnych, pokazały możliwości wsparcia nauczycieli w procesie planowania i realizacji imprez turystycznych.

**Oryginalność pracy.** W literaturze dotyczącej turystyki osób niepełnosprawnych intelektualnie, brak jest artykułów empirycznych dotyczących turystyki szkolnej.

**Rodzaj pracy.** Artykuł prezentujący wyniki badań empirycznych.

**Słowa kluczowe:** turystyka szkolna, szkoły specjalne, uczniowie niepełnosprawni intelektualnie, integracja.

---

\* Dr, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Wydział Nauk o Środowisku, Katedra Turystyki i Rekreacji; e-mail: aneta.omelan@uwm.edu.pl

\*\* Lic., Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Koło Naukowe Studentów Turystyki i Rekreacji VOYAGER; e-mail: ak9210@wp.pl

\*\*\* Dr, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Studium Wychowania Fizycznego i Sportu; e-mail: podstawskirobert@gmail.com

## Wprowadzenie

Światowa Organizacja Zdrowia określa niepełnosprawność intelektualną jako znaczne ograniczenie zdolności do zrozumienia nowych lub skomplikowanych informacji, nabywania nowych umiejętności i ich stosowania (ograniczona inteligencja), co prowadzi do pomniejszenia zdolności do samodzielnej egzystencji (ograniczone kompetencje socjalne/społeczne) [www.euro.who.int/de/home]. Nie oznacza to jednak wyrzucenia osób niepełnosprawnych poza nawias społeczeństwa, lecz konieczność niesienia im wszelkiej pomocy, umożliwiającej godne funkcjonowanie w pełnosprawnym społeczeństwie [Okasha 2003]. Proces ten (tzn. pomoc osobom niepełnosprawnym) powinien zacząć się już we wczesnym dzieciństwie i dotyczyć wszystkich sfer życia człowieka, w tym również czasu wolnego [Courtade i in. 2012; Hanline, Correa-Torres 2012]. Według H.W. Opaschowskiego, czas wolny dla ludzi niepełnosprawnych jest tak samo ważny jak dla pełnosprawnych [cyt. za: Markowetz 2006]. Jest bowiem nieodłączną częścią ludzkiego życia, stanowiąc cenny wkład do osobistego rozwoju oraz przyczyniając się tym samym do powodzenia w identyfikacji społecznej [Kozub 2003]. Turystyka jest zajęciem czasu wolnego. Daje radość, pozwala odpocząć, pięknie spędzić czas, poznać nowych ludzi, odmienne kultury [Moscardo i in. 1996]. Takie potrzeby – choć znacznie ograniczone w stosunku do zainteresowań i potrzeb osób pełnosprawnych – mają również ludzie naznaczeni niepełnosprawnością intelektualną [Niehoff, Hess 2000].

Na świecie żyje ponad 650 milionów osób niepełnosprawnych intelektualnie i stale powiększa się ich liczba [Genoe, Singleton 2009]. Dlatego potrzeba stworzenia odpowiednich warunków dla rozwoju turystyki osób niepełnosprawnych w skali globalnej została zapisana w *United Nations' Convention on the Rights of Persons with Disabilities* w 2006 roku [United Nations 2006]. W ostatniej dekadzie prawa dotyczące turystyki osób niepełnosprawnych intelektualnie zostały zmodernizowane nie tylko w Europie [Buhalis i in. 2005], ale także w Stanach Zjednoczonych [Harris Interactive Market Research 2005] i Australii [Dwyer, Darcy 2008], co wskazuje na ogromne znaczenie tej działalności.

W odniesieniu do dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie, uczącej się w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych, potrzeby te mogą być realizowane przez turystykę szkolną, która doskonale wpisuje się w specyfikę nauczania tej grupy uczniów. Specyfika ta polega na wychowaniu i nauczaniu całościowym i zintegrowanym, opartym na zmysłowym poznawaniu otaczającego świata [MEN 2001]. Poza tym wydaje się, że aktywność turystyczną można uznać za element tzw. terapii aktywizującej (czynnościowej), która uaktywnia siły biologiczne i psychiczne organizmu, dając dziecku przyjemne przeżycia [Czajkowska 1996]. Aktywność fizyczna, która towarzyszy aktywności turystycznej, w odniesieniu do osób niepełnosprawnych inte-

lektualnie może spełniać rolę stymulatora rozwojowego, ponieważ tej grupie osób często brakuje ruchu, co skutkuje niskim poziomem ich sprawności fizycznej [Rimmer 1999; Seaman 1999]. Ponadto, u osób niepełnosprawnych intelektualnie występują jedne z największych wskaźników chorobowych dotyczących nadwagi i otyłości, chorób sercowo-naczyniowych, podwyższonego ciśnienia i cholesterolu [Pitetti, Campbell 1991]. A zatem turystyka może w ich przypadku spełniać funkcję zdrowotną i profilaktyczną.

## Przegląd literatury

Turystyka jest jedną z możliwych metod pracy z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną intelektualnie [Dudek, Zawieja 2000]. Wynika to z faktu, że turystyka to działalność, której wpływ na osoby niepełnosprawne jest wielopłaszczyznowy, gdyż oddziałuje na następujące sfery ich życia [Chojnacki 2007]:

- fizyczną (usprawnianie lub rehabilitacja ruchowa);
- psychiczną (psychoterapia);
- społeczną (rehabilitacja społeczna, socjalizacja, resocjalizacja).

Wśród głównych funkcji pełnionych przez turystykę w odniesieniu do osób niepełnosprawnych (w tym również dzieci) wymienić należy: funkcję wypoczynkową, wychowawczą, poznawczą, zdrowotną [Jakicic i in. 1998]. Ze względu na ideę integracji cele ogólne turystyki są takie same jak dla ludzi w normie intelektualnej. Można jednak wyodrębnić inne, bardziej szczegółowe cele, takie jak stwarzanie poczucia bezpieczeństwa, akceptacji, pewności siebie czy przynależności do zespołu. Są to aspekty dojrzewiania emocjonalno-społecznego wyjątkowo ważne dla osób niepełnosprawnych, które ze względu na stan zdrowia często są dyskryminowane i poniżane, a czasem wręcz wykluczane ze społeczeństwa [Dudek, Zawieja 2000]. Turystyka pozwala usunąć lub zrekompensować uczucie mniejszej wartości oraz umożliwia nawiązanie wartościowych kontaktów ze społeczeństwem. Ale stanowi również – tak jak dla osób pełnosprawnych – formę relaksu i rozrywki, choć szczególnie w tej grupie osób zauważa się jej terapeutyczny charakter [Kim, Lehto 2011; Łobożewicz, Bieńczyk 2001]. Bardzo istotne jest również i to, że nie tylko pozwala wyjść z izolacji społecznej, ale też jej zapobiega [Chojnacki 2005].

Po długim okresie zaniedbań w latach 90. XX wieku podjęto w Polsce wiele inicjatyw mających na celu ułatwienie osobom z różnymi dysfunkcjami normalne funkcjonowanie w społeczeństwie, w tym również przez popularyzację turystyki wśród osób niepełnosprawnych i ułatwianie dostępu do niej<sup>1</sup>. W Polsce osób z różnymi dysfunkcjami jest ok. 6 mln, ale jedynie 7% z nich

---

<sup>1</sup> W Stanach Zjednoczonych próby takie były podejmowane już w latach 70. XX wieku [Thornton i in. 1974].

czynnie uprawia turystykę [Preisler 2011]. Podobnie jest z uczestnictwem w aktywności ruchowej – najnowsze wyniki badań dotyczących aktywności fizycznej osób niepełnosprawnych w Polsce wskazują na nieustannie obniżający się jej poziom, co prowadzi do niepożądanych skutków zdrowotnych, takich jak: otyłość, nadciśnienie tętnicze czy choroby układu krążenia [Bryl i in. 2013].

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół wymienia turystykę jako jeden z elementów podstawy edukacyjnej. W przypadku osób niepełnosprawnych wyjątkowe znaczenie mają załączniki nr 2, 3, 4 i 7, dotyczące kształcenia dzieci i młodzieży o różnym stopniu niepełnosprawności intelektualnej w poszczególnych typach szkół. „Tworzenie warunków do uprawiania przez uczniów różnych dyscyplin sportu, udziału w zawodach sportowych, turystyce i krajoznawstwie” [Dz. U. 2012 poz. 977] oraz „zajęcia rewalidacyjne prowadzone w celu wdrażania do aktywności ruchowej i kształtowania umiejętności samodzielnego organizowania wypoczynku i rekreacji” [Dz. U. 2012 poz. 977] są wymienione jako zadania szkoły.

Turystyka uprawiana w ramach szkolnych zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych nazywana jest turystyką szkolną. Według I. Janowskiego, turystyka szkolna jest „odmianą turystyki powszechnej, polegającą na wykorzystaniu zróżnicowanych form działania w środowisku przyrodniczym i kulturowym, realizowaną pod opieką opiekuna (nauczyciela), celem osiągnięcia planowanych założeń dydaktyczno-wychowawczych, z uwzględnieniem elementów krajoznawstwa i rekreacji” [Janowski 2003, s. 18]. Definicję tę można odnieść również do turystyki uprawianej przez uczniów niepełnosprawnych, ponieważ spełnia ona te same funkcje. Również podstawowe cechy i cele są spójne, pomijając oczywiście specyficzne dostosowanie turystyki do potrzeb osób niepełnosprawnych. Niepełnosprawność uczniów nie wydaje się również przeszkodą w organizowaniu i realizowaniu tych samych form turystyki, które najczęściej proponowane są w szkołach powszechnych. Zalicza się do nich przede wszystkim:

- wycieczki przedmiotowe;
- wycieczki krajoznawczo-turystyczne;
- imprezy krajoznawczo-turystyczne (biwaki, konkursy, turnieje);
- imprezy turystyki kwalifikowanej;
- imprezy wyjazdowe [Janowski 2003, s. 53].

Liczne badania wskazują, że turystyka jest obecna w polskich szkołach, co potwierdzają także liczne wycieczki uczniów, które można spotkać w wielu atrakcyjnych turystycznie miejscach naszego kraju. W ostatnich latach coraz częściej widzi się również dzieci niepełnosprawne (w tym intelektualnie), które pod opieką swoich nauczycieli uprawiają np. krajoznawstwo. Turystyka szkolna w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych nie jest jednak

tak szczegółowo zbadana i opisana, jak to się dzieje w przypadku imprez turystycznych realizowanych w szkołach powszechnych. Autorom niniejszego opracowania nie udało się dotrzeć do badań empirycznych, które dotyczyłyby jej organizacji i realizacji w placówkach specjalnych zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami, co może sugerować, że nie są prowadzone. Dlatego też podjęto badania, których celem było uzyskanie informacji na temat turystyki szkolnej realizowanej w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych.

Postawione zostały następujące pytania badawcze:

1. Jak często w ośrodkach specjalnych organizowane są imprezy turystyczne?
2. Jakie formy turystyki szkolnej są organizowane w szkołach specjalnych?
3. Kto jest odpowiedzialny za przygotowanie i zrealizowanie imprez turystyki szkolnej w tych placówkach?
4. Czy uczestnictwo w turystyce ma wpływ na uczniów, a jeśli tak, to na jakie obszary ich życia?

### **Material i metoda**

Badania zostały przeprowadzone w marcu 2014 roku w trzech polskich placówkach kształcenia specjalnego. Grupę badanych stanowili nauczyciele na co dzień pracujący z uczniami niepełnosprawnymi intelektualnie. Do badania została wybrana właśnie ta grupa, ponieważ dawała nadzieję na zdobycie wiarygodnych danych. Nauczyciele to osoby, które zaraz po rodzicach mają największy wpływ na dzieci. Mogą obserwować ich zachowanie oraz zmiany, które w nich następują pod wpływem różnych bodźców i sytuacji. Pedagodzy specjalni to osoby wykształcone, posiadające obszerną wiedzę na temat niepełnosprawności. Dlatego założono, że potrafią one trafnie ocenić stopień, w jakim turystyka oddziałuje na dzieci i młodzież z niepełnosprawnością intelektualną. Są również zazwyczaj inicjatorami i organizatorami turystyki szkolnej, uczestniczą w niej, mają więc możliwość bezpośredniej obserwacji dzieci w trakcie tej działalności.

W badaniu wzięło udział 98 osób zatrudnionych w trzech placówkach kształcenia specjalnego, położonych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. Pierwsza z nich to Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szymanowie (SOSW), gmina Morąg. Jest to placówka przeznaczona dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym i znacznym oraz z tzw. niepełnosprawnościami sprzężonymi. Ośrodek został uruchomiony w 1982 roku [[www.szymanowo.edu.pl](http://www.szymanowo.edu.pl)]. Kolejne miejsce to Zespół Placówek Edukacyjnych (ZPE) w Olsztynie. W obecnym kształcie istnieje od 2002 roku. Jest to pierwsza w Polsce publiczna placówka prowadzona przez nauczycieli i rodziców. W skład zespołu wchodzi



przedszkole specjalne, przedszkole integracyjne, specjalna szkoła podstawowa oraz gimnazjum specjalne [www.zpe.olsztyn.pl]. Ostatnią placówką był Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy (OREW) w Działdowie, prowadzony przez Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym „Koło” w Działdowie. Stowarzyszenie powstało z inicjatywy rodziców osób z niepełnosprawnością intelektualną. Ośrodek umożliwia realizację obowiązku szkolnego [www.psouudzialdowo.org]. W badaniu posłużono się metodą sondażu diagnostycznego, techniką ankiety, a do uzyskania interesujących badaczy danych posłużył autorski kwestionariusz ankiety.

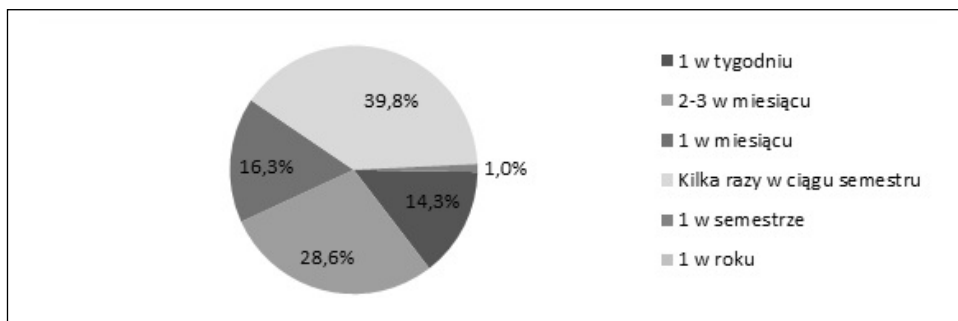
W badaniu wzięła udział zbliżona liczba respondentów z każdego z ośrodków: 31 z SOSW w Szymanowie, 34 osoby z ZPE w Olsztynie oraz 33 nauczycieli z OREW w Działdowie. Wśród ankietowanych większość stanowiły kobiety. W badanej grupie dominują osoby w wieku 25-35 lat. Wydaje się to korzystne ze względu na to, że praca z uczniami niepełnosprawnymi to często ciężki wysiłek fizyczny, w związku z czym potrzebna jest sprawność i siła, cechująca osoby młode. Niemniej młoda kadra wspierana jest doświadczeniem starszych pedagogów.

## Wyniki

Respondentów zapytano o to, czy w placówkach, w których pracują, organizowane są wyjazdy turystyczne dla uczniów. Wszyscy nauczyciele odpowiedzieli twierdząco. A zatem można przyjąć, że szkoły wypełniają zadania, które stawia przed nimi ustawodawca [Dz. U. 2012 poz. 977]. Zorganizowanie i realizacja wycieczki szkolnej dla dzieci niepełnosprawnych wymaga dużo większego nakładu pracy niż w przypadku imprez przeznaczonych dla zdrowych uczniów. Niemniej, tak jak w szkołach powszechnych, uczniowie placówek specjalnych mają możliwość uczestniczenia w szkolnym ruchu turystycznym.

Aby uzyskać pełniejszą charakterystykę turystyki szkolnej w ośrodkach szkolno-wychowawczych, badanych nauczycieli zapytano o to, jak często odbywają się wyjazdy turystyczne organizowane z myślą o uczniach.

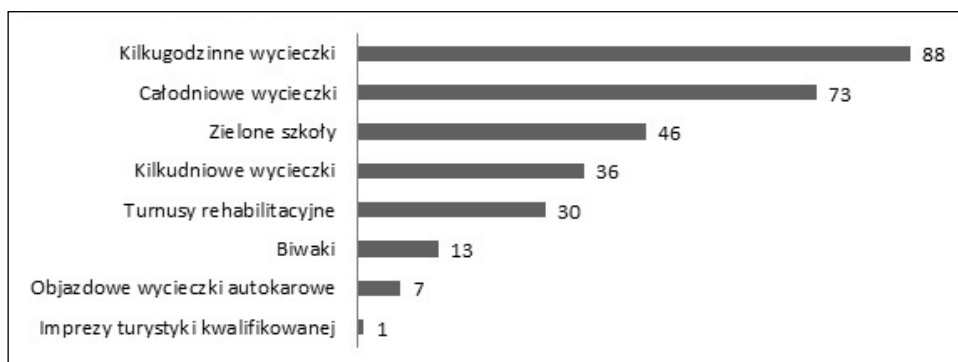
Najlichniesza grupa badanych twierdzi, że imprezy turystyczne dla uczniów są organizowane kilka razy w semestrze. Należy stwierdzić, że poziom uczestnictwa w turystyce szkolnej w badanych ośrodkach jest wyjątkowo wysoki, bowiem w szkołach powszechnych – jak wskazują wyniki badań dotyczących turystyki szkolnej – ruch turystyczny najczęściej ogranicza się do 1-2 wyjazdów w ciągu roku szkolnego [Dąbrowska, Batyk, Kujawski 2014; Bruzdewicz 2014]. Zważywszy na psychofizyczne ograniczenia uczniów w ośrodkach szkolno-wychowawczych, a także możliwości finansowe szkół oraz rodziców, wydaje się, że są to szacunki zdecydowanie zawyżone. Wytlumaczeniem tej niezwykle wysokiej aktywności turystycznej może być uznanie przez badanych za wycieczkę szkolną wszelkich wyjść z uczniami



**Ryc. 1.** Częstotliwość wyjazdów turystyczno-krajoznawczych w badanych placówkach

**Fig. 1.** The frequency of tourist and sightseeing trips in the surveyed institutions

**Źródło/Source:** Own research.



\*) Liczba wskazań nie sumuje się do 98, ponieważ badani mogli udzielić więcej niż jednej odpowiedzi.

\*) The number of responses does not add up to 98 because the respondents could give more than one answer.

**Ryc. 2.** Formy turystyki organizowane w badanych placówkach

**Fig. 2.** The forms of tourism organised in the surveyed institutions

**Źródło/Source:** Own research.

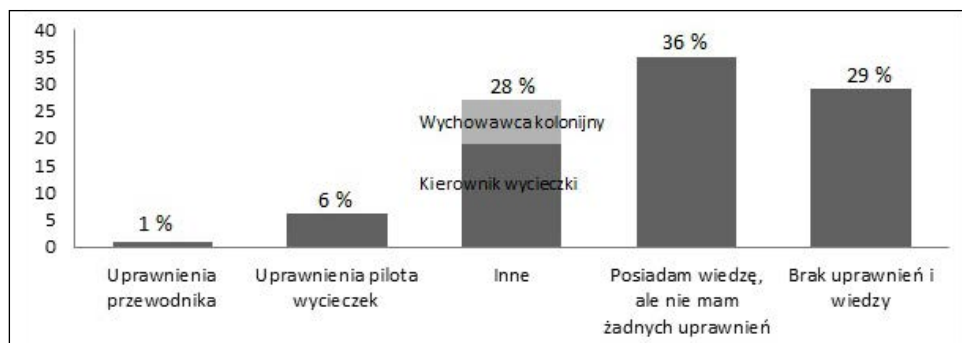
poza mury szkoły. To przypuszczenie potwierdzają odpowiedzi na pytanie, jakie formy turystyki szkolnej organizowane są w badanych placówkach.

Potwierdziło się przypuszczenie, że w badanych ośrodkach szkolno-wychowawczych najczęściej realizowaną formą turystyki szkolnej są kilkogodzinne wycieczki, które przez respondentów uznawane są za turystykę<sup>2</sup>. Odbývają się również całodniowe wycieczki szkolne. Tak jak kilkudniowe wyjazdy – zważywszy na ograniczenia psychofizyczne uczniów – są to niewątpliwie imprezy wymagające dużo więcej pracy w procesie planowania

<sup>2</sup> Taki sam wniosek ze swoich badań, przeprowadzonych w powszechnej szkole podstawowej, wprowadzili także A. Dąbrowska, I. Batyk oraz M. Kujawski [2014].

i realizacji niż kilkugodzinne wyjścia. Poza tym w badanych ośrodkach uczniowie uczestniczą w tzw. zielonych szkołach, turnusach rehabilitacyjnych, biwakach i wycieczkach objazdowych. Najrzadziej organizowane są imprezy turystyki kwalifikowanej. Nie jest to wynik zaskakujący. Turystyka kwalifikowana to (najprościej mówiąc) najwyższa forma uprawiania turystyki, wymagająca od uczestnika odporności psychofizycznej oraz przygotowania kondycyjnego [Gaworecki 2003]. Planowanie i realizacja tego typu imprezy wymaga dużo pracy i umiejętności. Również w szkołach powszechnych, gdzie zdecydowana większość uczniów jest sprawna intelektualnie i fizycznie, nie jest ona zbyt popularna [Omelan, Romanowska 2012]<sup>3</sup>. Tym bardziej więc wydaje się, że jest trudna do realizacji w szkołach specjalnych<sup>4</sup>.

Badanych nauczycieli poproszono o wskazanie osób, które są odpowiedzialne za organizację turystyki szkolnej w placówkach, w których pracują. Okazało się, że za organizację turystyki w placówkach niemal zawsze odpowiada nauczyciel (97% wskazań). W trzech przypadkach ankietowani zaznaczyli odpowiedź „inne”, wskazując, że za turnusy rehabilitacyjne odpowiadają: wicedyrektor i pedagog oraz dyrektor placówki. A zatem wyjazdy turystyczne dla uczniów są przygotowywane samodzielnie przez nauczycieli. Poniższy wykres zawiera informację, ilu z pośród badanych posiada konkretne umiejętności lub uprawnienia z zakresu turystyki.



**Ryc. 3.** Wiedza, umiejętności i uprawnienia z zakresu turystyki posiadane przez badanych nauczycieli

**Fig. 3.** Knowledge, skills and qualifications in tourism held by the surveyed teachers

**Źródło/Source:** Own research.

<sup>3</sup> Z badań przeprowadzonych w 2010 roku wśród studentów – członków akademickich klubów turystycznych wynika, że jedynie 5,4% z nich zetknęło się w szkole z turystyką kwalifikowaną. Natomiast badania przeprowadzone wśród studentów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w 2013 roku wykazały, że tylko 1% respondentów uczestniczył w szkolnej turystyce kwalifikowanej (dane niepublikowane).

<sup>4</sup> Nie oznacza to jednak, że turystyka kwalifikowana nie jest możliwa do realizacji w odniesieniu do osób niepełnosprawnych. Wymaga jednak najczęściej dużo większego wkładu pracy w przygotowania i realizację, a także specjalistycznego sprzętu, który jest drogi.

Najlichnieszta grupa badanych stwierdziła, że posiada wiedzę z zakresu turystyki, ale nie jest ona wynikiem odbycia specjalnych kursów potwierdzających uprawnienia w tym zakresie. A zatem badani odnoszą się do własnych doświadczeń jako turystów lub doświadczeń i wiedzy nabytych w trakcie pracy. 29% respondentów nie ma wiedzy na temat turystyki, ani tym bardziej żadnych uprawnień z nią związanych. Jest to informacja dosyć niepokojąca, zważywszy na fakt, że – jak wykazano wcześniej – to właśnie nauczyciele są odpowiedzialni za realizację turystyki w badanych ośrodkach. Być może ta grupa ankietowanych uważa, że w czasie wyjazdu zdecydowanie bardziej liczy się doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi niż wiedza z zakresu turystyki. Nauczyciele posiadają przede wszystkim uprawnienia wychowawców kolonijnych oraz kierowników wycieczek. Tego typu kwalifikacje mogą być przydatne w trakcie szkolnych wyjazdów turystycznych. Natomiast nieliczna grupa respondentów posiadała uprawnienia pilotów wycieczek oraz przewodników turystycznych, w przypadku których można przyjąć, że posiadają odpowiednią wiedzę i umiejętności w zakresie turystyki, bowiem jeszcze do niedawna w naszym kraju nie było łatwo uzyskać tego typu kwalifikacje<sup>5</sup>.

Ankietowani zostali poproszeni o określenie tego, czy uzyskana wiedza lub umiejętności z obszaru turystyki są im przydatne w pracy dydaktycznej – 89,9% z nich potwierdziło, że korzysta z tej wiedzy. Najczęściej swoją odpowiedź uzasadniali następująco: „umiem zorganizować wycieczkę”, „potrafię zainteresować uczniów”, „pozwala mi to uniknąć błędów i zagrożeń podczas wycieczki”. Nauczyciele zatem znajdują zastosowanie dla posiadanej wiedzy turystycznej. Korzystają z niej podczas organizacji wyjazdów szkolnych oraz na co dzień, kiedy mogą uatrakcyjnić zajęcia. Stosunkowo niewielka grupa badanych (10,1%) nie znalazła w swojej pracy zastosowania dla tego typu wiedzy.

Od wielu lat działalność turystyczną polskiej szkoły wspierają organizacje społeczne, których celem jest popularyzacja i organizacja turystyki. Najprężniej działającą jest Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (PTTK)<sup>6</sup>, które w wielu polskich szkołach prowadzi Szkolne Koła PTTK. Dlatego badanych nauczycieli zapytano o to, czy PTTK wspiera rozwój turystyki szkolnej w placówkach, w których pracują.

Jedynie kilku respondentów stwierdziło, że PTTK „raczej wspiera” ich działania w obszarze turystyki szkolnej. Można przyjąć, że w badanych placówkach PTTK jest nieobecne i nauczyciele nie korzystają z pomocy oraz

---

<sup>5</sup> Zgodnie z ustawą z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów (Dz. U. z dnia 23 lipca 2013 r. poz. 829), która weszła w życie 1 stycznia 2014 roku, wykonywanie zawodu pilota czy przewodnika turystycznego nie wymaga ukończenia specjalistycznego kursu ani zdania państwowego egzaminu, potwierdzającego umiejętności i wiedzę z tego obszaru.

<sup>6</sup> Inne tego typu organizacje to m.in. Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych (PTSM) oraz Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP), który turystykę i krajoznawstwo wykorzystuje do realizacji swoich celów statutowych [Janowski 2003].

**Tab. 1.** Wsparcie turystyki szkolnej uczniów niepełnosprawnych intelektualnie przez PTTK  
**Tab. 1.** Support given to school tourism of intellectually disabled students by PTTK (Polish Tourist and Sightseeing Society)

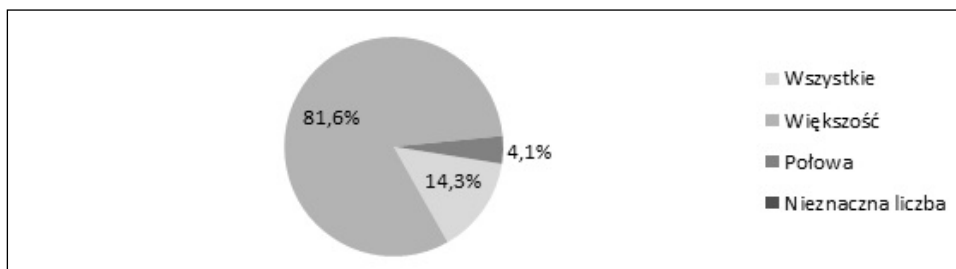
| Odpowiedź          | <i>n</i> = 98 | %     |
|--------------------|---------------|-------|
| Raczej wspiera     | 4             | 4,1%  |
| Raczej nie wspiera | 32            | 32,6% |
| Nie wspiera        | 62            | 63%   |

**Źródło/Source:** Own research.

wieloletnich doświadczeń tej organizacji. Należy podkreślić, że Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze od wielu lat popularyzuje turystykę wśród osób niepełnosprawnych i wspiera jej rozwój [Czachara 2008], opierając ją przede wszystkim na Szkolnych Kołach, które – jak się wydaje – z powodzeniem mogą funkcjonować również w ośrodkach specjalnych<sup>7</sup>.

Najważniejszym podmiotem szkolnej turystyki są jej uczestnicy – uczniowie. To z myślą o ich potrzebach i rozwoju organizuje się różnego rodzaju imprezy turystyczne i krajoznawcze. Dlatego z badawczego punktu widzenia niezwykle ważne było uzyskanie informacji na temat tego, jak licznie i jak często uczniowie uczestniczą w wyjazdach szkolnych.

Uzyskane w trakcie badań dane wskazują na to, że we wszystkich badanych placówkach w szkolnych imprezach turystycznych najczęściej uczestniczy większość uczniów. W przypadku szkół specjalnych należy brać pod uwagę fakt, że bardzo często niesprawność intelektualna dziecka idzie w parze z niesprawnością fizyczną, czasami bardzo znaczną. Najsilniej upośledzeni uczniowie nie są często w stanie uczestniczyć w aktywno-



**Ryc. 4.** Uczestnictwo uczniów niepełnosprawnych w intelektualnie w turystyce szkolnej

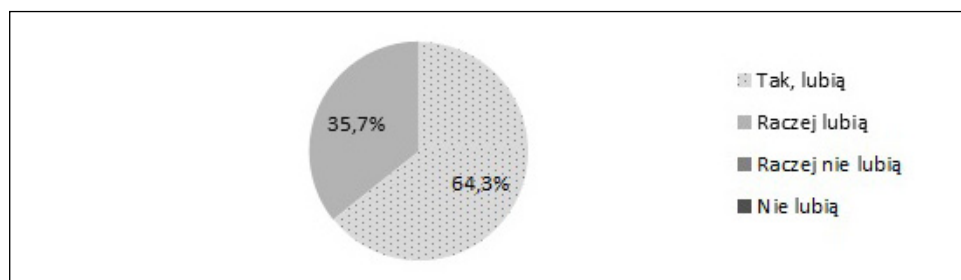
**Fig. 4.** Participation of intellectually disabled students in school tourism

**Źródło/Source:** Own research.

<sup>7</sup> Potwierdza to fakt, że istnieją w Polsce specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze (np. w Otwocku czy Mysłowicach), w których od lat prężnie działają szkolne kluby turystyczne [www.soswotwock.pl, www.specjalistycznymysłowice.szkolnastrona.pl (28.06.14)].

ści turystycznej, a przynajmniej we wszystkich jej formach. Fakt, że część respondentów wskazała na stuprocentową frekwencję uczniów w tego typu zajęciach może świadczyć o tym, że w prowadzonych przez nich klasach wszyscy uczniowie są na tyle sprawni, by móc się cieszyć udziałem w wycieczkach szkolnych.

Zbadano także opinie nauczycieli na temat stosunku ich uczniów do turystyki. Zdaniem nauczycieli uczniowie lubią lub raczej lubią szkolne wyjazdy turystyczne. Żaden z nauczycieli nie zauważył wśród swoich uczniów negatywnego nastawienia do wycieczek i innych wyjść o charakterze turystyczno-krajoznawczym. A zatem można przyjąć, że dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie turystyka jest miłą formą spędzania czasu i chętnie w niej uczestniczą. Są to dokładnie takie same odczucia w stosunku do turystyki jak w przypadku pełnosprawnych uczniów, a także ogółu turystów.



**Ryc. 5.** Stosunek uczniów niepełnosprawnych intelektualnie do turystyki szkolnej

**Fig. 5.** The attitude of students with intellectual disabilities to school tourism

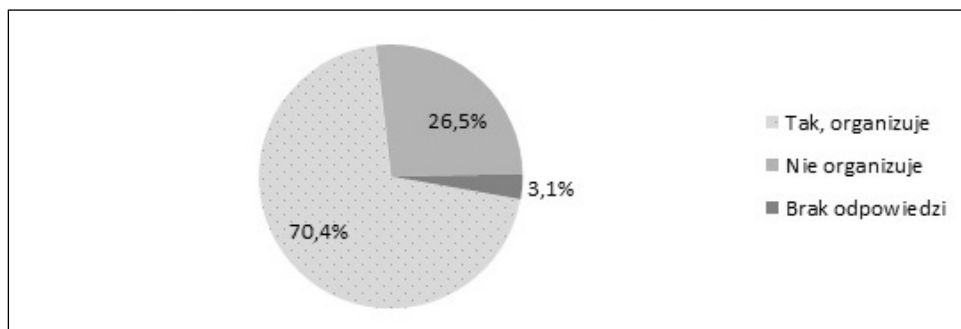
**Źródło/Source:** Own research.

Jak wiadomo, turystyka może spełniać wiele pozytywnych funkcji, oddziałując w zasadzie na wszystkie sfery zdrowia człowieka. Tym bardziej może (i powinna) sprzyjać osobom niepełnosprawnym. Traktuje się ją bowiem jako narzędzie w programie rehabilitacji osób niepełnosprawnych zarówno jako czynnik psychoterapii, jak i rehabilitacji medycznej [Maranda 2008]. Wszyscy ankietowani zauważają pozytywny (81,6% wskazań) lub raczej pozytywny (18,4%) wpływ uczestnictwa w turystyce na swoich uczniów. Zdaniem badanych, turystyka przede wszystkim kształtuje i rozwija osobowość dzieci (89,7% wskazań). Dopiero w dalszej kolejności wskazywali oni na poprawę kondycji fizycznej (54%), pobudzanie umysłu (45,91%), zwiększanie zdolności poznawczych i poszerzanie wiedzy (44,8%), rozwijanie zainteresowań (31,6%). Zwracali również uwagę na to, że pełni istotną rolę w procesie rehabilitacji (27,5%)<sup>8</sup>. Warto dodać, że w zbliżony sposób

<sup>8</sup> Procent wskazań nie sumuje się do 100%, ponieważ respondenci mogli udzielić więcej niż jednej odpowiedzi.

odpowiadali nauczyciele z Zespołu Szkół Ogólnokształcących Specjalnych nr 7 w Płocku, wśród których przeprowadzone zostały badania dotyczące turystyki szkolnej uczniów niepełnosprawnych intelektualnie [Leśniowska 2011].

Jednym z najistotniejszych celów turystyki osób niepełnosprawnych jest cel społeczny, w którym turystyka rozumiana jest jako pomost integrujący niepełnosprawnych ze społeczeństwem poprzez współuczestniczenie w różnych jej formach z osobami pełnosprawnymi [Grzeszczyk 2006]. Dlatego też badanych nauczycieli zapytano o to, czy w ich placówkach organizowane są imprezy integracyjne.



**Ryc. 6.** Organizowanie integracyjnych imprez turystycznych w badanych placówkach

**Fig. 6.** Organizing tourist integration events in the surveyed institutions

**Źródło/Source:** Own research.

Niemal trzy czwarte nauczycieli potwierdziło, że imprezy, w których mogą uczestniczyć zarówno niepełnosprawni, jak i pełnosprawni są organizowane w placówce, w której pracują. Ankietowanych poproszono o ocenę zasadności organizowania tego typu imprez. Najliczniejsza grupa respondentów uznała, że sprzyja to integracji środowisk osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych. Pozostali odpowiedzieli, że w placówce jest też oddział integracyjny, w którym uczą się dzieci pełnosprawne razem z niepełnosprawnymi, co znacznie ułatwia organizację wspólnych wyjazdów. Nauczyciele zwracali również uwagę na to, że uczestnikami często są dzieci nauczycieli, rodzeństwo uczniów czy inni członkowie ich rodzin<sup>9</sup>. Ponad jedna czwarta nauczycieli, która zaznaczyła odpowiedź „nie”, uznała, że barierą dla organizacji integracyjnych imprez turystycznych jest fakt, że w szkole uczą się tylko niepełnosprawni, a oni potrzebują więcej uwagi niż pełnosprawni uczniowie oraz że ciężko jest uzgodnić terminy takich imprez.

<sup>9</sup> Potwierdzają to również osobiste doświadczenia autorów niniejszego tekstu.

## Dyskusja

Turystyka szkolna jest ważnym elementem działalności specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. Wyjścia i wyjazdy o charakterze turystyczno-krajoznawczym w badanych placówkach są organizowane średnio kilka razy w ciągu semestru, choć dość duża grupa ankietowanych wskazała, że nawet 2-3 razy w miesiącu. Jest to zdecydowanie częściej niż w szkołach powszechnych. Ta istotna różnica pomiędzy ośrodkami a szkołami może wynikać z faktu, że klasy specjalne cechuje bardzo zindywidualizowany przebieg zajęć. Nie przewiduje się ścisłych zadań i celów, które wszyscy uczniowie muszą zrealizować na konkretnym etapie. Dzięki temu nauczyciele stosunkowo często mogą sobie pozwolić na nietypowe sposoby przekazywania wiedzy – np. poprzez wycieczkę. Zaobserwowane w badaniach różnorodności w odpowiedziach ankietowanych mogą także wynikać z różnego rozumienia wycieczki przez poszczególnych nauczycieli. Dla niektórych jest to również spacer po najbliższej okolicy, a dla innych tylko w pełni zorganizowany i zaplanowany na dużą skalę wyjazd.

Za turystykę szkolną niemal we wszystkich przypadkach odpowiadają nauczyciele i oni są jej organizatorami i realizatorami. Duża część z nich ukończyła kursy związane z turystyką. Uprawnione wydaje się zatem twierdzenie, że dzięki temu samodzielnie mogą zaplanować i zrealizować zajęcia poza szkołą dla swojej grupy. Wychowawcy, którzy nie posiadają takich uprawnień, lecz dysponują pewną wiedzą, zauważają, że dzięki niej mogą ciekawiej prowadzić zajęcia i wzbudzać zainteresowanie uczniów otaczającym ich światem. Niestety, jest też spora grupa nauczycieli, która nie ukończyła żadnego kursu z zakresu turystyki, ani też nie ma (we własnym przekonaniu) wiedzy na jej temat. W tym miejscu należy podkreślić, że na studiach pedagogicznych (niezależnie od specjalizacji) nie są prowadzone zajęcia z zakresu turystyki i krajoznawstwa. Jedynym kierunkiem nauczycielskim, na którym realizowany jest przedmiot „turystyka szkolna”, a także „turystyka i rekreacja osób niepełnosprawnych i starszych”, jest wychowanie fizyczne. Wydaje się, że dobrym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie tego typu zagadnień na kierunkach kształcących pedagogów specjalnych. Skoro turystyka szkolna jest obecna także w placówkach i odpowiadają za nią przede wszystkim nauczyciele, to byłoby z korzyścią dla ich działalności, gdyby wiedzę na temat turystyki i krajoznawstwa zdobywali już na etapie edukacji akademickiej.

Nauczyciele z badanych placówek przede wszystkim samodzielnie planują i przygotowują imprezy turystyczne dla swoich uczniów. Szkoły, w których przeprowadzono badania, nie współpracują z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym, które jest najważniejszą organizacją wspierającą turystykę w szkołach, ma długoletnie doświadczenie w pracy z turystami niepełnosprawnymi, w tym intelektualnie<sup>10</sup>. O ile brak współpracy można

<sup>10</sup> Jednym z projektów Towarzystwa był realizowany w 2008 roku projekt „Turystyka dla wszystkich”. Jego celem była ewidencja obiektów: noclegowych, gastronomicznych,



jeszcze zrozumieć w przypadku ośrodków z Działdowa i Szymanowa (nie ma tam oddziałów PTTK), o tyle placówka z Olsztyna miałaby taką możliwość. W tym bowiem mieście bardzo pręźnie działa Warmińsko-Mazurski Oddział PTTK. Podjęcie wspólnych działań mogłoby zaowocować stworzeniem w badanych placówkach kół krajoznawczo-turystycznych, które są uznawane za jedno z najlepszych form promowania krajoznawstwa wśród osób niepełnosprawnych [Maśliński 2005].

W tym miejscu warto również zwrócić uwagę na to, że badani nauczyciele nie korzystają z usług biur podróży. Najprawdopodobniej ma to związek z wyższymi kosztami wycieczek organizowanych przez branżę turystyczną. Ale też faktem jest, że na polskim rynku turystycznym nie ma zbyt wielu organizatorów, którzy mieliby odpowiednie kompetencje do profesjonalnego przygotowania i zrealizowania wyjazdu dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną. Jest to niewątpliwie trudne zadanie, zważywszy na fakt, że niepełnosprawność umysłowa zazwyczaj idzie w parze z niepełnosprawnością fizyczną. Ta „uboga” oferta nie jest specyfiką polskiego rynku turystycznego, podobnie sytuacja wygląda i w innych państwach europejskich, takich jak np. Austria czy Niemcy [Man 2006].

W badanych placówkach najczęściej organizowane są kilkugodzinne lub całodniowe wycieczki oraz zielone szkoły. Podobnie sytuacja wygląda w szkołach powszechnych, w których dominują całodniowe wycieczki krajoznawcze lub krótkie, kilkugodzinne wyjścia [Dąbrowska, Batyk, Kujawski 2014]. Zdecydowanie najrzadziej organizowane są imprezy turystyki kwalifikowanej, jednak jest to rodzaj turystyki trudny i wymagający i z tego względu rzadko organizowany również w szkołach powszechnych. Należy podkreślić, że ilość dyscyplin, które mogą uprawiać osoby niepełnosprawne, zależy od rodzaju niesprawności, aktualnego stanu sprawności i wydolności, a także poziomu techniki, która pozwala przystosować i wykorzystać sprzęt komunikacyjny i turystyczny [Walentynowicz 2008]. W badanych placówkach organizowane są również wycieczki integracyjne. Nauczyciele mają bowiem świadomość, że przyczyniają się one do włączania osób niepełnosprawnych do społeczeństwa, a także podnoszą poziom tolerancji wobec nich<sup>11</sup>.

Ankietowani nauczyciele zauważają, że uczniowie lubią brać udział w imprezach turystyczno-krajoznawczych. Najważniejsze wydaje się jednak to, że w opinii respondentów turystyka ma zdecydowanie pozytywny wpływ na uczniów niepełnosprawnych intelektualnie. Jest to szczególnie zauważalne w sferze osobowości, bowiem turystyka wspiera kształtowanie takich cech jak: samodzielność, zaradność czy solidarność grupowa. Wskazanie

---

kulturalnych, sportowych, szlaków turystycznych, parków narodowych czy środków transportu pod względem ich dostępności dla osób niepełnosprawnych [Grabowski 2008].

<sup>11</sup> Kilka oddziałów PTTK (np. w Wadowicach, Żyrardowie, Poznaniu) organizuje imprezy integracyjne z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną intelektualnie [Zarząd Główny PTTK 2006].

wszystkich pozytywnych oddziaływań wymaga dokładniejszych badań z wykorzystaniem narzędzi, które umożliwiłyby zmierzenie pozytywnych zmian także w takich obszarach, jak sprawność fizyczna czy zdolności poznawcze.

Wszystkie wymienione sfery wpływu turystyki na uczniów placówek specjalnych są niezwykle istotne. Niemniej z rozmów przeprowadzanych z badanymi można wyprowadzić wnioski, że najważniejsze jest to, że w czasie wycieczek dzieci są po prostu szczęśliwe. Osiągnięty jest zatem cel hedonistyczny – uprawianie turystyki przynosi radość i przyjemność, jest dużym przeżyciem i oderwaniem się od codzienności, dostarcza rozrywki i relaksu [Grzeszczyk 2006]. Niestety, wielu spośród uczniów placówek specjalnych pochodzi z rodzin patologicznych czy też „niewydolnych życiowo”. Dla tych dzieci turystyka szkolna to jedyna możliwa forma podróżowania. Za komentarz niech posłużą słowa jednej z nauczycielek, która uczestniczyła w badaniu: „Staramy się jak najczęściej zabierać naszych uczniów na różnego rodzaju imprezy turystyczne, ponieważ mamy świadomość tego, że większość z nich po ukończeniu szkoły i powrocie do domów rodzinnych już nigdy nigdzie nie pojedzie, a resztę swojego życia spędzi przed telewizorem. Niech przynajmniej w okresie pobytu w ośrodku zobaczą trochę świata i przyjemnie spędzą czas”.

## Wnioski

Zaprezentowane wyniki badań własnych mają charakter diagnostyczny, dlatego pozwalają jedynie na częściową charakterystykę opisywanego zjawiska. Niemniej wydaje się, że mogą stanowić wstęp do zdecydowanie szerszych badań nad turystyką szkolną, realizowaną w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych, ze szczególnym uwzględnieniem jej wpływu na uczniów niepełnosprawnych intelektualnie. Należy podkreślić to, jak ogromną pracę wykonują nauczyciele tych dzieci – zorganizowanie i realizacja imprezy turystycznej dla ich wychowanków wymaga zdecydowanie większego nakładu pracy i umiejętności niż w szkołach powszechnych. Wydaje się, że dużym ułatwieniem dla nich byłaby możliwość uzyskiwania odpowiedniej wiedzy oraz umiejętności z zakresu turystyki już w trakcie studiów. Wsparcie mogłyby również stanowić organizacje turystyczne, w tym przede wszystkim wspomniane Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze.

Podsumowując dyskusję oraz analizę wyników badań, należy stwierdzić, że zasadniczo są one zgodne z badaniami prowadzonymi przez innych autorów, także w innych krajach. Na przykład badania przeprowadzone przez K.H. Pitetti oraz K.D. Campbell [1991] wykazały, iż osoby niepełnosprawne intelektualnie, które uczyły się w ośrodkach specjalnych (szkołach), były bardziej aktywne fizycznie od osób, które w nich nie przebywały. Ta grupa nie-

pełnosprawnych ma większe trudności z niezależnym dostępem do różnych form rekreacji i turystyki funkcjonujących w danym społeczeństwie, ma też większe problemy z adaptacją społeczną [Kuyn 2000; McDonnell i in. 1993]. Wielu naukowców podkreśla również dobroczynny wpływ wycieczek organizowanych przez rodzinę, w której członkiem jest osoba niepełnosprawna intelektualnie (wspólne pokonywanie barier i zacieśnianie więzi rodzinnej) [Glidden 1993; Mactavish, Schlein 1998, 2004]. Jednak to właśnie rodziny wskazują na wiele trudności związanych z jej przeprowadzeniem, będących wynikiem wielu ograniczeń charakterystycznych dla niepełnosprawnych intelektualnie, takich jak m.in. lęk przed podróżą czy problemy logistyczne (np. zabezpieczenie transportu i noclegu) [Peltchat i in. 1999; McKercher i in. 2003; Darcy, Pegg 2011]. A zatem jak najbardziej uzasadnione wydaje się wspieranie aktywności turystycznej i ruchowej w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych jako form terapii zwiększających szansę na socjalizację uczniów. W świetle przytoczonych danych zasadne byłoby również organizowanie w ośrodkach (w miarę możliwości) imprez turystycznych i rekreacyjnych, w których uczestniczyć mogliby uczniowie wraz ze swoimi rodzinami.

Podsumowując przedstawione rozważania zaprezentowane w tym artykule, należy stwierdzić, że turystyka szkolna uczniów niepełnosprawnych intelektualnie to działalność umożliwiająca m.in. bezpośredni kontakt z życiem oraz ułatwiająca ich integrację i adaptację w społeczeństwie, dlatego należy ją promować, rozwijać i wspierać.

## Bibliografia

- Bruzdewicz G. (2014), *Turystyka szkolna młodzieży gimnazjalnej*, Praca licencjacka. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Nauk o Środowisku (praca niepublikowana).
- Bryl W., Matuszak K., Hoffmann K. (2013), *Physical activity of children and adolescents with intellectual disabilities – a public health problem*, [w:] "Hygeia Public Health", Vol. 48(1), s. 1-5.
- Buhalis D., Michopoulou E., Eichorn V., Miller G. (2005), *Accessibility Market and Stakeholder Analysis – One-Stop-Shop for Accessible Tourism in Europe* (OSSATE), University of Surrey, Surrey, United Kingdom.
- Chojnacki K. (2005), *Uwarunkowania turystyki niepełnosprawnych*, [w:] Midura F., Żbikowski J., red., *Krajoznawstwo i turystyka osób niepełnosprawnych*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Papieża Jana Pawła II, Biała Podlaska, s.73-80.
- Chojnacki K. (2007), *Turystyka osób niepełnosprawnych intelektualnie jako forma rehabilitacji fizycznej, psychicznej i społecznej*, Akademia Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha, Kraków.

- Czachara K. (2008), *Działalność Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego na rzecz rozwoju i popularyzacji turystyki osób niepełnosprawnych*, [w:] Stasiak A., red., *Rola krajoznawstwa i turystyki w życiu osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, Warszawa, s. 183-192.
- Czajkowska J. (1996), *Zajęcia korekcyjno-kompensacyjne w szkole*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
- Courtade G., Spooner F., Browder D., Jimenez B. (2011), *Seven Reasons to Promote Standards-Based Instruction for Students with Severe Disabilities: A Reply to Ayres, Lowrey, Douglas, Sievers*, [w:] “Education and Training in Autism and Developmental Disabilities”, vol. 47(1), s. 3-13.
- Darcy S., Pegg Sh. (2011), *Towards strategic Intent: Perceptions of disability service provision amongst hotel accommodation managers*, [w:] “International Journal of Hospitality Management”, Vol. 30(2), s. 468-476.
- Dąbrowska A., Batyk I., Kujawski M. (2014), *Turystyka młodzieży szkolnej*, [w:] „Journal of Health Sciences”, Vol. 4(3), s. 97-104.
- Dudek B., Zawieja J. (2000), *Turystyka osób upośledzonych umysłowo*, [w:] Łobożewicz T., red., *Turystyka i rekreacja ludzi niepełnosprawnych*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa, s. 167-172.
- Dwyer L., Darcy S. (2008), *Chapter 4 – Economic contribution of disability to tourism in Australia*. [w:] Darcy S., Cameron B., Dwyer L., Taylor T., Wong E., Thomson A., red., *Technical Report 90040: Visitor Accessibility in Urban Centers*, Sustainable Tourism Cooperative Research Centre, Gold Coast, s. 15-21.
- Gaworecki W. (2003), *Turystyka*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Genoe R., Singleton J. (2009), *World demographics and their implications for therapeutic recreation*, [w:] Stumbo N.J., red., *Professional Issues in Therapeutic Recreation on Competence and Outcomes*, Sagamore, Champaign, IL.
- Glidden L.M. (1993), *What we do now know about families with children who have developmental disabilities: Questionnaire on resources and stress as a case study*, [w:] “American Journal on Mental Retardation”, Vol. 97(5), s. 481-495.
- Grabowski J. (2008), *Projekty na rzecz rozwoju turystyki osób niepełnosprawnych*, [w:] Stasiak A., red., *Rola krajoznawstwa i turystyki w życiu osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, Warszawa, s. 55-62.
- Grzeszczyk S. (2006), *Sport i turystyka w rehabilitacji osób niepełnosprawnych*, [w:] Rottermund J., red., *Wybrane aspekty pracy z niepełnosprawnymi. Problemy edukacji, rehabilitacji i socjalizacji osób niepełnosprawnych*, tom 1, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.

- Hanline M.F., Correa-Torres S.M. (2012), *Experiences of Preschoolers with Severe Disabilities in an Inclusive Early Education Setting: A Qualitative Study*, [w:] "Education and Training in Autism and Developmental Disabilities", Vol. 47(1), s. 109-121.
- Harris Interactive Market Research, *Research among adults with disabilities – travel and hospitality*, Open Doors Organization, Chicago, 2005.
- Jakicic J.M., Winters C., Lagally K., Ho J., Robertson R.J., Wing R.P. (1998), *The accuracy of the TriTrac-R3D accelerometer to estimate energy expenditure*, [w:] "Medicine and Science in Sports and Exercise", 30, s. 747-754.
- Janowski I. (2003), *Krajoznawstwo i turystyka szkolna*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce.
- Kim S.E. Lehto X.Y. (2011), *Leisure Travel of Korean Families of Children with Disability: Motivation and Activities*. Formal Paper Presentation at 16<sup>th</sup> Annual Graduate Education and Graduate student Research Conference in Hospitality and Tourism, 6-8 of January 2011. The United State, Texas, Huston, Conrad N. Hilton College, 2011 (20.11.2014).
- Kozub F.M. (2003), *Explaining Physical Activity in Individuals with Mental Retardation: An Exploratory study*, [w:] "Education and Training in Developmental Disabilities", Vol. 38(3), s. 302-313.
- Kuyn M.O. (2000), *A literature review study about viewpoint for people with disabilities according to history change*, [w:] "Korean Journal of Special Education", 35, s. 107-136.
- Leśniowska M. (2011), *Znaczenie aktywności turystycznej dla rozwoju uczniów niepełnosprawnych intelektualnie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących Specjalnych w Płocku*, praca licencjacka, Wydział Pedagogiczny, specjalność: Animacja Turystyki i Rekreacji, Olsztyńska Szkoła Wyższa, s. 1-57, praca niepublikowana.
- Łobozewicz T., Bieńczyk G. (2001), *Podstawy turystyki*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa.
- Mactavish J.B., Schleien S.J. (1998), *Playing together growing together: Parents' perspectives on the benefits of family recreation in families that include children with developmental disability*, [w:] "Therapeutic Recreation Journal", Vol. 32, s. 207-230.
- Mactavish J.B., Schleien S.J. (2004), *Re-injecting spontaneity and balance in family life: parents' perspectives on recreation in families that include children with developmental disability*, [w:] "Journal of Intellectual Disability", Vol. 48(2), s. 123-141.
- Man N. (2006), *Freizeit ohne Behinderung? Die Bewertung freizeitpädagogischer Freizeitangebote für Kinder und Jugendliche mit geistiger Behinderung durch deren Eltern*, Diplomarbeit, [www.bibok.vibk.ac.at/bibliothek/idex.html](http://www.bibok.vibk.ac.at/bibliothek/idex.html) (14.11.2014).
- Maranda M. (2008), *Doświadczenie emocji na krajoznawczych szlakach a życiowe wzmacnianie osób z niepełnosprawnością*, [w:] Stasiak A., red.,

- Rola krajoznawstwa i turystyki w życiu osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, Warszawa, s. 215-225.
- Markowetz R. (2006), *Freizeit und Behinderung – Inklusion durch Freizeit-assistenz*, [w:] „Spektrum Freizeit”, Vol. 30 (2006), s. 54-72.
- McKercher B., Packer T., Yua M.K., Lam P. (2003), *Travel agents as facilitators on inhibitors of travel: perceptions of people with disabilities*, [w:] „Tourism Management”, Vol. 24(4), s. 465-474.
- McDonnell J., Hardman M.L., Hightower J., Keifer-Odonnell R., Drew C. (1993), *Impact of community-based instruction on the development of adaptive behavior of secondary-level students with mental retardation*, [w:] „American Journal of Mental Retardation”, Vol. 97, s. 575-584.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej (2001), *O kształceniu integracyjnym i specjalnym*, Biblioteczka Reformy, Warszawa.
- Moscardo G., Morrison A.M., Pearce P.L., Lang C., O’Leary J.T. (1993), *Understanding vacation destination choice through travel motivation and activities*, [w:] „Journal of Vacation Marketing”, Vol. 2(2), s. 109-121.
- Maśliński M. (2005), *Krajoznawcze przygotowanie do życia, promocja krajoznawstwa w turystyce osób niepełnosprawnych*, [w:] *Spoleczne i organizacyjne aspekty aktywności turystyczno-rekreacyjne osób niepełnosprawnych*, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Zarząd Główny, Warszawa, s. 33-41.
- Niehoff U., Hess G. (2000), *Wie viele Padagogik vertragt die Freizeit?*, [w:] „Geistige Behinderung”, Vol. 39(4), s. 309-312.
- Okasha A. (2003), *The Declaration of Madrid and its implementation. An update*, [w:] „World Psychiatry”, Vol. 2(2), s. 65-67.
- Omelan A., Romanowska A. (2012), *Turystyka szkolna*, [w:] „Wychowanie fizyczne i zdrowotne. Miesięcznik nauczycieli, trenerów i szkolnej służby zdrowia”, Nr 5, maj 2012, 516 (LVIV), s. 30-34.
- Peltchat D., Ricard N., Bouchard J.-M., Perrault M., Saucier J.-F., Berthiaume M., Bisson J. (1999), *Adaptation of parents in relation to their 6 month old infant’s type of disability*, [w:] „Child: Care, Health and Development”, Vol. 25, s. 377-397.
- Pitetti K.H., Campbell K.D. (1991), *Mentally retarded individuals – a population at risk*, [w:] „Medicine and Science in Sports and Exercise”, Vol. 23, s. 586-593.
- Preisler M. (2011), *Turystyka osób niepełnosprawnych*, [w:] „Studia Periegetica”, Zeszyty Naukowe WWSTiZ w Poznaniu, Nr 6/2011, s. 27-36.
- Rimmer J.H. (1999) *Aging with mental retardation: Aging, mental retardation and physical fitness*, The Arc Press, Chicago.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dz. U. 2012 poz. 977.

- Seaman J.A. (1999), *Physical activity and fitness for persons with disabilities, President's Council on Physical Fitness and Sports: Research Digest*, Vol. 3(5), s. 1-5.
- Thornton M.L., Diamond E.F., Garvin J.P., Heffelfinger J.C., Kennel J.H., Poncher J.R., Schell N.B., Shackelford Jr. E.C., Shaffer T.E. (1974), *Athletic Activities for Children Who Are Mentally Retarded: Joint Committee on Physical Fitness, Recreation and Sports Medicine*. „Pediatrics”, Vol. 54(3), s. 376-377.
- United Nations (2006), *Convention on the Rights of Persons with Disabilities*, New York, United Nations General assembly A/61/611, 6 December 2006, <http://www.un.org/esa/socdev/enable/rights/convtexte.htm> (22.11.2014).
- Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów (Dz. U. z dnia 23 lipca 2013 r. poz. 829).
- Walentynowicz D. (2008), *Rola turystyki w życiu osób niepełnosprawnych w warunkach jednoczącej się Europy*, [w:] Stasiak A. red., *Rola krajoznawstwa i turystyki w życiu osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, Warszawa, s. 23-35.
- Zarząd Główny PTTK (2006), *Turystyka dla wszystkich. Informator, Województwo Mazowieckie*, Zarząd Główny PTTK, Warszawa.

### Netografia:

- <http://www.euro.who.int/de/home> (15.08.2014)
- <http://www.psouudzialdowo.org> (24.04.2014)
- <http://www.soswotwock.pl> (28.06.2014)
- <http://www.specjalistycznymyslowice.szkolnastrona.pl> (28.06.14)
- <http://www.szymanowo.edu.pl> (24.04.2014)
- <http://www.un.org/esa/socdev/enable/rights/convtexte.htm>: (22.11.2014)
- <http://www.zpe.olsztyn> (24.04.2014)

## SCHOOL TOURISM IN SPECIAL EDUCATIONAL CENTRES OF THE WARMIA AND MASURIA REGION

### Abstract

**Purpose.** To define the characteristics of school tourism for intellectually disabled students in special educational centres of the Warmia and Masuria region including: its forms, frequency, ways of organisation and impact on students with intellectual disabilities.

**Method.** An empirical research study concerning school tourism in special educational centres. A diagnostic survey method and a survey technique were employed. An original questionnaire was used in order to obtain the data. The study involved 98 special educators working in three educational centres.

**Findings.** It has been shown that, despite the difficulties resulting from the disability of the students, school tourism is being successfully implemented in the educational centres. It has some features in common with the tourism organised by public schools, although it has more functions for disabled students. The tourism has a positive impact on students with intellectual disabilities, affecting among other things such features as self-reliance and resourcefulness. The hedonistic aim of tourism for the disabled is also achieved.

**Research and Conclusion Limitations.** The empirical studies of a diagnostic character were carried out only in the region of Warmia and Masuria. They concerned mainly the process for the preparation and implementation of the school tourism events, and to a lesser extent, their impact on students with intellectual disabilities. Teachers and educators took part in the research. Due to the intellectual limitations of students (the school tourism participants) it was not possible to carry out the research among them by using the questionnaire.

**Practical Implications.** The research diagnosing the phenomenon of school tourism in special educational centres, characterising the forms of its execution, the tourist competences of the persons responsible for it and its impact on the students. The obtained results concern the justification for organising school trips at special centres, and allow us to identify ways of supporting teachers in the process of planning and implementing tourism for students with intellectual disabilities.

**Originality.** There is quite extensive literature on tourism in the disabled community, including for the intellectually disabled. However, there are no other empirical articles that show the current state of school tourism in special educational centres.

**Type of Paper.** The article presents the results of empirical research.

**Keywords:** school tourism, special schools, students with intellectual disability, integration.





## TURYSTYKA WIĘŹNIÓW? OPINIE WYCHOWAWCÓW PENITENCJARNYCH NA TEMAT ZNACZENIA TURYSTYKI W RESOCJALIZACJI SKAZANYCH

*Piotr Łapiński\**

### Abstrakt

**Cel pracy.** Ustalenie opinii wychowawców zatrudnionych w zakładach penitencjarnych w Polsce na temat możliwości i zasadności wykorzystania zajęć z obszaru turystyki w resocjalizacji więźniów.

**Metoda badań.** Sondaż diagnostyczny z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety własnej konstrukcji.

**Wyniki badań.** Ukazano niedostrzeganie przez wychowawców penitencjarnych niektórych walorów turystyki istotnych dla praktyki resocjalizacyjnej, niedostateczne rozumienie istoty turystyki oraz częste utożsamianie jej walorów z wartościami właściwymi dla sportu lub szeroko rozumianej kultury fizycznej, przy pomijaniu jej zalet specyficznych.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Wnioski dotyczące szkolenia personelu więziennego odnoszą się wyłącznie do polskiego systemu penitencjarnego, zaś wnioski dotyczące wykorzystania dorobku turystyki w postępowaniu z osobami uwięzionymi odnosić się mogą także do innych humanitarnych i readaptacyjnie zorientowanych systemów penitencjarnych.

**Implikacje praktyczne.** Autor w artykule wskazuje m.in. na:

- a) konieczność uzupełnienia programów nauczania wychowawców penitencjarnych,
- b) potrzebę uświadomienia personelowi więziennemu szczególnych walorów kontaktu z naturą w oddziaływaniach adresowanych do osób osadzonych w więzieniach,
- c) celowość motywowania osób osadzonych korzystających z czasowych zezwoleń na opuszczenie zakładu karnego do podejmowania inicjatyw o charakterze turystycznym w celu kreatywnego spędzania czasu z najbliższymi i kształtowania w ten sposób pozytywnych więzi wewnątrzrodzinnych.

**Oryginalność pracy.** Dorobek krajowej literatury naukowej traktującej o wykorzystaniu turystyki w postępowaniu z więźniami jest jak dotąd bardzo skromny, gdyż ogranicza się do zaledwie kilku pozycji poglądowych.

**Rodzaj pracy.** Artykuł prezentujący wyniki badań empirycznych.

**Słowa kluczowe:** turystyka więźniów, czas wolny więźniów, resocjalizacja penitencjarna, wychowawcy.

\* Dr, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa; e-mail: piotrkalisza@interia.pl

## Wprowadzenie

Prawne podstawy funkcjonowania polskiego systemu penitencjarnego nadają mu charakter *stricte* resocjalizacyjny. Na plan pierwszy w regulacjach dotyczących traktowania więźniów wysuwa się bowiem koncepcja kierowania do nich oddziaływań naprawczych w intencji ich społecznej re-adaptacji<sup>1</sup>. Rzeczywiste postępowanie z osobami poddanymi karnej izolacji w znacznym stopniu zależy jednak od szeroko pojmowanych kompetencji personelu więziennego, m.in. jego pedagogicznej tożsamości, poczucia misji społecznej oraz przygotowania zawodowego.

Trud resocjalizacji przestępców w anormalnych warunkach ich społecznej izolacji sprawia, że personel penitencjarny stale poszukuje nowych możliwości oddziaływania naprawczego, zwłaszcza metod i środków wychowania skutecznych wobec osób wysoce zdemoralizowanych oraz takich form zajęć resocjalizacyjnych, które dają szansę wpływu na – pod wieloma względami bardzo specyficzny – podmiot oddziaływań, jakim są więźniowie.

## Przegląd literatury

Analiza literatury dotyczącej polskiego systemu penitencjarnego daje obraz znacznej jego otwartości na nowatorskie koncepcje pedagogiczne oddziaływania naprawczego. Otwartość ta skutkuje dość dużą różnorodnością form zajęć resocjalizacyjnych wykorzystywanych przez wychowawców penitencjarnych [Piórkowski 2010, s. 144-157]. Przykłady dobrych praktyk znaleźć można w programach angażujących osoby osadzone w więzieniach w działalność wolontariacką czy w programach przygotowujących je do roli konsumentów, a czasem także współtwórców różnych obszarów kultury. Odnosząc się w tym kontekście do kultury fizycznej oraz kultury zdrowotnej, warto wspomnieć o dość często organizowanych dla więźniów rozgrywkach sportowych, a także o programach nieprzygotowujących do udziału w sportowej rywalizacji, a ukierunkowanych *sensu stricto* na pomnażanie zdrowia i kształtowanie pożądanych postaw [Marczak 2009, s. 312-326].

W sytuacji różnorodności wykorzystywanych form oddziaływań penitencjarnych zauważyć jednak trzeba, że zajęcia o charakterze turystycznym stanowią jednak wyraźnie wyodrębnioną niszę. Pozornie sytuacja ta wydawać się może zasadna. Turystyka bowiem w swej istocie związana jest z przemieszczaniem się człowieka w przestrzeni. Kara pozbawienia wolności zaś – z racji owego pozbawienia właśnie – polega na ograniczeniu do

---

<sup>1</sup> Patrz ustawowe zadania Służby Więziennej, wskazane w art. 2.2 ustawy z dn. 9 kwietnia 2010 o Służbie Więziennej (Dz. U. 2014 poz. 173) ze zmianami oraz ustawy cel wykonywania kary pozbawienia wolności określony w art. 67 §1 ustawy z dn. 6 czerwca 1997 kodeks karny wykonawczy (Dz. U. 1997 Nr 90 poz. 557) ze zmianami.

minimum możliwości takiego przemieszczania, w czym usytuowana jest jej istota i podstawowa dolegliwość [Szczygieł 2010, s. 155]. Wydaje się jednak, że okoliczność aktywności związanej z realizacją programu resocjalizacyjnego, podjętej przez osobę pozbawioną wolności, dostatecznie uzasadnia czasowe odstępstwo od obowiązujących ją ograniczeń w zakresie przemieszczania się. Drugoplanowe znaczenie ma tutaj fakt, czy owo przemieszczenie związane jest z zatrudnieniem skazanego na zewnątrz zakładu karnego, jego udziałem w szkoleniu zawodowym lub w terapeutycznej grupie wsparcia, uczestnictwem w zawodach sportowych, czy też stanowiącej część programu resocjalizacyjnego wycieczce krajoznawczej. Meritum stanowi bowiem resocjalizacyjny cel i wynikająca zeń społeczna przydatność takiego przedsięwzięcia.

Zajęcia usytuowane w obszarze turystyki są jednak dość kontrowersyjnym środkiem resocjalizacji penitencjarnej. Sprzeciwiać im się mogą zwolennicy restrykcyjnego modelu postępowania ze skazanymi oraz ci, którzy w turystyce upatrują jedynie aspektów przyjemnościowych, nie dostrzegając jej walorów wychowawczych. Tymczasem K. Denek [2010] zwraca uwagę, że krajoznawstwo pod postacią dobrze przygotowanych i metodycznie przeprowadzonych zajęć „Służy wychowaniu umysłowemu, społeczno-moralnemu, patriotycznemu, narodowemu, wielokulturowemu, państwowemu, obywatelskiemu, ekologicznemu, estetycznemu i zdrowotnemu oraz takiej organizacji czasu wolnego, która zapewnia wielostronny rozwój osobowości” [Denek 2010, s. 7]. J. Dobrzeńcki także podkreśla, że „uprawianie turystyki pieszej, rowerowej czy wodnej – oprócz walorów poznawczych, rekreacyjnych – wiąże się także z pewnymi regułami postępowania i zasadami zachowania, które odpowiednio wdrażane w praktyce mogą dać efekty pożądane społecznie” [1998, s. 46]. Prawdopodobnie w wyniku dostrzegania niektórych z tych walorów prekursorzy humanitarnych systemów penitencjarnych podejmowali starania, mające na celu wykorzystanie turystyki w oddziaływaniach poprawczych na więźniów.

Udokumentowane próby wdrażania w życie koncepcji poprawy przestępców w czasie wędrówki pokutnej sięgają początków XIV wieku, kiedy to m.in. władze miast belgijskich, holenderskich czy hanzeatyckich zaczęły orzekać kary pielgrzymki karnej [Bremer 2011, s. 171]. Intencją tego rodzaju sankcji było wywołanie u skazańca refleksji nad dotychczasowym życiem. Koncepcji tej towarzyszyło jednak złudne przekonanie, że poddanie przestępcy samym tylko trudom wędrówki niejako samoistnie wywoła korzystne zmiany w jego świadomości. Przyjęto zatem, że w trakcie owej pielgrzymki – ujmując rzecz z punktu widzenia dzisiejszego stanu nauk o wychowaniu – resocjalizacja stanie się sama. Życie oczywiście szybko zweryfikowało ten pogląd, czego dowodem były doniesienia o nierzadkich, innych niż pokutne motywach uczestnictwa skazańców w ówczesnych pielgrzymkach [Tamże, s. 172].

Dziś ustalono już niepodważalnie, że wychowanie – aby było skuteczne – musi być procesem kierowanym, wymagającym nie tylko obecności, ale przede wszystkim koncepcyjnego zaangażowania kompetentnego w swej profesji pedagoga. Konkretyzując nieco wymagania stawiane przed pedagogiem chcącym skutecznie wykorzystywać dorobek turystyki w resocjalizacji więźniów, wskazać należy na powinność dysponowania przez niego zespołem kompetencji (m.in. teoretyczno-metodycznych i osobowościowych), pozwalających mu na stosowanie oddziaływań kulturotechnicznych, zwłaszcza tych, które „wieszczą resocjalizacji polskiej” Cz. Czapów [1978, s. 266-268] określił mianem kulturotechniki aktywności rekreacyjnej. Gdyby chcieć (a wypada) myśl tę rozwinąć w nurcie prakseologicznym, zachodzi konieczność zwrócenia uwagi czytelnika na przemyślenia wielkiego następcy Cz. Czapówa, nestora współczesnej resocjalizacji polskiej L. Pytki [2005, s. 194-204]. Ich analiza prowadzi autora niniejszego opracowania do wniosku, że grupowe zajęcia turystyczne (zwłaszcza te zorientowane na efekty resocjalizujące) stanowią znakomitą sposobność do stosowania przez wychowawcę, obok kulturotechnicznych, także psychotechnicznych i socjotechnicznych procedur resocjalizacji (z których jedne mogą być wiodące, inne zaś nie), dając mu możliwość realizacji celów opiekuńczych, wychowawczych i terapeutycznych. Ponadto reżysera i realizatora turystycznych zajęć resocjalizujących dla więźniów winna cechować znajomość teoretycznych podstaw i sprawność stosowania resocjalizacji twórczej [Konopczyński 2007], a także wychowania plenerowego i edukacji przygodowej, czyniąc go zdolnym do osiągania rezultatów zarówno wychowawczych, jak i edukacyjnych [Płoskonka, Dziołban 2012, s. 37 i 40]. Cennym uzupełnieniem takiego rysu kompetencyjnego byłaby zdolność wykorzystywania podczas wycieczek wybranych elementów survivalu [Kwiatkowski 2007, s. 225-233].

Towarzysząca turystycznej wędrówce, umiejętnie ukierunkowana autorefleksja więźnia może być istotnym czynnikiem procesu resocjalizacji, choćby ze względu na umożliwienie wychowankowi czasowego oglądu rzeczywistości społecznej z zupełnie innej – bo pozbawionej wpływu instytucji totalnej, jaką jest więzienie [Goffman 2011, s. 15] – perspektywy. Trudno wszak zaprzeczyć myśli A. Wilkońskiej o tym, że „... aby dokonać zmian, dobrze jest popatrzeć i ocenić sytuację z dystansu. Daje to możliwość odseparowania się od negatywnych emocji, zatrzymania i ponownego spojrzenia na siebie i swoje życie” [Wilkońska 2012, s. 83]. Zajęcia resocjalizacyjne z elementami wycieczkowania wydają się przy tym stwarzać szczególnie sprzyjające okoliczności do czasowego zdystansowania się od aktualnej sytuacji oraz pogłębionej w tych warunkach, pedagogicznie ukierunkowanej refleksji. Spośród współczesnych zauważył to m.in. doświadczony praktyk R.F. Makowski, czemu wielokrotnie dał wyraz we wspominkowych opisach realizowanych przez niego wycieczek górskich dla wychowanków domu poprawczego [Makowski 2009, s. 49-56 i 88-92]. Skutkiem niezwykle cennej inicjatywy peda-

gogenicznej stało się też uczestnictwo osób osadzonych w pielgrzymkach osób niepełnosprawnych na Jasną Górę w Częstochowie (wkomponowane w stosowny program społecznej readaptacji realizowany od roku 2000), podczas których więźniowie pełnią funkcje zarówno przewodnika pchającego wózek z osobą sparaliżowaną, jak i jej opiekuna, pomagającego m.in. przy wykonywaniu różnych czynności pielęgnacyjnych [Wojtas 2013, s. 227].

Osoby karnie pozbawione wolności stanowią mocno zróżnicowaną i wymagającą kategorię wychowanków [Machel 2003, s. 59-65], a więzienie – bardzo nietypowe pod względem relacji społecznych środowisko [Ciosek 2003, s. 264-267]. Dlatego projektując adresowane do więźniów zajęcia ukierunkowane na „zmianotwórcze” wykorzystanie dobrodziejstw turystyki, uwzględnić trzeba koniecznie „kompetencje kulturowe jej odbiorców, którzy podczas swych peregrynacji zderzają się z problemem odczytywania znaczeń, rozumienia i interpretacji, jakże często obco wyglądających zachowań i sytuacji, u źródeł których leżą problemy związane z tożsamością i odmiennościami kulturowymi” [Kazimierzak 2012, s. 6] i przez to wymagają szczególnego wsparcia pedagogiczno-aksjologicznego. Zajęcia takie powinny być zatem wkomponowane w przemyślane programy resocjalizacyjne, w których centralną i aktywną rolę przypisuje się wychowawcom. Stawia to przed nimi wymóg dysponowania wiedzą i umiejętnościami usytuowanymi w różnych obszarach myśli pedagogicznej oraz dbałości o ich aktualność. Dostrzec przy tym warto, że droga przygotowania zawodowego wychowawców do wykorzystywania turystyki w resocjalizacji penitencjarnej może (jeśli nie powinna) prowadzić m.in. przez szlak turystyczny właśnie. Gdzież bowiem praktycy poszukiwać mogą nowoczesnych rozwiązań, jeśli nie wśród „pracowników naukowych i dydaktycznych uczelni oraz innych instytucji badawczych”, których J. Kosiewicz [2011, s. 59] wskazuje jako uczestników turystyki naukowej.

## Metoda

Badania miały na celu ustalenie opinii wychowawców zatrudnionych w zakładach penitencjarnych w Polsce na temat możliwości i zasadności wykorzystania zajęć z obszaru turystyki w resocjalizacji więźniów. Zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, posługując się w gromadzeniu danych techniką ankietowania z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety własnej konstrukcji.

Badaniu poddano 166 funkcjonariuszy Służby Więziennej, zatrudnionych w charakterze wychowawców penitencjarnych. Średni staż pracy badanych na stanowisku wychowawcy wyniósł niecałe trzy lata (2 lata i 11 i pół miesiąca). Pod stałą opieką każdego badanego wychowawcy pozostawało średnio 71 osób osadzonych. Nad osobami skierowanymi do odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego opiekę spra-

wowało 62,65% badanych, nad osobami skierowanymi do zakładu karnego typu półotwartego opiekę sprawowało 61,81%, a osobami zakwalifikowanymi do zakładu karnego typu otwartego opiekowało się 6,63% badanych<sup>2</sup>. Badanie przeprowadzono bezpośrednio po zakończeniu szkolenia oficerskiego o specjalizacji penitencjarnej, którego tematyka w znacznej części obejmowała zagadnienia programowania oddziaływań resocjalizacyjnych.

Grupę kontrolną stanowiło 31 funkcjonariuszy zatrudnionych w działach ewidencji zakładu karnego lub aresztu śledczego, których średni staż zawodowy wyniósł 3 lata i 2 miesiące. W analizach statystycznych ukierunkowanych na ustalenie istotności różnic między grupą badanych a grupą kontrolną (tabele 7, 8 i 9) – ze względu na fakt ujęcia analizowanych danych w skali nominalnej – zastosowano test  $\chi^2$ .

## Wyniki

Badanych poproszono o wypowiedź na temat możliwości zgromadzenia grupy skazanych do udziału w zajęciach o charakterze turystycznym, której optymalną liczebność ze względu na rozmaite (przeważnie usytuowane w obszarze bezpieczeństwa) uwarunkowania organizacyjne określono na 20 osób. Wyniki przedstawiono w tabeli 1.

**Tab. 1.** Odpowiedzi na pytanie *Jak sądzisz, czy gdybyś chciał zorganizować dla skazanych zajęcia o charakterze turystycznym musiałbyś stosować dodatkową motywację, aby zebrać grupę dwudziestu osadzonych chętnych do uczestnictwa w tych zajęciach?*

**Tab. 1.** The responses to the question *Express your opinion – if you would like to arrange activities for prisoners of a tourist character, would you have to raise any additional motivation to gather a group of twenty inmates willing to participate in these activities?*

| Lp. | Treść wybranej odpowiedzi   | n   | %     |
|-----|---|-----|-------|
| 1   | przypuszczam, że chętnych byłoby znacznie więcej niż 20   | 108 | 65,06 |
| 2   | przypuszczam, że chętnych byłoby raczej więcej niż 20   | 27  | 16,27 |
| 3   | przypuszczam, że zebrałbym więcej niż ok. 20 chętnych   | 18  | 10,84 |
| 4   | przypuszczam, że chętnych byłoby mniej niż 20 i musiałbym zastosować dodatkowe motywowanie skazanych (np. możliwość zdobycia nagrody) | 12  | 7,23  |
| 5   | przypuszczam, że nie znalazłbym chętnych  | 0   | 0     |

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

<sup>2</sup> Suma odsetków daje wartość wyższą niż 100%, ponieważ część badanych opiekowała się grupą osób osadzonych, która była zróżnicowana pod względem ich zakwalifikowania do odbywania kary w konkretnym typie zakładu karnego.

Ponadto zdaniem 64,46% respondentów włączanie elementów turystyki do katalogu zajęć dla więźniów może być dla nich „zdecydowanie atrakcyjne” (kategorię „raczej atrakcyjne” wskazało 33,73% badanych).

Badanych pytano także o przyczyny ewentualnych trudności, jakie musiałby pokonać wychowawca, chcący zorganizować dla osadzonych (w zakładzie karnym typu półotwartego i otwartego<sup>3</sup>) zajęcia o charakterze tu-

**Tab. 2.** Opinie dotyczące trudności wynikających z przepisów ochronnych, jakie musiałby pokonać wychowawca organizujący zajęcia turystyczne

**Tab. 2.** Opinions on the difficulties arising from the protective provisions which an educator would have to overcome when organizing classes of a tourist character

| Lp. | Treść wybranej odpowiedzi                        | n  | %     |
|-----|--|----|-------|
| 1   | wychowawca nie musi pokonywać żadnych trudności  | 10 | 6,02  |
| 2   | wychowawca musiałby pokonać nieznaczne trudności | 88 | 53,01 |
| 3   | wychowawca musiałby pokonać znaczne trudności    | 59 | 35,54 |
| 4   | byłyby to trudności nie do pokonania             | 5  | 3,01  |
| 5   | brak odpowiedzi                                  | 3  | 1,81  |

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

**Tab. 3.** Opinie dotyczące trudności wynikających z osobistego nastawienia personelu ochronnego, jakie musiałby pokonać wychowawca organizujący zajęcia turystyczne

**Tab. 3.** Opinions on the difficulties arising from the personal attitudes of protection department officers which an educator would have to overcome when organizing classes of a tourist character

| Lp. | Treść wybranej odpowiedzi                        | n  | %     |
|-----|--|----|-------|
| 1   | wychowawca nie musi pokonywać żadnych trudności  | 8  | 4,82  |
| 2   | wychowawca musiałby pokonać nieznaczne trudności | 64 | 38,55 |
| 3   | wychowawca musiałby pokonać znaczne trudności    | 86 | 51,81 |
| 4   | byłyby to trudności nie do pokonania             | 7  | 4,22  |
| 5   | brak odpowiedzi                                  | 1  | 0,60  |

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

<sup>3</sup> Uregulowania prawne dotyczące wykonywania kary w zakładzie karnym typu półotwartego dają możliwość realizacji grupowych zajęć poza terenem tego zakładu karnego, a dotyczące wykonywania kary w zakładzie karnym typu otwartego – także indywidualnych zajęć poza terenem tego zakładu (art. 91 i 92 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 kodeks karny wykonawczy, Dz. U. 1997 Nr 90 poz. 557).



rystycznym. Ponad 1/3 wychowawców przewiduje konieczność pokonania znacznych trudności, wynikających z przepisów ochronnych (tab. 2), a ponad połowa spodziewa się znacznych trudności, wynikających z osobistego nastawienia funkcjonariuszy działu ochrony (tab. 3).

Ponad 40% badanych uważa, że w związku z organizowaniem dla skazanych zajęć o charakterze turystycznym wystąpić mogą „istotne” lub „poważne” rzeczywiste zagrożenia bezpieczeństwa (tab. 4). Większość badanych ocenia jednak te zagrożenia jako niewielkie.

**Tab. 4.** Ocena rzeczywistych zagrożeń bezpieczeństwa związanych z organizowaniem zajęć turystycznych dla skazanych

**Tab. 4.** The actual security risk assessment associated with organising classes of a tourist character for prisoners

| Lp. | Treść wybranej odpowiedzi  | n  | %     |
|-----|--|----|-------|
| 1   | organizowanie tych zajęć nie wiąże się z żadnym zagrożeniem bezpieczeństwa | 3  | 1,81  |
| 2   | organizowanie tych zajęć wiąże się z niewielkim zagrożeniem bezpieczeństwa | 92 | 55,42 |
| 3   | organizowanie tych zajęć wiąże się z istotnym zagrożeniem bezpieczeństwa   | 59 | 35,54 |
| 4   | organizowanie tych zajęć wiąże się z poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa   | 11 | 6,63  |
| 5   | brak odpowiedzi  | 1  | 0,60  |

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

W opisie rodzaju tych zagrożeń badani wskazywali na możliwość dokonania przez skazanego ucieczki (34,94%), bliżej nieokreślone nieposłuszeństwo czy nieprzewidziane trudności z egzekwowaniem dyscypliny (6,02%), możliwość wystąpienia wypadku skutkującego urazem skazanego (3,61%), możliwość spożycia przez skazanego alkoholu (3,61%) oraz możliwość wystąpienia bójki między osadzonymi lub ataku na osadzonego z zewnątrz (3,61%). Zagrożenia innych osób oceniono jako marginalne, przy czym (2,41% opisów dotyczyło zagrożeń bezpieczeństwa funkcjonariuszy a 1,2% dotyczyło zagrożeń dla społeczeństwa.

Intencją części pytań kwestionariuszowych było poznanie aktualnej skali wykorzystywania zajęć z obszaru turystyki w pracy z osobami osadzonymi. Badanie to ujawniło niską częstotliwość organizowania takich zajęć (tab. 5) oraz fakt objęcia nimi tylko niewielkiego odsetka osadzonych (tab. 6).

**Tab. 5.** Odpowiedzi badanych na pytanie *Jak często w ZK/AS, w którym Pani/Pan pracuje organizuje się dla osadzonych zajęcia o charakterze turystycznym? \**)

**Tab. 5.** The responses to the question *How often are classes of a tourist character for prisoners organised in the prison/detention centre in which you work? \*\*)*

| Lp. | Treść wybranej odpowiedzi             | n  | %     |
|-----|---------------------------------------|----|-------|
| 1   | wcale nie organizuje się takich zajęć | 58 | 34,94 |
| 2   | około raz w roku                      | 22 | 13,25 |
| 3   | kilka razy w roku                     | 54 | 32,53 |
| 4   | kilkanaście razy w roku               | 23 | 13,86 |
| 5   | kilkadziesiąt razy w roku             | 6  | 3,61  |

\*) W treści niektórych pytań zawartych w kwestionariuszu ankiety używano skrótu „ZK” oznaczającego zakład karny oraz skrótu „AS” oznaczającego areszt śledczy. Uznano bowiem, że są to skróty jednoznacznie interpretowane w środowisku osób badanych.

\*\*) The abbreviation ‘ZK’ applied in some questionnaire questions means ‘Penal Institution’ and the abbreviation ‘AS’ refers to ‘Custody Suite’. These abbreviations are clearly identified and recognised by the respondents.

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

**Tab. 6.** Odpowiedzi badanych na pytanie *Jaka część osadzonych uczestniczy w zajęciach turystycznych organizowanych w ZK/AS, w którym Pani/Pan pracuje?*

**Tab. 6.** The responses to the question *Which group of inmates is involved in the tourist activities organised in the prison/detention centre where you work?*

| Lp. | Treść wybranej odpowiedzi | n  | %     |
|-----|---------------------------|----|-------|
| 1   | nikt                      | 53 | 31,93 |
| 2   | nieliczni                 | 78 | 46,99 |
| 3   | nieco poniżej 50%         | 21 | 12,65 |
| 4   | nieco ponad 50%           | 3  | 1,81  |
| 5   | większość                 | 2  | 1,20  |
| 6   | brak odpowiedzi           | 9  | 5,42  |

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

Ze względu na wysoką istotność osobistych ustosunkowań zarówno wychowawców penitencjarnych, jak i administracyjnego personelu więziennego wobec kwestii wykorzystywania zajęć z zakresu turystyki w resocjalizacyjnym postępowaniu z osobami osadzonymi, dokonano trzech obrazujących te ustosunkowania porównań wyników, uzyskanych w grupie badanych z wynikami uzyskanymi w grupie kontrolnej.

**Tab. 7.** Odpowiedzi respondentów na pytanie *Czy Pani/Pana zdaniem warto organizować dla skazanych zajęcia wolnoczasowe o charakterze turystycznym?*

**Tab. 7.** The responses to the question *Do you think it is worthwhile to organise free time classes of a tourist character for prisoners?*

| Treść wybranej odpowiedzi | Grupa badanych (wychowawcy) ( $n_1 = 157$ ) |       | Grupa kontrolna (specjaliści ds. ewidencji) ( $n_2 = 31$ ) |     | $\chi^2$ | df | P      |
|---------------------------|---|-------|--|-----|----------|----|--------|
|                           | n   | %     | n  | %   |          |    |        |
| Tak, warto                | 157   | 95,15 | 31   | 100 | 1,5660   | 1  | 0,2106 |
| Nie, nie warto            | 8   | 4,85  | 0  | 0   |          |    |        |

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

Przeważająca większość respondentów z obu porównywanych grup uznała, że warto organizować dla osadzonych zajęcia wolnoczasowe o charakterze turystycznym (tab. 7).

Kwestionariusz ankiety dawał możliwość uzasadnienia odpowiedzi na to pytanie, z czego skorzystało niemal 80% badanych. Po dokonaniu kategoryzacji odpowiedzi okazało się, że badani najczęściej wskazywali na możliwość wystąpienia poprawy zachowania u uczestników zajęć turystycznych (19.9%), bliżej nieokreślonych korzyści resocjalizacyjnych (17.91%), konstruktywne wypełnienie czasu wolnego osadzonym lub ukazania im możliwości wypeł-

**Tab. 8.** Przychylność badanych wobec upowszechniania w ich miejscach pracy zajęć turystycznych dla skazanych

**Tab. 8.** The respondents' attitude towards popularizing classes of a tourist character for prisoners in their workplace

| Treść wybranego dokończenia stwierdzenia | Grupa badanych (wychowawcy) ( $n_1 = 157$ ) |       | Grupa kontrolna (specjaliści ds. ewidencji) ( $n_2 = 31$ ) |       | $\chi^2$ | df | p      |
|--|---|-------|--|-------|----------|----|--------|
|  | n   | %     | n  | %     |          |    |        |
| w miarę możliwości upowszechnić          | 151   | 92,07 | 30   | 96,77 | 0,8646   | 1  | 0,3525 |
| w miarę możliwości ograniczać            | 13  | 7,93  | 1  | 32,3  |          |    |        |

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

niania go w warunkach wolności (16,42%) oraz realizację zasady otwartości (15,92%). Ponadto wskazywano na korzyści zdrowotne (6,97%), korzystne oddziaływanie kontaktu z naturą (3,48%) oraz możliwość niwelowania podczas tych zajęć negatywnego wpływu podkultury przestępczej (2,49%)<sup>4</sup>.

Badanych poproszono także o ustosunkowanie się (z uwzględnieniem wszystkich uwarunkowań) do kwestii ewentualnego upowszechniania zajęć turystycznych dla więźniów. Wyniki uzyskane pod tym względem w grupie badanych nie różnią się istotnie od wyników grupy kontrolnej, dowodząc tym samym powszechnej opinii funkcjonariuszy o zasadności upowszechniania w miarę możliwości zajęć turystycznych dla osadzonych (tab. 8).

Badani obydwu porównywanych grup są także zgodni w kwestii włączania osadzonych do współorganizowania lub organizowania przedsięwzięć turystycznych dla innych osób bądź instytucji, wyrażając w znaczącej większości swoją przychylność dla tej koncepcji (tab. 9).

**Tab. 9.** Odpowiedzi badanych na pytanie: *Czy skazanych można włączać do organizowania / współorganizowania przedsięwzięć turystycznych dla innych osób / instytucji?*

**Tab. 9.** The responses to the question: *Can prisoners be involved in organising / co-organising tourist projects for other persons / institutions?*

| Treść wybranej odpowiedzi | Grupa badanych (wychowawcy)<br>( $n_1 = 157$ ) |       | Grupa kontrolna (specjaliści ds. ewidencji)<br>( $n_2 = 31$ ) |       | $\chi^2$ | df | p      |
|---------------------------|--|-------|---|-------|----------|----|--------|
|                           | n  | %     | n   | %     |          |    |        |
| tak, to dobry pomysł      | 152  | 93,83 | 26  | 86,67 | 1,9199   | 1  | 0,1659 |
| nie, to zły pomysł        | 10   | 6,7   | 4   | 13,33 |          |    |        |

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

W kwestionariuszu ankiety zwrócono się do badanych z prośbą o wskazanie trzech rodzajów turystyki najkorzystniejszych ich zdaniem pod względem możliwości wykorzystania w resocjalizacji penitencjarnej (tab. 10).

W badaniach starano się także poznać obszary, w których badani upatrują możliwych pozytywnych zmian jako skutków uczestnictwa wychowanków w zajęciach turystycznych. W tym celu poproszono ich o wskazanie (w postaci krótkich opisów) trzech najważniejszych korzyści wynikających z uczestnictwa podopiecznych w zajęciach turystycznych. Następnie opisy te poddano kategoryzacji. Najwięcej badanych wskazało to, że podczas tych

<sup>4</sup> Wartości procentowe podane w zestawieniu odnoszą się do łącznej liczby respondentów z grupy badanych i grupy kontrolnej. Nieliczni badani podali więcej niż jedno uzasadnienie.

**Tab. 10.** Rodzaje turystyki najkorzystniejsze do zastosowania w resocjalizacji penitencjarnej**Tab. 10.** The most favourable types of tourism for penitentiary programmes

| Lp. | Treść proponowanej odpowiedzi   | n   | %     |
|-----|---|-----|-------|
| 1   | turystyka związana z podejmowaniem rekreacji fizycznej  | 149 | 89,76 |
| 2   | turystyka związana ze zwiedzaniem obiektów zabytkowych  | 113 | 68,07 |
| 3   | turystyka związana z kontaktem ze sztuką  | 86  | 51,81 |
| 4   | turystyka związana z uczestnictwem w imprezach sportowych w roli kibiców  | 55  | 33,13 |
| 5   | turystyka związana ze zwiedzaniem obiektów sakralnych   | 41  | 24,70 |
| 6   | turystyka krajoobrazowa, związana z kontaktem z naturą  | 11  | 6,63  |
| 7   | inny rodzaj (zwiedzanie połączone z akcją sprzątania, pełnienie funkcji osobistego opiekuna podczas wycieczki osoby niepełnosprawnej) | 2   | 1,20  |

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

zajęć realizowana może być zasada otwartości<sup>5</sup> (46,27%). Podobny odsetek wskazań (44,78%) dotyczył możliwości konstruktywnego zagospodarowania czasu wolnego skazanych, przy czym ponad połowa opisów tychże korzyści wskazywała również na możliwość wdrażania osadzonych do samodzielnej organizacji czasu wolnego w przyszłości. Wielu badanych (36,32%) wskazało też na korzyści resocjalizacyjne, nie uściślając ich jednak w żaden (pozwalający na ich kategoryzację) sposób. Ponadto 29,85% badanych dostrzegło możliwość kształtowania wiedzy wychowanków podczas wycieczek (w większości wiedzy o regionie, choć nieliczni wskazali na wiedzę o historii Polski), 16,42% badanych zwróciło uwagę na możliwość kształtowania społecznie pożądanych zainteresowań osób osadzonych, a 14,93% na możliwość redukcji podczas wycieczek poziomu ich negatywnych emocji i stresu. Jedyne 6,97% badanych wśród najważniejszych korzyści usytuowało możliwość kształtowania wrażliwości osób osadzonych (zwłaszcza w wyniku kontaktu ze sztuką), a 5,47% możliwość rekreacji. Za ledwie 2,99% za istotną korzyść uznało możliwość dokonania diagnozy funkcjonowania osób osadzonych w warunkach zmniejszonego nadzoru i większej oczekiwanej samokontroli, a 1,49% wśród najistotniejszych korzyści wymieniło kontakt osób osadzonych z naturą.

<sup>5</sup> Zasadę otwartości w wykonywaniu kary pozbawienia wolności opisał – zainspirowany wykładem W. Rentzmanna – H. Machel [2003, s. 276], upatrując możliwości jej realizacji w różnorodnych, możliwie częstych kontaktach więźniów ze światem zewnętrznym.

Zważywszy na to, że proces resocjalizacji wesprzeć ma osoby osadzone w lepszym wywiązywaniu się z konkretnych ról społecznych w przyszłości (tj. po odzyskaniu wolności), poproszono badanych o wskazanie trzech takich ról, do których konstruktywnego wypełniania można skutecznie przygotować skazanych podczas zajęć turystycznych (tab. 11).

**Tab. 11.** Role społeczne, do których można skutecznie przygotować skazanych, wykorzystując zajęcia turystyczne

**Tab. 11.** Social roles to fulfill which prisoners can be effectively prepared for by involving them in tourist activities

| Lp. | Treść wskazań   | n   | %     |
|-----|---|-----|-------|
| 1   | rola współużytkownika obiektów użyteczności publicznej                                | 119 | 59,20 |
| 2   | rola rodzica (ojca/matki)   | 95  | 47,26 |
| 3   | rola kibica konkretnej dyscypliny sportowej   | 51  | 25,37 |
| 4   | rola obywatela o orientacji proekologicznej   | 51  | 25,37 |
| 5   | rola obywatela o orientacji pomocowej (w ramach działań na rzecz osób potrzebujących) | 47  | 23,38 |
| 6   | rola współmałżonka  | 40  | 19,90 |
| 7   | rola pracownika   | 40  | 19,90 |
| 8   | rola katolika (bądź wyznawcy innej religii)   | 27  | 13,43 |
| 9   | rola sąsiada  | 14  | 6,97  |
| 10  | rola opiekuna osoby niepełnosprawnej  | 5   | 2,49  |

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

Chcąc precyzyjniej poznać poglądy badanych na temat resocjalizacyjnej przydatności zajęć z obszaru turystyki, zwrócono się do nich również o wskazanie trzech postaw, w kształtowaniu których zajęcia turystyczne stanowią szczególnie sprzyjającą okoliczność (tab. 12).

Kwestionariusz ankiety kończył się prośbą o dokonanie krótkiego opisu trzech proponowanych przez siebie zajęć dla skazanych o charakterze turystycznym, których zorganizowanie mogłoby zdaniem badanych przynieść konkretne korzyści wychowawcze. Zadanie to okazało się dla badanych stosunkowo trudne. Część z nich w ogóle go nie wykonała. Niektórzy przedstawili opisy bardzo lakoniczne, czasem jednowyrazowe (np. „wycieczka”). Bywało też, że opisy dotyczyły takich zajęć, które trudno było zakwalifikować do zajęć turystycznych (np. „wyjście do kina”, „turniej siatkówki”).

**Tab. 12.** Uzupełnienia badanych do twierdzenia *Zajęcia turystyczne stanowią okoliczność szczególnie sprzyjającą kształtowaniu postaw (wybierz najważniejsze, ale maksymalnie trzy)*

**Tab. 12.** Responses to the statement *Tourist classes are a particularly favourable factor for the formation of the following attitudes (select the most important, but a maximum of three)*

| Lp. | Treść wskazań                   | n  | %     |
|-----|---------------------------------|----|-------|
| 1   | prozdrowotnych                  | 93 | 46,27 |
| 2   | poszanowania mienia społecznego | 91 | 45,27 |
| 3   | prorodzinnych                   | 58 | 28,86 |
| 4   | proekologicznych                | 52 | 25,87 |
| 5   | etyczno-moralnych               | 51 | 25,37 |
| 6   | patriotycznych                  | 48 | 23,88 |
| 7   | tolerancji międzykulturowej     | 48 | 23,88 |
| 8   | poszanowania autorytetów        | 30 | 14,93 |
| 9   | prosomatycznych                 | 9  | 4,48  |
| 10  | tolerancji międzywyznaniowej    | 9  | 4,48  |
| 11  | prodemokratycznych              | 3  | 1,49  |

**Źródło/Source:** Badania własne./Own research.

Opisy badanych poddano kategoryzacji. Prawie 30% wszystkich respondentów przedstawiło propozycję zorganizowania dla osób osadzonych wycieczki<sup>6</sup>. Większość z tych propozycji dotyczyła wycieczek pieszych bądź rowerowych, choć dwóch respondentów zaproponowało zorganizowanie spływu kajakowego. Co piąty (19,90%) z badanych opowiedział się za zorganizowaniem dla osadzonych zajęć ukierunkowanych na zwiedzanie zabytków. Niemal połowa opisów tej kategorii zajęć miała charakter bardzo ogólny, ograniczony do określeń typu „zwiedzanie zabytków” czy „zwiedzanie miejsc historycznych”. Opisy obszerniejsze ukazywały koncepcje zorganizowania dla osadzonych zwiedzania miejsc związanych z martyrologią narodową (w tym obozów koncentracyjnych) oraz innych obiektów związanych ze współczesną czy bardziej odległą historią Polski (w tym związanych z ruchem narodowowyzwoleńczym), zamków krzyżackich czy bliżej nieokreślonych zabytków, położonych najczęściej w najbliższej okolicy danego zakładu karnego. Dość liczna grupa badanych (17,91%) zaproponowała zajęcia re-

<sup>6</sup> Do tej kategorii kwalifikowano propozycje, których opisy pozwalały wnioskować, że samo wycieczkowanie (przemieszczanie się w przestrzeni) stanowi ich główną treść i cel autoteliczny.

kreacyjne, przy czym opisy tych propozycji pozwalały na zakwalifikowanie jedynie połowy z nich do zajęć turystycznych<sup>7</sup>.

Inne propozycje dotyczące zajęć turystycznych związane były z: uczestnictwem osadzonych w pielgrzymkach (7,46%), wycieczką do gospodarstwa agroturystycznego (2,99%) lub do ZOO (1,49%), wyjazdem na imprezę sportową w celu kibicowania (4,48%) oraz wyjazdem w celu praktykowania wędkarstwa (1,49%). Pozostałe propozycje – choć interesujące pod względem możliwych oddziaływań „zmianotwórczych” – były raczej słabo powiązane z działalnością turystyczną lub nie były powiązane z nią wcale. Proponowano tutaj m.in.: wyjścia do teatru (15,92%) czy muzeum (5,97%), zorganizowanie turnieju sportowego (4,48%) oraz podjęcie przez skazanych charytatywnych działań pomocowych (w tym wykonanie prac konserwatorskich) na rzecz domów dziecka lub domów opieki społecznej (15,42%)

## Dyskusja

Zważywszy na główny cel istnienia więziennictwa w wolnych, proobywatelskich i humanitarnie zorientowanych państwach, określony jako przystosowanie więźniów do praworządnego oraz zgodnego z normami obyczajowymi korzystania z dobrodziejstw wolności, mając przy tym także na względzie złożoność warunków, w jakich owo dostosowanie ma się odbywać (uspłecznianie w warunkach społecznej izolacji) [Rejman 2013, s. 61], warto stale poszukiwać sposobności do utrzymywania wieloaspektowo rozumianych kontaktów więźniów z tzw. światem zewnętrznym (w stosunku do miejsc odosobnienia). Utrzymywanie przez osoby izolowane różnych (rodzinnych, koleżeńskich, obywatelskich, zawodowych, edukacyjnych, terapeutycznych etc.) więzi z osobami i grupami społecznymi, mogącymi w pełni korzystać z wolności, zapobiega bowiem ich prizonizacji, którą uznaje się za główną przyczynę zjawiska recydywy [Poklek 2010, s. 104]. Dlatego powinnością personelu więziennego jest umożliwianie osobom osadzonym utrzymywania takich relacji, ale także motywowanie do ich inicjowania i podtrzymywania. Powinność ta oddaje istotę wspomnianej już wcześniej zasady otwartości – jednej z fundamentalnych zasad wykonywania kary pozbawienia wolności. Jednym ze sposobów realizacji zasady otwartości jest organizowanie zajęć resocjalizacyjnych poza terenem zakładu karnego<sup>8</sup>. Ze względu na szczegól-

<sup>7</sup> Połowa propozycji dotyczyła zdarzeń związanych z wycieczkowaniem w celu przemieszczenia się w miejsce plenerowe, w którym odbyć się miały zajęcia rekreacyjne. Druga połowa zawierała opisy typu „Wyjście na trening do OSiR” lub „Zajęcia na Orliku”, nie pozwalające na zakwalifikowanie proponowanych zajęć do grupy zajęć turystycznych.

<sup>8</sup> Na mocy art. 91 (pkt. 4) ustawy z dnia 6 czerwca 1997 kodeks karny wykonawczy (ze zm.), regulującego sposób wykonywania kary pozbawienia wolności w Polsce, w zakładzie karnym typu półotwartego „skazani mogą brać udział w organizowanych przez administrację poza terenem zakładu karnego grupowych zajęciach kulturalno-oświatowych lub sportowych”.



ny charakter występujących podczas takich zajęć sytuacji wychowawczych [Maszczak 2002, s. 179], zważywszy tym samym na katalog możliwych do uzyskania korzyści, ich wyjątkową formą są zajęcia resocjalizujące wykorzystujące wychowawcze walory turystyki.

Wydawać by się mogło, że istnieją wszelkie przesłanki ku temu, aby dorobek turystyki stale wykorzystywano w resocjalizacji więźniów. Wychowawczy personel penitencjarny cechuje bowiem wobec tej koncepcji spora doza przychylności, poparta z jednej strony przekonaniem o możliwości realizacji podczas zajęć turystycznych celów uspołeczniających, a ze strony drugiej świadomością wysokiej atrakcyjności turystyki w opinii osób osadzonych. Pomimo tego zajęcia turystyczne należą do rzadko wykorzystywanych sposobów oddziaływania resocjalizacyjnego i obejmują swym zasięgiem niewielki odsetek więźniów. Sytuacja taka musi u pedagoga rodzić naturalną refleksję nad jej przyczynami.

Podejmując tak ukierunkowane rozważania – w kontekście przytoczonych wyżej wyników badań – warto wspomnieć o trudnościach, jakie badani spodziewają się napotkać przy organizacji zajęć turystycznych dla osób osadzonych. Część z nich wynika z obowiązujących przepisów prawa i wiąże się z koniecznością zachowania odpowiednich procedur (skrupulatne przygotowanie dokumentacji oraz wykonanie innych czynności administracyjnych, np. związanych z ubezpieczeniem uczestników zajęć). Trudności tego rodzaju mają jednak charakter względnie stały, czyli przewidywalny, a przy odpowiednim doszkoleniu organizatorów zajęć turystycznych mogą zostać uznane za mało uciążliwe. Bardziej niepokojący wydaje się fakt, że ponad połowa potencjalnych organizatorów zajęć turystycznych dla więźniów spodziewa się znacznych trudności wynikających z osobistego nastawienia funkcjonariuszy pionu ochronnego. Realia pracy wychowawcy penitencjarnego sprwadzają się do konieczności respektowania wymogów ochronnych na każdym etapie realizowania oddziaływań resocjalizujących, a w szczególności

---

Tej samej treści zapis zawarto w punkcie 4 artykułu 92 tejże ustawy, regulującym sposób wykonywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu otwartego, ale przepis ten zawiera dodatkowy zapis (tj. pkt. 5) o tym, że „skazanym można zezwalać na udział w zajęciach i imprezach kulturalno-oświatowych lub sportowych organizowanych poza terenem zakładu karnego”. Skutkiem przytoczonych regulacji jest możliwość realizowania w zakładach karnych typu półotwartego i otwartego zajęć grupowych (w tym także turystycznych) dla skazanych, a w zakładzie typu otwartego także podobnych zajęć indywidualnych. Gdyby przy tym poddać analizie zarządzenie nr 5/13 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 20 grudnia 2013 w sprawie określenia przeznaczenia zakładów karnych i aresztów śledczych (ze zm.) ustalić można, że spośród 155 polskich zakładów karnych i aresztów śledczych aż 74 (tj. 47,74%) dysponuje oddziałem typu półotwartego lub otwartego. Łączna liczba tych oddziałów wynosi 113 (82 typu półotwartego i 31 typu otwartego). Odsetek populacji skazanych i ukaranych zakwalifikowanych do odbywania kary w zakładach karnych typu półotwartego lub otwartego wynosi 53,55%, co ukazuje rzeczywiste możliwości realizacji zajęć o charakterze turystycznym w polskim systemie penitencjarnym. Źródło informacji (wg stanu na dzień 31 marca 2015): „Statystyka Bieżąca” – dokument dostępny i regularnie aktualizowany na oficjalnej witrynie internetowej Służby Więziennej.

zajęć poza terenem zakładu karnego. Podkreślenia wymaga, że owe wymogi w praktyce bywają mniej lub bardziej rygorystycznie interpretowane, na co wpływ bezpośredni mieć mogą osobiste ustosunkowania samych interpreterów co do zasadności (bądź jej braku) organizowania konkretnych zajęć dla więźniów.

Oprócz priorytetowego (względem wychowania) postrzegania przez część funkcjonariuszy pionu ochronnego kwestii bezpieczeństwa, ich poglądy uwarunkowane mogą być małym w tej zbiorowości odsetkiem osób legitymujących się wykształceniem pedagogicznym. Bywa, że zajęcia nieszablonowe (także turystyczne) nie są traktowane w kategoriach szansy na prowadzenie skutecznych oddziaływań zmianotwórczych, lecz jako zbędna czy nawet szkodliwa ekstrawagancja, niepotrzebnie obniżająca poziom dolegliwości kary pozbawienia wolności. Wydaje się zatem, że najwłaściwszym kierunkiem minimalizowania trudności organizacyjnych, wynikających z poglądów funkcjonariuszy pionu ochronnego, jest podejmowanie działań uświadamiających, ukazujących prawdziwe, tj. społeczne intencje organizatorów zajęć turystycznych (jeśli takowe rzeczywiście im przyświecają). Działania ostatecznie ukierunkowanych na pozyskanie ochronnego personelu więziennego dla idei wykorzystywania dorobku turystyki na rzecz resocjalizacji więźniów. Stworzenie korzystnego klimatu dla resocjalizacyjnych zajęć turystycznych jest warunkiem ich upowszechnienia [Żukowska 2002, s. 63] i stanowić może też podstawę współpracy wychowawców i funkcjonariuszy pionu ochronnego w kwestii opracowania sposobów zapobiegania zagrożeniom bezpieczeństwa, które zdaniem znacznej części badanych wystąpić mogą w trakcie zajęć turystycznych dla więźniów.

Kierując rozważania o poziomie wykorzystywania dobrodziejstw turystyki w resocjalizacji penitencjarnej ku obszarom dotyczącym kompetencji osobistych ich potencjalnych projektantów oraz realizatorów, należy dostrzec, że wyniki przytoczonych badań wskazywać mogą na ich niedostateczne w tym zakresie przygotowanie metodyczne. Wiedzę pozwalającą na takie stwierdzenie pozyskano przede wszystkim przez zastosowanie w narzędziu badawczym pytań wymagających od badanych wykazania się niezbędną dla wychowawcy penitencjarnego kreatywnością (uzasadniając swoje ustosunkowanie wobec koncepcji wykorzystywania turystyki w oddziaływaniach resocjalizacyjnych m.in. przez dokonanie opisu korzyści możliwych do uzyskania w wyniku realizacji dla więźniów zajęć turystycznych oraz przez scharakteryzowanie zaproponowanych przez siebie konkretnych zajęć turystycznych). Wśród korzyści nie określono bowiem precyzyjnie żadnych, które odnosiłyby się wprost do konkretnych postaw potencjalnych uczestników zajęć turystycznych bądź do ich systemu aksjonormatywnego. Z kolei opisy proponowanych zajęć ukazały niedostateczne rozumienie przez badanych istoty turystyki oraz niewielką skłonność do wiązania zajęć turystycznych z możliwościami realizowania ich w trakcie

procesu dostosowywania osób osadzonych do życia społecznego (pozostawały one w sferze domysłów albo przybierały mało konkretny, a bardzo uogólniony charakter).

Tymczasem wydaje się, że – w kontekście resocjalizacyjnym – wśród walorów zajęć turystycznych, które mogą być organizowane dla osób poddanych przymusowej izolacji, wyodrębnić należy zarówno te dające możliwość bezpośredniego oddziaływania „zmianotwórczego” na wychowanków, jak i walory związane z pośrednim wpływem na efektywność procesu resocjalizacji. Przez wpływ bezpośredni rozumieć należy możliwość stosowania w trakcie owych zajęć szerokiej gamy metod resocjalizacji, a także wykorzystywania naturalnych i reżyserowania sztucznych sytuacji wychowawczych. Za nie mniej istotny, acz jakościowo inny, uznać wypada wpływ pośrednio determinujący skuteczność bardzo różnych (nie tylko tych opartych na turystyce) oddziaływań resocjalizacyjnych. Zajęcia turystyczne mogą bowiem znakomicie minimalizować silne w warunkach izolacji penitencjarnej deprivacje potrzeb osób osadzonych [Tadla 2013, s. 177-178], zwłaszcza deprivację sensoryczną. Jest to o tyle istotne, że nawarstwianie się skutków deprivacji może mocno obniżać bądź całkowicie paraliżować zaangażowanie wychowanka w proces resocjalizacji. Właściwości łagodzące deprivację sensoryczną przypisać można zwłaszcza zdarzeniom turystycznym, dającym uczestnikom możliwość kontaktu z naturą. Niestety, wyniki badań (tab. 10) pozwalają wnioskować, że wychowawcy penitencjarni rzadko dostrzegają ten walor turystyki albo też w niedostatecznym stopniu zauważają powiązania między stanem deprivacji (w tym sensorycznej) a gotowością wychowanków do aktywnego uczestnictwa w procesie własnej resocjalizacji.

Zajęcia turystyczne mogą też mieć oddziaływanie redukujące napięcia nerwowe i negatywne emocje (co dostrzegła część badanych) i przez to zwiększać zdolność uczestniczących w nich wychowanków do nieco głębszej, bardziej racjonalnej, a mniej emocjonalnej refleksji. W tym kontekście również zastanawia relatywnie częste proponowanie przez wychowawców penitencjarnych zajęć, których celem jest dotarcie wychowanków (przebywających przecież w pomieszczeniach większość doby) do konkretnych obiektów architektonicznych, zapominając niejako o tym, że wdzięcznym celem wycieczki może być sam kontakt z naturą. Ale chyba najistotniejszym aspektem pośredniego wpływu zajęć turystycznych na efekty prowadzonej w zakładzie karnym resocjalizacji (w ujęciu komplementarnym) jest nieopowtarzalna możliwość kształtowania – trudnych do czynienia tego w innych okolicznościach – relacji pomiędzy wychowankami a wychowawcą.

Jeśli pracę zawodową i aktywność wolnoczasową uznać za najważniejsze obszary aktywności współczesnego człowieka, to resocjalizacja aspirująca do komplementarnej winna skupiać się na przygotowaniu wychowanków do funkcjonowania w ramach tych właśnie obydwu obszarów. Zarówno aktywność zawodową, jak i wolnoczasową oceniać można w kontekście jakości

ludzkiego postępowania, jego zgodności z normami prawnymi i obyczajowymi. Obydwa te obszary zawierają pierwiastek świadomego wpływu podmiotu, którego dotyczą, oraz jego odpowiedzialności za kształtowanie własnej rzeczywistości. Ich ocena, dokonana wobec osoby odbywającej karę pozbawienia wolności, wpływa znacząco na treść tzw. prognozy kryminologiczno-społecznej, stawianej każdorazowo w przypadku ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie.

Programując zajęcia turystyczne dla więźniów, uwzględnić trzeba szczególne potrzeby wychowawcze uczestników. Podejmując się tego zadania, powinno się czynić starania zarówno ku realizacji celów doraźnych, tj. odnoszących się do funkcjonowania wychowanków w warunkach izolacji, priorytetowo jednak traktując cele perspektywiczne, które autor koncepcji resocjalizacji twórczej Marek Konopczyński określa jako „osobowy i społeczny rozwój wychowanków w celu przygotowania ich do opuszczenia placówki i samodzielnej aktywności w środowisku otwartym” [Konopczyński 2014, s. 139], opisując jednocześnie precyzyjnie możliwości ich realizacji z zastosowaniem kreowania resocjalizacyjnego. Dodać wypada, że komplementarne (pod względem teleologicznym) programy turystyczne adresowane do więźniów powinna cechować intencja i zarazem możliwość jednoczesnej realizacji celów doraźnych oraz perspektywicznych. Praktyka pokazuje bowiem, że mimo istotnych, acz możliwych do pokonania (w większości wskazanych tutaj przez osoby badane) trudności, programy takie mogą z powodzeniem być realizowane w polskim systemie penitencjarnym [Konopczyński 2007, s. 326-330].

Zajęcia turystyczne stanowią dobrą sposobność do wdrażania osób osadzonych do życia w wolnym społeczeństwie, albowiem „turystyka ma walory integracyjne, niweluje brak wiary we własne możliwości, (...) a podtrzymywanie kontaktów społecznych pozwala na wyjście z izolacji” [Śledzińska 2008, s. 63]. Penitencjaryści pamiętać muszą, że osoba zwolniona z zakładu karnego (często po wielu latach) stanie przed wyzwaniem kształtowania relacji międzyludzkich w różnych obszarach ludzkiej aktywności, a „przystosowanie jednostki do innych ludzi w warunkach aktywności rekreacyjno-turystycznej” [Gracz, Sankowski 2001, s. 211] wskazuje się jako jedną z trzech – obok samego przygotowania jednostki do aktywności rekreacyjno-turystycznej oraz przystosowania jej form do możliwości i preferencji jednostki – płaszczyzn znaczeniowych tejże aktywności.

W rozważaniach o wykorzystaniu turystyki w resocjalizacji penitencjarnej postawić trzeba jednak pytanie o podmiot takich oddziaływań. W sensie statystycznym i formalnoprawnym częściowej odpowiedzi udzielono już powyżej (w przypisie nr 8). Jednak przytoczone tam, odnoszące się do całej populacji więźniów w Polsce uzasadnienie, nie charakteryzuje choćby pobieżnie osób, które odbywając karę pozbawienia wolności mogą być poddane oddziaływaniom z wykorzystaniem turystyki. Pozornie wydawać by się mo-

gło, że zajęcia turystyczne adresowane mogą być do sprawców przestępstw o mniejszej społecznej szkodliwości czynu. Tymczasem wieloaspektowość oceny stanowiącej podstawę klasyfikowania skazanych skutkuje tym, że w praktyce do zakładu karnego typu półotwartego, a nawet otwartego, skierowani mogą być także sprawcy przestępstw najcięższych, również ci, którym wymierzono karę dożywotniego pozbawienia wolności<sup>9</sup>. Istotą bowiem współczesnych systemów penitencjarnych jest pozostawienie osobie osadzonej możliwości kształtowania własnego losu, w tym wpływu swoim (podlegającym ocenie) postępowaniem na sposób wykonywania wobec niej kary, a tym samym jej dolegliwość. Wiele w tej kwestii wyjaśni czytelnikowi fakt, że właściwie żadna decyzja klasyfikacyjna podjęta wobec osoby osadzonej nie musi być ostateczna. Dlatego „Mówiąc o klasyfikacji nie można pominąć reklasyfikacji. Wynika to z obowiązywania zasady indywidualizacji i zasady wolnej progresji, które przecież wychodzą z założenia, iż w trakcie odbywania kary skazany może, a nawet powinien, bowiem jest to celem wykonywania kary pozbawienia wolności, kształtować społecznie pożądane postawy, a więc akceptację norm społecznych, poczucie odpowiedzialności. Przebieg procesu zmiany postaw powinien rzutować na zmianę warunków odbywania kary, a więc zmianę typu zakładu karnego. Nie możemy także zapominać, iż skazany jest podmiotem wykonywania kary. Upodmiotowienie skazanego to pozostawienie w jego gestii decyzji o systemie odbywania kary” [Szczygieł 2013, s. 169]. Oczywiście w doborze uczestników do zajęć odbywających się poza terenem zakładu karnego decydujące znaczenie ma czynnik bieżącej wieloaspektowej oceny zasadności uczestnictwa w nich konkretnej osoby osadzonej. Skutkiem tego czasem i sprawcy poważnych przestępstw uzyskują zezwolenie na udział w zajęciach turystycznych, a bywa także, iż sprawcom przestępstw drobnych na udział w takich zajęciach nie zezwala się, jeśli przesądzają o tym inne czynniki, istotnie wpływające na bezpieczeństwo personelu lub uczestników zajęć.

## Wnioski

1. Należy uzupełnić system doskonalenia zawodowego wychowawców penitencjarnych o treści dotyczące teoretycznych i metodycznych podstaw turystyki, z uwzględnieniem społecznych, organizacyjnych i formalno-prawnych uwarunkowań organizacji zajęć wolnoczasowych poza terenem zakładu karnego oraz możliwości realizacji podczas zajęć turystycznych specyficznych potrzeb wychowawczych osób osadzonych.

---

<sup>9</sup> Patrz art. 89 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90 poz. 557 z późn. zm.) oraz § 54 wydanego na mocy tej ustawy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności.

2. Istnieje pilna potrzeba podjęcia stosownych inicjatyw popularyzatorskich, adresowanych do personelu więziennego różnych specjalności (zwłaszcza do funkcjonariuszy odpowiedzialnych za sprawy ochronne), ułatwiających wykorzystanie dorobku turystyki w resocjalizacji penitencjarnej.
3. Projektując oddziaływania penitencjarne z wykorzystaniem turystyki, należy:
  - a. zawsze mieć na względzie konieczność społecznej readaptacji osób osadzonych,
  - b. w większym stopniu uwzględniać możliwość przeciwdziałania depriwacjom potrzeb osób osadzonych, zwłaszcza przez wykorzystanie walorów kontaktu z naturą.
4. Warto podjąć dyskurs na temat ujednoczenia zasad bezpiecznej turystyki osób odbywających kary izolacyjne, a następnie rozważyć możliwość ich wdrożenia w polskim systemie penitencjarnym w formie opublikowanych zaleceń bądź stosownego poradnika.
5. Należy podejmować działania upowszechniające przykłady dobrej praktyki, dotyczące wykorzystywania dorobku turystyki w resocjalizacji penitencjarnej, a we współpracy z autorami metodycznie dojrzałych programów readaptacyjnych wykorzystujących dorobek turystyki opracować zestaw programów wzorcowych.
6. W przypadku osób osadzonych, korzystających z czasowych zezwoleń na opuszczenie zakładu karnego (zwłaszcza będących rodzicami dzieci małoletnich), należy podejmować działania motywujące je do podejmowania – w miarę możliwości – inicjatyw o charakterze turystycznym, w celu kreatywnego spędzania czasu z najbliższymi oraz kształtowania w ten sposób pozytywnych więzi wewnątrzrodzinnych.
7. Obowiązujący obecnie w większości polskich zakładów penitencjarnych podział zadań, polegający na realizowaniu zajęć resocjalizacyjnych poza terenem tychże zakładów wyłącznie przez wychowawców ds. sportu lub wychowawców ds. kulturalno-oświatowych, uznać należy za niekorzystny. Takie rozwiązanie nie daje bowiem innym wychowawcom ani psychologom penitencjarnym możliwości skorzystania ze szczególnie sprzyjającej sposobności kształtowania korzystnych relacji z wychowanymi podczas zajęć turystycznych. Jeśli jednak charakter zajęć wymaga od prowadzących szczególnych uprawnień formalnych, należy projektować je w sposób umożliwiający współuczestniczenie w nich także wychowawców nieposiadających takich uprawnień.

**Bibliografia**

- Bremer J. (2011), *Przyczyny późnośredniowiecznego schyłku pielgrzymowania na przykładzie Santiago de Compostela*, [w:] „Folia Turistica”, nr 24, s. 163-177.
- Ciosek M. (2003), *Psychologia sądowa i penitencjarna*, LexisNexis, Warszawa.
- Czapów C. (1978), *Wychowanie resocjalizujące. Elementy metodyki i diagnostyki*, PWN, Warszawa.
- Denek K. (2010), *Krajoznawstwo – w społeczeństwie wiedzy*, [w:] „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, nr 5, 493 (LVII), s. 4-8.
- Dobrzeńcki J. (1998), *Kultura fizyczna i jej uwarunkowania w resocjalizacji więźniów*, AWF w Gdańsku, Gdańsk.
- Goffman E. (2011), *Instytucje totalne*, GWP, Sopot.
- Gracz J., Sankowski T. (2001), *Psychologia w rekreacji i turystyce*, AWF w Poznaniu, Poznań.
- Kazimierzczak M. (2012), *Duchowy wymiar podróżowania, czyli o spirytualizmie w turystyce*, [w:] „Folia Turistica”, nr 27, s. 5-20.
- Konopczyński M. (2007), *Metody twórczej resocjalizacji*, Pedagogium, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Konopczyński M. (2014), *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*, Impuls, Kraków.
- Kosiewicz J. (2011), *Protrepitkos – zachęta do turystyki naukowej*, [w:] „Folia Turistica”, nr 24, s. 59-77.
- Kwiatkowski K. (2007), *Survival, czyli sztuka przetrwania – możliwości wykorzystania programu w resocjalizacji*, [w:] Pospiszyl I., Konopczyński M., red., *Resocjalizacja – w stronę środowiska otwartego*, Pedagogium, Akademia Pedagogiki Specjalnej, Warszawa, s. 225-233.
- Machel H. (2003), *Więzenie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Arche, Gdańsk.
- Makowski R.M. (2009), *Za murami poprawczaka. Refleksje i wspomnienia*, ŁośGraf, Warszawa.
- Marczak M., red. (2013), *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez Służbę Więzienną w Polsce*, Wydanie III, Impuls, Kraków.
- Maszczyk T. (2002), *Kultura fizyczna jako wartość edukacyjno-resocjalizacyjna*, [w:] Rejzner A., red., *Penitencjarna kultura fizyczna*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa, s. 177-183.
- Piórkowski A. (2011), *Działalność kulturalno-oświatowa, społeczna i sportowa realizowana w zakładach karnych i aresztach śledczych*, [w:] *Oddziaływanie penitencjarne i terapeutyczne w zakładach karnych i aresztach śledczych w 2010 r. Praca zbiorowa*, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa, s. 144-161.

- Płoskonka P., Dzioban K. (2012), *Las miejscem edukacji przygodowej na przykładzie zajęć z survivalu*, [w:] „Studia i Materiały CEPL w Rogowie”, R. 14, Zeszyt 32/3, s. 36-44.
- Poklek R. (2010), *Instytucjonalne i psychospołeczne aspekty więzienia*, COSSW w Kaliszu, Kalisz.
- Pytka L. (2005), *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*, Akademia Pedagogiki Specjalnej, Warszawa.
- Rejman J. (2013), *Zmiana w polskim systemie penitencjarnym. Ograniczenia i możliwości*, Difin, Warszawa.
- Śledzińska J. (2008), *Turystyka dla wszystkich – ogólnopolski projekt realizowany przez PTTK w 2008 r.*, [w:] Stasiak A., red., *Rola krajoznawstwa i turystyki w życiu osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, Warszawa, s. 63-75.
- Szczygieł G. (2010), § 5. *Kara pozbawienia wolności*, [w:] Melezini M., red., *Kary i Środki Karne. Poddanie Sprawcy Próbie*, Tom 6, C.H. Beck, PAN, Warszawa, s. 154-227.
- Szczygieł G. (2013), *Klasyfikacja skazanych*, [w:] Szczepaniak P., red., *Polski system penitencjarny. Ujęcie integralno-kulturowe*, Warszawa, s. 161-171.
- Tadla R. (2013), *Kara pozbawienia wolności – czynniki utrudniające skuteczną resocjalizację* [w:] „Probacja”, nr 4, s. 171-181.
- Wilkońska A. (2012), *Turystyka holistyczna – podróż do wnętrza siebie poprzez świat zewnętrzny*, [w:] „Folia Turistica”, nr 27, s. 75-91.
- Wojtas P. (2013), *Fundamentalne zagadnienia w działalności duszpasterstwa więziennego*, [w:] Szczepaniak P., red., *Polski system penitencjarny. Ujęcie integralno-kulturowe*, Warszawa, s. 225-238.
- Żukowska Z. (2002), *Aktywność sportowa jako czynnik edukacyjno-socjalizacyjny w zakładach penitencjarnych*, [w:] Rejzner A., red., *Penitencjarna kultura fizyczna*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa, s. 61-68.



## **TOURISM OF INMATES? THE OPINIONS OF PENITENTIARY EDUCATORS REGARDING THE IMPORTANCE OF TOURISM-RELATED ACTIVITIES IN PENITENTIARY RE-SOCIALISATION**

### **Abstract**

**Purpose.** To determine the opinion of educators working in prisons in Poland about the possibility and advisability of using activities in the area of tourism for the rehabilitation of prisoners.

**Method.** A diagnostic survey was conducted using a questionnaire of the author's own design.

**Findings.** It was shown that penitentiary educators do not recognise certain tourist values as important for correctional practices. They inadequately understand the nature of tourism and frequently identify its values with the widely understood ones appropriate for sport or physical education, and omit tourism's specific advantages.

**Research and Conclusion Limitations.** The conclusions concerning the training of prison staff refer only to the Polish prison system; while the conclusions regarding the use of tourism achievements in dealing with persons in custody may also refer to other humanitarian and reintegration-oriented penitentiary systems.

**Practical Implications.** In his article, the author indicates:

- a) the need to supplement the syllabus for penitentiary educators,
- b) the need to make prison staff aware of the special qualities of contact with nature in the activities addressed to imprisoned people,
- c) the desirability to motivate prisoners entitled to temporary permission to leave the prison to take some tourist initiatives, aimed at a creative way of spending time with their loved ones and thus forming positive intrafamily relations.

**Originality.** The author does not know of any Polish research papers on the use of modern tourism achievements in the treatment of prisoners, but only papers on the use of the more widely understood physical culture in such treatment.

**Type of Paper.** The article presents the results of empirical research.

**Keywords:** prisoners' tourism, prisoners' free time, penitentiary rehabilitation, educators.

## ZAMOŚĆ – NIE DOŚĆ LITERATURY. PROPOZYCJA IMPLEMENTACJI TRASY TURYSTYCZNEJ

*Joanna Roszak\*, Grzegorz Godlewski\*\**

### Abstrakt

**Cel.** Zdefiniowanie przestrzeni literackiej Zamościa wraz z jej pogłębieniem o praktyczną aplikację w postaci gotowego produktu turystycznego (szlak/trasa).

**Metoda.** Analiza piśmiennictwa, autorska koncepcja szlaku oraz ekspercki wywiad skategoryzowany, który przeprowadzono z reprezentantami czterech zaangażowanych w rozwój turystyki w Zamościu środowisk: pracownikiem działu promocji Urzędu Miasta, prorektorem jednej z wyższych uczelni kształcących na kierunku turystyka i rekreacja, przewodnikiem miejskim oraz pracownikiem biura podróży.

**Wyniki.** Analiza problemu wskazuje na możliwości wykorzystania potencjału literackiego Zamościa dla potrzeb utworzenia tematycznej trasy turystycznej; należy jednak uwzględnić kryteria niezbędne do jej zdefiniowania oraz zastanowić się nad zagospodarowaniem, pozwalającym na kontemplowanie produktu przez specyficznych odbiorców, motywowanych aspektami poznawczymi o pogłębionej funkcji edukacji kulturowej.

**Ograniczenia badań i wnioskowania.** Ograniczenia badawcze w stosunku do doboru próby wynikały przede wszystkim z potrzeby znawstwa problematyki, co stanowiło warunek konieczny do uzyskania rzetelnych danych, odnoszących się do wzajemnych relacji literatury i turystyki.

**Implikacje praktyczne.** Wdrożenie produktu turystycznego w postaci szlaku/trasy turystycznej pt. *Literacki Zamość* nie powinno być trudne do zrealizowania; produkt uzupełniłby bogatą już ofertę miasta, czyniąc Zamość jeszcze atrakcyjniejszym docelowym lub etapowym punktem migracji turystycznych.

**Oryginalność.** Publikacja jest próbą nowatorskiego podejścia do wykorzystania i wzbogacenia produktu turystycznego Zamościa; pomimo istnienia innych rozwiązań tematycznych, funkcjonujących w postaci miejskich tras i szlaków, wydaje się istotną inicjatywą, która w przyszłości może być potraktowana jako ważna część szlaku ponadlokalnego (np. w regionie Lubelszczyzny, z uwzględnieniem Białej Podlaskiej, Romanowa, Biłgoraja, Lublina czy Nałęczowa).

**Rodzaj pracy.** Artykuł prezentujący pewną koncepcję z próbą jej empirycznej weryfikacji.

**Słowa kluczowe:** turystyka literacka, turystyka kulturowa, geokrytyka, literacki Zamość.

---

\* Dr, Polska Akademia Nauk, Instytut Slawistyki PAN; e-mail: joannamroszak@gmail.com

\*\* Dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, Filia w Białej Podlaskiej, Wydział Turystyki i Zdrowia, Katedra Turystyki i Rekreacji, Zakład Marketingu i Statystyki; e-mail: godlewskig@wp.pl

## Wprowadzenie

Zamojskie Stare Miasto – perła polskiego renesansu – zostało wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO i większość zwiedzających właśnie od niego zaczyna spacer po „Padwie Północy”. Niektóre książki-przewodniki jako ciekawostkę wskazują miejsca narodzin czy zamieszkania postaci związanych z literaturą. W niniejszym artykule autorzy chcieliby zaproponować utworzenie szlaku literackiego, analizując przy tym kwestie turystycznej wartości dodanej, odnoszącej się do antropogenicznych zasobów zagospodarowania, możliwych do wykorzystania przez odwiedzających, także tych motywowanych kulturą.

Przez Zamość przebiegają: Szlak Ordynacji Zamojskiej, Szlak Renesansu Lubelskiego, zainicjowany przez Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego Szlak Chasydzki. Warto dodać, że obecnie w realizacji znajdują się także: szlak fortyfikacji obronnych i szlak martyrologiczny oraz że trwają też prace nad stworzeniem tras: religijnej, militarnej oraz kulinarnej. W przedłożonym tekście autorzy proponują stworzenie nowego tematycznego szlaku, którego motywem przewodnim czynią literaturę. Skupiałby on miejsca, związane z pobytem w Zamościu pisarzy, prezentowałby walory ich dorobku oraz obiektów „skoligaconych” z wątkiem literackim.

J. Tomczak, autorka studium *Kulturowe szlaki tematyczne Warszawy*, twierdzi: „Przestrzeń tematyczną traktuję jako warstwę tkanki miejskiej o konkretnym wykształconym temacie, np. przestrzeń społeczno-obyczajowa, przestrzeń literacka, przestrzeń polityczno-administracyjna itd. Wszystkie zdefiniowane przestrzenie, nałożone na siebie, mogą dać wyobrażenie o różnorodności tematycznej miasta [...]. Szlak tematyczny jest [...] wytyczoną w przestrzeni miasta trasą, wiodącą zwiedzającego przez najbardziej wyraziste elementy (obiekty, wydarzenia, osobistości) tworzące daną przestrzeń tematyczną” [*Wywiady...*, s. 1].

W podobny sposób autorzy precyzują cel opracowania – jako zdefiniowanie przestrzeni literackiej Zamościa, z pogłębieniem o praktyczną aplikację w postaci wirtualnego produktu turystycznego (szlak/trasa). Podjęcie tej tematyki wydaje się zasadne z dwóch względów. Turystyka literacka sama w sobie jest jeszcze rzadkim przedmiotem naukowej eksploracji, zaś rodzaje walorów występujących w polskich miastach sprzyjają tworzeniu nowych produktów, przeznaczonych dla turystów świadomych.

Zaproponowany szlak umożliwia głębokie zbadanie substancji miasta, otwiera i zmysły, i intelekt odwiedzającego, układa się w angażującą go opowieść na temat zamojskiej przestrzeni, pozwala na dostrzeżenie nowego wymiaru zwiedzania, modeluje kształt obioru miejsca i umożliwia dotknięcie jego *genius loci*, które w przypadku Zamościa jest silnie odczuwalne i ma szczególne znaczenie dla turystów kulturowych [Buczkowska 2012, s. 41]. K. Buczkowska twierdzi, że właśnie „ochrona i pielęgnacja *genius loci*” oraz „wysoka wraź-

liwość artystyczna” znamionują turystów poznawczych [Buczowska 2012, s. 48-49]<sup>1</sup>. W monografii na temat portretu turysty kulturowego akcentuje: „Kombinacja aktywnego wypoczynku i edukacji [...] może rekompensować negatywne skutki [...] globalizacji” [Buczowska 2014, s. 11].

Nam zdaje się, że potrzeba tworzenia nowych szlaków kulturowych dyktowana jest czymś jeszcze głębszym niż tylko oczekiwaniami turystów, mających rewerencję dla bogactwa materialnego i duchowego (w tym przypadku literatury). Symptomatyczne jest bowiem, że ów szlak literacki musi przeciąć się (choćby metaforycznie) z kilkoma innymi, w tym z traktem po żydowskim Zamościu. Szczególny potencjał dla uprawiania turystyki kulturowej noszą wszelako niegdyś wieloetniczne miasta. Zatem szlak literacki i żydowski nie tylko miejscowo się nakładają, ale także nawzajem się aktywują. Literatura bowiem jest tą sferą ludzkiej działalności, która reprezentuje terażniejszość i przeszłość, transkrybuje je, oświetla, integruje pytania i odpowiedzi, pozwala na hermeneutyczną lekturę przemianowanych miejsc i toruje drogę dla „odpominania” śladów po zapomnianych mieszkańcach (spektralność). Na pytanie o zasadność tworzenia nowych szlaków kulturowych można w tym kontekście udzielić odpowiedzi mającej fundamenty etyczne i skoligacone z pamięcią, będącą spoiwem tożsamości każdego prawdziwego turysty kulturowego.

### **Szlak czy trasa? – o trudnościach w terminologii podróży kulturowych (przegląd literatury)**

We wstępie do artykułu – po to, aby zapobiec nieporządkowi definicyjnemu – należy przypomnieć dyferencje między terminami: szlak kulturowy, szlak wirtualny oraz trasa turystyczna. Szlak turystyczny – zgodnie z najprostszym ujęciem definicyjnym – to droga lub ścieżka, prowadząca przez atrakcyjne obszary, miejscowości i obiekty turystyczne, przystosowana do potrzeb określonych form wędrówek turystycznych (rowerowych, kajakowych, pieszych, żeglarskich). A. Mikos von Rohrscheidt definiuje: „szlak przebiegający przez teren tylko jednej miejscowości lub gminy nazywamy trasą turystyczno-kulturową (szlakiem lokalnym), szlak przebiegający w granicach jednego województwa określimy mianem regionalnego szlaku turystyczno-kulturowego” [Mikos v. Rohrscheidt 2009, s. 9]. Zgodnie z porządkującym charakterem ustaleń, wyłożonych w artykule *Kulturowe szlaki turystyczne – próba klasyfikacji oraz postulaty w zakresie ich tworzenia i funkcjonowania* [Mikos v. Rohrscheidt 2008a], zaproponowaną w głównej części niniejszego artykułu marszrutę należałoby nazywać trasą, nie jest ona wszak

---

<sup>1</sup> Poznańska badaczka odnosi do nich także formułę Elżbiety Dzikowskiej: „Podróże kształcą ludzi wykształconych” [Bukowska 2014, s. 61].

jeszcze „oznakowana jednolitymi znakami (symbolami) oraz wyposażona w urządzenia informacyjne”, czego wymaga od szlaku instrukcja PTTK.

Opisany tu szlak ma charakter postulatywny. Wyodrębnioną dalej miejską trasę turystyczno-kulturową autorzy proponują weń przekształcić (i takim właśnie pojęciem umownie posługiwać się będą w dalszej części artykułu). Przemierzenie szlaku nosiłoby znamiona podróży edukacyjnej i stałoby się ofertą dla wyodrębnionej grupy odbiorców, zainteresowanych literackim dziedzictwem kulturowym. Koncentruje się on w samym centrum Zamościa, przybliży literackie i biograficzne wątki, związane z polskimi pisarzami.

Jego poznawanie można połączyć z warsztatami literackimi lub historyczno-literackimi, a przy zaproponowanych obiektach organizować wydarzenia festiwalowe, traktowane jako interesujące produkty turystyki miejskiej [Pawlicz 2008, s. 28]. Odbiorcami szlaku byłiby turyści, chcący poznać zagadnienia z zakresu dziedzictwa literackiego Zamościa, co wpisuje się w zakres eufunkcji turystyki [Przeclawski 1997, s. 102-103]. Przemiana owej propozycji w realny szlak wymagałaby m.in. zamontowania tablic kierunkowych (zaopatrzonych w cytaty i zdjęcia pisarzy) oraz informacyjnych; szlak mógłby we wstępnej fazie funkcjonować jako wirtualny, wskazywany przez przewodniki. Należałoby również – co leży w gestii władz miasta, organizacji turystycznych lub touroperatorów – opracować jego znak graficzny (np. książkę). A. Mikos von Rohrscheidt podkreśla, że aby można szlak nazwać materialnym, musi być on oznaczony *in situ* (w miejscu) [Mikos v. Rohrscheidt 2008, s. 23], winien spełniać kryterium zaopatrzenia w logo, nazwę, kategorię, adres i telefon koordynatora, informację o długości i mapkę, a także być dostępny i spójny tematycznie. Jeśli nie spełnia tych kryteriów, Mikos von Rohrscheidt nazywa go właśnie wirtualnym szlakiem turystyczno-kulturowym.

Mimo ogólnopolskiego charakteru szlaku (omówieni w dalszej części artykułu pisarze należą do czołowych twórców polskiej literatury, a ich utwory do znaczącego dziedzictwa), szczególną wartość będzie on miał jako produkt lokalny, pełniący funkcje poznawczą i odgrywającą rolę w edukacji kulturowej, co szeroko omawiają m.in.: Gaworecki [2000, s. 334-335 i 356-358], Szwichtenberg [2000, s. 37-38] czy Alejziak [2000, s. 30 i dalsze], Różycki [2006, s. 74-75]<sup>2</sup>.

## Metoda

W celu dokonania ewaluacji przedstawionej w artykule propozycji szlaku autorzy przeprowadzili badania eksperckie z wykorzystaniem metody wywiadu skategoryzowanego wśród czterech respondentów – osób związanych

---

<sup>2</sup> Nazwa szlaku lokalnego zaproponowana w związku z wytypowaniem kryterium zasięgu przez parę środkowo-europejskich badaczy: Lászla Puczke i Tamarę Rátz [2007].

zawodowo z zamojską turystyką (pracownik działu promocji Urzędu Miasta, prorektor jednej z wyższych uczelni kształcących na kierunku turystyka i rekreacja, przewodnik miejski oraz pracownik biura podróży). Kwestionariusz zawierał siedem pytań, dzięki którym autorzy doprecyzowali przebieg trasy i wskazali możliwe do realizacji elementy jej zagospodarowania. Dobór rozmówców był zabiegiem celowym, bowiem analizowana materia, jak wskazali również badani, jest przeznaczona dla odwiedzających o silnej motywacji krajoznawczej. Respondenci ocenili, że postulowany szlak literacki w Zamościu stanowi ciekawy produkt dla koneserów, nie zaś szerokiej grupy odbiorców („Trasa literacka byłaby interesującym dopełnieniem istniejących ofert” – ekspert 1). Zwrócili także uwagę na to, że należałoby ją ciekawie zagospodarować, co, jak wiadomo, silnie determinuje potencjał turystyczny miejsc: „Na przykład na ulicy Grodzkiej można postawić ławkę Grechuty z możliwością wysłania sms-a, by usłyszeć jego piosenkę, podobnie należałoby pozwolić turystom usłyszeć wiersze Leśmiana” – ekspert 2. Obecny poziom atrakcyjności ewentualnego szlaku jest niewielki: „Trasa winna wykorzystać multimedia, tablica na budynkach to za mało” – ekspert 3.

### **Zamojski szlak literacki i jego turystyczna „wartość dodana” – wyniki badań**

Turystyka krajoznawcza ma szczególne znaczenie dla rozwoju średnich i małych miast, leżących na wytyczonych i zagospodarowanych szlakach turystycznych (zarówno tych o znaczeniu krajowym, jak i międzynarodowym). Stąd też każde miasto, chcące odczuwać pozytywne efekty rozwoju stymulowanego turystyką, powinno opracować stosowną strategię, uwzględniającą kompleksowy, kompilacyjny model współpracy władz lokalnych, organizacji turystycznych, społeczeństwa, i – co także istotne – określoną taktykę promocyjną [Płocka 2002, s. 71]. Zaproponowane i wytyczone marszruty turystyczne są istotnym argumentem przyciągającym turystów. Tworzenie szlaków kulturowych daje także możliwości deglomeracji ruchu turystycznego, kreacji nowych produktów turystycznych oraz pobudzania innych segmentów rynku.

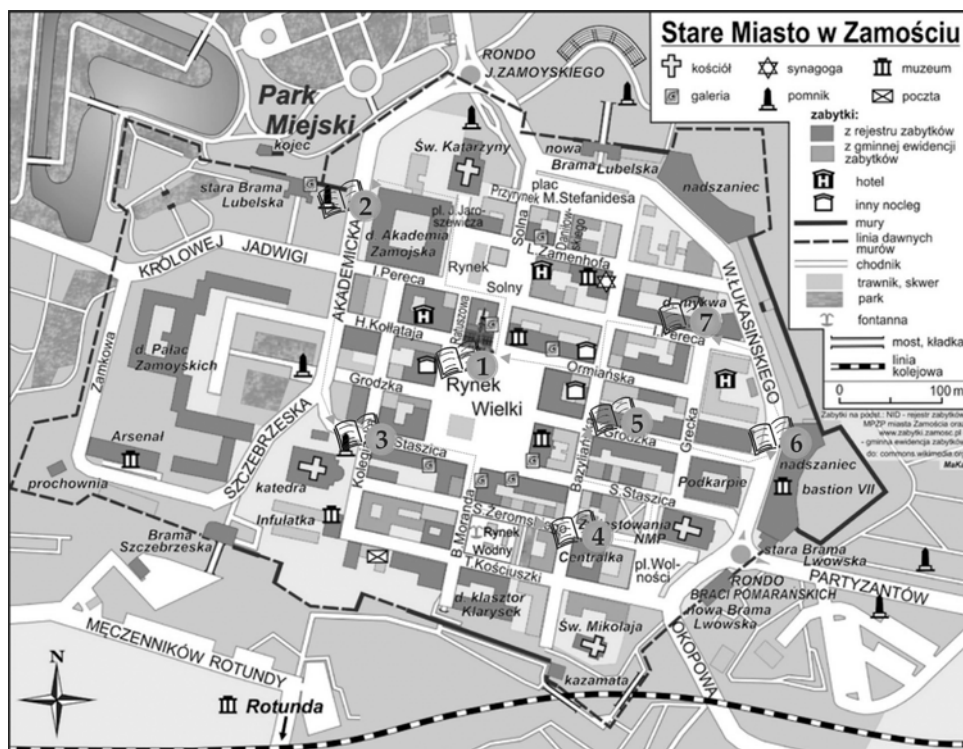
Tworząc zamojski szlak literacki, warto oprzeć się na klasycznych wyznacznikach – nazwie i rodzaju szlaku, opisie krajoznawczym, długości, czasie potrzebnym do jego pokonania. W przypadku specjalistycznego rodzaju turystyki, z którym związany jest aspekt odwiedzin miejsc literackich, pozostałe kwestie jego opisu (np. przepustowość turystyczna) nie mają większego znaczenia. Trudno przypuszczać, że osiągnięcie górnej granicy maksymalnych wartości przepustowości turystycznej jest w tym przypadku osiągalne. Istotne obniżenie wartości obsługowej wskazanych w opisie szlaku miejsc nawet w sezonie turystycznym jest – zdaniem autorów – niemożliwe.

W materiałach promocyjnych miasta zaledwie wspomniano o zamojskich latach Leśmiana, odnotowując, że mieszkał on w „Centralce”. W żadnym z przewodników, znanych autorom artykułu, nie opracowano marszruty „Zamość literacki”. Chcemy zatem zaproponować takie poznanie miasta, w którym punktem wyjścia stanie się nie obiekt, ale trajektoria biograficzna pisarza bądź jego tekst literacki. Spaceruje po zamojskim kwadratowym Starym Rynku i symetrycznie ułożonych okolicznych ulicach (dzieło architekta Bernarda Moranda) można z powodzeniem odbywać śladami literatury. Z miastem związani byli m.in.: Icchak Perec, Stanisław Młodożeniec, Bolesław Leśmian, Zdzisław Stroiński, Marek Grechuta i Piotr Szewc, pojawia się ono na kartach opowiadań Isaaka Bashevisa Singera i Sienkiewiczowskich powieści. „Tu czas płynie wolniej, godniej...” – przeczytamy w folderze o Roztoczu [*Zamość...*, s. 3]. Warto więc poddać się tempu literackiej *flânerie*.

#### Propozycja szlaku turystycznego

1. Nazwa szlaku: *Literacki Zamość*.
  2. Rodzaj szlaku: pieszy.
  3. Długość szlaku: ok. 2 km.
  4. Przebieg szlaku: Rynek Wielki, ul. Ratuszowa, Rynek Solny, ul. Akademicka, ul. Staszica, ul. Żeromskiego, ul. Bazylikańska, ul. Grodzka, ul. Pereca, ul. Ormiańska, Rynek Wielki.
  5. Czas pokonania szlaku: ok. 2 godz.
- Szlak klamrowo zaczyna się i kończy pod manierystyczno-barokowym Ratuszem; w tym miejscu zwiedzania warto przeczytać prezentowany dalej fragment wspomnień Marii Dąbrowskiej.
  - Zwiedzający przystają przed dawną Akademią Zamojską, założoną przez Jana Zamoyskiego w 1594 roku; tablica upamiętnia tu Szymona Szymonowica.
  - Turyści przechodzą pod rynkowe arkady (do Zamościa – wśród licznych określeń – przyłgnęło wyrażenie: „miasto arkad”) z widokiem na trzy pierzeje; tu proponujemy przeczytać jeden z zamieszczonych dalej i związanych z tym miejscem fragmentów prozy Piotra Szewca.
  - Przemierzający szlak udają się na ulicę Stefana Żeromskiego, gdzie ulokowana jest kamienica, w której mieszkał Bolesław Leśmian.
  - Zmierzając na ulicę Grodzką, zatrzymują się przy ulicy Stanisława Staszica i dowiadują o związkach z miastem oświeceniowego pisarza, publicyisty i społecznika.
  - Na ulicy Grodzkiej poznają miejsce Zamościa na trajektorii biograficznej Marka Grechuty.
  - Zwiedzają nadszańiec – bastion VII, z widokiem na dachy miasta.

- Na Rynek Wielki udają się przez ulicę I.L. Pereca, upamiętniającą jednego z najważniejszych twórców języka jidysz.



Ryc. 1. Przebieg szlaku „Literacki Zamość”

Fig. 1. The „Literary Zamość” trail

**Źródło:** Posługując się materiałem z wolnych zasobów Wikipedii, na prośbę autorów artykułu mapę szlaku turystycznego opracowała Monika Roszak-Malanowicz.

**Source:** Monika Roszak-Malanowicz based on the map of Zamość from the Wikipedia free resource.

## Opis kulturoznawczy szlaku

Z Rynku Wielkiego z Ratuszem na północnej pierzei należy odbić w ulicę Bazyliąską, kierując się ku Akademii Zamojskiej. Na niej znajduje się tablica, informująca o związkach z miejscem Szymona Szymonowica (1558-1621). Ów poeta polskiego renesansu (najbliższy współpracownik Jana Zamojskiego przy tworzeniu Akademii) właśnie w Zamościu w 1614 roku opublikował *Sielanki* i został pochowany w tutejszej Kolegiacie. Podczas przystanku pod arkadami zwiedzający mogliby przeczytać fragment prozy Piotra Szewca (temu pisarzowi zostanie poświęcony osobny podrozdział artykułu).



Przez ulicę Kolegiacką i Rynek Wodny z fontanną osoba przemierzająca szlak winna kroczyć ku secesyjnej kamienicy, zwanej „Centralką”, przy ulicy Żeromskiego, wzniesionej w latach 1910-1911 (pierwotnie służyła za luksusowy hotel). W niej przez trzynaście lat, od maja 1922 do maja 1935 roku mieszkał (i tu doczekał się tablicy) Bolesław Leśmian (1877-1937), który w perle Roztocza pracował jako notariusz i poeta – napisał wszak *Napój ciemisty* i *Dzieję leśną*. Jarosław Marek Rymkiewicz przypominał: „Leśmian został przeniesiony z Hrubieszowa do Zamościa na podstawie decyzji Ministra Sprawiedliwości z 10 maja 1922, a swoje nowe obowiązki zaczął pełnić w tym mieście już w następnym miesiącu [...]. Można uznać, że był to rodzaj awansu [...]” [Rymkiewicz 2001, s. 402-403]. Badacz dodaje także na temat mieszkania poety w Domu Centralnym:

„Do swojej kancelarii, tej w gmachu sądów, Leśmian szedł (najprawdopodobniej) ulicą Kościuszki, a dalej ulicami Kolegiacką, Grodzką i Akademicką – częściej jednak [...] jeździł do pracy (może taką właśnie trasą) dorożką. Mieszkanie w Domu Centralnym znajdowało się na pierwszym piętrze, a jego okna wychodziły na pobliski kościół księży redemptorystów pod wezwaniem św. Mikołaja [...]. Mieszkanie składało się z czterech pokoi z kuchnią. Jak w każdym z mieszkań Leśmiana, pokoje były niemal puste – stały w nich tylko jakieś najniezbędniejsze meble” [Rymkiewicz 2001, s. 404-405].



**Ryc. 2 i 3.** „Centralka” i tablica upamiętniająca twórczość B. Leśmiana

**Fig. 2 and 3.** „Centralka” and a plaque of Leśmians

**Źródło:** Wszystkie fotografie wykorzystane w tekście: Joanna Roszak.

**Source:** All photographs in the text: Joanna Roszak.

W klimatach leśmianowskich utrzymana została, otwarta w 2014 roku przy ulicy Bazylikańskiej 3 na Starym Mieście, kawiarnio-księgarnia Szkoła Życia, organizująca dyskusje i spotkania autorskie. Można ją odwiedzić po zejściu ze szlaku. Sławomir Bartnik, jeden z jej właścicieli, nawiązuje do nazwy: „W jego [Leśmiana – przyp. aut.] życiu wydarzyło się wiele sytuacji, które dały mu nauczkę. [...] postać Leśmiana pojawi się w warstwie plastycznej, bez artykułowania jego nazwiska. To będzie rodzaj wtajemniczenia poprzez prezentację jego wizerunku. Leśmian pojawi się też w specjalnie zaprojektowanym logotypie” [www.zamosconline.pl].

Z ulicy Żeromskiego szlak prowadzi w ulicę Grodzką, przez ulicę Staszica. Grupy bardziej zaawansowane mają w Zamościu możliwość poszerzenia zakresu penetracji turystycznej: warto tu wspomnieć pobyt oświeceniowca, Stanisława Staszica, który w latach 1781-1782 uczył synów A. Zamoyskiego i napisał *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego*. Jego związek z miastem upamiętnia popiersie w Parku Miejskim.

Kolejny przystanek na ulicy Grodzkiej to tablica pamiątkowa pod numerem 7, informująca o związkach z miastem piosenkarza i tekściarza urodzonego w 1945 roku w Zamościu, Marka Grechuty [Sztokfiisz 2013]. Widnieje na niej dedykacja „Poecie dźwięku, słowa i obrazu – zamościanie” oraz fragment z wiersza, w którym Grechuta czyni nawiązanie intertekstualne do dwóch innych poetów, Tadeusza Micińskiego i Józefa Czechowicza: „Błękitne szerokie okna i jasne smugi od lamp i twoja postać jasna postać”...



Ryc. 4. Tablica pamiątkowa M. Grechuty przy ul. Grodzkiej 7

Fig. 4. Grechutas plaque – Grodzka 7 Street

Boczne skrzydła tablicy odwzorowują elementy architektoniczne „miasta idealnego”, o którym Grechuta opowiadał w piosence pt. *Gdzieś na mapy skraju (Zamość)*:

Kwadrat dużego rynku zdobią kamienice,  
fasady kamieniczek zdobią zaś podcienia,  
W cztery strony rynek przecinają ulice.  
I tak od czterech wieków nic się tu nie zmienia.

Kolię rynku spina ratusz renesansowy,  
W takim stylu to całe miasto zbudowano.  
Stary Zamość zadbany wygląda jak nowy  
I piękny, stąd Padwą północy go nazwano.

Te proporcje, formy, perspektywy piękne,  
Cienie, półcienie, blaski, kolory,  
Attyki, portale rzeźbione subtelnie,  
W bogate niezwykle oryginalne wzory.

Tu każdy zaułek ma swój nastrój miły,  
Gdzie cisza zadumę i wytchnienie niesie.  
W tych murach, które tyle lat przeżyły,  
A wciąż są powodem do wzruszeń, uniesień. [...]

Z dala od głównych traktów, gdzieś na mapy skraju,  
Na południowo-wschodnich rubieżach Polskości  
Stoi senna zjawą jak widok prosto z raję,  
Owoc hetmańskiej wiedzy i mądrości.

Marszruta prowadzi w stronę nadszańca. Aby wprowadzić się w klimat fortecznego miasta, przy spoglądaniu stąd na dachy Zamościa warto odczytać początkowy fragment drugiego rozdziału z czwartego tomu Sienkiewiczowskiego *Potopu*, z którego dowiadujemy się o planach króla Karola Gustawa:

„Najbliższym celem wyprawy był teraz dla niego Zamość, gdyby bowiem ową potężną twierdzę zdołał zająć, zyskałby niewzruszoną podstawę do dalszej wojny i tak znamienitą przewagę, iż szczęśliwego końca mógłby z całą otuchą wyglądać. O Zamościu różne krążyły mniemania. Polacy, dotychczas jeszcze przy Karolu stojący, utrzymywali, iż to jest twierdza w Rzeczypospolitej najpotężniejsza, i przytaczali na dowód, iż wszystkie siły Chmielnickiego wstrzymała.

Lecz ponieważ Karol spostrzegł, iż Polacy zgola nie byli w fortyfikowaniu twierdz biegli, i takie za silne uważali, które po innych krajach zaledwie

do trzeciorzędnych liczono, że wiedział i o tym, iż w żadnej z twierdz nie było dostatecznego opatrunku, to jest ani murów jak należy utrzymanych, ani budowli ziemnych, ani broni należytej, przeto i co do Zamościa dobrej był myśli. [...] Jako więc człek przebiegły i lubiący wiedzieć, z kim ma do czynienia, starannie wszystkie wiadomości o władcy Zamościa zbierał. Wypytywał o jego obyczaje, skłonności, dowcip i fantazję.

Jan Sapieha, który naonczas zdradą jeszcze, ku wielkiemu umartwieniu wojewody witebskiego, nazwisko kazał, najwięcej królowi dawał objaśnień co do pana starosty kałuskiego. Trawili też na naradach całe godziny. Sapieha zresztą nie sądził, aby łatwo przyszło królowi pana na Zamościu skaptować.

- Pieniędźmi go nie skusić – mówił pan Jan – bo człek okrutnie możny. O godności nie dba i nigdy o nie nie zabiegał, nie chciał ich wonczas nawet, gdy same go szukały... [...]
- Byle mi bramy Zamościa otworzył, zaofiaruję mu coś takiego, czego żaden król polski zaofiarować by nie mógł.

Sapieże nie wypadało pytać, co by takiego było, spojrział tylko z ciekawością na Karola Gustawa, ten zaś zrozumiał spojrzenie i odrzekł odgarniając, wedle zwyczaju, włosy za uszy:

- Zaofiaruję mu województwo lubelskie jako niezawisłe księstwo – korona skusi go. Żaden by z was się takiej pokusie nie oparł, nawet dzisiejszy wojewoda wileński.
- Nieograniczona jest hojność waszej królewskiej mości – odparł, nie bez pewnej ironii w głosie, Sapieha” [Sienkiewicz 1970, s. 14-15].

Po usłyszeniu fragmentu *Trylogii* turysta przemierza trasę z Rynku Solnego przez staromiejską ulicę, której patronuje Iczhak Lejb Perec, urodzony w zamojskiej rodzinie kupieckiej, sprowadzonej przez Jana Zamoyckiego w końcu XVI wieku. Przyszedł on na świat w Zamościu w 1852 roku, tu ukończył cheder i jeszybot [Jawor 2009, s. 90; por. Kopcowski 2005 oraz Adamczyk-Grabowska 2004].

Andrzej Kędziora słusznie zauważa, że Zamość to miasto dość ubogie w takie upamiętnienia jak pomniki i tablice [Kędziora 2004, s. 61]. Brak tablicy informującej o narodzinach owego pisarza wynikać może z faktu, że mimo iż Perec spędził w Zamościu trzydzieści lat, nieznaną pozostaje jego adres zamieszkania. Wśród potencjalnych miejsc wskazywano dotąd kamienicę przy Staszica 23, jednak księga hipoteczna informuje, że posesja należała do żony młodszego brata pisarza. Dziś zdaje się bardziej prawdopodobne, że Perec posiadał kamienicę nr 67 na Starym Mieście. W tym kontekście bardziej niż brak tablicy upamiętniającej dziwi nieobecność w mieście muzeum biograficznego Pereca [na temat muzeów biograficznych zob. Wyszowska 2008]. U zbiegu ulic Pereca i Bazylikańskiej znajduje się synagoga z 1610 roku, w której funkcjonuje Multimedialne Muzeum Historii Żydów Zamościa i Okolic (Centrum „Synagoga”). Odwiedziny w tym miejscu mogą wzbogacić pobyt na szlaku, wprowadzając też w poznanie żydowskiego Zamościa.

## Zamość – wszystko jest iluminacją

W wycieczce śladami literatury osobne miejsce warto poświęcić temu, czego nie widać: miastu wielokulturowemu, w którym w 1921 roku Żydzi stanowili połowę mieszkańców. W 1941 roku powstało zamojskie getto, a w następnym roku około 4 tysięcy Żydów zginęło w obozie zagłady w Bełżcu. Wspominając tutejszych żydowskich mieszkańców, nie można zapomnieć o Dawidzie Szyfmanie (urodzonym w Zamościu w roku 1828, zmarłym w 1903), nauczycielu języka hebrajskiego, który w *Odzie do Zamościa* pisał: „Zamojskie powietrze czyni mądrym”. Przy ulicy Staszica 31 prowadził on pierwszą miejską księgarnię.

Słowa „wszystko jest iluminacją” – tytuł powieści Jonathana Safrana Foera – mógłby powtórzyć Piotr Szewc, autor książek *Zagłada* oraz *Zmierzchy i poranki*, w których penetruje on sferę wyłaniających się spod fasad przeblysków na temat żydowskiej historii miasta. Sam się tu urodził i mieszkał przy ulicy Listopadowej 45. „Ulica Listopadowa w Zamościu, jest stale obecna w moim życiu. Nie lubiłem kiedyś tego miejsca, a teraz, kiedy jej zabrakło, zdałem sobie sprawę, że to ważki fragment mojego życia” [*Dowód na istnienie...*] – mówił w wywiadzie. Tytuł jego wiersza *Jadę do Zamościa* brzmi echem słynnego poematu Adama Zagajewskiego *Jechać do Lwowa*. Oba ukazują, że nie da się dwa razy „wkroczyć do tego samego miasta”, a w nostalgicznych wędrówkach wspomagać może właśnie literatura.



Ryc. 5. Ulica Listopadowa w Zamościu – współcześnie

Fig. 5. Listopadowa Street – today

Narrator debiutanckiej powieści Piotra Szewca, *Zagłady* (1987), to cicerone po nieistniejącym świecie, odczytywanym przy ożywianiu fotografii i pracy imaginacji. W pierwszym zdaniu wykonany zostaje gest inkluzji czytelnika do opisywanej przestrzeni: „Jesteśmy na Listopadowej. [...] Na jednym z maleńkich podwórek, blisko zresztą Lwowskiej, stoi przed ścianą pan Hersze Baum” [Szewc 1993, s. 5]. Dzisiejsza Listopadowa nie przypomina już ani ulicy sprzed wojny, ani nawet z czasu, gdy urodził się Szewc.

Pan Hersze Baum, kupiec bławatny, wielokrotnie wędruje w powieści przez Lwowską, w kierunku rynku, po którym przechadzają się też policjanci, chętnie stołujący się w lokalu Rosenzweiga, podczas gdy dorożkarze przysiadają na schodach ratusza. „Miasto unosi się dokoła ratusza. Wszyscy się unoszą” [Szewc 1993, s. 48] – pisze Szewc, budując obraz lewitujących Żydów, znany z prac Marca Chagalla. Niejednokrotnie rysuje widok rynku z perspektywy ulicy Moranda, nazwanej tak na część zmarłego w Zamościu, a urodzonego we Włoszech architekta, projektanta Zamościa jako miasta idealnego. „Ulica Moranda – most dla światła. Niech wbiegną tędy, jak wbiega światło, bogobojni chasydzi. Niech wezmą w ręce swoje kapelusze o szerokich rondach. [...] Tałesy odbijają światło” [Szewc 1993, s. 49]. Kilkadziesiąt stron dalej narrator powraca do tego samego obrazu i zdaje relację z ulotności pamięci i niedoskonałości wyobraźni:

„A może chasydów wcale tu nie było?

Tak, być może chasydów wcale tu nie było. Nie było pewne, że to oni tańczyli i śpiewali przed ratuszem, wbiegną wszyscy ulicą Moranda – mostem dla światła. Jak pewne i oczywiste są wszystkie fakty, których jesteśmy świadkami, tak obecność – istnienie – chasydów nie jest – nie była – oczywista” [Szewc 1993, s. 87].

W powieści *Zmierzchy i poranki* nazwa miejscowości nie pojawia się ani razu, jednak kto zna topografię Zamościa, nie ma najmniejszego problemu, aby zidentyfikować tę przestrzeń, a później kroczyć po mieście śladami znaczonej w książce Piotra Szewca, wszak Waław Pyczek stwierdza, że w jego powieściach „opis zastępuje w zasadzie fabułę” [Pyczek 2009, s. 89]. Wędrując przez kolejne strony powieści, czytelnik przemierza ulice Pereca i Akademicką, poddaje się miejskiemu bezruchowi, czuje – dzięki usensuálniającym zabiegom autora – jak do rzeki Łabuńki dociera nocą zapach z piekarni, wyobraża sobie, jak słońce odkrywa na Pereca „dokładną mapę zacieków”.

W obu zanurzonych w utraconym czasie i miejscu powieściach autor penetruje Zamość przedwojenny, którego nie doświadczył: „Pisząc, starałem się wyobrazić sobie tamten czas, okoliczności i miasto. Czy też przedstawić to tak, jak to moim zdaniem, wyglądało. [...] Chodziło mi o to, by ukazać Zamość w dzień letni, lipcowy – bo lubię lato, z okresu przed wojną, tak jak



Ryc. 5. i 6. Zamojskie ulice: Pereca i Akademicka.

Fig. 5 and 6. Pereca and Akademicka Streets in Zamość

myślałem, że Zamość mógłby wyglądać. Jeszcze nietknięty tymi nieszczęściami” [*Dowód na istnienie...*]. Szewc jest nostalgicznym kartografem pamięci i przestrzennym hermeneutą. Odślania warstwy przemilczanej, wykluczanej i marginalizowanej po wojnie przeszłości, należącej wówczas do niechcianego dziedzictwa miasta.

### Chronotop prowincji

Na lotnisku w Hamburgu turysta konfrontowany zostaje z literackimi wyimkami na temat miasta – wygrawerowane na ścianach są dla niego absorbującą rekomendacją. Aż się prosi, by Zamość posługiwał się słowami zachwytu, jakie pod jego adresem kierowali ważni pisarze, i by inkrustowano choćby wywody krajoznawcze z materiałów promocyjnych miasta cytatami z literatury pięknej. Maria Dąbrowska po wizycie w mieście w 1925 roku notowała w „Bluszczu”:

„Zamość widać już z odległości dziesięciu kilometrów. Leży na nieco falistych polach, jak broszka z pereł i koralu na złoto-zielono-szafirowym pasiaku. Z bliska okazał się jeszcze piękniejszy, okazał się tak piękny, że nie umiem słowami wyjawić tego uroku. To miasto małe jak dłoń – całe jest wybrukowane w równiutką kostkę kamienną, oświetlone elektrycznością i zabudowane ślicznymi starożytnymi domami. Nie ma tu wcale przedmieść. [...] W Zamościu stanęliśmy w hotelu, gdzie jest elektryczność, centralne ogrzewanie i kanalizacja [...]. Zamość przypomina co do piękności niektóre włoskie miasta, ale pod jednym względem je przewyższa. Cena hotelu jest w nim cztery razy taka jak w Wenecji. Jadliśmy coś w miłej, czystej cukierni. Potem obeszlśmy rynek. Jest cały otoczony pięknymi kamiennymi podcieniami, niby krużgankiem [...].

Zachwycone tym, cośmy widziały, chodziłyśmy do zmierzchu po rynku, czekając, aż nad jego cudny czworokąt wypłynie blady księżyc. Mury ratusza były coraz to bledsze i razem ze złotymi od księżycza domami świeciły cicho pośród łaskawej nocy” [cyt. za: Jawor 2009, s. 94-95].

Apologię owego miasta głosił także Stanisław Młodożeniec, futurysta, który w latach 1923-1925 uczył języka polskiego w zamojskim gimnazjum. Tu wydał zbiór poetycki *Kwadraty*, a zamojskim miłośnikom książek zadeedykował kilka wierszy, wśród nich *Pochwałę prowincji*.

Z Zamościem we wczesnej młodości związany był także poeta spełnionej apokalipsy, Leon Zdzisław Stroiński, urodzony w 1921, zmarły (wraz z innym twórcą z generacji Kolumbów, Tadeuszem Gajcym) 16 sierpnia 1944 roku w Powstaniu Warszawskim. Ojciec poety pracował jako radca prawny Ordynacji Zamojskich [Doktór 2011]. W 2010 roku na kamienicy przy ulicy Kościuszki 8 zawisła tablica, informująca o tym, że w latach 1926-1939 mieszkał tu poeta, absolwent I Państwowego Liceum i Gimnazjum Ogólnokształcącego im. Jana Zamojskiego w Zamościu [Bartelski 1974, s. 312].

O łaskawej zamojskiej nocy, która spodziewa się nadchodzącej katastrofy, pisał także Józef Czechowicz, tytułujący antyurbanistyczny wiersz *provincja noc*. W określeniu „prowincja” nie odczuwa się tu jednak lekceważenia, choć nierzadko termin ów z nieposzanowaniem odnosi się do rejonów opóźnionych w rozwoju cywilizacyjnym. Odległość od centrum politycznego, gospodarczego czy kulturalnego zdaje się dziś służyć Zamościowi. „[...] wybrana kraina, ta prowincja osobliwa, to miasto jedyne na świecie. Daremnie mówić o tym profanom!” – pisał Bruno Schulz w *Republice marzeń* [Schulz 1993]. Józef Czechowicz, w wierszu pochodzącym ze zbioru *dzień jak co dzień* z 1930 roku, zestawia rodzinny Lublin z Wilnem i Zamościem. We wszystkich trzech miastach panuje porównywalna oniryczna aura:

1

na wieży furgotał blaszany kogucik  
na drugiej zegar nucił  
mur fal i chmur popękał  
w złote okienka  
gwiazdy lampy

lublin nad łąką przysiadł  
sam był  
i cisza [...]

2

noc to koło  
w ciszy niebieskiej welnie



wilno kościelne  
 śpi białe jak gołąb

nad zaułkiem arkada  
 dom domowi dłoń tak uściskał  
 i zastygł z nagła

jest i latarnia biała  
 nad chodnikiem drewnianym nisko  
 i ogród na wietrze zagrał [...]

3

w ciemności przegonny powiew  
 na dachach strzelistych jak pacierz  
 noc czarną jamą  
 niewidzialni trzepocą orłowie  
 zamość zamość

rynek to staw kamienny  
 z ratusza przystanią  
 kolumn kroki senne  
 dalekie rano

w ciemności ukosy kortyn  
 blanki szkarpy  
 bramy  
 czarnym się fortem  
 zamość w ziemię wszarpał

amen [Czechowicz 1997, s. 56-57]

Miasto ma w wierszu swoją pneumę („przegonny powiew”), a wiersz jest aktem strzelistym („na dachach strzelistych jak pacierz”). Chronotop zostaje w liryku zakłócony, dominacja czerni nie pozwala dostrzegać w prowincji cech rezerwatu. Pisząc: „czarnym się fortem / zamość w ziemię wszarpał”, Józef Czechowicz wspomina forteczny charakter miasta (fortyfikacje powstawały w latach 1579-1618), które przetrwało pięć oblężeń. Andrzej Tyszczyk w Czechowiczowskiej części o Zamościu interpretuje szczególne nacechowanie zaledwie dwóch użytych przez poetę czasowników.

Mała liczba czasowników osłabia efekt zdarzeniowości, przedkładając nad nią statyczny obraz. Można by powiedzieć, w Zamościu nic się nie dzieje. I tak poniekąd jest. Nieruchomy obserwator i nieruchoma czarna plama miasta [Tyszczyk 2009, s. 54].



**Ryc. 7.** Widok z tarasu Nadszańca na zamojskie Stare Miasto

**Fig. 7.** The view from the terrace of the fortifications in Zamość Old Town

W powyższym wierszu nie mamy do czynienia z nostalgiczną idealizacją, jednoznaczną apologią prowincji. Buduje się binaryzm: metropolia – prowincja, przy którego badaniu nieodzowny staje się dyskurs orientalistyczny Edwarda Saïda. Autorzy niniejszego artykułu nie chcą reprodukować – przed czym Saïd przestrzegał – lirycznego obrazu bukolicznych peryferii, ale ukazują, jaki potencjał ma tutejszy literacki segment rynku turystycznego [por. Skórzyńska-Terlecka 2012, s. 53 oraz Środulska-Wielgus, Wielgus 2012, s. 68].

### Dyskusja i podsumowanie

Wdrożeniem zaproponowanego w artykule projektu mogłyby zainteresować się samorząd miejski oraz lokalne organizacje turystyczne i stowarzyszenia (np. PTTK, Lokalna Organizacja Turystyczna „Zamość i Roztocze”). Produkt ów nie wiąże się z dużymi nakładami finansowymi. Można by pozyskać je choćby z funduszy Wydziału Edukacji i Sportu lub Kultury i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Zamość czy Ośrodka Promocji, Turystyki i Sportu Gminy Zamość. Projekt wymagałby stworzenia strony internetowej, oznakowania *in situ* i postawienia oznaczeń kierunkowych. Sugestie naszych rozmówców kazałyby wprowadzić też dodatkowe elementy, podnoszące atrakcyjność miejsc, związanych choćby z Bolesławem Leśmianem czy Markiem Grechutą; miałyby one dać możliwość usłyszenia głosu samych

twórców oraz nagranych wspomnień na ich temat. Związane z tym zwiększone nakłady mogłyby zostać pokryte przez zawiązany w regionie klaster turystyczny, zrzeszający samorząd miejski, lokalnych przedsiębiorców, przewodników turystycznych czy inne osoby fizyczne. Wdrażając szlak, warto także pamiętać o możliwościach, jakie stwarzają programy ministerialne lub europejskie<sup>3</sup>.

Podobne badania i działania służą poprawie zagospodarowania turystycznego polskich miast i promocji polskich pisarzy. Sprawdzają się szlak mickiewiczowski w Wielkopolsce czy wirtualne szlaki małopolskie: Stanisława Lema, Sławomira Mrożka, Czesława Miłosza, szlak kryminalny, szlak literatury żydowskiej [por. [www.readingmalopolska.pl](http://www.readingmalopolska.pl)]. Szczepan Kalinowski opisuje białoruski szlak, wiodący śladami Mickiewicza, Orzeszkowej i Rodziewiczówny, na którym znajdują się obiekty i krajobrazy związane z życiem i twórczością pisarzy [Kalinowski 2014]. Tworzenie nowych propozycji szlaków i tras literackich to także na Lubelszczyźnie odkrywana sfera turystyki biograficznej. Przykładem dobrych praktyk jest inicjatywa Lokalnej Organizacji Turystycznej Kraina Lessowych Wąwozów: *Nalęczowski Szlak Literacki*<sup>4</sup>.

Dokonując literackiej analizy miejsc, które w turystycznej nomenklaturze nazywa się walorami turystycznymi, należy podkreślić ich znaczenie z punktu widzenia każdego odwiedzającego. One bowiem decydują o tym, czy wybrana destynacja wykazuje potencjał turystyczny. W przypadku niniejszego artykułu autorzy chcieliby zwrócić uwagę na dwie kwestie – walory antropogeniczne, wśród których znaleźć można, wskazane w tekście, miejsca życia i twórczości wybranych pisarzy, a także elementy zagospodarowania turystycznego, czyniące każde miejsce docelowe ruchu turystycznego osiągalnym i przyjaznym turyście (dostępność komunikacyjna terenu, dostęp do bazy noclegowej i żywieniowej czy wreszcie usług komplementarnych, uzupełniających produkt turystyczny). O atrakcyjności turystycznej obszaru mogą decydować subiektywne i obiektywne mierniki, dzięki którym można ocenić poszczególne elementy podaży turystycznej. W artykule skupiono się na ich ujęciu rzeczowym, nie zaś wartościowym (przejawiającym się w wielkości sprzedaży). Niemniej jednak ekonomiści zwracają uwagę na

<sup>3</sup> Np. Departament Turystyki przy Ministerstwie Sportu i Turystyki ogłosił w 2014 r. otwarty konkurs na realizację zadań publicznych z zakresu turystyki; w punkcie I.2 mowa o priorytecie, jakim jest kształtowanie przestrzeni turystycznej: „Oczekuje się, że zadania będą dotyczyły działań związanych z wytyczaniem, znakowaniem i konserwacją szlaków [...] na terenie Polski” [Ogłoszenie ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki Departament Turystyki]. Zadania mogą uwzględniać również przedsięwzięcia promujące szlaki na terenie Polski [[bip.msit.gov.pl/download/2/4625/OGLOSZENIEna2015.pdf](http://bip.msit.gov.pl/download/2/4625/OGLOSZENIEna2015.pdf)] (18.08.2015).

<sup>4</sup> Projekt ów został dofinansowany przez Unię Europejską w ramach działania *Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju dla małych projektów*. W jego ramach opracowano mapę miejscowości uzdrowiskowej i opisano trzydzieści punktów na trasie szlaku. Nagrano eseje w postaci mp3, a Centrum Informacji Turystycznej w Nalęczowie wypożycza urządzenia odtwarzające audycje. Parallele działania można by podjąć także w Zamościu.

istotę oceny atrakcyjności obszaru przez pryzmat określonego poziomu cen oferowanych na rynku i dochodów, którymi dysponuje konsument w ramach swobodnych decyzji zakupowych [Wodejko 1997].

Istotność odwiedzania turystycznych jednostek przestrzennych uzależnia się od rangi występujących walorów, wspomnianej już dostępności komunikacyjnej, stanu i ochrony środowiska naturalnego oraz zdolności obsługowej urządzeń turystycznych [zob. *Metody stymulowania...*, 2002; *Regionalne aspekty...*, 1999]. Charakteryzując Zamość w kontekście jego przystosowania do penetracji turystycznej, skupiono się przede wszystkim na jego centralnej części. Zamojskie Stare Miasto to najlepsze miejsce do tworzenia tematycznych tras kulturowo-turystycznych, skupia bowiem obiekty, będące zarazem przejawami kultury duchowej, wyjątkowo ważne dla turystów kulturowych.

Dostępność komunikacyjna miasta opiera się w głównej mierze na szlakach kołowych. Drogi krajowe doprowadzą odwiedzających do Zamościa od strony Kielc (74), a także Warszawy i Lublina (17). Drogi podrzędne (stosunkowo trudno przejezdne w okresie zimowym) łączą miasto z Chełmem, Włodawą, Białą Podlaską, Hrubieszowem, Biłgorajem czy atrakcyjnymi miejscowościami Roztocza – Zwierzyńcem, Krasnobrodem, Józefowem, Szczebrzeszynie. Zatem położenie Zamościa jest jego atutem – może on być bowiem traktowany jako punkt etapowy bądź docelowy migracji lub „baza wypadowa”. Zdecydowanie gorzej prezentuje się kwestia dotarcia do Perły Renesansu koleją. Połączenia dalekobieżne funkcjonują przede wszystkim w wersji łączonej (z przesiadkami). Dotarcie do pobliskiego Lublina daje możliwość dojazdu bezpośredniego do większych miast w Polsce. Pozostałe to połączenia o charakterze lokalnym.

Istotny problem stanowi kwestia parkowania samochodów w pobliżu Starego Miasta. Jego architektura nie sprzyja kierowcom, a liczba odpowiednio oznakowanych miejsc przystosowanych do postoju wydaje się niewystarczająca nie tylko w sezonie turystycznym.

Baza noclegowa tego niedużego miasta prezentuje się okazale. Zainteresowani mogą skorzystać z wielu hoteli skupionych wokół Starego Miasta, ale także na jego obrzeżach. Najbardziej reprezentatywne jednostki to: Hotel Koronny, Hotel Mercure Zamość Stare Miasto, Hotel Renesans, Hotel Senator czy Carskie Koszary, oscylujące w standardach trzech i czterech gwiazdek, podobnie jak położony nieco na uboczu czterogwiazdkowy ARTIS Hotel&SPA. Z usług gastronomicznych warto skorzystać w obiektach takich jak: Bohema, Padwa, Verona, Ontario, Muzealna, Pod Rektorską, Sobiepan czy Pijalnia Czekolady. Ich lokalizacja doskonale uzupełnia produkt turystycznego szlaku literackiego Zamościa.

Atutem miasta są usługi paraturystyczne (komplementarne) – dostępne nie tylko dla mieszkańców, ale i odwiedzających. Zaplecze handlowe, rzemieślnicze, bankowe, wypoczynkowe, informacyjne tworzą silną podwalinę produktu Zamościa [Kaczmarek, Stasiak, Włodarczyk 2002].

A. Mikos von Rohrscheidt wskazuje jako eksploatowane pola turystyki kulturowej w Zamościu wydarzenia jazzowe i teatralne [Mikos von Rohrscheidt 2008b, s. 211]. Zdaje się, że Zamość nie docenił jeszcze integrowania literatury z turystyką, stymulacji przez literaturę rynku turystycznego, ale mimo to przyciąga czytelników, uprawiających turystykę literacką jako świecką, indywidualną pielgrzymkę i odkrywających miasto pod egidą Hermmana Hessego – patrona turystów świadomych, odchodzących od tras wytyczonych przez bedekery [por. Roszak, Godlewski 2013].

## Bibliografia

- Adamczyk-Grabowska M. (2004), *Odcienie tożsamości: literatura żydowska jako zjawisko wielojęzyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Alejsiak W. (2000), *Turystyka w obliczu wyzwań XXI wieku*, Albis, Kraków.
- Amann W., Mein G., Parr R. (2008), red., *Periphere Zentren oder zentrale Peripherien?: Kulturen und Regionen Europas zwischen Globalisierung und Rationalität*, Heidelberg.
- Bartelski L.M. (1974), *Genealogia ocalonych: szkice o latach 1939-1945*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Buczowska K. (2012), *Turysta kulturowy w poszukiwaniu genius loci*, [w:] „Folia Turistica” nr 26, s. 41-52.
- Buczowska K. (2014), *Portret współczesnego turysty kulturowego*, AWF w Poznaniu, Poznań.
- Czechowicz J. (1997), *provincia noc*, [w:] *Wiersze*, wybrał i przedmową poprzedził Cz. Miłosz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Doktor J. (2011), *Leon Stroiński Pseudonim Chmura. Portret poety*, Norbertinum, Lublin.
- Gaworecki W. (2000), *Turystyka*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Gołębski G., red. (1999), *Regionalne aspekty rozwoju turystyki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Poznań.
- Gołębski G., red. (2002), *Metody stymulowania rozwoju turystyki w ujęciu przestrzennym*, AE, Poznań.
- Jawor A. (2009), *Kultura w mieście idealnym*, Korporacja Polonia, Warszawa.
- Kaczmarek J., Stasiak A., Włodarczyk B. (2002), *Produkt turystyczny albo jak organizować poznawanie świata*, UŁ, Łódź.
- Kalinowski Sz. (2015), *Turystyka literacka na Białorusi*, [w:] *Turystyka kontrowersyjna na współczesnym rynku podróży – formy, uwarunkowania, skutki*, praca zbiorowa pod redakcją G. Godlewskiego, M. Zalecha, AWF w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska, s. 242-250.

- Kędziora A. (2004), *Peregrinacja w zamojskim archiwum*, [w:] „Archiwariusz Zamojski”, s. 61-65.
- Kopciowski A. (2005), *Zagłada Żydów w Zamościu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Kruczek Z. (2002), *Polska. Geografia atrakcji turystycznych*, PROKSENIA, Kraków.
- Mikos v. Rohrscheidt A. (2008a), *Kulturowe szlaki turystyczne – próba klasyfikacji oraz postulaty w zakresie ich tworzenia i funkcjonowania*, [w:] „Turystyka Kulturowa”, nr 2, s. 17-31.
- Mikos v. Rohrscheidt A. (2008b), *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, Gniezno.
- Mikos v. Rohrscheidt A. (2009), *Polskie szlaki turystyczno-kulturowe: kryteria i zasady waloryzacji potencjału*, [w:] „Turystyka Kulturowa”, nr 4, s. 4-28.
- Mikos v. Rohrscheidt A. (2010), *Nowoczesne trasy miejskie jako forma prezentacji historii i kultury oraz oferta turystyczna*, [w:] Stasiak A., red., *Kultura i turystyka. Wspólnie zyskać!*, Łódź, s. 95-126.
- Pawlicz A. (2008), *Promocja produktu turystycznego. Turystyka miejska*, Centrum Doradztwa i Informacji Difin sp. z o.o., Warszawa.
- Płocka J. (2002), *Wybrane zagadnienia z zagospodarowania turystycznego*, cz. II, Centrum Kształcenia Ustawicznego, Toruń.
- Przeclawski K. (1997), *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*, Albis, Kraków.
- Puczko L., Rátz T. (2007), *Trailing Goethe, Humbert, and Ulisses; Cultural Routes in Tourism*, [w:] Richards G. ed., *Cultural tourism. Global and Local perspectives*, New York.
- Pyczek W. (2009), „*Jadę do Zamościa*”, *Geografia poetycka Piotra Szewca*, [w:] *Literackie twarze Zamojszczyzny*, Praca zbiorowa pod redakcją H. Dudy, E. Fiały, M. Gorlińskiej, Oficyna Simonidis PWSZ w Zamościu, Zamość.
- Roszak J., Godlewski G. (2013), *Homo legens jako homo turisticus. Ku metodologii turystyki literackiej*, [w:] „Folia Turistica”, nr 28, s. 53-66.
- Różycki P. (2006), *Zarys wiedzy o turystyce*, PROKSENIA, Kraków.
- Rymkiewicz J.M. (2001), *Leśmian. Encyklopedia*, Sic!, Warszawa.
- Schulz B. (1993), *Republika marzeń: Utwory rozproszone*, opowiadania, fragmenty, eseje, rysunki, wybór, opracowanie i posłowie Ficowski J., Chimera, Warszawa.
- Sienkiewicz H. (1970), *Potop*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Skórzyńska-Terlecka B. (2012), *Rewitalizacja Starego Miasta w Zamościu*, [w:] „Przegląd Urbanistyczny”, Tom V, rocznik IV.
- Szenc P. (1993), *Zagłada*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Sztokfisz M. (2013), *Chwile, których nie znamy. Opowieść o Marku Grechucie*, W.A.B., Warszawa.

- Szwichtenberg A., red. (2000), *Podstawy turystyki*, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, Koszalin.
- Środulska-Wielgus J., Wielgus K. (2012), *Ochrona i udostępnienie krajobrazu warownego Twierdzy Zamość*, [w:] „Przegląd Urbanistyczny”, Tom V, rocznik IV, s. 66-69.
- Tyszczyk A. (2009), *Zamość Czechowicza*, [w:] *Literackie twarze Zamojszczyzny*, praca zbiorowa pod redakcją H. Dudy, E. Fiały, M Gorlińskiej, Oficyna Simonidis PWSZ w Zamościu, Zamość.
- Wodejko S. (1997), *Ekonomiczne zagadnienia turystyki*, PWSH, Warszawa.
- Wyszowska I. (2008), *Turystyka biograficzna – istota, znaczenie, perspektywy*, [w:] „Turystyka Kulturowa”, nr 1, s. 22-33.
- Zamość. Roztocze, Informator turystyczny* (2013), Lokalna Organizacja Turystyczna.

### Netografia

- Ogłoszenie ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki Departament Turystyki, [bip.msit.gov.pl/download/2/4625/OGLOSZENIEna2015.pdf](http://bip.msit.gov.pl/download/2/4625/OGLOSZENIEna2015.pdf) (16.08.2015).
- <http://www.turystyka.zamosc.pl/pl/page/406/restauracje.html> (05.06.2015).
- <http://bip.msit.gov.pl/download/2/4625/OGLOSZENIEna2015.pdf> (05.06.2015).
- <http://www.zamosconline.pl/text.php?id=4244&rodz=sio&tt=dowod-na-istnienie-zamoscia-rozmowa-z-piotrem-szewcem> (05.06.2015).
- Wywiady z laureatami Konkursu im. J. J. Lipskiego*, <http://www.otwarta.org/wp-content/uploads/2014/06/zapis-rozm%C3%B3w-z-laureatami-2013-ostatni.pdf> (05.06.2015).
- <http://www.zamosconline.pl/text.php?id=9769&rodz=kul&tt=-szkola-zycia-z-lesmianem-w-tle> (05.06.2015).
- [www.readingmalopolska.pl](http://www.readingmalopolska.pl) (05.06.2015).
- [www.zamosconline.pl](http://www.zamosconline.pl) (05.06.2015).

## ZAMOŚĆ. THE PROPOSAL FOR THE IMPLEMENTATION OF A TOURISM ROUTE

### Abstract

**Purpose.** Define the literary space of Zamość, along with the deepening its scope for a practical application in the form of a finished product (tourism trail/route).

**Method.** Analysing the literature and conducting interviews, with the target respondents consisting of four people involved in tourism in Zamość (an employee from the promotion department of the city; one of the rectors from the university specialising in education in the field of tourism; a city guide; and a travel agent).

**Findings.** Analysis of the problem indicates the possibility of using the existing potential of 'literary creations from Zamość' for the purposes of a thematic tourist route; however, some elements and criteria necessary for its definition should be taken into consideration. The authors also considered the most fitting route which would allow for contemplation and perception of the theme by a specific group of customers/visitors motivated in some aspects for cultural education.

**Research and Conclusion Limitations.** Expert knowledge (in relation to the spheres of literature and tourism) was needed from the respondents. This was a prerequisite for obtaining reliable data relating to both literature and tourism.

**Practical Implications.** The tourist product *Trail Literary Zamość* should not be difficult to implement and should be treated as a supplementary proposal, although the existing proposal by the city has already been quite promising.

**Originality.** The proposed paper is an attempt at an innovative approach to the existing potential of Zamość, relating to literary tourism; despite the existence and functioning of other urban routes and trails, the route presented in the article seems to be an important initiative, which in the future may be treated as an important part of the existing literary trails in the Lublin region (including Biała Podlaska, Romanów, Biłgoraj, Lublin and Nałęczów).

**Type of Paper.** Research article.

**Keywords:** literary tourism, heritage tourism, geocriticism, Zamość in literature.





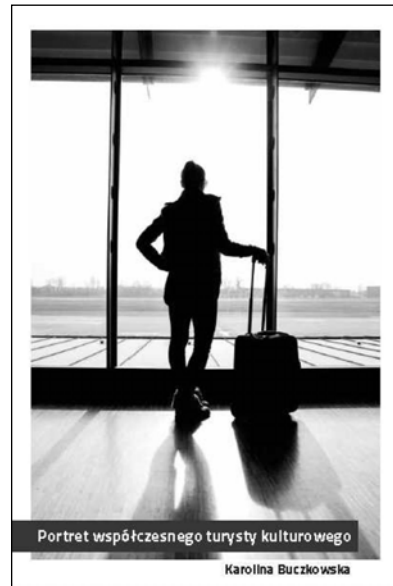
**RECENZJE  
OPINIE  
KOMENTARZE  
POLEMIKI NAUKOWE**

**RECENZJA KSIĄŻKI KAROLINY BUCZKOWSKIEJ  
„PORTRET WSPÓŁCZESNEGO  
TURYSTY KULTUROWEGO”**

Seria Monografie AWF Poznań nr 432, Poznań 2014, ss. 350  
(ISBN: 978-83-61414-93-3)

***Wiesław Alejziak\****

Recenzowana książka jest pracą monograficzną, która stanowiła podstawę ubiegania się (warto podkreślić, że skutecznego) przez Autorkę o nadanie jej stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie etnologii, który uzyskała we wrześniu 2014 roku na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Recenzowana książka stanowi swoiste ukoronowanie wieloletnich studiów i badań Kaoliny Buczkowskiej nad turystyką kulturową. Tym razem swoją uwagę Autorka skoncentrowała jednak nie tyle na programach, organizacji czy specyfice funkcjonowania tej ważnej i ostatnio dosyć modnej formy turystyki, co na ludziach ją uprawiających, czyli na turystach kulturo-



\* Dr hab., prof. nadzw., Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach;  
e-mail: wieslaw.alejziak@awf.krakow.pl

wych. Warto to podkreślić, gdyż wśród prawdziwego „zalewu” prac na temat turystyki kulturowej, z jakim mieliśmy do czynienia w ostatnich kilku latach, tylko stosunkowo niewielka ich część poświęcona jest popytowej stronie tego zjawiska, a więc potrzebom, motywacjom, preferencjom oraz zachowaniom turystów kulturowych. Warto też podkreślić, że rozważania na temat turystów kulturowych dodatkowo uzupełnione są o obserwacje i analizy dotyczące „antyturystów kulturowych” czy też „turystów pseudokulturowych”, jak w swojej pracy K. Buczkowska najczęściej ich nazywa.

Nie zamierzam poddawać jakiegóż szczegółowej recenzji tej pracy (gdyż została ona już wykonana przez recenzentów wydawniczych). Postaram się natomiast nakreślić niektóre swoje refleksje zrodzone na kanwie lektury, wskazując także podstawowe zalety i mankamenty pracy. Jedną z pierwszych moich refleksji po przeczytaniu książki dotyczyła relacji, jakie zachodzą w proporcjach treści poświęconych na doprecyzowanie i uszczegółowienie dotychczasowych ujęć problematyki badawczej Autorki i powiązanie ich z badaniami innych autorów oraz dokonanych przez Nią podsumowań i prób generalizacji. Karolina Buczkowska nie tylko jest znakomicie zaznajomiona z literaturą przedmiotu w tym zakresie (mam na myśli zarówno publikacje krajowe, jak i zagraniczne), ale wykazała się też umiejętnością wykorzystywania wynikającej z tego wiedzy do konstruowania określonych hipotez (w niektórych przypadkach nawet teorii), które stara się weryfikować – najpierw przez ich zestawienie z wynikami cudzych badań, a następnie – oczywiście tam, gdzie jest to możliwe – przez własne projekty badawcze. Jest to zresztą zgodne z zasadniczym celem pracy, którym było „...skonstruowanie portretu współczesnego turysty kulturowego, zarówno na podstawie ogólnowiadomości literatury, jak i badań empirycznych przeprowadzonych wśród polskich turystów” (s. 13). W odpowiedzi na te zamiary i założenia badawcze taki właśnie układ ma cała praca, w której czytelnik – zgodnie z tym, co pisze Autorka – „przemieszcza się w głąb układu centrycznego” (s. 41), najpierw poznając kanony wiedzy w analizowanym w danym momencie zakresie, aby dopiero później, już na podstawie przedstawionych wyników badań empirycznych, poznać tytułowy portret współczesnego turysty kulturowego.

Opracowanie ma zwartą i jednolitą strukturę. Koncepcja pracy jest przemyślana i wewnętrznie spójna. Wprawdzie wiele poruszanych zagadnień znanych jest już z literatury przedmiotu (także z innych prac Autorki), jednak w opiniowanej monografii zostały one umiejętnie powiązane i ujęte w całościowej, jednolitej konwencji. Układ i wewnętrzna struktura poszczególnych rozdziałów są przejrzyste oraz dobrze zorientowane pod względem tematycznym. W mojej ocenie, kompozycja pracy oraz przyjęty sposób prezentacji poruszanych w niej treści są logiczne i zasadniczo dobrze przedstawione pod względem sztuki pisarskiej. Oczywiście, tak jak w każdej pracy, występują w niej pewne mankamenty. Jednym z nich jest tendencja Autorki

do zbyt szerokich opisów i niepotrzebnego rozwlekania mniej ważnych wątków. Wydaje się, że powinna Ona częściej stosować zasadę „brzytwy Ockhama” (*Entia non sunt multiplicanda praeter necessitatem* – czyli *nie należy mnożyć bytów ponad potrzebę*). Z drugiej jednak strony rozumiem Autorkę, która w przeprowadzenie badań i przygotowanie swojej monografii habilitacyjnej włożyła tak wiele wysiłku i zapewne chciałaby pokazać czytelnikom możliwie dokładny (a więc także zawierający jak najwięcej informacji) tytułowy portret turysty kulturowego.

Próba jego skonstruowania rozpoczyna się od przedstawienia celu pracy oraz najważniejszych pytań i zadań badawczych, które już na wstępie pracy pokazują, że Autorka postawiła przed sobą wcale niełatwe zadanie. O ile definiowanie i charakterystyka podstawowych terminów i pojęć, za pomocą których starała się przybliżyć czytelnikom problematykę swoich badań, takich jak: profil kulturowy, wzorec/wzór kulturowy, antywzór, obraz społeczny czy tytułowy portret, raczej nie nastroczały wielu trudności i nie budziły wielkich kontrowersji, to już przy definicjach pojęć kluczowych dla całej pracy, takich jak: turysta kulturowy czy turystyka kulturowa, było inaczej. Problematyce definicji tych pojęć Autorka poświęca zresztą w swojej pracy wiele miejsca. Osobiście zastanawiam się nawet, czy nie zbyt wiele, mając w tym miejscu na myśli poważne wątpliwości, czy na pewno wszystkie przytoczone „definicje” spełniają kryteria tego, co przyjęło się za definicje uważać (niezależnie nawet od tego, czy mamy na myśli definicje kontekstowe, równościowe, częściowe itd.). O niektórych z nich trudno bowiem powiedzieć, że uściślają znaczenie definiowanego terminu, pogłębiają jego rozumienie, czy też choćby chronią przed wieloznacznością wypowiedzi na jego temat – a więc, czy posiadają cechy, których zwykle wymaga się od definicji. Jako przykłady niech posłużą następujące „definicje” turysty kulturowego:

- *każdy kto odwiedza atrakcję kulturową oraz wybrani* [można zapytać: przez kogo i według jakich zasad? – dod. WA] *odwiedzający, dla których kultura jest główną motywacją* (Lee Mei i Allison Roseto) – s. 18;
- *każdy kto odwiedza atrakcję kulturową* (John Myerscough oraz Laurie McDougall) – s. 18: [czy to oznacza, że turystą kulturowym jest także mieszkaniec danej miejscowości, który taką atrakcję odwiedza? oraz czy na przykład – cytując profesora Boba McKerchera – są nimi również „Ci, którzy schronili się z zabytkowym kościele przed burzą”? – WA];
- *każdy, kto odwiedza atrakcję kulturową oraz różne typy turystów kulturowych w zależności od poszukiwanych zysków z wizyty* (Aurele Alzua, Joseph T. O’Leary, Alistair M. Morrisom”) – s. 18: [toż to przecież tautologia: klasyczny błąd definicyjny *idem per idem*].

Do dyskusji na temat definicji turysty kulturowego oraz prób wyjaśnienia czytelnikom tego, kto powinien, a kto nie powinien być za niego uważany, niewiele wnosi nawet powoływanie się na opinie – „uznawanego za naukowego autorytet w turystyce kulturowej na świecie” (jak to na stronie 41,

a także wielokrotnie później w innych fragmentach pracy podkreśla Autorka) – G. Richardsa, który pisze, że *...osoby, które odwiedzają atrakcje kulturowe są zazwyczaj nazywane turystami kulturowymi, nie bacząc na ich motywacje i że ...nie wszyscy turyści odwiedzający atrakcje kulturowe, turystami kulturowymi są w rzeczywistości, a poziom motywacji kulturowych różni się w odniesieniu do poszczególnych turystów* (nota bene zdanie to zamieszczono jest w książce dwukrotnie – najpierw na stronie 19, a później na 115). Zaiste trudno się w tym wszystkim „połapać”, a czynione przez Autorkę na stronach 18-21 książki próby grupowania (klasyfikacji i typologii) różnych definicji wcale – wbrew pozorom – zadania tego nie ułatwiają.

Autorka prawdopodobnie świadomie nie podaje w tym miejscu (czyli w podrozdziale „Turysta kulturowy w definicji i dyskursie naukowym”) własnej definicji, pragnąc, aby czytelnik najpierw poznał różne opinie i zapoznał się z wynikami różnych badań, które dla definiowania turysty kulturowego mogą mieć znaczenie. Dopiero na tle tych poglądów i stanowisk, które uzupełnione są o prezentację własnych badań empirycznych, chce przedstawić swoją definicję, która odzwierciedlać będzie wyłaniający się z tych badań portret turysty kulturowego. Definicję taką przedstawia bowiem dopiero na ostatniej stronie swojej książki (tzn. głównego tekstu pracy – przed aneksem, bibliografią oraz różnymi wykazami), gdzie pisze: „turysta kulturowy to osoba silnie zmotywowana i przygotowana kulturowo do licznie odbywanych podróży, wyjeżdżająca w celu wielozmysłowego aktywnego poznawania, doświadczenia i wchodzenia w relacje z kulturą innych miejsc, w wyniku którego dokonuje się jej rozwój osobisty i kreuje styl życia” (s. 297).

Podanie tej definicji dopiero na końcu książki nie oznacza jednak, że Autorka pozostawia czytelników w całkowitej niepewności co do swojego stanowiska w kwestii tego, kim jest turysta kulturowy. Czyni to cały czas – albo subtelnie wskazując jego cechy i atrybuty, albo przez mniej subtelne pokazanie zachowań jego antywzoru, czyli turysty pseudokulturowego, albo czyni to poprzez analogię – np. wtedy, gdy podaje swoją definicję turystyki kulturowej (czyli tej formy turystyki, w ramach której badany typ turysty realizuje swoją aktywność). Definicję taką prezentuje w drugim rozdziale książki, gdzie pisze: „turystyka kulturowa to podróże, które włączają odwiedzającego w doświadczanie różnorodnych aspektów kulturowych danego miejsca (z zakresu dziedzictwa kulturowego oraz kultury współczesnej), a chęć poznania i doświadczenia owych aspektów jest motywem nadrzędnym lub jednym z głównych motywów odbywanej podróży” (s. 84). Nie rozumiem tylko tego, dlaczego ta jedna z kluczowych dla całej pracy definicji podawana jest w przypisie (nr 26), a nie w tekście głównym, gdzie powinna zostać przedstawiona wraz z uzasadnieniem, szerokim komentarzem itd. Tym bardziej, że po pierwsze, definicja została przez Autorkę – jak sama to podkreśla – opracowana specjalnie na potrzeby tej pracy, a po drugie – dobrze oddaje istotę opisywanego zjawiska.

Wiele z moich uwag, dotyczących zarówno samej definicji turysty kulturowego, jak i przyjętego w tej części pracy sposobu narracji (czyli braku lub niedostatku komentarzy), dotyczy także rozważań na temat terminu „turystyka kulturowa”, który analizowany jest przez Autorkę w rozdziale drugim (zwłaszcza 2.1, na stronach 84-92). Wydaje się, że w analizach tych przydałoby się zdecydowanie więcej krytycyzmu (także w odniesieniu do stanowisk niektórych wybitnych nawet autorytetów). Uwaga ta dotyczy zresztą także innych fragmentów książki, w których niektóre, nawet bardzo kontrowersyjne tezy, poglądy, klasyfikacje, typologie itd., są zazwyczaj przez Autorkę po prostu cytowane, bez bardzo wskazanego w takich przypadkach komentarza. No bo, jak ocenić pozostawienie bez żadnego komentarza stwierdzenia, mówiącego o tym, że *większość turystów kulturowych to osoby, których zainteresowanie kulturą jest marginalne* (P. Majcher – s. 18), i to w dodatku wtedy, gdy podaje się je jako przykład ilustrujący jedną z trzech wyodrębnionych grup definicji turysty kulturowego.

Ten swoisty brak krytycyzmu przejawia się również w przytaczaniu wyników różnych badań. Na przykład duże zastrzeżenia może budzić wiarygodność i porównywalność badań przedstawionych w tabeli 3 na 125 stronie pracy. Kryteria, według których analizuje się to, kim jest „statystyczny turysta kulturowy na świecie i w Polsce”, są tak niespójne, a wyniki tak różne, niepełne i często zasadniczo odbiegające zarówno od siebie (tzn. tam przytaczanych), jak i innych, znanych z literatury badań, że tylko zaciemniają obraz sytuacji. Tymczasem Autorka pisze, że „...dostępne w literaturze wyniki badań przeprowadzonych przez różnych badaczy, w różnych krajach i na różnych próbach badawczych, pozwalają jednak zauważyć, że wiele danych powtarza się, wskazując tym samym na pewne tendencje w tym sektorze turystyki. Istotne cechy wspólne, pozwalające określić pewien międzynarodowy profil demograficzny turysty kulturowego...” (s. 124). Moim zdaniem, przedstawione w tej tabeli dane nie upoważniają do takich wniosków. Nie bardzo rozumiem też, dlaczego w zestawieniu tym uwzględniono wyniki badania „ATLAS’ 2004”, opublikowane przez G. Richardsa w 2007 roku, skoro w odniesieniu do pięciu spośród sześciu analizowanych zmiennych ilustrujących turystę kulturowego w odpowiednich kolumnach tabeli wpisano „brak danych” (jedyną podaną informacją jest to, że „40% osób to ludność miejscowa, a 20% to obcokrajowcy” – kolumna nr 7). Zresztą przy innych badaniach (Majcher, Banaszkiwicz) „brak danych” także pojawia się zaskakująco często. Zważywszy na ankietowo-sondażowy charakter cytowanych w tej tabeli badań – gdzie metryczka z podstawową charakterystyką profilu demograficznego jest czymś absolutnie podstawowym – trudno mi zrozumieć, dlaczego w sześciu na dziesięć przytoczonych w tabeli badań, w pozycji „płeć” mamy „brak danych”.

Nie wiem, czy dla ilustracji profilu demograficznego turystów kulturowych bardziej użyteczne nie byłyby na przykład cyklicznie wykonywane ba-

dania EUROSTAT *Survey on the attitudes of Europeans towards Tourism (Badanie postaw Europejczyków wobec turystyki)*, które od kilku lat na zlecenie Komisji Europejskiej na przemian wykonuje tzw. Instytut Gallupa (The Gallup Organisation) oraz „TNS Political & Socjale”. Badania te realizowane są na reprezentatywnych próbach badawczych, którymi corocznie objętych jest ponad 30 000 respondentów we wszystkich 27 krajach Unii Europejskiej, a także w Macedonii, Norwegii, Islandii i Turcji. Wprawdzie nie są to badania wykonywane specjalnie na potrzeby rozpoznania znaczenia turystyki kulturowej, ale sądzę, że ich wiarygodność i porównywalność w wymiarze międzynarodowym jest większa niż cytowanych przez Autorkę dziesięciu badań, które wykonywane są w różnych celach, na różnych próbach oraz za pomocą różnych metod i technik badawczych. Informacji na temat powszechności uprawiania turystyki kulturowej i związanych z tym motywacji dostarcza kilka pytań w bardzo rozbudowanej ankiecie EUROSTAT-u. Przykładem z cytowanych badań przeprowadzonych w 2013 roku może być pytanie: *What were your main reasons for going on holiday in 2012 (max 3 answers)?*, na które – wśród ośmiu podanych przyczyn wyjazdu, znalazła się odpowiedź *Culture (e.g Religious, culinary, purposes arts)*. Na taki motyw/przyczynę wyjazdu wskazało 22% badanych, w tym najczęściej mieszkańcy Belgii – 35%, a najrzadziej mieszkańcy Bułgarii – 9% (por. *Attitudes of Europeans towards tourism. Flash Eurobarometr No 370, European Commission, The Gallup Organization, March 2013, s. 13. On-line: ec.europa.eu/public\_opinion/flash/fl\_370\_en.pdf*). Warto dodać, że badania te nie do końca potwierdzają opinie Autorki o w miarę ujednoliconym profilu demograficznym turystów kulturowych. Autorka pisze na przykład, że wśród turystów kulturowych dominuje „młodzież 20-30-letnia oraz osoby w średnim wieku (po 40 roku życia)” – nota bene, co to za dziwnie określone przedziały wiekowe? [przyp. W.A.] – podczas gdy cytowane badania EUROSTAT-u wykazały, że uczestnictwo w wyjazdach motywowanych kulturowo, w poszczególnych przedziałach wiekowych kształtowało się następująco: 15-24 lat: 22%; 25-39 lat: 10%; 40-55 lat: 20%, 55 i więcej lat: 24% (źródło: jw., s. 10).

Dosyć kontrowersyjne jest przyjęte przez Autorkę założenie (teza), że wzorzec turysty pseudokulturowego jest po prostu przeciwieństwem (antywzorcem) wzorca turysty kulturowego (opinie takie przedstawione są na przykład na stronach: 15, 129 i 138). Sądzę, że jest to zbyt daleko posunięte uproszczenie. Można się o tym przekonać, analizując cechy typowych turystów kulturowych, które w wielkiej liczbie zostały przedstawione na stronach 133-136. Wiele z nich może bowiem z powodzeniem dotyczyć zarówno turystów kulturowych, jak pseudokulturowych, co powoduje, że wspomniana zasada „prostego przeciwieństwa” nie zawsze okazuje się właściwa. Trudno bowiem przyjąć, że skoro cechą turystów kulturowych jest to, że „znają oni języki obce”, „myślą i działają kreatywnie” oraz „są otwarci na odmienność i niejednoznaczność”, to brak tych cech powoduje, że tury-

stów takich (czyli nie znających języków obcych itd.) należy zaliczyć do kategorii pseudoturystów kulturowych. Tak samo, jak łatwo sobie wyobrazić, że wśród tych ostatnich może z kolei dla odmiany być wielu takich, którzy znają języki obce. Analogiczna sytuacja może dotyczyć też innych podanych cech turysty kulturowego.

Moim zdaniem, na około 50 wskazanych na stronach 133-136 cech turystów kulturowych, co najmniej jedna czwarta dotyczyć może i jednych, i drugich (czyli turystów kulturowych i turystów pseudokulturowych), nie mówiąc już o tym, że większość z nich dobrze charakteryzuje także inne wyodrębniane w literaturze typy turystów, takie jak turysta kwalifikowany/aktywny, turysta etniczny, biznesowy czy wypoczynkowy. Nie rozumiem na przykład, dlaczego jakąś szczególną cechą turystów kulturowych (która jest tam wymieniona) miałyby być to, iż „ważny jest dla nich nie tylko cel podróży, lecz także droga, którą przemierzają, by do niego dotrzeć”, lub też – jak Autorka pisze na stronie 135 – że „mają oni świadomość konieczności płacenia w podróży więcej za rzeczy wartościowe (nie tylko w ujęciu materialnym)”. Innym przykładem tego, o czym piszę w tym akapicie, jest pierwsza z cech wymienionych w grupie drugiej (dotyczącej sposobu organizacji i realizacji podróży typowego turysty kulturowego) – „cele i formy wyjazdów wybierają w związku z zainteresowaniami, pasjami i wewnętrznymi naturalnymi potrzebami (a nie pod wpływem mody czy presji otoczenia)”. Przecież cecha ta może dotyczyć równie dobrze turysty kajakowego, górskiego, pielgrzymkowego, trampingowego (backpackersa) i wielu innych, którzy poprzez turystykę realizują swoje różnorodne zainteresowania. Albo, czy na pewno ktoś, kto wyjeżdża po to, aby odwiedzić rodzinę lub znajomych, bez odwoływania się do żadnych swoich szczególnych zainteresowań i pasji – zgodnie z koncepcją antywzorca – powinien być traktowany jako przykład turysty pseudokulturowego? Jeszcze raz powtarzam: budowanie wzorca turysty pseudokulturowego na zasadzie prostej przeciwności i przypisania mu przeciwstawnych cech turysty kulturowego uważam za zbyt uproszczenie sprawy. Sądzę, że problem ten wart jest bardziej głębokiego naukowego namysłu oraz badań, które mogą ukazać ciekawe i być może zaskakujące zależności.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Autorka szczegółowo scharakteryzowała zastosowane w pracy podejścia, strategie oraz metody i techniki badawcze, wyjaśniając czytelnikowi swoje wybory w tym zakresie oraz wskazując na pewne ograniczenia badań. To świadczy o dojrzałości metodologicznej, która w procesie naukowego usamodzielniania się badaczka ma duże znaczenie. Zwłaszcza wtedy, gdy ma on do czynienia z materia interdyscyplinarną i trudną do analiz (a turystyka do takich z pewnością należy), czego Autorka jest jak najbardziej świadoma. Przeprowadzone przez Nią badania empiryczne – zarówno badania terenowe, jak i te ankietowe, którymi objęto studentów oraz turystów i mieszkańców Poznania – wskazują na dobre przygotowanie do prowadzenia badań oraz dużą „rzetelność metodologicz-



na” ich wykonania. Badania terenowe – które miały na celu „...obserwację wszelkich możliwych postaw, cech i zachowań turystów odwiedzających różne przestrzenie kulturowe, ich podejścia do odwiedzanych społeczności i innych turystów, do zwiedzanych obiektów, jedzonych potraw, kupowanych pamiątek, spędzania czasu wolnego, poziomu przygotowania się do wyjazdu, reagowania na sytuacje nieprzewidziane i na elementy zaplanowane, czy też sposobu dzielenia się wrażeniami” (s. 129) – prowadzono dwutorowo: w formie obserwacji uczestniczącej (jawnej i ukrytej) oraz obserwacji nieuczestniczącej, realizowanej w czasie wspomnianych już badań ankietowych wśród studentów (2510 respondentów) oraz turystów i mieszkańców Poznania (1620 respondentów). Zostały one szeroko zaprezentowane w rozdziałach piątym oraz ósmym i dziewiątym, dobrze weryfikując i uzupełniając wynikające ze studiów literaturowych hipotezy oraz odpowiadając na postawione we wstępie pracy pytania badawcze. Zaprezentowany w nich materiał empiryczny oraz związane z nim analizy stanowią bez wątpienia jedno z cenniejszych źródeł informacji na temat tego, kim jest współczesny turysta kulturowy (przynajmniej w odniesieniu do turystów polskich).

Ciekawe są też rozważania Autorki dotyczące ulokowania problematyki badawczej turystyki kulturowej w systemie współczesnej nauki (zaprezentowane na stronach 21-30), które przynajmniej w pewnym zakresie wyjaśniają dosyć późne i niezbyt intensywne zainteresowanie się tym zagadnieniem przez przedstawicieli niektórych nauk, w tym antropologii kulturowej i etnologii. Przyznam jednak, że jakoś nie bardzo przekonują mnie nawołania do tworzenia antropologii turystyki kulturowej jako odrębnej „subdyscypliny antropologii kulturowej” (s. 29). Wydaje mi się, że przywołane w tym kontekście opinie T.H. Eriksena (pochodzące z jego książki *Małe miejsca, wielkie sprawy. Wprowadzenie do antropologii społecznej i kulturowej*) odnosić należy raczej ogólnie do turystyki niż do jednej tylko z jej wielu form (choć naturalnie bardzo ważnej), jaką jest turystyka kulturowa. Badania nad tą ostatnią dobrze mieszczą się bowiem w zakresie przedmiotowym antropologii turystyki, która i tak przecież sama ma pewien kłopot z tym, aby być powszechnie uznawaną za odrębną subdyscyplinę antropologii („jej oficjalne narodzenie się” – o którym Autorka pisze na stronie 25 – jest kwestionowane nawet przez jej niektórych reprezentantów).

Ciekawym zabiegiem jest wplatanie do rozważań na niektóre tematy, opinii i poglądów osób spoza środowiska naukowego (dziennikarzy, aktorów, podróżników, pisarzy, a nawet polityków). Bez wątpienia wzbogacają one i ubarwiają dyskusję, chociaż z niektórymi opiniami można dyskutować (np. tymi, które w aspekcie poznawczym przedkładają podróże ponad studia uniwersyteckie, co według Autorki ponoć twierdził – mój ulubiony skądinąd autor wielu ciekawych powiedzeń i aforyzmów – Winston Churchill). À propos ciekawych powiedzeń i aforyzmów – skoro Autorka pisze o *slow turystyce*, jako o „starym winie w nowych butelkach”, to może warto w tym

miejscu wspomnieć o ciekawej pracy na temat antropologicznych studiów i badań nad turystyką, którą kilka lat temu opublikował jeden z klasyków takich badań – profesor Dennison Nash, pisząc dla odmiany o „nowym winie w starych butelkach” (*New wine in old bottles: an adjustment of prioriteies in the antropological study of tourism* – rozdział w książce *Qualitative Research in Tourism. Ontologies, Epistemologies, Methodologies*, red. Jenny Phillmore i Lisa Goodson, Routledge, London, New York, 2005, ss. 170-184). Tym bardziej, że praca ta zawiera interesujące spojrzenie na genezę i ewolucję, a także na możliwości dalszego rozwoju i ograniczenia badań antropologicznych nad turystyką. Szkoda, że Autorka do niej nie dotarła lub też tylko nie wspomina o niej w swojej książce.

Nie mogę się powstrzymać od krytycznej refleksji nad przedstawionymi w pracy różnymi typologiami turystów kulturowych. Mam na myśli nie tyle koncepcje samej Autorki, ile przedstawiane przez Nią typologie innych autorów, które powstały na przestrzeni ostatnich 30 lat (przedstawiono je na stronach 155-192). Ta moja krytyczna refleksja dotyczy przynajmniej dwóch spraw. Pierwsza – to tendencja do zbytowego standaryzowania oraz wartościowania zachowań turystów przez większość cytowanych autorów (a także przez samą K. Buczkowską), która w arbitralny sposób umieszcza różne typy turystów kulturowych na nie do końca precyzyjnych skalach i w różnych rozmytych wymiarach. Druga – to fakt, że te typologie oraz inne podziały na różne kategorie turystów kulturowych często są nie tylko nieostre, ale także sztuczne. No bo przeciętnemu czytelnikowi, a nawet znawcy turystyki, chyba niełatwo jest odróżnić turystę motywowanego kulturowo (ang. *culturally motivated tourists*) od turysty zainteresowanego kulturowo (ang. *culturally inspired tourists*) oraz turysty przyciąganego kulturowo (ang. *culturally attracted tourists*) – co proponuje typologia M. Bywater – s. 156-157. Albo, czym tak naprawdę różnią się „turyści kulturowi z przypadku” (ang. *serendipitus cultural tourists*) od „turystów kulturowych pospolitych” (ang. *casual cultural tourists*) oraz „turystów kulturowych incydentalnych” (ang. *incidental cultural tourists*) – typologia B. McKerchera i H. Cros (jw.). Z przedstawionych opisów dostatecznie jasno to bowiem nie wynika. Z drugiej jednak strony to właśnie w tych partiach książki uwidacznia się pewna doza krytycyzmu, której brakowało mi w początkowych partiach książki. Jako przykład niech posłuży komentarz Autorki do jednego z pięciu wyodrębnionych przez Teda Silberberga typów turysty kulturowego, którym według niego są „turyści, którzy pod żadnym pozorem nie odwiedzą atrakcji kulturowej”, a którzy według Autorki „...nie powinni być w ogóle nazywani turystami kulturowymi” (s. 157).

W podsumowaniu pragnę stwierdzić, że pomimo pewnych uwag krytycznych i wskazanych w tej recenzji mankamentów, książkę Karoliny Buczkowskiej ocenić należy pozytywnie. Autorka w oparciu o przeprowadzone studia literaturowe oraz własne badania empiryczne odpowiedziała

na postawione pytania oraz zrealizowała podstawowe cele badawcze. Wykazała się przy tym dobrą znajomością literatury oraz dużą erudycją. Rozprawa habilitacyjna Karoliny Buczkowskiej jest opracowaniem wartościowym i oryginalnym, które wnosi znaczący wkład do wiedzy humanistycznej na temat turystyki. Na podkreślenie zasługuje to, że Autorka wykazała się w niej umiejętnością szerokiego (żeby nie powiedzieć holistycznego) spojrzenia na problematykę badawczą turystyki kulturowej, co dotyczy zarówno retrospektywnej analizy dotychczasowego dorobku teoretycznego z tego zakresu, jak również własnych badań empirycznych, a także pewnych sugestii dotyczących nowych obszarów naukowych dociekań w tym temacie. Szczególnie cenne są jej rozważania na temat różnych form aktywności turystów kulturowych, dokonane z perspektywy „aksjofery” zachowań turystycznych. Za jedną z ważniejszych zalet pracy uznaję też próbę wytyczenia wspólnej płaszczyzny badawczej do rozważań nad turystyką, antropologią kulturową i etnologią oraz to, że w swych rozważaniach Autorka umiejętnie wykorzystuje i łączy dorobek różnych dziedzin i dyscyplin nauki. Ma to szczególne znaczenie w kontekście postulatu konieczności prowadzenia dalszych badań nad turystyką kulturową oraz jej uczestnikami, w których – jak sądzę – dr hab. Karolina Buczkowska nie tylko będzie uczestniczyć, ale będzie jednym z jej głównych kreatorów.

## INFORMACJE I INSTRUKCJE DLA AUTORÓW

---

### INFORMACJA OGÓLNA DLA AUTORÓW PRZYGOTOWUJĄCYCH ARTYKUŁY NAUKOWE

1. Redakcja przyjmuje do publikacji wyłącznie oryginalne i niepublikowane wcześniej artykuły empiryczne oraz przeglądowe, dotyczące turystyki w jej interdyscyplinarnym ujęciu – między innymi z perspektywy teorii turystyki, antropologii kulturowej, filozofii, socjologii, geografii, prawa, psychologii, historii, ekonomii, nauk o zarządzaniu, marketingu.
2. Zgłoszenie artykułu do druku jest jednoznaczne z przekazaniem Redakcji prawa do jego własności. Oznacza to, że bez pisemnej zgody wydawcy nie można danego artykułu publikować ani w całości, ani w części w innych czasopismach oraz innych wydawnictwach lub mediach cyfrowych.
3. Artykuł powinien być przygotowany zgodnie ze wszystkimi zasadami opisanymi w zamieszczonej niżej **Instrukcji dla autorów przygotowujących artykuły naukowe**. W przeciwnym wypadku zostanie on odesłany Autorowi/Autorom do poprawy.
4. W tekście artykułu nie podaje się danych personalnych Autora/Autorów ani żadnych innych informacji, które umożliwiłyby identyfikację Autora/Autorów. Tego typu dane zawiera się w specjalnym **formularzu autorskim**, dostępnym na stronie internetowej Czasopisma, który należy przesyłać wraz z tekstem artykułu.
5. Artykuł, wraz z wypełnionym formularzem autorskim, powinien zostać przesłany drogą elektroniczną na adres Redakcji: **folia.turistica@awf.krakow.pl**.
6. Redakcja zastrzega, iż nie przyjmie do publikacji artykułu, w którym występują przejawy nie rzetelności naukowej, takie jak *ghostwriting* i *honorary (guest) authorship*. Wszelkie tego typu przypadki, wykryte przez Redakcję, będą ujawniane, włącznie z powiadomieniem instytucji zatrudniających Autora/Autorów, towarzystw naukowych itp.
7. Wszystkie artykuły są oceniane przez co najmniej dwóch niezależnych recenzentów (formularz recenzji jest dostępny na stronie internetowej Czasopisma) z zachowaniem pełnej anonimowości. Oznacza to, że Autor/Autorzy i recenzenci nie znają swoich tożsamości (*double-blind review process*); w przeciwnym razie recenzenci muszą podpisać oświadczenie, iż nie występuje konflikt interesów między nimi a Autorem/Autorami artykułu. W zależności od oceny recenzentów Kolegium Redakcyjne podejmuje decyzję o przyjęciu artykułu do druku albo jego odrzuceniu. Procedura recenzowania jest zgodna z wytycznymi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.
8. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian w tekście nadesłanych artykułów wynikających z adiustacji stylistycznej.
9. Autor pracy otrzymuje nieodpłatnie elektroniczną wersję tego numeru Czasopisma, w którym ukazał się jego artykuł.

## Instrukcja dla autorów przygotowujących artykuły naukowe

### I. PRZYGOTOWANIE TEKSTU

1. Objętość nadsyłanych artykułów nie powinna przekraczać 20 stron znormalizowanego maszynopisu wydawniczego, czyli jednego arkusza autorskiego (40 tysięcy znaków typograficznych).
2. Pliki tekstowe należy przygotowywać w edytorze Word 6.0–XP w formacie DOC.
3. Ustawienia strony:
  - format A4;
  - marginesy: wszystkie po 2,5 cm;
  - interlinia: 1,5.
4. Tytuł: czcionka Times New Roman, rozmiar 14, pogrubiony, wersaliki. Po tytule odstęp w rozmiarze czcionki 14.
5. Abstrakt w języku polskim: objętość między 1500 a 2000 znaków typograficznych (ze spacjami); czcionka Times New Roman, rozmiar 10.
6. Abstrakt powinien składać się z następujących, wyraźnie wyodrębnionych (wypunktowanych) części:
  - Cel (Purpose).
  - Metoda (Method).
  - Wyniki (Findings).
  - Ograniczenia badań i wnioskowania (Research and conclusions limitations) – należy się odnieść do kwestii reprezentatywności badań oraz ewentualnych ograniczeń wynikających z uwarunkowań kulturowych, środowiskowych, geograficznych itp.
  - Implikacje praktyczne (Practical implications).
  - Oryginalność (Originality) – należy podać, w czym prezentowane badania (wyniki, opinie, poglądy) różnią się od innych publikacji na dany temat.
  - Rodzaj pracy (Type of paper) – należy określić, czy artykuł prezentuje wyniki badań empirycznych, czy koncepcje teoretyczne; czy ma charakter przeglądowy, ewentualnie czy można go uznać za studium przypadku itp.
7. Słowa kluczowe w języku polskim: 3–6. Po podaniu słów kluczowych odstęp w rozmiarze czcionki 12.
8. Struktura artykułu powinna zawierać wskazane niżej elementy, przy czym – jeżeli jest to merytorycznie uzasadnione – mogą być im przypisane inne tytuły. Dopuszcza się także, szczególnie w pracach przeglądowych, strukturę bardziej rozbudowaną, tj. zawierającą więcej elementów składowych lub dodatkowo podział wybranego elementu (np. sekcji „przegląd literatury”).
  - A) Dla artykułów empirycznych:
    - *Wprowadzenie* – wskazanie problemu badawczego, celu artykułu, uzasadnienia celu artykułu,
    - *Przegląd literatury* – dokonanie przeglądu polsko- i obcojęzycznej literatury odnoszącej się do podjętego w artykule celu, ukierunkowane na przedstawienie obecnego stanu wiedzy w zakresie rozważanej problematyki,
    - *Metoda* – wskazanie celu badań empirycznych oraz postawionych przez Autora hipotez badawczych i pytań badawczych; opis metody badań oraz sposobu ich realizacji,
    - *Wyniki* – prezentacja wyników badań własnych Autora, w tym odpowiedź na hipotezy badawcze oraz pytania badawcze,
    - *Dyskusja* – przeprowadzenie dyskusji nad wynikami badań własnych Autora w odniesieniu do wyników badań zrealizowanych przez innych autorów, które są opisywane w polsko- i obcojęzycznej literaturze przedmiotu,
    - *Wnioski* – prezentacja wniosków będących rezultatem badań własnych Autora oraz ich dyskusji, w tym ich implikacje praktyczne oraz postulowane kierunki dalszych badań nad podjętą kwestią,
    - *Bibliografia*.
  - B) Dla artykułów przeglądowych:
    - *Wprowadzenie* – wskazanie problemu badawczego, celu artykułu, uzasadnienia celu artykułu,

- *Przegląd literatury* – dokonanie przeglądu polsko- i obcojęzycznej literatury odnoszącej się do podjętego w artykule celu, ukierunkowane na przedstawienie obecnego stanu wiedzy w zakresie rozważanej problematyki,
  - *Dyskusja* – przeprowadzenie dyskusji nad dotychczasowym stanem wiedzy dotyczącym podjętego w artykule problemu badawczego, w tym analizy krytycznej, z odwołaniem do polsko- i obcojęzycznej literatury przedmiotu,
  - *Wnioski* – prezentacja wniosków będących rezultatem dokonanej dyskusji, w tym jej implikacje praktyczne oraz postulowane kierunki dalszych badań nad podjętą kwestią,
  - *Bibliografia*.
9. Tytuły poszczególnych części artykułu: czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyśrodkowane. Po każdym tytule odstęp w rozmiarze czcionki 12.
  10. Tekst główny artykułu: czcionka Times New Roman, rozmiar 12, interlinia 1,5. Wcięcie pierwszego wiersza: 1 cm. Do formatowania tekstu należy stosować narzędzia edytora, a nie klawisza spacji, gdyż utrudnia to adiację i tzw. łamanie tekstu.
  11. W tekście artykułu nie należy stosować pogrubień, kapitalików i podkreśleń, a kursywę należy używać wyłącznie do tytułów pozycji zamieszczonych w przypisach i *Bibliografii* oraz symboli literowych w tekście głównym. Wprowadzając znaki interpunkcyjne, spację należy wstawić po znaku, a nie przed nim.
  12. Jako myślnik oraz między liczbami oznaczającymi bliskie, a dokładnie niesprecyzowane wartości (np. ramy chronologiczne), należy stosować tzw. półpauzę (–), a nie dywiz (-) czy pauzę długą (—). Przykłady zastosowania:
    - „Po drugie – jak nakazuje tradycja – każdy uczeń powinien wystąpić w stroju galowym”.
    - „Lata 1914–1918, czasy I wojny światowej, to niezwykle ważny okres w dziejach Europy”.
    - „Informacje na ten temat znajdziemy na stronicach 12–24 wspomnianego opracowania”.
    - „Większość wód w rejonie Wysowej to szczawy typu wodorowęglanowo-chlorkowe”.
  13. Jako uzupełnienie tekstu głównego artykułu mogą być stosowane (ale raczej oszczędnie) przypisy dolne: czcionka Times New Roman, rozmiar 10, interlinia 1,0.
  14. Dokumentację bibliograficzną w tekście artykułu należy sporządzać w tzw. systemie hardwardzkim, czyli wewnątrz tekstu, w nawiasie kwadratowym należy podać nazwisko autora cytowanego lub przytaczanego dzieła, rok jego wydania oraz stronę/strony, do których Autor się odwołuje – bez przecinka między nazwiskiem autora a rokiem wydania pracy. W przypadku dwóch lub większej liczby prac przywoływanych w danym nawiasie pomiędzy nimi należy wstawiać średnik.
  15. W sekcji *Bibliografia*, zamieszczonej na końcu artykułu, powinny zostać podane jedynie cytowane/przywoływane w tekście prace. Winny one być uporządkowane alfabetycznie, a ich opisy bibliograficzne powinny być zgodne z wytycznymi i przykładami podanymi w części III tej instrukcji.
  16. Po sekcji *Bibliografia* należy podać w języku angielskim: tytuł pracy, abstrakt oraz słowa kluczowe. Powinny one być tłumaczeniem analogicznych treści polskojęzycznych i w taki sam sposób powinny być sformatowane.
  17. Poszczególne części anglojęzycznego abstraktu, odpowiadające wersji polskojęzycznej, powinny być nazwane w sposób podany już w punkcie 6 tej instrukcji, czyli: Purpose, Method, Findings, Research and conclusions limitations, Practical implications, Originality, Type of paper. Nie należy tych tytułów tłumaczyć z języka polskiego na język angielski, tylko stosować je w podanej formie.

## II. PRZYGOTOWANIE TABEL I MATERIAŁU ILUSTRACYJNEGO

1. Tabele i cały pozostały materiał ilustracyjny należy zamieścić w osobnych plikach i dokładnie opisać. Miejsca ich wstawienia należy zaznaczyć w tekście pracy, poprzez umieszczenie ześrodkowanego tytułu, wedle schematu:

**Tabela 1.** Inhibitory aktywności turystycznej

**Table 2.** Tourist activity inhibitors

2. W całym artykule stosujemy wyłącznie podział na tabele i ryciny (wszystko co nie jest tabelą – a więc: wykresy, schematy, fotografie itd. – nazywamy ryciną i oznaczamy skrótowo jako Ryc. [w j. ang. Fig.]).
3. Tytuły tabel należy podawać nad tabelami, a tytuły rycin – pod rycinami.
4. Tytuły tabel lub rycin, które należy zawsze podawać w języku polskim i angielskim, należy pisać czcionką Times New Roman, rozmiar 10.
5. Pod tabelą/ryciną należy podać ich źródło (czcionka Times New Roman, rozmiar 10) w języku polskim i angielskim. Jeśli oprócz samego źródła Autor chce podać jeszcze jakiś dodatkowy tekst (np. „Opracowanie własne na podstawie danych GUS oraz informacji uzyskanych drogą e-mailową od...”), to powinien on być podany także w języku angielskim („Own elaboration based on GUS data and on information e-mailed by...”).
6. Ryciny powinno się skanować z rozdzielczością nie mniejszą niż 300 DPI (optymalna rozdzielczość to 600 DPI) i zapisywać jako pliki line art w formacie TIFF.
7. Wykresy należy wykonywać w kolorze czarnym. Można stosować szare tenty lub tekstury.
8. Zdjęcia cyfrowe, wykonane w pełnej rozdzielczości, należy zapisywać w formacie TIFF lub JPEG. Nie należy stosować kompresji.
9. W razie umieszczenia w artykule materiałów ilustracyjnych pochodzących z opracowań zamieszczonych w innych pracach naukowych Autor ma obowiązek uzyskania zgody na przedruk.

### III. PRZYGOTOWANIE SEKCJI BIBLIOGRAFIA

1. W sekcji *Bibliografia*, zamieszczonej na końcu artykułu, powinny zostać podane jedynie publikacje cytowane/przywoływane w tekście pracy. Winny one być uporządkowane alfabetycznie, a ich opisy bibliograficzne powinny być pełne.
2. Sposób przywoływania różnego typu prac winien być zgodny z załączonym niżej wzorem, przy czym powinny one być podane w jednym zbiorczym zestawieniu (poniższy podział na typy prac zastosowano tylko w celu pokazania sposobu opisywania różnych typów źródeł).
3. W przypadku przywołania dwóch lub więcej prac tego samego autora, wydanych w tym samym roku, numerujemy je jako prace „a”, „b” itd. – wg wzoru: (2014a), (2014b) itd.
4. Jeżeli Autor artykułu poza publikacjami korzystał także ze stron internetowych, w przypadku których nie ma możliwości jednoznacznego wskazania elementów właściwych dla pełnego opisu bibliograficznego, winien wyróżnić sekcję *Netografia* (strony internetowe); winny w niej zostać podane adresy wykorzystywanych stron internetowych, w kolejności alfabetycznej, opisane wg wzoru:
  - <http://www.unwto.org/facts/eng/vision.htm> (08.09.2014).
5. W przypadku artykułów przewidzianych do publikacji w numerach anglojęzycznych, Autorzy powinni podawać (w nawiasach kwadratowych) tłumaczenia na angielski polskich tytułów prac wg wzoru:
  - Winiarski, R., Zdebski, J. (2008), *Psychologia turystyki [Psychology of Tourism]*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

### Wzór przywoływania różnego typu prac w sekcji *Bibliografia*

#### A. Książki:

- MacCannell D. (2000), *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa.
- Bednarska M., Gołembski G., Markiewicz E., Olszewski M. (2007), *Przedsiębiorstwo turystyczne. Ujęcie statyczne i dynamiczne*, PWE, Warszawa.

#### B. Książki pod redakcją i prace zbiorowe:

- Kruczek Z., red. (2002), *Kompendium pilota wycieczek*, Proksenia, Kraków.
- Buczowska K., Mikos von Rohrscheidt A., red. (2009), *Współczesne formy turystyki kulturowej*, AWF, Poznań.

**C. Rozdziały w książkach pod redakcją lub pracach zbiorowych:**

Alejski W. (2008), *Metodologia badań w turystyce*, [w:] Winiarski R., red., *Turystyka w naukach humanistycznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 140–164.

Lipiec J. (2006), *Człowiek wędrujący. Problem narodzin i sensu podmiotowości turystycznej*, [w:] *Aksjologia turystyki*. Praca zbiorowa pod redakcją Z. Dziubińskiego, Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej, s. 35–56.

**D. Artykuły w czasopismach naukowych:**

Cohen E. (1979), *A Phenomenology of Tourism Experiences*, [w:] „Sociology”, Vol. 13, s. 179–201.

Szczechowicz B. (2012), *The importance of attributes related to physical activity for the tourism product's utility*, [w:] „Journal of Sport & Tourism”, Vol. 18 (3), s. 225–249.

**E. Artykuły w czasopismach i gazetach branżowych:**

*Europejczycy jeżdżą po Europie* (2007), [w:] „Wiadomości Turystyczne”, nr 141 (15).

**F. Prace bez podanego autora, w tym raporty z badań i roczniki statystyczne:**

*Badania ankietowe profilu społecznego turystów krajowych zwiedzających Polskę (miasta i atrakcje turystyczne). Raport z badań* (2008), Instytut Turystyki, Warszawa.

*Terminologia turystyczna – zalecenia WTO* (1995), Organizacja Narodów Zjednoczonych, Światowa Organizacja Turystyki, Warszawa.

*Unia Europejska a przyszłość turystyki* (praca zbiorowa) (2003), SGH, Warszawa.

**G. Akty prawne:**

*Ustawa o usługach turystycznych z 29 sierpnia 1997 roku* (Dz.U. 2004, nr 223, poz. 2268, z późn. zm.).

**H. Publikacje dostępne w internecie:**

*Trendy w turystyce światowej*, <http://www.intur.com.pl/trendy.htm> (07.05.2012).



## INFORMACJA OGÓLNA DLA AUTORÓW PRZYGOTOWUJĄCYCH RECENZJE I POLEMIKI NAUKOWE

1. Redakcja przyjmuje do publikacji wyłącznie oryginalne recenzje polsko- i obcojęzycznych książek, monografii, artykułów naukowych oraz podręczników, a także innego typu prac naukowych i dydaktycznych takich jak raporty z badań, doktoraty, habilitacje itp.
2. Publikowane będą recenzje prac podejmujących zagadnienia z zakresu teorii turystyki, a także prac podejmujących problematykę turystyczną z perspektywy antropologii kulturowej, filozofii, socjologii, geografii, prawa, psychologii, historii, ekonomii, nauk o zarządzaniu, marketingu oraz innych dziedzin i dyscyplin nauki.
3. Zgłoszenie recenzji do druku jest jednoznaczne z przekazaniem Redakcji prawa do jej własności. Oznacza to, że bez pisemnej zgody wydawcy nie można danej recenzji publikować ani w całości, ani w części w innych czasopismach oraz pozostałych wydawnictwach lub mediach cyfrowych.
4. Tekst pracy powinien być przygotowany zgodnie z zasadami opisanymi w zamieszczonej poniżej *Instrukcji dla autorów przygotowujących recenzje i polemiki naukowe*. W przeciwnym wypadku zostanie on odesłany Autorowi/Autorom do poprawy.
5. Tekst recenzji powinien zostać przesłany drogą elektroniczną na adres Redakcji: **folia.turistica@awf.krakow.pl**.
6. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian w tekście nadesłanych recenzji wynikających z adiustacji stylistycznej.
7. Autor recenzji otrzymuje nieodpłatnie elektroniczną wersję tego numeru Czasopisma, w którym ukazała się jego recenzja.

### Instrukcja dla autorów przygotowujących recenzje i polemiki naukowe

1. Pliki tekstowe należy przygotowywać w edytorze Word 6.0–XP w formacie DOC.
2. Ustawienia strony:
  - format A4;
  - marginesy: wszystkie po 2,5 cm;
  - interlinia: 1,5.
3. Imię i nazwisko Autora/Autorów: czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubiony. Po podaniu imienia i nazwiska odstęp w rozmiarze czcionki 12.
4. W przypisie dolnym należy podać stopień lub tytuł naukowy Autora/Autorów, afiliację (nazwa instytucji, którą Autor reprezentuje, w układzie: nazwa uczelni, nazwa wydziału, nazwa zakładu itp.) oraz adres kontaktowy (nr telefonu, e-mail). Formatowanie przypisu dolnego: czcionka Times New Roman, rozmiar 10, interlinia 1,0.
5. Tytuł należy sformułować według następującego wzoru (przykłady):
  - Recenzja książki Wiesława Alejsiaka i Tomasza Marciniaka *Międzynarodowe organizacje turystyczne*,
  - Opinia na temat *Marketingowej strategii Polski w sektorze turystyki na lata 2012–2020*,
  - Odpowiedź na opinie...itp.
6. Tytuł należy podać czcionką Times New Roman, rozmiar 14, pogrubiony, wersaliki. Po tytule odstęp w rozmiarze czcionki 14.
7. Tytuły poszczególnych części recenzji, jeżeli występują: czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyśrodkowane. Po każdym tytule odstęp w rozmiarze czcionki 12.
8. Tekst główny recenzji: czcionka Times New Roman, rozmiar 12, interlinia 1,5. Wcięcie pierwszego wiersza: 1 cm. Do formatowania tekstu należy stosować narzędzia edytora, a nie klawisza spacji, gdyż utrudnia to adiustację i tzw. łamanie tekstu.

9. W tekście recenzji nie należy stosować pogrubień, kapitalików i podkreśleń, a kursywę należy używać wyłącznie do tytułów pozycji zamieszczonych w przypisach i *Bibliografii* oraz symboli literowych w tekście głównym. Wprowadzając znaki interpunkcyjne, spację należy wstawić po znaku, a nie przed nim.
10. Jako myślnik oraz między liczbami oznaczającymi bliskie, a dokładnie niesprecyzowane wartości (np. ramy chronologiczne), należy stosować tzw. półpauzę (–), a nie dywiz (-) czy pauzę długą (—). Przykłady zastosowania:
  - „Po drugie – jak nakazuje tradycja – każdy uczeń powinien wystąpić w stroju galowym”.
  - „Lata 1914–1918, czasy I wojny światowej, to niezwykle ważny okres w dziejach Europy”.
  - „Informacje na ten temat znajdziemy na stronicach 12–24 wspomnianego opracowania”.
  - „Większość wód w rejonie Wysowej to szczawy typu wodorowęglanowo-chlorkowe”.
11. Jako uzupełnienie tekstu głównego recenzji mogą być stosowane (ale raczej oszczędnie) przypisy dolne: czcionka Times New Roman, rozmiar 10, interlinia 1,0.
12. Materiały ilustracyjne (tabele, ryciny) powinny zostać zredagowane w sposób analogiczny do tego, jaki obowiązuje autorów przygotowujących artykuły naukowe (por. *Instrukcja dla autorów przygotowujących artykuły naukowe*).
13. Dokumentację bibliograficzną w tekście recenzji należy sporządzać w tzw. systemie harwardzkim, czyli wewnątrz tekstu, w nawiasie kwadratowym należy podać nazwisko autora cytowanego lub przytaczanego dzieła, rok jego wydania oraz stronę/strony, do których Autor się odwołuje – bez przecinka między nazwiskiem autora a rokiem wydania pracy. W przypadku dwóch lub większej liczby prac przywoływanych w danym nawiasie pomiędzy nimi należy wstawiać średnik.
14. W sekcji *Bibliografia*, zamieszczonej na końcu recenzji, powinny zostać podane jedynie cytowane/przywoływane w recenzji prace. Winny one być uporządkowane alfabetycznie, a ich opisy bibliograficzne powinny być analogiczne do tych, jakie obowiązują autorów przygotowujących artykuły naukowe (por. *Instrukcja dla autorów przygotowujących artykuły naukowe*).

Od 1990 roku „Folia Turistica” jest specjalistycznym forum wymiany poglądów naukowych na temat turystyki oraz jej szeroko pojętego otoczenia. W czasopiśmie są publikowane artykuły z dziedziny turystyki, w jej interdyscyplinarnym ujęciu (zagadnienia humanistyczne, ekonomiczne, geograficzno-przestrzenne, organizacyjne, prawne i inne). Oprócz artykułów zawierających wyniki badań empirycznych, w czasopiśmie odnajdziemy także oryginalne prace teoretyczne, przeglądowe oraz dyskusyjne. W odrębnych działach zamieszczane są komunikaty, doniesienia i sprawozdania z badań, recenzje prac naukowych, informacje o naukowych konferencjach i sympozjach oraz dyskusje i polemiki.

**„Folia Turistica” jest indeksowana na liście punktowanych czasopism naukowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W systemie parametrycznej oceny działalności naukowej, za publikowane w niej prace, autorom i reprezentowanym przez nich instytucjom przysługuje 7 punktów.**

**„Folia Turistica” jest także indeksowana w bazie Index Copernicus International (ICV 2013: 5.77).**

